

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.

Zespół (fond) 4.

Zbiór rękopisów Biblioteki Baworowskich

Dział (opys) 1

1641. Staszic Stanisław, Przestrogi dla Polski z terażniejszych politycznych Europy związków y z praw natury wypadaiące przez Pisarza. Dnia 14 atycznia 1790.

*STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE*

Львівська бібліотека  
АН УРСР

ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

Бав. 1641/І

RKps  
No. 1641

Vt. F. H.

K.

L. Jgel 2025

H. V. 36

K. K. 66/1836



PRZESTROGI.

Dla

POLSKI

terazniejszych Politycznych

EUROPY WZGLĘDOW

Y: PRAW NATURY.

wypadaiace

przez Disarza Uwag nad Lyyem

Jana Lamoyckiego

Dnia 4. Stycznia. 1790.

Tale quiddam fauces, Si a prima te Reipublice parte  
fortuna submovent; Stes tamen, clamore juves. Si  
quis fauces oppresserit; Stes tamen, et silentio juvas.  
Nunquam inutilis est opera Civis boni.

Seneca de Tranquillitate Animi.



2

# PRZEMOWA

## Imieniem Narodu Polskiego

Do pierwszego w tym Narodzie Stanu

Uwagi nad Dziłem Jana Zamysłkiego zkażystem na  
tym „ Jeżeli Stan Szlachecki w nadawionej Okoliczności  
„ niepokusi się, łatwo y przedko Zgodzić na Inicjatywę  
„ rządu feudalnego, a na ustanowienie prawdziwej Wła-  
„ dzy Filitey, cały Naród obejmującej, y na prowadze-  
„ niu Prawie Zawadzonej; Na tenczas sposób najprzy-  
„ szej, najlatarejszy, a wterazniejszej Okolicznościach  
„ dla zachowania Narodu najprawniejszy; Ustanowić  
„ Jedynowładztwo. Bo myślałem sobie, że Naród  
pod despotyzmem, nie jest na świecie zgubiony. On istnieje  
tylko jest przywróconym do życia. Inicjatywę. Naród z

niadem feudalnym, czyli z Szlacheckim, dzisiay Zadnym sposobem  
utrzymac sie nie moze. Musi byc dzielonym y zginac. Bo od  
radu feudalnego, do Rzeczy Płtkej prowadney, Despotyzm iest  
srednia droga. Bo ieszcze nadto wiele mamy uprzedzenia,  
ieszcze Szlachta niedowyci oswiecona, aby bez Zaguby Nawodu  
ten krok ominac umiada. Lecz poniewaz stan Szlachecki  
obrad sposob pierwszy; to iest; Poniewaz chce ratowac kraj  
ustawa Rzeczy Płtkej radney. Nie to zdacie mi sie nie od  
rzeczy, abym obrasnil pewne ogolniczy uprzedzone prawdy,  
a ktore tak sa w ustawie przyszley Rzeczy Płtkej istotne, ze  
bez ich uskutekniczenia Polska zaginie; Owszem bez Zaradze-  
nia na nich woiwego radu; Mowre ieszcze raz, uzyteczney  
sza, Nawodowi Najemu, bylaby w tym razie absolutna Mo-  
narchia, iak zta Rzeczpospolita. Bo pierwsza Nawod Pol-  
lakow Zachowa, zta Rzecz Płtka Nawod Polakow juz do pro-  
tomy Zagubita, y widze jasno, iesieli przyszla iey ustawa  
na tych wielkich prawdach, ktore te Krystofgi Obeymuia,  
grontowai sie niebedzie, Polska Rzecz Płtka nieprzestanie  
bydzi zta, y Nawod do reszty Zamislicy. Dzisiay utrzymy  
wai sie



wai się Rzeczom prozpolitym, nayrozumniey ustanowionym  
trudno, a Rzeczom prozpolitym zle unajomym niepodobno.

Narod Polakow był w Europie ieden z naywiekszych,  
naypotężniejszych, y znayprowarniejszych. Teraz Narod  
Polakow jui co do Ziemi, uszczupilomy, co do ludności ieden  
z naymniejszych y naystabszych; a w całej Europie on  
ze wszystkich cierpi naywieksze krayudy y utrage; on we  
wnatrz naystraszniejszemu widziad Zbrodni, ze wnatrz naynie-  
szym doświadczyl gwałtow. Pierwszy legł Ofiara, Sprisku  
tzech Despotow.

Przyczyna: że we wszystkich innych Krajach Panuiazę  
nie zatrudnia się cym innym tylko Narodem. Niepo-  
uracaa, Narodom wolności; trzymaa, w niewoli. Ale o tym  
Naywiecy mysla; o to ustawicznie staraia się, aby każdy  
swoy Narod tak uradzil. aby się powiekszała jego maia  
ludność y bogactwa; Gdyż natakim tylko Urządzeniu  
wśródzie Panuiazę, Lasadzaia, swoia, protege, y swietności.  
Przeto wszystkie rady, wszystkie Magistratus Ustawy, Sprawie  
dluższemu Urządzeniu, Igota tam wszystkie Prawa niezaymu-  
ia, kogo innego, tylko Narod. —

Przećnie w Polsce panujący eddykowie nie zatrudniali się  
Narodem, tylko sobą samymi. Nie starali się, tak urządzić Na-  
rodu Polskiego, aby się powiększała jego moc, ludność i bog-  
actwa, gdyż nie na urządzeniu Narodu, ale tylko na urządzeniu  
wspólnych między Panującymi zasadzali swoje, potęgę i  
szlachetność -- Wzrost od dawnego czasu ani ich rządy, ani Ma-  
gistratury ustawa, ani Sprawiedliwosci urządzenie, zgole wszys-  
kie ich Prawa nie były o Narodzie, tylko o Panujących. Narod  
zas opuszczony i niedbany, zostawał się bez prawa, bez Spra-  
wiedliwosci, partykularnej woli, i dawał się każdemu z Pa-  
nujących poruczyć.

Przerzamy Stanie Szlachecki, niemając inaczey prawa  
dzieć jak przyznać, że niemając w sobie Polaków tylko jedną  
Ciężkość, że nie jesteś całym Narodem Polskim, tylko jedną  
stanom jego, Stanem Obwincnym, Stanem Rycerstwa.

Lecz gdy zmniejszone potrzeby Lądu Ludzkiego, gdy nawa-  
ły zbytek jui i w sobie ostabid ciała, i zchad męstwo, straci-  
ła Polska najbogatszą, potowę Ziemi, i ginęła potawa najci-  
niejszych Polaków, a stan obwincy Narodu, stan jego Rycerstwa  
nie tylko przy obwinc Polaków krui nie przedał, ale nawet str-  
bli nie dobył.

bli nie dobyt. — Nadto: gdy zewnętrzne mocarstwa, gdy  
 Europy Despoti obronę krajów, y sposob wojowania zawadzili  
 na samej stronie, dla której powołania stało się, wżędzie patrze  
 one gotowe wojsko; natychmiast Polski Narod stracił swoją  
 obronę; bo stracił użyteczność najwyższego stanu Rycerstwa  
 Łortacie przymuszonym na miejscu Stanu Rycerstwa, podnie-  
 sić dżisiaz y utrzymywać stan nowy, stan gotowego żołnier-  
 stwa. Tęgo podnieść ani utrzymać niezdola ieden stan siła  
 checki; lecz na wystawienie y opatrywanie gotowych wojsk  
 tylko mnóstwo ludu, (1), tylko cały Narod może, y przyna-  
 glonym będzie, kosztowne Ofiary podatkow y służki dawać.

Tak wielka odmiana, z ustawa nowego a kosztownego sta-  
 nu żołnierskiego, odmienia się koniecznie ow stosunek, który do  
 tych czas miał Stan Rycerski z całym Narodem Polskim.

(1). Miasta koronne y Litewskie dawaly Rzeczypospolitej podatek Protankowry. Inny  
 te Ofiary zlatowonia y bez wielkiego uciesmizenia, stan szlachecki w tak wielkiy  
 potrzebie Rzeczypospolitej, chowiasz dopiero pierwszy raz podatek ptasi, chociaż tyż  
 razy więcej w miastach ma powodow, obowiazku y udzielnosci, dla Rzeczypospolitej, przeciwoż nie  
 uczynił tej Ofiary, owzem już wyzuka ze podatkow wielkie, ze wkrótce niebędzie czego  
 bronić, już dwie trzecie części instrukcyj, w materji podatkow wanie se se se se.  
 Ta obowiązuje w Ofiarach dla kraju po tylu niefortunnych, takich szlachci polski chorąg.

w Widoku, najpozemniej usprawiedliwiającym moc Praw dawania  
czyli udziałowi Szlachty w Polsce; ukażcie się; że to jest Stan repre-  
zentujący Narod Polski.

Stan reprezentant Narodu, w wszystkich publicznych Radach,  
powinien mieć na pierwszym celu nie siebie, ale Narod, powinien  
stanowić Prawa nie o Sobie samym, ale o Narodzie całym; Przy-  
rzymy Prawa nasze, oto w kupie prócznych Ziag, wynawszij  
Prawa poborow, ledwo Inaleci jedno, albo dwa Prawa sprzyjają-  
ce Narodowi. Wszystkie napędzione Prawami, o samym reprezeni-  
ującym stanie. — Jeżeli Szlachta rozumnie użytkownicy, y bezpie-  
cinnicy dla siebie, mieć się za Stan nie reprezentujący, ale za Stan  
absolutnie panujący; a Narod Polski za Narod sobie poddany,  
na ten czas tym jest Szlachta w Polsce do Narodu Polskiego, dyp-  
sa, w Kraiach sąsiedzkich Jedynowładcy, do Narodow Kamczynyk;  
Na ten czas z tego wszystkiego, co w Polsce Szlachta posiada,  
Lud, czyli Narod, jest Najcenniejsza, Szlachty własnością; Jest  
gwarantem wszelkich innych własności, których ani sobie Zapewnić,  
ani z nich wielkich korzytkaw spodziewać się nie można, bez poprze-  
dniego udzielenia

czyli, jest niepojęta. — Trzeba go tylko na rok tu wkradom pod Despotyzm, gdzie y Pod-  
tek wielki plauć trzeba, y Sporoć do wybrania fitraty z Dole wzięty. — Chci się Pfenia  
lub Lyto unosi; tego sprzedawai niewolno.

5  
dniego urzędzenia Narodu.

W każdym urzędzeniu własności najwyższej starać się potrzeba o iey sobie Zapewnienie. Nie roztropnie ten Panujący nad jakim Ludem czyni, który w swoich radach, w swoich ustawach, iedynie szuka partykularnych z owego Ludu przytkow, nieurażając go wpraw tak, aby go sobie zabezpieczył. Orestem wyżytków z poddanego Ludu partykularne przytki, niepowinny być większe, nad te które zgadzają się z zabezpieczeniem sobie Narodu.

Nie wdajmy się, proszę Szlachcie natęjedne myśl! o podwzięciu o wydaniu Narodu Polskiego Szlachcie, y o podzieleniu między siebie Kraju y Szlachty, w wszystkich Europy i. w kładach, w wszystkich Zgromadzeniach Monarchow bywających rozmowy. Te już raz uskutecznione, w Wszystkich Piśmieach publicznych, powszechnym przystoiem zostalo. „Turko z Europy wypędzić, Polskę podzielić”. Niema w całej Europie drugiego takiego Kraju, któryby tak źle był położony jak Polska. Król Pruski, Cesarz niemiecki, Soltan Turcki, Car Moskiewski, a wkoło takich Ludzi Polacy, bez najmniejszej pragnudy, ani groźby, ani ręk, ani Fortec

Musi Szlachta chociaż uwarować się jako absolutnie panującemu

w Polsce, oto najpierw w swoich Zgromadzeniach, w swoich ra-  
dach, w swoim Prawodawstwie jnd utrata, wreszckiego stara sie,  
aby tak urzadzida prddany sobie Narod Polski, Teby go bydi' pe-  
wnym mogla. Najpierw takie dla niego prawa napisai nale-  
zy, aby sie ustawicznie promiieszala jego prawowitoi, ludnoii y  
bogactwa: gdyz natym tylko Szlachta, choi' niestorownie do-  
sprawiedliwosci, ale zgodnie z rozumem, moie zasactii panowania  
swego przewage y protege.

Dopiew po takowym urzadzeniu Narodu, Zatrudni sie, o-  
bistemi z niego utrzeki, nigdy zas partykularnych dla Szlachty  
Przywilejow, własności, korzyści z owego Ludu wzciagai' dalej nie  
moie, tylko dopokad' Zgadzaia' sie z tym powszechnym Narodem  
Urzadzeniem, jakiego potrzebuie Zabezpieczenie jego. Przeciwnie  
czyngas do tych czas Stan Szlachecki, Zarudbanego Narodu  
utrata, a zta, utrata, swoy upadek.

W Kardym czyli prawnym czyli gwałtownym towarzy-  
stwie; Dobro powszechnie, iest dobrem najwyzszym. Wszelkie  
partykularnych dobra y własności, niemoga Zuzyczaia' sie tylko  
dopokad' Dobru powszechnemu nie szkodzi.

w Rzeczy publiczney Szlachty Polskiej niewolny partyku-  
larne

larnemu Szlachcicowi w swoich własnych Dobrach z rzeki takiego szkiełki przytku, któryby kamował publiczna sprawności. Nie wolno mu droży sprzedac, albo darowac swoje własne Dobra Przyjacielowi, powinnowatemu Nieszlachcicowi; gdyż takowe użycwanie Dobra partykularnego Szlachcica, Idaie się, szkodzić powszechnemu Dobru wszystkich Szlachty.

Z tych samych powszechnego Dobra Szlachty wypadają <sup>2</sup> i <sup>1</sup> powodem, iż nie powinno być wolno Szlachcicowi więcej używać Prawa własności nad Ludźmi, tylko do poty, do pokąd takowe używanie nie krzywdzi powszechnego dobra Szlachty.

Wszystkie prawie Podatki, y rek<sup>ty</sup> ~~ty~~, te to najgłówniejsze dwie części dobra powszechnego, znajdujące się w Podatkach. Wiele ostatni będzie nierząd, Największe popędziemy gwałtu, przeciwko wszelkiemu publicznemu Dobru Szlachty stać się, gdy Prawa partykularnej własności Szlachcica nad Ludźmi wzrastać się będą. Tak dalece, iż potrafią przeszkodzić w kszczeniu się podatkow y Rekrutow: to jest iż Zakamują, Dalej, pracowitości, undraie, y wrludnienie Narodu Polskiego.

Stan Szlachecki jakimkolwiek imieniem nazwie się, czyli Stanem Reprezentacyjnym Narodu Polskiego, czyli abrolutnym Stanem

Jego, Tawrze dla swojego Zachowania przymuszonym jest, wcale  
inna, przedsięwzięć drogi, nad te, która, Szedł dotychczas. Nie mo-  
ze o Sobie radzić osobno; ale musi radzić o Nardzie, a przez u-  
radzenie Nardu dopiero radzić o Sobie.

To od tej bydi hasłem Publicznych obrad prouimmo: Sła-  
chta są jednym Stanem nie całym Narodem. Stan  
Szlachecki jest częścią Polaków. Część utrzymują się nie może  
gdy całe Ciąto Zniszczenie. Radzie Nard ocaleje, Ym utrzymać się  
stan, gdzie Nard upadnie Ym Stan zniszczyć musi.

Swiętym Nardem Polskiego Stanie! w początkach Terazniej-  
szego Sejmu, upominałem cię (f.) że to jest moment w któ-  
rym nastęstwo Tronu uładzić należy. Jak przedko nasi nie  
przyjaciele zgodzą się, natych miał przewidziana niekonieczne  
trudności do uskutecznienia tego. Upominam jeszcze raz, Ranie-  
szymy jest to rzecz najwyższej wagi. Nasz los zależy do tych  
czas wątpliwy.

Gdy za radą Cnotliwego Krasin'skiego Biskupa Kamienie-  
ckiego, Męza jak Tawrze Krajowi przychylnie myślącego, <sup>Władcy</sup>  
terazniejszego

(f.) W Poprawach y Sprawach do Uwag nad Dyem Jana Łamerskiego



Terazniejszy Sejm do ukladu nowego rządu; cęptając Zasady w  
 tym Łamianie przez Sejm pzdane, stanęło mi w oczach to wrypkie-  
 co wład duchem być powinno ustawy Kręcy prępsolidy Polskiej,  
 y do czego godzić ma Rząd Kraju tego. A niemogąc dotrzeć  
 wrypkiego w ogólnosci tych Łasad, uładem się aby tajemnic-  
 mym niebyło w ukladaniu tych szczegółów. Pręstęgam: że  
 ustawy Kręcy ptkę y sej Rządu obcy morowi pręimny nie  
 stan ieden, ale cała Ziemia y cały Mand. Niechaj będzie Łas-  
 sie na oku pótowanie naszej Ziemi z granicznymi Krajami; Stęu-  
 nek naszego Mandu z okolnemi Mandy; Lewnężne polityczne  
 Łiazki; Nasze wewnętrzne między sobą Stęunki; Obce o nas zdę-  
 nie, pręwstęhnie w Europie panująca Opinia; Nasze domowe  
 upręudzenia y Obyczaie; pręystęrowanie Szlachty do Mandu, prę-  
 stęrowanie Tronu razem do Mandu y Szlachty; Łiazek Szlachty  
 z tym koniecznie potrzebny gotowy Węyskiem, w którym ledwie  
 pniała Część Szlachty Łnajądęwai się może; Łiazek stanu mięyskie-  
 go z tymże gotowym Węyskiem, w którym pręznajmnięj cęony  
 cęzi jęh Kraici będzie; a z takimi uwagi wyłtęwanie sobie Tronu,  
 w pręwrodku Ręgor Węyska, Łudu, y Szlachty. ee ee ee.  
 Jeżeli w obięciu tych wrypkich Łiazek w umiarkowaniu  
 Łakowych Stęunków, jeżeli w wymięszeniu między Mięmi Węgi uctę,

Biemy, okropna przyszłość.

To obeymnia moje przestrogi, które ile mi czas światła w tak wa-  
żny materji pozwolił, zebrałem iak najzupełniej, szukając tylko do-  
bra kochanej Ojczyzny.

Ty który iśćte masz Dusze Polaka, w prostocie serca kochającego  
tworząc Ojczyznę, cnotliwy Szlachcicu, czytaj z uwagą, Ami Tawre  
kray Słepo; Ami edruway na pierwszy obraz. Dochoździ; czyli to  
nieieś prawda co mowię, idzie tu o losy twoje, y o losy Narodu  
które ia niewdzielnę. — Te przestrogi niech na czym innym,  
nie mierzawiać, tylko prawdziwą Szlachty Polskiej Kwałość,  
y świetność Zasadzona na wielkoni y na prowadzić Narodu.

Nie iestem z tych Panow ieden, którzy gdyby, nie rozumne dzie-  
cie, łniącemi przedy, kad lebbi Tawre y Dziwiasz jeszcze zwrotka,  
wyzukiwaniem na oko materji popularnych, a w istocie to-  
bie szkodliwych, bo gubiących kraj, czyniących z siebie narędie  
Ich namiętności, y dumy; nie iestem z tych Panow którzy za-  
miał mowienia ci okrywkę prawdy, zamiał wyłuszczenia  
przed Tobą, wiernie tego Stanu rzeczy, w którym stoi Europa, nie  
wstydzia się, przy dziuiejszym oświeceniu, podchlebie twornim prze-  
sądem, dogadziac miłosci własny, niewstydzia się mowić y pi-  
: Jai, Le domiro b. Dief

sac". Le dopiero bedzie cierpiad niewole, kiedy Polnik, Blizni be-  
dri miad sprawidlowoi.

Nie iestem z tych Lisarow, ktorzy zamiait przekomywania, y  
ozwiecienia, ciernia je, wspolnie, zamiait chydzenia wytyzskow  
w ogolnoci, wygadua na siebie porozumienia najstraszniejszych  
Lbwdni; zamiait wiazania, taczienia wszystkich Polakow, w dli-  
siejzey okolicznoci, nucaia, miedzy Familie nienawisi y  
niezaufanie; zamiait powstawania na Lbwdnie ciwne, a take-  
ceni do Stadu Cnot, uwielbionych tak w Ksiorkach, jak w spot-  
rzyzajnych, niszcza madkie, a nayprzeknieysze przykladaj, podacia  
w watpliwosi wszystkie cnoty, owziem iakby sie lekali, ze iest  
anato w Polsce nieprawdosi, na miejscu y tych kilku wzorow  
Cnoty, wymyslacia, w Dziejach nastych nie znane, y nigdy nie-  
stychane Zlotygnostwo. Proszę, uzywam na miłosi Oyczyzny Za-  
eni Kfartie, nie burzmy Nawodu, ale taczmy sie wzruszy z soba  
w tym zamianu, abyśmy naszymi piśmami sporobili; bliżyli mi-  
dzy wzpół Obywatele iednoci, powstaiac na te druki uprudzenia  
ktore naywiecey wpychaia Polakow w siebie, y przeszkadzaia, Im  
do Izody, a tak gubia Polske.

Nie iestem ani Dworskim, ani Hetmanyskim, ani Potemkinow-  
skim, Pruskim, Cesaryskim, ani Moskiewyskim, Ale ile razy spojrze

na te Ruble, na te gręste Talery Ruskie, boleć nad tym nie  
szczęśliwym moim krajem, że Tragedia się w nim tak bezwzględnie  
staszędła, w tym czasie nawet gdzie wiązać się radzić, i jedno  
czyć z swoich majątków, z swoich prerogatyw ofiarę cypnie  
należy, aby tym pewnie uratować Ojczyznę z niebezpie-  
czeństw tak wielkich. Ale jestem najprzymuszaniem ston-  
nikiem Naudu Polskiego. Niczego niepragnę, tylko aby  
ten Naud był potężnym i przeważnym; aby mógł mieć  
Krajców nie opiekunów; aby mógł zachować bez ściepła  
nie granic przymierze uroczyste, albo zachować Zbrojną  
neutralność; aby Szlachta Polska niechca, nie mogąc, albo  
nieumiejąc bronić kraju, nie była w tej okropnej potrzebie,  
okupowania sobie Pokoju ustępowaniem Przewodni, miast  
(2.) jak od wieku cypnie. Idęz tak przybliżyć uwoła Izubez  
ale żeby sta

(2.) Starajmy się o sprzymierzenie, ale nie kupujemy sprzymierzenia, bo się co rok  
dzwiszym sobie będzie, dopóki nas nie zmierzcy, a jeżeli za umowieniem mu tych miast  
on przymierze zawręć nie chce? — Zostawmy wielkopny neutralności; Dajmy drugie  
typę Podatku, sprzymierzymy się tyżczy Wrożyka. Mamy dowiadczenie: Ten sprzymierzenie  
dopiew przed kilku laty brad, y iur na nowo braci chę; To rok może znouu hitony z fęz  
Ministrów Obare mu wielkie przyjętki, gdy mu Polka iakie infę miasta ustajni; Ożeka  
nieomylnie do nas aby mu się ustajni dać. Inaczej on nas opuzi; Napęz Przymierza

Alte żeby ta Szlachta, zamiast tego marnotrawnego rozdawania  
Narodu Polskiego, w nim szukała jego obrony, a znalazła swoją  
calosć, prowagę, y swietność.

Ratuy się Szlachto: niepotrzeba abys trawiła swoją swobodę  
y wolność, ale prohiba abys swoją prawą upowszechniła, abys  
pouczyła liźbę Obywateli swobodnych, y wolnych. Nie wa-  
tuevi się konstytucyją, czażkowa, czyli że tak nake, postanow,  
ale uratuiw się konstytucyją zupełnie nową, y całą Narod Pol-  
ski obejmującą. Jest to Epoka gdzie Polska zupełnie podpaści od-  
mianie powinna.

Jeżeli w Dzieciach Ludzkich były takie narody, w których dłu-  
gie krzywdy uisk y gwałt, zbudzał nagle odwagę, y nadzwyczaj  
na Ducha

odtępić się. Miałmy do podług Taryfy najwyższuy, przez naszych Wzayuro z trzech Ta-  
ryf mniószych wybrany, a trzymamy się morza. — Lecz Turuni y Danak ponie-  
war się miastami, Łapewne w Polsce ni będą, miały obrony. każdy Szlachci pomyśli sobie  
co mi z tego to nie moje wies, ni ja niemam z Turunia, ani z Daniska, a gdy za pch ustąpienie Łyfta  
my przymieście, już mniós wyzyska potrzebować będziemy, a tak mniós podatku pdać będziemy.

Z tym to samoistwem już upadaty od kraju najbogatsze miasta, Pógarńow Ła-  
niemi y Wici z Szlachciem. z tym myślenie sporoben Łajzicie powoli Szlachta Ła-  
miastami w udra niewola. — — — — — Bądźmy zdrowi, mniós podatki y wyzyska,  
a Inayda się sprzymierzeny. Szabanycia dopiero pod z niewoli wyszła, a poniewa-  
lęczy się Lud wyzyska, ma pieniądze y wyzyska. y już nadarza się się sprzymierzenie, nieza-  
dający od niego żadnego miasta, tylko wspólny pomocy y kazyarni. \*

\* Brabanij — wybita się przez z pod panowania króla holenders w sierpniu, a Polska rayzet-  
ray jużże przywał wszystkie okowy w listopadzie 1830.

na Ducha dzielności w łamaniu trudności y niebezpieczeństw, dla pro-  
wstania y ocalenia swiego. łóć Polacy już tyle uświadomili, iż niema  
ani takiego uprzedzenia, ani tak wielkiej obojętności, ani tego stanu  
prerogatyjny, któraby dzisiaj gdzie idzie o ratunek Narodu, nie pro-  
winna pytać się, y nieczec w oczach Polskiego Szlachcica, jeżeli ma  
cieszyć Duszę.

Już blisko dwóch lat radziemy . . . . Rozpoczęliśmy . . . ale ief-  
czymy niedokonczyli ani jednej z tych głównych ustaw, które tylko  
mogą nasz kraj postawić na drodze prawnej, y ugruntować Naró-  
du Trwatość y Wzrost.

PRAWO.

PRAWO NATURY

czyli

o Związkach naturalnych.

Wszystko się rusza. wszystko się odmienna. Świat trwa.  
 I dzielności wszystkich części wynika całego ogółu trwałości,  
 y dołu. więc wszystko się rusza, wszystko się odmienna, wszystko  
 trwa, podług ustaw niezmienionych. Prawem Natury jest Pra-  
 wo Boga.

Stworca Świata Łatczył Drogę, kteremi wszystko biegać  
 musi do Zamierzenia Jego.

Jakże widok mojej y mądrości! Pusc myśl w nieskończoność  
 nosi Światów. Albo spytaj pro tej Ziemi na drugą, nieskoń-  
 czoność Jęstestw.

Najwyższy Prawodawca wymierzył każdemu Stworzeniu  
 własność, podług ktorej swoje Jęstestwo utrzymać, y swoje  
 Pamięć wzmacniać; Wymierzył miejsce, które na tym Świecie  
 Zastąpić musi; Wydzielił Ciężkość, z iaką od powierzchności dla  
 Siebie odbić, y wzajemnie tej Ciężkości udziela korzyść;  
 Orosiem ani prożyć Łać, ani dłużej trwać, ani uznanego  
 miejsca nychleć obić, lub z niego prożniej ustąpić, czyli in-  
 nej odmianie podpaść nie może, tylko według Zamie-  
 rzonego czasu.



Żadne Jestestwo nie jest oddzielone od drugich. Wszystkie się łączą  
czy wszystkie ukazują jedności i namie. Między stworzeniem, a  
stworzeniem, nie ma podziału. Mniej w jednym, więcej własności  
w drugich, to jest cała różnica.

Ta przyrodzonych własności różni, stanowią owi związki, które  
on ma jestestwo każde z innymi Jestestwami, z całym światem, i Bogiem.

Stworzenia które mają, stale wszystkie jednakie własności, mają  
z sobą jednakie związki. Jedno mają Prawo. Są równe.

Stworzenia które mają, stale wszystkie różne własności, mają  
z sobą różne związki, ich Prawo jest różne, nie są równe.

Stworzenia z jednakimi własnościami, mają jednakie  
potrzeby. Wspólnie potrzebują ciągnie takie stworzenia w jedno  
miejsce; łączą się, co raz sąsiedzi; wzsierniają swój plac; mnożą  
się, istocząc w sobie Jestestwa z mniejszemi Przymiotami, Wszystkie  
do doskonałości dąży.

Z wszystkich stworzeń najdoskonalszym stworzeniem  
On z całym światem ma związków najliczniejszy, On posiada  
własności najwięcej.

Prawo stworzenia

# PRAWO CZLOWIEKA

czyli o Związkach Czlowieka z Swiatem  
z Sobą, Samym, y z innymi Ludzmi.

Z tych Praw, które Nabywizia Istności, Suiad tworząc, wynieka,  
te Prawa wypadły dla Czlowieka. —

Każdy Czlowiek z Dziaćm odwiec cżucie.

Nikt nicodwiec Dziaćm dokonalogo. wszyscyh Ludzi Dziaćm  
będzi si, powiększai, y Imniejszai Stopniami.

Równie wszyscyh Ludzi cżucie będzi mieć pewną miarę, może  
si, powiększai do pewnego Stopnia, na którym albo razem ginai, al-  
bo Imniejszai si, przynaglone Fortanie.

Tylko z powiększeniem si, cżucia, powiększai si Czlowieka czynności.

Czlowiek musi wdric' sie, rosi, starzec, y umierac'.

Każdy Czlowiek musi podlegai' Bolesci, y rozkoszi.

Każdy Czlowiek stanie si przez swoje cżucie, koniecznym celem  
działności, wszyscyh obrażaiących go iestestw.

Ta działność zewnętrzyh iestestw, która utrzymywaniu Dziaćm Dziaćm

Ludzkiego przyjaciarna, sprawi w Cielowicku uczucia miłe, czyli rozkosz.

Ta dzielność zewnętrznych Jestestw, która utrzymywaniu Życia Ludzkiego przeciwna, sprawi w Cielowicku boleść.

Kardy pod boleścią, y pod śmiercią, musi starać się, o utrzymanie Życia swego.

Urodzanie Ziemi, y Sen do utrzymania Życia ściśle potrzeba.

Dla poznawania dzielności zewnętrznych jestestw, Życiu Ludzkiemu sprzyjających, y dla unikania dzielności tychże jestestw, Życiu Ludzkiemu szkodliwych, odwieść kardy Cielowick Imystry.

Nikomui z Ludzi pozwolono nie będzie poznac' siły zewnętrznych rzeczy.

Kardemu Cielowickowi Imystry tylko doniosła, uczucia, czyli skutki, które na nich te zewnętrzne jestestwa sprawują,

Tych odebranych uczuciw mieć będzie kardy pamięć, y wtańce, wywodzenia sobie z nich wyobrażeń.

Wyobrażenia wewnętrzne również można wptycować będą, w wole Cielowicka, iak uczucia zewnętrzne.

Kardy do nastawiania mieć będzie wielką statwość, do myślenia trudności.

Nie tylko utrzymywac' Życie własne, ale musi kardy Cielowick pomnażac' plemię własne.

Uczucia Jedmy

Uczucia jednego Człowieka, będą mogły poruszać Imięty Człowieka drugiego, y budzić w nim stosowane do siebie ciucie.

Bolesć cierpiącego Człowieka, powinna wzruszać w drugim Człowieku bolesć.

Każdy Człowiek odbierze władzę wyrażenia przez mowę drugiemu Człowiekowi swoich uczuć, y udzielenia mu swoich wyobrażeń.

Dla obrony y dla używania tych własności czyli Praw, nadane będą każdemu Człowiekowi, moc, y rozum.

Nikt nie ma mocy ani rozumu dla wydawania praw drugim. Przeto moc większa, rozum doskonalszy, w nikim niebada, statemi, ani się udzielać będą zodem, ale zostana, tylko czasowym przymiotem orob.

Przeto każdy Człowiek będzie się rodzić słabym, długo w wieku dziecięcym będzie na siłach, y na rozumie niedoleżymym. Z wiekiem dojrzeie w nim moc y rozum. Ale ten odbierze mu co kilka godzin Sen, y wkrótce znowu iak poprzednie dzieciństwo, tak daley Starość osłabi.

## Wniosek.

Ście Ludzie, co do Praw, wszyscy są równi. Co do sposobu używania tych Praw, nie są, wszyscy równi.

Ta nierówność, daje im wspólne potrzeby, y każdego Człowieka do życia w towarzystwie, koniecznie przymusza.

Ta nierówność nie może wciągać się nigdy tak dalece, aby ieden użył  
tego, aby mniejsza część większej prawa wydrzeć, y na siebie używać  
mogła. Do osobista moc y rozum w każdym człowieku, są odmienn  
ne z wiekiem, z czasem, z namiętnością, Podlegają chorobom, co kil  
kanaście godzin potrzebuia, spoczynku, niedoleżia, starości, ka  
czą się smiercią.

Powszechna zaś moc y rozum Towarzystwa, lub większej części  
Ludzi są stale, nieczym nie odmiennie, ani wiekowi, ani chorobom nie  
podległe; zawsze najdzielniejsie; iak Prawa Ludzi, tak one są  
nieśmiertelne.

Moc, y rozum większej części Ludzi, są więc tą niezmuszona,  
Prawa Człowieczeństwa warownia, która nabywszy tych Praw Stwor  
ca sam ustanowił.

## Wniosek dalszy.

Równość, wolność, y własność, są najpotrzebniejszym y  
najprostszym wnioskiem z Praw Człowieka.

Nikt nieodzi się, ani z przywilejem nieoddzielnym prawnowa  
nia y bogactwa; ani z przeznaczeniem nieodmiennym pracy y  
ubóstwa.

Wszelkie dla Ludzi bogactwo znajduje się w Ziemi. Nie można

Nie można bez największego gwałtu zabronić któremukolwiek Człowi-  
kowi nabywania własności Ziemi.

Praca, czyli podług Praw używanie własności osobistych, sporob-  
i każdego Człowiekowi własności gruntowa.

Nikt nie wdzi się z Inamieniem Poddaństwa, nieprosiwosci, wrgar-  
dy, y wstydu odebranego Tytu; iako nikt nie wdzi się z Przywilejem  
Szlachetności, panowania, straconku, y chonera.

Tylko użyteczność stanowi między Ludźmi różność.

# Wniosek względem Towarzystwa

Człowiek do Towarzystwa stworzony.

Koniecznością towarzyszenia się Ludźmi, jest ubezpieczenie Praw natury.

Kiedy Człowiek w Towarzystwie zaneka się, iż nie użyje osobistej  
mocy y rozumu na obronę swego Prawa, ale posunie tę całą  
moc y rozum, na obronę Towarzystwa; a Towarzystwo nawra-  
żem zabezpiecza każdemu Człowiekowi obronę jego Praw, y wolności  
używania wszelkiej własności, podług tychże Praw.

Ustawa Towarzystwa dla Ludzi iakiegokolwiek klimatu, jest iedna.  
Choć żadne położenie krajów, nie odmienia naturalnych Praw Człowieka.  
Klimat zmniejsza tylko, lub powiększa w Człowieku ciemność. Taka  
odmiana, uyciąga tylko odmiany w ustawie rzędu, w Prawach

cywilnych, w nadgodach, y karach.

## Wniosek względem Prawodawstwa

Najwyższa moc, y wola, czyli najwyższa udziałność, istnieje w Narodzie.

Taka moc y wola jest ustawa samego Stworcy. Przeto tylko ta władza pochodzi od Boga, która uprawnia sam Narod udziału.

Wolność Człowieka Zasada się na wolnym używaniu swoich udziałności według Prawa.

Prawo w Towarzystwie, jest sumą woli powszechney; Wola powszechna, jest Zbiorem woli wszystkich. Do ustanowienia Prawa każdy Obywatel, albo przez siebie, albo przez swojego Pośła, należy.

Prawo, czyli woli powszechney wyrok, nieposuwno Zakazywać, tylko czynności takie, które Prawu wszystkich, czyli Towarzystwa, szkodliwe.

Najpierwszym Znakiem woli powszechney, jest Jednomysłność. Drugim Znakiem woli powszechney, jest Zgoda dwóch, trzech, czyż Narodu.

Wolna ucieczka, może być czasem Zawsednym Znakiem, woli powszechney.

Zwałt woli powszechney dzieje się, kiedy tylko bracia czują Należną przeciwność

przeciwko dwóm ciężsiom ciężni; albo kiedy trzecia ciężi dwóm ciężni nie przeprowala.

Jm mnieysza jest ta ciężi trzecia, tym większy dzieie się gwałt. Największy gwałt u tenczas, kiedy jedna Ziemia, jedno województwo, jeden człowiek tamucie wole kilkudziesiąt ziem, województw, lub kilku millionow Ludzi. To stanie najeższey, kiedy nie ma domowi za Inak woli prourszuchney wyznaczy tylko sama jednomyślność.

Pourszuchna moc ywola tak sa skardemu Nawdowi wiśtockone, iż wyru sie z nich Żaden Nawd niema władzy.

W towarzystwie każdy wyrok zrobistej woli jednego Czowieka, jedney albo kilkudziesiąt Familij, nie jest prawem, ale Prawa gwałtem.

W towarzystwie sa gwałtcicielami Praw te wszystkie Stany, Familie, albo ta jedna Familia, ktoraby utrzymywata, że unie nie nadać jej więcej Praw niżeli innym Ludziom, że one lub Ona jedna tylko ma moc panowania nad innymi Ludzmi, dawania jm praw, wyznaczenia jm własności, szczytu, proskopi; sprzedawania jej, ustępowania innemu Kaniu, Zamieniania, lub dawania w Posagu.

Oziustami politycznymi sa te wszystkie Familie, albo ta jedna Familia, ktoraby wmauiada że Bóg nadał jej jedney, naywiększa, moc y rozum nad milionami Ludzi; że jej jedney rozum y wola.



y wola sa nieomylnie, nigdy od prawdziwego dobra tych milionow  
Ludzi nie oddzielne, zadney osobistosci, żadnym namiesznoziem, ani  
ciata Stabowi podlegle.

Tylko opinia to iest; tylko fałszywa; a już ogólnie wszystkim  
Ludziom wprozone wyobrażenia, mogą grabież woli powszechney  
w ręku gwałciwca prowadzić.

Nieto mówić, pisać, drukować, udzielać innym Ludziom swo-  
ich wyobrażeń, tak powinno być wolno każdemu Człowiekowi; iak  
mu iest wolno używać swoich myśli, osobistych własności, dopokąd  
nie szkodzą prawu innych Ludzi.

## Wniosek względem Władzy Rządowej.

Najwyższa moc y wola Narodu sa nierozdzielne.

Naród z najwyższą wola, bez najwyższej mocy, byłby podobny  
do Człowieka paralityka.

Naród z najwyższą mocą, bez najwyższej woli, byłby podobny  
do Człowieka głupiego.

Wielka magistratura, każdy w kraju urządnik, iest narzędnem,  
niemającym innej władzy, tylko te, która mu najwyższa  
moc udziela.

Najwyższa moc niemore się udzielić cota; A tym bardziej nie  
more nadać komu kolwiek mocy większej od siebie.

Straszynski

Straszyltem jest polityki, nie dobrym nadem, gdzie urzednik u  
konania Praw strzegacy, ma uiczy moey nizeli sam Prawodawca.  
Pazie Krol miwa czasami wieksza, wladze od moey y woli powszechny.

Moc naywieksza, Magistratum Prawa wykonywajacym, tylko  
taka wladze, uduilac powinna, ktoraby sie nigdy ukarac niemogla  
grozna Towarystwu wolnosci; a ktora Lawsie ukazywataby sie  
grozna, partykularnymych przimocy.

## Wniosek wzgledem Wladzy Sadowniczey.

Tylko wola powszechna, moze stanowic Magistratury sadowni-  
cie; nadac jsm wladze, y opisac sposoby dochudzenia, y wyznaczenia  
czyli skromy Zalacy sie dowody sa, prawdziwe. Kan zas uytne-  
cyy samo Prawo.

Tam ni ma rounosci, wlasnosci, ani wolnosci; Tam Prawo  
Citowicka jui ustanowione, gdzie ieden Obywatel ma wolacze wyzna-  
czenia Sedziow dla Wzprot Obywateli swoich.

Tam Prawa Citowicka sa, w ustawietnym niebezpieceni-  
stwie, gdzie iedna Magistratura, dla całego Kraju Sedziow Obiera.

Z rounosci y wolnosci Citowicka wypadlo, aby Sedziogo obierali  
tylko ci sami Obywatela, ktorzych On Sedziic' bedzie.

Wypokiem Sadu ni innego bydz' niemowie tylko Stowce samego Prawa.

# Wniosek względem Besspieczeństwa wewnętrznego y zewnętrznego.

Obrona wewnętrzna Praw Obywatela, przeciwko Obywatelom, tak bydi urządzona, powinna, aby nigdy ukazał się niemogła groźno towarzystwu wolności; a ukazywała się zawsze jak groźna Obywatelowi kardemu, aby skrzywdzonym za samym u karaniem wyroku Sądu, odierał nadgrode, swoją własność y pokoy.

Obrona zewnętrzna, powinna bydi powszechna moc Narodu. Ta nikomu bydi udzielna, niemozie. Więc zbespieczeniem Praw Litwięka, tylko sami Obywatele bydi swajego Kraju Obronicami powinni.

Obrona Kraju iest to ubezpieczenie Praw Ludzi, wolności, y własności Obywatelskich, więc Obrona Kraju nie powinna mieć nawet podobieństwa, możności szkodzenia tym Prawom.

Taka Obrona, ktora od mocy całego Narodu silniejsza, stać się moze bydi użyta na niewole, tegoż Narodu; ktorej u trzymywanie niecierpi wolności Litwięka; odiera mu koniecznie własność Obywatela, y niszczy własność gruntowa; i paktowych naruszenia,

naruszeniu, niema już czego bronić, taka mowić obrowa, niemożić  
bydź czym innym, tylko narzędziem gwałtu, a obrowa, tyranitwa.

Ta obrowa Towarzystwa, gwałtu własności osobista, która nu  
ca wiecna, niespokojności w Duszy, Rodziow, y Dzieci Kraju całego  
która utrzymywai się niemożić bez przymuszenia z największym  
gwałtem, nie wycyżłkich ale tylko niektórych Obywateli; do opu-  
szenia na zawzie domu, Rodziow, Krewnych, y majątku; do  
wyrzuczenia się skłonności wrodzonych, obranego sposobu życia,  
y wolności używania praw obywatelskiego.

Ta obrowa Kraju niszczy własności gruntowa, która nie  
stosownie do powszechnej woli Narodu, ale stosownie do utra-  
cającej obrowy Sądziowskiego Kraju, albo do partykularnej am-  
bicii jednej rodziny, przymusza się przymusione, bydź mo-  
gą, Tabera Obywatelom wszelki z własności przytek, a zostawia-  
ją tylko pracę, y niedostatek.

Woyzka regularne y gotowe niemożać, bydź, tylko obrowa  
niewoli, y Despotyzmu; Albowiem niemożać, swego umoru,  
y swoich niezmiennych protież, stosowai do praw Sudi; do  
własności, y do wolności Obywatela; ale Prawo Sudi; Wol-  
ności y własności Obywatela, stosują się do siebie.

Według Praw Stawocy tylko powszechna moc Narodu,

od powszechny woli tegoż Narodu umiarkowana; to jest tylko  
Sami Obywatele są Naturalnemi Obroncami swoich Praw, wol  
ności, y własności. Sposób wojny nie powinien się zasadzać na  
Sztuce, ale na sile, y męstwie Ojczyka.

## Wniosek względem Praw Narodów

Prawami Narodów, są prawa Ojczyka powszechniey woli.  
Jak z natury każdy Ojczyk ma rozum, y moc na obronę swoich  
Praw, nie na wydanie Praw drugim; tak każdy Narod mieć powi  
nien wolność używania swojej mocy y rozumu na obronę swo  
ich praw, nie napydrzanie Praw Narodem drugim.

Jak w Towarzystwie ten Obywatel gwałci Prawa drugich, który  
sobie więcej od nich Prawa przyczymia, tak w Narodach ta Fami  
liä, ten Narod, gwałci prawa innych Narodów, który więcej sobie  
od innych Praw przyczymia.

Wojna jest ustawa, Stworcy; Egadza się z rozważeniem Stwor  
cy, kiedy iey końcem jest oraczenie wdziagi Ludzkiego.

Wojna jest to jedyny sposób, który najuprzyśy Prawodawca  
podał ludziom dla obronienia swoich Praw, dla oswobodzenia się  
od gwałciicieli.

Tylko ta wojna jest godziwa, y sprawiedliwa, która Prawa Ludzi łowi.

Gwałciicielem

Gwałcicielem Praw Narodów jest każdy Despota. Albowiem gdziekolwiek choć ieden tylko Despotyzm istnieje, tam w pogranicznych Narodach już z trudnością utrzymują się Rzeczy Republikańskie.

Gwałcicielem Praw Narodów są wszystkie te Familie, każdy ten Człowiek który w jakimkolwiek Narodzie sobie iednemu wsta-  
dnie prawodawcę, przywódcę.

Gwałcicielem Praw Narodów, jest ta Familia, to wyścienieństwo, które utrzymuje wojsko regularne, bo nadaje stu tysięcy ludz-  
dziom przez sztukę większą moc, niżeli Bóg nadał millionom.

Gwałcicielem Praw Narodów jest ta Familia, albo te Fami-  
lie, które, jak Ziemie, bydło y inne stworzenia, tak Ludzi swo-  
ją własność, nazywają, ozukwają się.

Gwałcicielem Praw Narodów jest każdy ten książę, Król, Cesarz  
zgoda iakiegokolwiek Człowieka, iakiegokolwiek Władcy, który wazy się  
przymuszai bronia tego Człowieka, te wies, to miasto, Prowincyę  
y Narod, aby pod jego nadaniem Zostawali; kiedy ten Człowiek, ta  
wies, to miasto, Prowincyja, Narod, niepodobna sobie pod takim  
nadaniem, chce się przyłączyć do innego towarzystwa, albo obraci  
sobie inny rząd.

Gwałcicielem Praw Narodów jest taki książę, Król, Cesarz, który  
wydaje wojnę iakiemu Krajowi, dla odwrócenia go, lub dla Zagro-

biensia mu Prusinuj; niewrtlydrag sie, zasadia natym nay  
sromotnieyszym dla Ludzi, a nayzuchwalszym dla niego do  
wodzie, ze te miliomy Ludzi sa, prosagiem tego Lomy, sa, pusa  
zna, pro Babie Styniu albo Wryju.

Spryzyczkami na Prawa Nawdow sa, wszy stkie te Tami  
lie, pod takim kolwiek imieniem, ktore czynia, tajemne spriska  
na podzielenie między siebie Nawdow, ktore sprzedaja, Fry  
marcia, woy nami sobie wydziraja, a pro woy nach przez  
ugody dzieła, między siebie miliomy takichie iak oni ludzi,  
ustepuja, sobie, Lamiencia, Nawd za Nawd.

Podpisywać niewole, iedney cziji wspotobywateli, iaden  
Ctowiek, y iadne Sgrmadzenie nie ma wladzy. tytko trzeba  
Zezwolenia dobrowolnego tych samych ludzi, o ktorych wol  
nosć rzecz idzie. Szym naylegalnieyszij tytko cziji Nawdu  
moze z swiego towarystwa wymarac, ale oddawac w nie  
wole, nie ma iedney wladzy. kto kolwiek nato sie powara,  
czyni wystepok przeciwko Ludzkowi.

Ctowiek, bydz' wlasnowia, Ctowieka niemoze.

Dzisiaj iur cata Lomia podzielona, obradta, ied' nayz  
sprawiedliwsza, wlasnowia, tego, co ia, uprawia. Kieto dzisiaj  
inny

inny sprawiedliwy Łamian wojen byci' niemoze, tylko Praw Narodow catorc.

Ta karda wojna iest niesprawiedliwa, ktora zaczyna ktokolwiek dla innego przyzysku; nie dla oralenia Praw Narodow, ani dla prouocenia iakiemu ludowi wrodzonuy wolnosci, Łamierania towarystwa z tym, z kim dobowolnie zechce; albo obrerania sobie nradu takiego, iaki mu sie podobaa.

Dziwaj niemozna prowadzi' wojny dla odzierzenia pod iakiokolwiek przorem Ziemi; bo karda Ziemia iest wlasnoscia tych ludzi, ktorzy ia, obwierli.

Niemozna tez prowadzi' wojny dla odzierzenia tych ludzi. bo ludzie nie sa, bydlety, azeby wlasnoscia, drugiego Cierwieka byci' mogli.

Ale tylko wojna na tym kascyje' sie prouinna; aby tych ludzi pmer wojny, postawic' w tym same wolnosci; Zeby zto wanyrzye sie mogli z tym, z kim sami zechca, y obrali sobie nrad, iaki im sie podobaa' bedzie.

## Dokonczenie.

W ten sam czas kiedy wzwarzadem te najsuietysze Prawa ktore Tworze Bostwo dla trwalosci, y szczysia Rozraju Ludzkiego



ustanowito, widziatem się w licznym Ignomadzeniu wielu Narodow.

Wszyscy niespokojni; Jeden przed drugim więcej boiazni  
niżeli miał Laufania. Wszyscy kręca się, biegają, jedno po  
drugim gwanę. Prządko kto myśli. Więcej nicmi ponowzenia  
Imystow, niżeli Rozum włada.

Wychowawanie, Luycaie gwałtem gite, a przesadęm utrzy  
mywane, kierowały wszystkich ich kwki, y urządzaty wszystkie  
ich czyny. Za młodym stary, za starym młody powtarzał  
słowa, przywierczując się więcej do ich wyrazu, niżeli do ich zna  
czenia; Inaydując w nich tylko owe boiazni lub prowarzenie,  
zgrozę lub upodobanie, które ponosiaty jego Imysty wten czas  
kiedy ie wstępad od swoich Oycow, Przelozomych, albo nauczy  
cielow, ktoronych gwałt z przesadęm sporobit, Stanowit, y nadyma.

Nic między temi Ludzimi niebyło statego. bo nie niegrun  
towato się na statych zasadach, wszystko było arbitralnością,  
mniemaniem, domysłem.

W ich mowach niebyło Lwiarzu; w ich wyobrazeniach jet  
no fałszu; gdyż były samych tylko przyprowbionych ciuciw  
wnioskiem, albo też były podaniem, które gwałt zniknawszy się  
z przesadęm, zkoiarzył, y wmowit. Z Ład prosito, ze ich moway,  
ich czyny, ich cacie Lycie ukazywato mi się przeciurienistwem. Ich wy  
chowanie.

chowanie nie zgadzalo sie z ich moralnoscia. Ich moralnosc in-  
sza byla dla krolow, insza dla bogatych, insza dla ubogich. Prawa,  
Polityka, czym innym od moralnosc.

Wszyscy z takim sie przeniknieniem ustanowienia wymania-  
li; Wolnosc, Wlasnosc, Cnota, Honor. ale poznalem ze u  
wszystkich sa to czeste slowa, to powazenie ktore wymaniajac  
ukazuja, nie pochodzi od uwagi, czyli od rozumu, ale ied tylko  
odnowa tego czucia, ktore widywali Lawrze w tych, co przed nie-  
mi najpierwej te slowa wyrekli. Albowiem widzialem ze li;  
ktoryzy nie mieli woli uzywania, ani urzadzenia swego ma-  
iastku; ktoryzy musieli oddac czesci, protowe; zgola caly prany  
swoiy przytek, jezeli pewny Czlowiek Technial; ktory zadney  
moy niebyli pewni swoich Dzieci; nie mieli na godzine, pewno-  
si swoiuy Wlasney Osoby, bo ta bez sadu za falszymym udaniem  
za wznieowaniem si iednego Czlowieka, mogta byci kazdego cza-  
su wziata do wazzenia wtrazona, y zamordowana. Przeciész oni  
wszysey z nadymaniem mowili o swoiuy wolnosc, y wlasnosc.

On swoia Moc nazywal swoia Cnota. Nie daleko odemnie  
ieden na drugiego kraywo spojrzal, y nagle ten uslyszalem  
krzyk: " trzeba zginac, albo go zabic, to ied Honor.

Wielu dla utrzymania swoiego bezprawia klocili Zabijali sie,  
Ludzi sobie rownych na swoy dobytek rachowali. Albo tei wydzierali praz

wnieństwem, piensactwem, cudny majątek, sławę, y spokojności, a w  
ręku nosili paucyki, y w ustach słowo: Religia.

Najpowszechniey nastuchadłem się, z iak wysokim tonem pro-  
wtarzał tam kądzy; Prawo. Sprawiedliwość. a On słuchał rozka-  
zu, y woli iednego człowieka.

Ci ludzie ktorzy z niemiedła zabijają drugich ludzi prodlug  
rozkaru Luierchmou, są tam w ostatnim obzypreniu, kiedy nazy-  
wają się katami; lecz poważa ich kądzy gdy wermą, nazwisko  
Łotnieria.

Uwaziadłem czisto w rozmawianiu, iż zgroza przechodziła kądze  
go na samo wspomnienie ouych Łbirów, ktorych Tyrani uży-  
wali w Rzymie, na triszerzenie cnotliwych Obywatelów przy swo-  
ich prawach obstarających. Ale widziadłem z największym Ładzi-  
wieniem, że ci sami Łbirowie wiazywzy fmię Obornow Krąpi, Ł-  
stawali wielbionemi a duszy skich.

Ależ Współ Obywateli; Rodzicow y Kraui, w Ich moralności  
była przekłeta; a w ich polityce, y głupney Łotnierskiej sub-  
ordynacji, Cnota.

Wszystcy nienawidza, Tyra, mu Łguby, barbarzyńskim na-  
zywają, ten kraj, gdzie Rolnik iest proddanym Szlachty. Ale iest  
z tej Szlachty ieden proddany Kierfurst, Duka, Krola  
Cava.

Cara, lub Cesarza, uczytni słuźniemi łoddanemi z wszystkich mie-  
 szkanow; takuie y obarcia, iak mu sie, podobajeh maiaćki; gdyby  
 bydlaś tak rachuić wszystkie Ludy lata; niemaias żadnego woty-  
 du wystawia fch sobie nago, przewraca, mierny Wzrost, maca kosi,  
 wybierajas, co zdawnego do swojej uslugi, a ciezko miliony miez-  
 kanow durnie, albo takomotnie swojej rodziny prosuicia; ciez-  
 sciami sprzedac, wymienia, między sypmy dzieci, lub wyprosa-  
 gu z Curka, daie. Tak ochylna niewola nikogo nawet nie zastanawia.

Mudy głownemi wdziagi ludzkiego nieszczęsciami kładą  
 woynę, wszyscy w codziennych modłach proszą Boga, aby fch  
 wybauł od woyny; a wszyscy owziem naco nagwicięj bola-  
 tem, y li nawet ktory myśla, tylko tego Monarche, kęgo Cito-  
 wieka ciezka, y wielbia, ktory iest naywiekszym y naystrzeżliw-  
 szym Wojazem.

Wieksza, nieroziność prouiem; wszyscy gania, natnajaia  
 sie z Rzeczy prospolitych dla tego, że Rzeczy Pospolite niemoga być  
 bitne, do woien trudne, że w swoich czynach musia być równe  
 zne y otwarte; niemoga, sie żadna miara jak zmusić na dru-  
 giego, aby ten wczynie o tym miewiedziad. Przewnie chwala fch  
 dnowładztwa dla wielkiej fch dzielności, dla tej prożkosi y se-  
 kretu, z ktorym wszystko w iednym dniu przewracai, na szkoda

drugiego zmówić się, y napasć go można.

Omi złorzecza, owszem z ostatnia urgarda, iako o nieprzyja-  
cielu Ludy, mówią, o tych na Wschodzie Tyranach, którzy gdy się  
na Obywatela rozgniewają, bez sądu natwawszy go buntowni-  
kiem, nazywają kilku Drabow z Strzykiem, aby go udusił. Ale  
między nimi widziadem, że gdy podobnie tym pod Jmieniem  
Krolow, rozgniewają się nie na jednego Obywatela, ale na ca-  
ły swoy Narod, bez sądu, nazywając milliony wspanobow-  
Kow, przeciw sobie idney Orobie buntownikami, nie kilku, lecz  
tyście Drabow pod Jmieniem Łobniecy wysyłają, aby rznieł,  
y palili. Widziadem mowię, że w takich przypadkach, głupi  
ten Lud z największą oświełonią, gdyby bez cienia, tylko to,  
jednostronne słowo „Buntownicy“ — powstawał y spo-  
koił się.

Wszystkie u nich Stoczynstwa, mogą pod nazwiskiem  
Dobro Kraju, zamienić się w łnotę.

Powszechnie wołają: Interes Orobisty, jest Nostem wryt  
kich stow; jest największym nieprzyjacielem Dobra publicznego,  
a niechaj tylko ten Interes orobisty, przecznie się Interesem  
publicznym, jui go uielbra, y niemają tyle wrgannienia,  
aby rozwinili raz na Ławrze, aby Łatoryli Same między oro  
britanias

bistoria, y Nawodem; aby interesu całego Kraju, miedzawali w  
swe iedney familij.

Władzie y Zaboystwa, potęgna sęh moralności. Leż gdy te  
niecnoty Zamieniwszy się w powszechniejszy tępizę, niezgodne  
wzerna nazwisko „Dobry Kraju”, stara się dwoga, do odbrania naj  
żywszych skrzyłkow, y chwaty.

Osiustem, naysurowszy kary, y publiczney urogady uad  
tym, ogłasza u nich Religia, moralnoś y sama polityka tego  
Ctowieka, Władnika, Sędzię, ktory gwałciłom odbierając cu  
dzy majątek, nie oddaie go inaczej skrzywdzonym właścicie  
lom, tylko koncem wydarcia sęh tatusię onego, albo sęd ob  
wiązkim, aby mu się z niego opłacali. Takie oszustwo  
przynałem w sęh monarchach. A co mnie najbardziej dziwilo  
iz zato oblicza sęh niesmiertelności.

Lgota niezliczyłbym wszytlich głupotow, przeciuienstw,  
y gwałtow, ktore między temi Ludzmi przynałem. Mądra, ne  
tym: we wszytchim podobni owemu Ludowi Rzymskiemu, co  
dzikiemi y barbarzyńcami nazywał owe Nawody, ktore uerpi  
ły nad sobą sęhrolow, a u siebie bostwid Augusta, gdy się na  
zwał Imperatorem.

Albo też takimi są te Europeyskie Nawody, ktore z naj-  
niebezpiecz-

większym obrydzeniem wspominaia, o wschodnich Despotach, o  
Tureckich Sultanach, a u siebie czciz, podobnychże Despotow pod  
imieniem Cesarzow y Krolow.

Idy dla lepszego uwarania, wco gwałt y przesad Ludy przew  
bid, Tamy słomy przechudidem sie, pro Izgromadzeniu Orzym: ralen  
slychai byto głos potężny. Ten im bandziey szezyl sie, pro tym  
mmostwie, tym więcej zdawad sie nabywai mocy. Te prawie  
wyrazy iego:

„ Krolowie, przestanie wojen. Imięzomy Lud, iwi Was proina  
wai' Rzeczyna, Jedna z waszych Familia, ktora nayliczniej spemi  
„ woynami wdraz Ludzki kapita, tysiac millionami z ubogiego  
„ ludu wymęzonymi, nie mozeć nasycii, ani okwicii swosy  
„ dumy, niemogac umiarkowai berwstydnego Marnotraw  
„ stwa, zaciagnęła na udry, na maciatek Wspolobywateli dlu  
„ gi niezmiernie, a chcać wdaturiac sobie do dalszego Zauagu wa  
„ rci, wyprukta to stare, proczas niuwiadomosci tylokentnie sku  
„ tecene, a waszym Familiom tak zawsie dogodne slowo: Szczę  
„ stliwosci Narodu, Dobro Kraju, zuięszczenia pro:  
„ datkow potrzeba.

„ Wzruska nieprawosci ma swoia miarę, Narody w nie  
„ wiadomosci ciępnia dlugo. Leci straszine w swoich krzywd Lem  
nie

sie kiedy sie poznaja.

" I ten lud, wiecej w innych oswiecony, razomy tez, niezno  
" sna, a iestze niedostatna, opłaca, szczęśliwości, o ktorej tylko sł  
" szad, ktorej zas uczuć niemoż.

" A gdy woby tak dawno opłacał, chiał poznai, znalazł sie  
" dymdziesiąt, ciąg zapisanych firmowy tysiącow nieuisimych  
" bywateli, w skrytych lochach straconych; znalazł cieżto gwaltora  
" własności Drobny, Tawrze obawomajątek, wszelkiey prauy ko  
" rzyśi zabierana, na prodalki; ustanowieniami odmianu, ustawi =  
" cznia, Duszy niespokojności, wrzecie gtor, y w kilku wiekach  
" rzeczy wozien, miżli pokoju.

" Gdy to panująca Familia natywala szczęśliwości, a  
" lud nieszczęściem; Jey błędem y doswiadzeniem przekonad sie  
" Nawd, że szczęśliwości iedney Familij moze być nieszczęściem ca  
" tego Narodu; że szczęśliwość nie bedac tylko stosowna, niht  
" Jey znai, ani obierac, ani szawowai nie moze, tylko li sami,  
" ktorzy ja czia.

" Oswiadczyd przeto: " Poniewaz niht w Stanie nie ieid  
" Zakupienia y opłacenia powszechney szczęśliwości, tylko Jan  
" Nawd, wiec w tej tylko ten sam Nawd obierai y szawowai te  
" swoje, szczęśliwości bedzie.

Samodzierza Familia tylko do postuszenstwa niewol  
" mikuw przyuzyta



nikow przywykła, pierwszy raz tę mowę, prostego i rzucmu od ro-  
wmych sobie Sudi slysząc, krzyknęła to drugie, a od pierwszych  
równie jedynowładzom dogodne słowo: Oto Buntownicy. Lot-  
nicze! Mierzi moi kamraii, wy Obrońcy dobra moiego krajstwa,  
ognia na nich! Lecz gdy w tym Nawdzie jwi Lotnicze cxyłaci  
umiał; a tak więcej niżeli na Draby potrzeba, oswiecenia ma-  
jąc „ Sa to Obywatele niekd, na Obywatelom niema Lotnic-  
zy, tylko sady; Sa to li ktory składają kraj, jeh Luce, jeh  
„ dobro, iest dobrem kraju. My Obrońcy kraju, nieiestemy  
„ Obrońcami niewoli; Krol iest reprezentantem Nawdy, My  
„ siegaliśmy Reprezentantowi, więc przy siegaliśmy Nawdy,  
„ Wdzięczności karę tojyc Luce przy Obrońcy Obywateli, Oni naw-  
„ Luce, Oni ptaca, W każdym jeh wewnętrzym, okolo swo-  
„ ich praw sporie, najświętszy Lotnicze obowiązek, stredz gra-  
„ nice, aby Oby, z Obywatelskiy klotni porzysłowai nie mogł.

„ Ukar Nam nieprzyjacioly kraju, Inaydziej prostusini  
„ stwo step. Klastem Lotnicza iest honu. Pzer wśród Obywate-  
„ la iest swmem, bo nicozini Lotnicza od krowawego Lbojcy.

To wymawiając przed Obywatelami, bron' ku ziemi schyliłi.  
Tu głos umilkł, pochmurzyła się twarz wszystkich Lucejczy-  
wów, kilka tylko Osob po których uwaradem ze myśle, z iakaj  
wesołością, z iakaj chlubną głą dobra Lucei Nawdicia Lawidato:  
„ Ten przyład

„Ten przykład nadwarsta to smudne podobienstwo, ktore uidezili  
„smy, i wreszcie zmouia sie panuicze Domy.

„Podobienstwo ktore co dziennie uisiera sie bandziey, ze piec  
„lub szeu panuiczych Familij, zagarnawszy wszystkie Przywileie,  
„y oddzielwszy sie od innych Ludu, przez to jui postanowione,  
„miedzy niemi oddzielnemi Matienstwy powinnowacenia sie,  
„nakoniec zstaga sie w ieden Dom.

„I ta polityka, ustawa gotowego Lotniera, z nayglupsza  
„tych panuiczych woli subordynacya, czuty y kochaiacych  
„Przyjaciel Ludzi, smucity; gniazg powszechna, y dluga, wiazji  
„Ludzkiego niewola, a nieukaruiac nawet sposobu, ktorym by  
„Citowiek kiedyys swoje Prawa edrypskai pstrafil; Bogu, temuto,  
„Maynysiemu praw Ludzkich ustanowicielowi, y Ochroncy, nie  
„chay beda dzieki! Ten ieden przyklad, uczyni skromniejszy  
„mi nicco zuchwate, Despoty. On ruca na wszystkie w niewoli  
„Narody promien iakieys nadziei, y prociachy, ze ieszere bydzi  
„moga, y ze beda kiedyys wolnymi.

„Osuienie Tamieni y Lbinow Despotyzmu, w obywateli.

„Nie osuiemy Lotniera iest nayszkodliwizym, nayniebezpie =  
„czniejszy Citowiekim w towarzystwie. Przeto uy medray, y  
„uy szacowni Praw Boskich Nauczyciele, Kapdani, pamietajac

„ ze od iednych Lotniczy zawnione Praw Ludzkich ceteri, y wolności  
„ Człowieka, Mowcie, piszcie, opowiadajcie w waszych Naukach  
„ Moralnych, powinności Lotnicza względem Obywatela. Tomac  
„ cie naszym zasada się przyiega, y rozumna suberdynacja;  
„ Obiasniczycie zwodzomy Lud, że nikt przy siegaj niemoże na  
„ stepie prostuszeństwo, gdym tak, to najwyższe Boga świade  
„ ctwo z Człowieka, wbitoby narzędzie tyranstwa, y wszych  
„ dni; Ustanowicie prawdziwą, opinię, prociwości, Honoru, y  
„ Cnoty. A gdy z Nawdem będzie Lotniczy, y Despota Zamienię  
„ w Człowieka. My zaś Szlachetne Narody, które ieszcze cieszycie  
„ się wolnością, bądźcie ciutemi naten przyktae, jest to pogwi  
„ Despotom. Jest to sprawa wasza. Jest to sprawa ludzkiego  
„ rodu. Wsuzycie je, w prawo Waszego Narodu, w ich pompy  
„ Inamieniom (f. d) „ Na te.

(f. d) Nie dziwi mnie co myśla Niemcy o Rewolucyi Francuskiej; bo tego po nich  
„ spodziewałem się, Ale zadziwia mnie co myśla, o tej Rewolucyi Polacy; bo o nich wcale  
„ inaczej sądziłem. Powzieliśmy, Opinię, w Polsce znalazłem, tej Rewolucyi przeciwną,  
„ Preiwi. Rewolucya francuska iest napomnieniem y upokorzeniem trochę, iur ar  
„ nade potwalajacych sobie Despotyzmu. Kto nasz Narod tak ocienid, tak rozszarp,  
„ zcharbid, rozszarpal, y prawie nogami zdeptad? Trzech Despotom. Wiem, czemu mi  
„ toli własna, Polakom wystawia te. Rewolucya z czarney Strony. Dla tego że Szlachta  
„ przez połączenie się z Amiepczamy, zdaie się być upudloną. Mylenny iest, bo iymże była

„ Na te słowa wielkie szermowanie po całym mnóstwie powstało  
 „ nagle strasna wybuchnięta nienawiść. wszyscy oburzyli się na  
 „ te kilka myślących osób:

„ Są to Filozofowie, Tachuknał Klonys = Na tych miast  
 głupie, samego Luycaju, nie rozumieją protwoony, Zamiesz na swoje  
 Tyrany, iuz przywalił się do kamieni na swoje dołndzieje.

Tu zadry kardy, kto musisz być w takim kraju, gdzie to  
 nieś Despocie przyiega.

W tym powszechnym oburzeniu się, niemyślącego mnóstwa  
 przeciw tak chwalebniemu, y tak rozumnemu przedstawieniu pra  
 wdziwie Obywatelskich Lotniery, ja przypadkiem stałem obok  
 Citowiska wiatkiyjsis Barwie, Sucknia na Nim biada, guriki iud  
 te, uylgi czerwone, a kapelusze na okoto podwoynym galonem  
 szamerwany. I weyżrenia był mity, w obcowaniu gniezmy, w

Szlachta w Despotyzmie? Dziś iezeli straiła polowanie, albo galebiarnie, zyskała  
 przez złączenie się z miastami wtaide, Prawodawca, nad który przysięgi niema  
 sięfego — Pwastouna zguba niektorych osób, gdy sobie wystawimy że ta wszel  
 ka rewolucya ma przeciw sobie Dwor, Ministerium, Officiewu Woyzkowych, Ar  
 szobratow, Duchowniostwo, prawdziwie szczyłowa, bezcie Francya, iezeli się naktę  
 krui zkaży. Bedzie to narawpi dowodem, że w Woyznach Domowych, opowoi  
 tworien Religij, dopotąd tylko sam lud kłoci się, dopotąd zguba ludzi nuchowoi moznia  
 osobami, y nime, Domami, Ale skoro się regularny Lotniery w Domowoi, kłotnie, jurniejsza, naktę  
 czas zguba ludzi zaraz naktę się na typocie, a naimy na cote miasta, y cote kwiernyje.

musie nawet zabawmy. Nagle po tych słowach; kiedy Lotniste prze-  
ciwko panującemu rozkarowi Obywateli zabijać niechcieli; w mgnie-  
niu oka gdyby go ogniem przymiano, twarz mu się urwała, z no-  
zdria się kurczy, iskra się we łbie ślipie, pucha, dwoy, zgrzyta Loba-  
mi, z prośłowosci pryska ślina, niedo trótumienia gadając  
wstęszery: „ Obrucieci tych wszystkich, są to Izdracy nie Lotniste  
nieczna to chanba, wieczna smnota stanu Lotniskiego, karby  
„ Lotnisi przysięgając na prostuszeństwo, y na wierność, prwi-  
„ niem na samo skinięcie waszego Pana, swojego Monarchy,  
„ rząc nie tylko Obywatela, ale, Brata, Sone, Dzieci, Matkę, y  
„ Oycę (g?)

Odstoczyłem id niego daleko. Idawato mi się widzieć stwo-  
re, samego kielka, które radoby uytęzić płomień, Cłouiska.

Takici to uypławienie chonem, przysięgi Boga! Jest to mo-  
ratności tej Berecney Kocwany, która uytękła niegdys, Ciomu ro-  
dray Ludyki niema idney głowy, aby ją, edracu siać, można.

Leci, ile są, nate, przekłeta nauki, piewszy raz styżana  
struchladem, tyle ona uieszyta głupi mottuch, w takim berecen-  
stwie uychowany.

Odrywa się

(g?) są to słowa idnego Generata Leytnanta Niemca w Sturbie Cesarstwy, ja-  
kdyżatem się z ust jego

Odrzuwa sie glos powtornie: „ Jedynowstawczca ta Familia, od in-  
 mych tym przykladem Latwozomych, Samodzierzow, podzięgi uszary  
 plwie, nad jej powolnoscia, uragania, y wzgandy odbierajac, o-  
 sadzita swoim upodleniem, wstydem swwia Strzynda, gdyby Lu-  
 dzie edzyskali; co ich własnego; przyrodzone swwie prawa; Gdyby  
 od tad niabyta Ona Kanem Maciastku, y Lycia drugich Ludzi; w  
 tym przez uychowanie nabranym mniemaniu, układa ief  
 cie gwałtu Latyci. Noc ciemna obrana do wyrznicia spornie-  
 szych Mieszkanow glownego Miasta, y do satracenia najcu-  
 tliwszych Obywateli, w Nawdenym Izgromadzeniu. Ciagnety przy  
 sprosobione Dziada, bomby, kule, wsity, Spiry, miecki, noze, na  
 własny Nawd. Juri w pewnym Zamku, w Starcy Despotymu  
 Katuszy, zdrada wpuftowymch kilkaset niewinnych Ludzi; kan-  
 tate w miarę usiekty.

Latrymad sie glos. sprozradem pro całym zgromadzeniu.  
 Widziadem na wszystkich towarach zupełna obciężosii. Niexmar-  
 szczyt sie nawed Tadem, Rzecz dla mnie nayokrudniejsza, byta dla  
 tych swoyska. Cłousiek uiczy od Tymstow uiczy ed Licytacji  
 nizeli ed rżumnu Lawisty, przyimnie obciężnie naywiksze zw-  
 dnie, iczeli juri z niemi oswojomy; iczeli do nich tego Tymsty przy-  
 uszpte. Leer obruszy sie Lawosze na stwardnie pommiejosie, iczeli one  
 sa jrowe, iczeli piwuszy raz iego oky, lub uszy rusza)

Mowi głos daley, „Jedynowładzią Familia, dla stalego Wroysk  
„ przedwzięcia, niemięszania się do Obywatelskich saktocon, gwał-  
„ tem niemożąc, przedsię bierze wzięć podstępny, prospolstwa zbu-  
„ zen, y innych złosci tajemnych. Zamysła głodem Lud wznie-  
„ trzyć, aby go do niejstojni skłonnym uczynić; A tak Zapra-  
„ liwszy Lud wzchukamy, utraci przez niego samego naj-  
„ pierwzie na przeszkodzie głowy, a potym dla powrocie spo-  
„ kojności stać się potwiebnym. Tym koncem roli sobie stroni-  
„ ki; opłaca podsztuwacze, y buntownicy; utrzymuje w roznym  
„ miysciach Przekupniki Łbor, którzy w dzień przedawają, a  
„ w nocy ter Łbor, wnucają w rzekę lub w morze.

Na tym wstrzymał się nie co głos, leci wszyscy stuchali  
go z obciężnoscia; Rozpocyna więc daley.

„ Lud przeciunoziami, y głodem wzruszony, rzuca się  
„ na Cizny Orobę, których rozumiał bydzi swoich niebezpieczeństw przy-  
„ czyną. Bez sadu wlecie jedne Orobę, pro drugiey na plac pu-  
„ bliczny, y głowy sm uina. W drugim miysciu podburzony na  
„ pewnego Niekaria, iakby chował niezmierny magazyn Łboru  
„ na ulkoza drogosi, niemyrabiając go na chleb w tym prowsie-  
„ chnym głodzie, Zapamiętany lud wpada do domu owego Nie-  
„ karia, nieczuty na krzyk Łony, dzieci, uwolotczy go z domu, suna  
„ na placu, y głowę, na pike zohurzy, obwodzi po mieście, ukazu-

iac iaz z pogrozeniem kazdemu Piekarzowi. Ow Piekarz byl Chtouick  
 „ niewinny. Nie znaleziono w Demu jego tylko dwa chleby, dla  
 „ własney Tyranowci; Natychmiast Zgromadzenie Mandowce  
 „ karate buntowniki podapac, oddac do sądu, ktory je smier-  
 „ ciał, prokarał; Dzieci zaś owego nieszczęśliwego, staty sie, dzie-  
 „ cmi Mandu, ktory jm wychowanie dać. Lonie do smierci  
 „ wyznaczono penyja.

Niedozwolono glosowi zkażyc, razem, strasznie uwniosto  
 „ sie oburzenie; Ogolnie Lactito krzyżeci, Wszyscy gdyby na  
 „ co złego gdyby na widmo tyranistwa, spojrzeli na wolności,  
 „ Lamiast wytruchania nad upornym przeciuienstwem Samo-  
 „ dzwolety Familij ktora lud zbunyla, wszyscy chydzieli wol-  
 „ ności. Okrutne, w Mandach niewiudzianie (albowiem Despo-  
 „ tizm ed ludu przerewniejszy, kiedy ber sądu Labriat, czynidła  
 „ w kłotniach;) Latrawienie kilku orob, staty sie dowiedem dla  
 „ wszytkich niemysłaych, że ludzie niemoga, byci wolnemi;  
 „ wstaho: „ wolności iest Filozofow wymyslem, Chtouick rożki;  
 „ sie do niewoli; Trzeba nad ludzmi fedynowladztwa. —  
 „ Trzeba ziby jeh zawsze gotowe straszty karafsy. Oto dowod  
 „ że ber tego gorzej. — Nagle przytlumid wszytko, bo  
 „ nad wszytko silniejszy dalszy glos.

Inna Samodzieiwa



Jinna samodzierna Familia, miała z swoim Narodem  
naturalny kontrakt, w którym lud warował sobie  
 pewne prawa. Krótka Familia, że niektóre z tych  
 praw więcej owemu Narodowi szkodliwe, niżeli są  
 użyteczne, sama osądziła, i sama je bez pozwolenia dru-  
 giej strony zniszczyła. Potym przywarła owemu  
 Narodowi żłoby podatki na wojnę, która, znowiu,  
 szła się drugą takie jednowładca Familia, rozpo-  
 częła dla wzięcia niejakiej pustej, y nieudanej ziemi,  
 od owego Narodu kilka set mil odległej, y żadnego do-  
 bra dla niego przynieść niemożący! Owszem przez  
 wojnę do reszty spustoszałej zalednienie y dalsza o-  
 broną zostanie przyczyna nowych wypadków, y  
 odnawiających się przez kilka wieków wojen, a z ziemie  
 powiększających się coraz podatki. Przecież owi lud  
 oświadczył, że żłoby według zadanego natę wojny po-  
 datki, niechli odbierze naruszonych praw całość.  
 Jednowładca Familia, iab one wszystkie, iab iab do  
 ostatniej pogardy ludzi przywołyte, narzuwając pra-  
 wa ludu swego, dla nich daska, rzekła zgniewem:

Jestem Panem

Jestem Panem waszych majątkow y życia. A gdy  
tego poznawacie niechciecie, niszcze, wrywstkie pra-  
wa: zbroń, wybieray podatek. Na gwałt, niez-  
czestliwy ten lud użył naturalney kądemu człowie-  
kowi obrony.

A samodzierna Familia zamiast upamiętania się  
tą uwagą, że to są ludzie, zamiast zwrócenia do sie-  
bie: Chciałem ten Narod uszczestliwić. Chciałem  
odmiana, szkodliwych mu przywileiow poprawić ie-  
go losy. Lecz ponieważ on tak jest głupim, iż nie-  
poznaje moiej dobroci, iż nierozumie swoiey szczęśli-  
wości, przyzwyczaję, rozum, miłość, ludzkość, karc  
zostawić go w tym błędzie, y oświecać powoli. Okrucień-  
stwem byłoby, zabić kogo dlatego, że nie chce  
być szczęśliwym. Zamiast tej uwagi Jednowładca  
Familia wpada w szogłość. Krzyczy owe słowo, tak  
gwadtownikow dogodne: Sąd błętownicy. Potrzą-  
wy ukochani moi karmaci: wiec y ogień na tych  
wszystkich, którzy moiej woli stuchac niechca, pal-  
cie miasta y wsie. A kogo złapiecie zbroń w ręku,  
bez sądu, wieszajcie na mieyscu.

Nachtychmiast.

Natychmiast aż nadto skorzy Ibinowie, nieumiejąc  
czytać, nie mając ieszcze nawet tyle rozrymania, aby  
rozróżnili, kto ich żywi, kto im płaci, rzucili się  
z ostatnią zaiadłością na Narod. Bombami, roz-  
palonemi kulami, ruyrują miasta, palą wsie,  
wyrrynaiać ich mieszkańców, przy pierściach ma-  
tek niewinne dzieci mordują, uchodzących ludzi  
łapiają na granicach, wiażą do ogonów koni, i  
y tak na rząd do kraju woleka. Wszystkie lochy,  
tarasy zapchane mieszkańcami. Nie trzech ani  
czterech, ale po kilkadziesiąt, po kilkuset razem oby-  
wateli, bez sądu wieszają.

Trzech tygodni nie wyszło, a rządny Despotyzm z  
subordynacją regularnego wojska, najsilniejsz-  
szy kraj spustoszył; kilkadziesiąt tysięcy ludzi  
wymieczył.

Na tym głośno wstrzymał się. Rzecz dziwna: nie-  
czuły ten lud słuchał to wszystko z obojętnością,  
tak przebrzydłe okrucieństwa, iuz nie przerażał, zgłodnia-  
ły y zburrony.

Lud, ale przez Monarchę wyrażone, że niebyły na-  
 we, że iur. był Donicki przywykł, żadney w nim  
 niesprawoty z owych ekliwosci i zgrozy, która  
 uharzwał, styszał wyżej nierownicy mnieysze  
 okrucienstwa. Tak gdyby obwierzać, niebyło równie  
 katowska sprawa, iak scinac gtoroy. Cwoszem naj-  
 wieksza ergje tych, że takie rzęku bez serca i crucia  
 gtupecow, za cęda wywoływać z ukontentowaniem.  
 To to irad. To to żołnier. Bedzie to ku wierzej sta-  
 wie tego woyska, ktore do tak rozsądney i surowey  
 karnosci przyzwyczajone. Tak przynależy na praw-  
 dziwe woiewitki. Dochowywai wierności swoiey  
 chorągwi, swoiey przysiędze, i Monarsze swoiemu.  
 W tym samym czasie, konczy ow glos, tazi samodzier-  
 cza familia. karata na drugim konczu swiata rzucił  
 do kilku miast po 18. i po 30 tysicy bomb, kilka  
 godzin niewysła, a najnie winniejszych ludzi ma-  
 iaseli ramienid sie, wruiny grury, y popioł. Ty-  
 siacem trysa ratigty tlice. 66

Ledwo co te słowa głos skonczył, razem największa  
część osób w tym zgromadzeniu, gdyby machiniski  
iaki, krzyczy, wrzeszczy: wielki mąż, szeregłowy  
ludzi zabójca. Na respicie, w zapamiętaności, bez  
zastanowienia się, niewidząc, corobią, wpadają  
do kościoła, do tego miejsca największego, miejsca  
pokoiu, miejsca samey pociechy; do Domu Postwa,  
Stworcy ludzi. Tam tychże ludzi niszczyli, stada  
na obstarzu częścią tupa. A oni wszyscy, niebojąc się  
gromu, wrzeszcza: „Wierna Tobie chwata Boze  
dobroci, za pomoc do tego za boystwa. Wielbimy  
Twoją mądrość, Twoje miłosierdzie, Twoją nieskon-  
czoną dobroć. Gdyż to niemy, ale Twoja to reka  
niszczyła te prace ludzkie, i wyrzynała tych ludzi.”  
Struchlałem na tyle wiedzonym postępkie bezceństwie,  
świętokradzkich zbrodni, i bluźnierstwo.  
Jakież miał ramiar, i jakież mieć będzie koniec, kto  
takie wyobrażenie Boga daie ludziom!

Zbrodnia despotyzmu chce być cnota, udając się  
za zbrodnię samego Boga. Wojna, okrucieństwo,  
iż tak komstwa 4 dumy.

(c). Przed wojną, Józef II Cesarz kazał z kościołowa brać  
Asparaty, z obrarow Sukienci, i sprzedawać; widziałem  
sam Żydów chodzących z kaptami i z Ornaty pro Ullicach  
dla sprzedania. Cesarz wlektu się na Żydem Auda, pro bło-  
cie. Kiedy Belgradu oblężenie rozpoczęto, sam Cesarz  
prosząc Boga o pomoc, poszedł z wielką uroczystością  
do kościoła Najświętszej Panny, i oddał Jej Sukienci.

y dumy żywołem. Niedożyć zedla ich nasycenia,  
sieroca niedotężne rodzice, wyodrzenia im ostatnia,  
zgarbę chleba, pturza krowia ludzka; bez boiaźni!  
wmawiaia ieszczę wtudzi, że Bóg lubi wojnę, że  
Bóg iest okrutnym, iest tyranem!

Miać em serce nabrzmiać z bólu i czucia. Uciektem  
woddudne ustronie, od widoku tej publiczney niemo-

ty. Ażukaiać ulgi żalu, oczy ku Niebu wzniosły.

Bóże, zrektem, Bóże, który Narod Ludzki stwor-

zyłeś, czyliż to bydzi może, abyś ty byś niszczy-

ciem tego! Ustanowites prawa od wiekow nie-

odmienne, których zamięrem wrychskich rodzaio-  
wswatość. Nadates każdemu rodzaio-  
wi końcem

wzywania y obrony praw swoich, moc, która tył-  
ko w ogolności każdego rodzaio-  
wswatości iest, nieskarży-  
elnym go czyni, a sama iest niendruszona prze-  
ciwoho wszelkiej szerególnych iestwo mocy.

Nad te, moi udzielites rodu swojemu ludzkiemu rozum, przez który, niemoze człowiek zniszczyć innych rodu, a rozciąga swoja władze nad szczególnemi wszystkich rodu iestestwoy.

Pustynie więc wzywa cię rodu Indyjki, Prozemocy, kiedy przez te, moc, chce oswobodzić się od tyranow. Kiedy przez te, moc usiłuje odebrać wydatke sobie prawa. Pustynie, Proze sprawiedliwości woda człowieka do ciebie Boga Wojny, kiedy ta wojna iest narzędziem sprawiedliwości. Kiedy ta wojna niema innego zamiaru, tylko ukaranie quadcicielow, i powrocenie ucienionemu Narodowi przyrodzone prawa.

Lez wżelka ta moc, ktora szczególnie iestestwa mocniejszyemi czyni od rodu, ktora zapewnia idney osobie prawa, a stanowi całych. Na



niewoli, nie jest macą przez ciebie utworzona.  
Jest gwałtem twoich urządzeń, twoich praw, i  
twoiego naturalnym świecie Bostwa. Niedorachowa-  
nia, ale do zniszczenia stworzeń dąży. Ta harda  
wojna, która niewraca człowiekowi praw przy-  
rodzenia, ale tylko przenosi Narody z jednej  
niewoli do drugiej, jest skutkiem gwałtu, jest roz-  
bojem człowieczeństwa; jest kłotnią tyranów, kłó-  
tych tupem rozrasy ludzki.

Przesady, i wyzwyście, które dotych czas dzielnie-  
szę w człowiekowi były, niżeli rozum ubóstwiły  
niewolę jego.

Ty najwyższa światłości zniszcz ciemność.  
Pomścisz się twojej krzywdy. Albo też wnie-  
skomierzonym miłosierdziu powoła Monarchom  
ten najszlachetniejszy twoich stworzeń Dar,

litość. Oświeć czym prędzej wojska ziemskie.  
 Niech krwi żołnierz, że tylko w ten czas, kiedy  
 dy boży życie przy obronie praw rodzajii  
 ludzkiego dopędnia swojego powołania, i staje  
 się narzędziem najwyższej Opatrzności. Ale  
 kiedy podnosi broń na własny swój Naród,  
 w ten czas podnosi ją na ciebie samego; przy-  
 staje bydlę człowiekiem; staje się nieprzyjacielem  
 ludzi; zamienia się w stworzę despotyzmu;  
 wicernie odrzuconym będzie od oblicza twójego.  
 Krwi promień światła na despoty, których dumą  
 stała pogarda depere Narodu. Niechaj radzą,  
 nad swoim losem na fałszywej opinii, i przysię-  
 dach zasadzonym. Niechaj radzą więcej powa-  
 żać ludzi. Oświeć lud. Progdaby czym prędzej  
 ta najwyższa prawda została zdaniem  
 powszechnym. Najwyższa moc i władza

pochodzi od Boga. Bóg stworzył i wreszcie  
samych Narodów. Ten kardynal, który przy-  
wstał z sobą ialea, moc i władzę, którego mu  
Narod wyszarznie nie dał, ied nieprzyjacielem  
ludzi i Boga.

Leż. dopokąd uciemnienie i niewola, przytłu-  
ciąc z ciemności, szerzy się po tej ziemi będrze,  
oświeć mój rozum; Gdyż mam Oyczynę, która  
hocham, a która mi gwałtciiele wydarli. Bo  
iej utracie, ja znależ mojej spokojności nie-  
mogę. Proze. sprawiedliwości zlitaj się.

Day ulgę czuciu mojemu. Odkryj sposoby,  
któreby pewnie za bierpicerzły przed ian mem  
despotyzmu tę resztkę wolnej ziemi. Dla ich  
średniego poimania, dla ich uskudermenie spuisi  
miejdy

między tej Ziemi Mieszkańców, a nigdy, wśród Ob-  
ywateli swoich, zgoda, y moc Ducha -

# Kontrakt Współeczności

## Czyli

### Ustawa Towarzystwa

Współeczność Ludzka jest koniecznym skutkiem przy-  
rodnych własności Ludzi. Ona, Praw Natury Siedem być  
dać, ani się zabrać, ani istnieć, niemając, gdzie te Prawa naruszane  
- Wszystko między kilka, albo kilku tysięcy Orobami; mie-  
dzy jedną, albo kilkudziesięciami Familiami Spółeczności uży-  
wana bez przypuszczenia, innych Ludzi, w tej Spółeczności.  
Życie przynaglonych, między Spółecznością Ludzką, ale jest  
sprawkiem przeciwko ludzkości -

Każdy Człowiek ma z tym Światem nie ustosunkowane Żądania,  
z których Żądania jego Życia twarzości, jego dobre y złe  
mienie. Widzieliśmy że dla Honorowania się do tych Żąda-  
ńków, czyli dla Ochrony swoich praw Naturalnych odebrał  
Moc, y Rozum -

Wszystcy Ludzie w Spółeczności Życia, mają prawo  
idone

rozszywe y rozum, do kontraktu Towarzystwa uchodzie powinni  
Cześć powszechna jest materją tego kontraktu. Cześć rozumi  
mialy może prawiem: Zamierzam towarzyszycia sie ludzi, iedni ubie  
spiewzenie sobie wzpólnie praw przypuszczonych.

Warunki tego kontraktu, czyli po naszymu Prawa tak fun  
damentalne, jak polityczne y cywilne, układać Stanowić odmie  
niać, Stawiać, nalezy do tych wszystkich, między kteremi wypo  
Tarnowu kontrakt —

Mo, nielicz osobliwie, może czynić przerw umiowianego od siebie,  
zwyczajnym nadaniem mu swojej mocy y woli, zwyczajnym  
oznaczeniem punktów, układać, Stanowić, odmieniać, lub Stawa  
czyć sie maiających.

Nikt rozumnie nie może swojej mocy y woli nadawac umiow  
wanemu od siebie, do czynienia wszystkiego o wszystko. Nikt  
bez naruszenia praw Czlowieka, a przeto, nikomu nie jest  
wolno oddawac, raz, narazem, swojej mocy y woli do czynie  
nia, Stanowienia, odmieniania, Stawiania wszystkiego, tak, y  
wten Czas, jak, y każdy Reprezentantowi podobai sie będzie  
Jezyz bez obracenia Przeważ, Stwoicy Czlowieka, nikomu  
wolno nie jest, wyzukać sie, Praw życia, przestać być Czł  
wikiem, szkodzić sobie; zadawac sobie śmierć.

Ten Towarzystwo pomniawsz zrazem tego; owszem dla upo  
dobania sie Tyranom napisal: w sa, stworzemu niekoscie  
ni Ziemi dla samych despotow swobody, a dla wszystkich  
innych

innym Ludzi niewoli.

Prawodawstwo wszędzie, i w wszystkich Obywateli należy. Bo nie ma tej części świata, nie ma tego Kraju Lądu, i w którymby Człowiek nie odebrał dla utrzymania życia koniecznie z tym światem związku; i dla skreślenia się do nich mógł, i rozum. Tam gdzie Prawodawstwo nie należy do Ludzi, tam nie ma żadnego Towarzystwa. Jest tylko Pan, i Sluż. Byłoby iago.

Nigdy nie Młoda; wszędzie gwałt przestacza (Człowieka). Zostawia milionom Ludzi życie; a sobie woremu przygodaję prawa, do tego życia należące.

Właścicielnia warunkow bezpaktu współzależnej, czyli w istocie, powzięciu Praw wolności i własności Obywatelskiej, jako też w obieraniu sposobow do skreślenia tych praw, iedy nie do związku zewnętrznego. Skreślowo skreślować się należy.

Jeżeli graniczne Towarzystwa zarządzają się, na prawach Człowieka, i nie naruszają ich w niczym. Albo jeżeliby, zawierając cy Towarzystwo, znajdowali się na jakiej wyspie, przed Ludźmi ukryty; Na ten czas ustawa ich Towarzystwa innego zamiaru nie nigdywimna, tylko iak największa szczęśliwość Ludzi. Na ten czas, wolności i własności Obywatela, będzie rozciągł się tak daleko, dopokąd, niezkolgi prawu Obywateli innych.

Ludz: ucili w innym Stanowach iwo naruszenie Prawa Człowieka

wieka; jeżeli w krajach Sądzkich i w wolności y własności i gwał-  
toma. Na ten czas Rzeczpospolita, ustanowienie praw publi-  
kanych y cywilnych, musi koniecznie, stosować się do wartości i  
wewnętrznej gwałtu koniom obrony, także usiebie chrześcija-  
nizacji Obywatelstwa, wolności y własności.

Jak na tym świecie i w wszystko potęgose: iż nić się odmie-  
nie, nić jurisdicji nie może, aby natychmiast nie oddało na  
obstawiając rzeczy koniecznego z toba, Związku.

Przez te to nauki praw z dalszej, wszystkie Narody, powinni być  
stróżem y obrońcą, aby nigdzie nie było iedno naruszyć praw  
Człowieka.

Jak w Towarzystwie oddzielne przywileje iednego Obywatela  
iudnego Status, nie mogą istnieć bez upokorzenia wszystkich in-  
nych, tak w Narodach oddzielne przywileje iednego Narodu i  
iudnej Familii, nie mogą istnieć bez upokorzenia wszystkich Na-  
rodów.

Coty Rod Ludzki ciepić musi, jeżeli choć iednym krajem w  
gwałtome Prawa Ludzi.

Wzrostam: Rzeczpospolita w państwie krajach despotyzmem  
obawionych, nie może ani większej wolności, ani iedkiej  
własności Obywatelstwa zostawić, tylko taka, jaka przetrwała  
w despotyzmie zewnętrznym.

Jakich to becznictwo straszyło, wrodzie Ludzkim despotyzm.  
Ludzi

każdy tam nawet razi, i zle braci, gdzie go nie ma.

# Ustawa Rządu

czyli  
Prawa Polityczne.

Idy pierwsza część kaźnaku wspólczności oznaczy prawa fundamentalne, i prawa własności Obywatela; druga część trzeba, aby postanowić Urzędniki, których Towarzystwo używać będzie, do wykonywania Praw swoich.

Prawa polityczne: są to związki Urzędników z Obywatelami, i Obywatel z Urzędnikami.

Ustawa Rządu: jest wydział władzy każdego w Towarzystwie Urzędnika.

Do tego należy zawieść Towarzystwo, do tego należy ustawić rząd tego.

moj najwyższy, i jest nieodzowne od woli najwyższej.

Każdy Urzędnik, jest tylko Towarzystwa narzęciem, które z siebie żadney nie ma władzy, tylko że jaka mu najwyższy, i jest moe Towarzystwa ustala.

Ktokolwiek w Towarzystwie, insza sobie władze przypada przez nad to, która mu Towarzystwo nadało, popędza występek Krajowy.



Jeżeli pograniczne Towarzystwa uszytkie zawadza sie na niemi,  
starych Prawach Otcowicki: na ten czas, poniewaz uszytkie Kraje  
je uszytkich czynnosciach rowna otwartosci i wolności mié musi  
sta. Rzeczpospolita, ustanowieniu u siebie Rady, nalezno naj-  
pierwsza uwage mié powinná, aby nie nadawala Urzednikom  
swoim mocy najwyzszej, a zostawiala przy Narodzie moc naj-  
wyzsza. Nalezno idealna. Czyli aby wynalazek ten Starek wola-  
dy magistratow zolnitnosia. Praw, aby y prawa wszedzie wy-  
konywane byly; y Urzednik nigdzie ani wolności, ani własności  
Obywatela, ani Calosci Narodu byc niebezpiecznym nie moze.  
Ten Starek, takie bezpieczenstwo znajdzie sie, co pewnym postu-  
piem ustawy wykomponujemy.

Lez, jeżeli w pogranicznych Towarzystwach, iuz sie narzypone  
Prawa Otcowicka; jeżeli przy innych Narodach, iuz tytkowicie  
zostae sie, narzypone, a niezypwiste wola y moc najwyzszej  
znajduje sie, w rękaw udney Familii. Przez klon, uszytkich  
czlowieczniektwa przywilej, moc Rady nabiera tam nieludzkij  
działności, y tajemnicy. Na ten czas ustanowienie Rady w  
Rzeczpospolitej, iuz bez porownania trudniysze.

Nalezno pilno uwage mié nabry, na niewymierne calosci Oby-  
watela y Narodu; ale konieczne działności Rady Stowoi potrze-  
ba do rownieżnego Krajow związku.

Taki

Taki to ułd Dżiacy opłakany los rodzaju ludzkiego, iż niema tego kra-  
 ja Ziemi, w którymby ludzie myśleli y radzili mogli o swoim uszere-  
 sliwieniu. Ale wprostie tylko radzili y myśleli przynależnie  
 o ustawicznym swojej obronie. Inak, iż rodzaj ludzki ma wpo-  
 średzie siebie najniebezpieczniejszych potężnych.

Rzeczpospolita, obłożona despotycznemi krajami, ma i ko-  
 niarwież u siebie czuie despotyzmu skutki. Rzecz niepodobna wpo-  
 średku ognia nie być parzonym.

Tętno, iż nie mieć zobowiązania z innymi związku.

Nie ułd wzmocy żadnego Narodu, aby gwałtowna dzielność  
 zewnętrznych krajow nasprawiała na nim żadnego skut-  
 ku.

Musi każdy cierpieć. Pro nie ułd wzmocy żadnego Narodu zmierz-  
 czi się te zewnętrzna gwałtu przyczynę. Ale natura, do rozstrze-  
 gności, tak się u siebie oddaje; Tak się stosuje, aby mu te zewne-  
 żnych przyczyn skutki były najmniej szkodliwe.

Rzeczpospolita Dżiacy nie może, ani więcej wolności, ani wię-  
 ciej własności Obywateli wstawić; tylko ile zewnętrzny  
 krajow związek pozwala. A ustanowienie nadje ma-  
 wadzona uwaga obywateli musi na tenże zewnętrzny Narodow  
 związek.

Nie może przeto mówić o prawach własności y wolności oby-  
 watełkaij

watelskiej w Płozie; uni o ustanowieniu Rady, dopóki nie dam  
wyobrażenia o te różniaczym politycznym krajow związku.

# Siemniewsij Związek polityczny Kraio w

czpli

## Prawa Narodow.

Naturalne Prawa Człowieka postanowid Bog, Ciepłicie y pro-  
litycznia Prawa Obywatela; z tych wniczkow byt powinnij.

Prawa zas Narodow sa te same, co prawa Człowieka.

Ten praw związek tak ułt nie rozwiązany, że użeli z tych  
gatonkow ktorykolwiek zpowalonym zedanie, musza skoniat  
nie woszeptkie inne gwałt użeli.

więc do calosci woszeptkich Narodow nalezy, aby w zadnym  
kraju prawa Człowieka naruszona nie byly.

Tezeli bowiem naturalne Prawa Człowieka sa prawami  
Narodow; kto gwałci prawa Człowieka, ten gwałci Pra-  
wa Narodow.

Koniecznie z naruszeniem wkdonym kolwiek Kraju Praw  
Człowieka musi odmiennac się jegoz Kraju zinnemi Naro-  
dy dosunek.

Tezeli wiakich Kraich na niupcu Praw Człowieka, wnicie  
u gwałt.

się, gwałt. Ten związek tych Krajów z innymi Krajami przesta-  
je się rozciągać na Prawach Narodów, ale tylko granicuje się z  
Prawach przemocy.

Wielu w niektórych Krajach, gwałt narusza Obywatelską Wolność  
y Własność koniam większego swojego wzrostu, muszą koniam,  
nie wszystkie Narody ich, naruszają Obywatelską Wolność y Wła-  
sność, koniam powiększenia swojego krusza gwałtowni odjoni.

W Bucharjam: Do spokojności y do bezpieczeństwa wszystkich Narodów tra-  
żę, aby w każdym Krajew Prawa Obywatelska gwałtowne nie były. Row-  
nież, do spokojności, y do bezpieczeństwa wszystkich Narodów tra-  
żę, aby, jeżeli już w innych krajach Prawa Obywatelska są zmie-  
żone, to Narody dozwolają się, nieodwołalnie do równomych Praw  
pamiętającego gwałtu.

## Dalsze obrócenie dzisiejszego Prawa Narodów.

Gwałt zaczął wpychać Ludziom Prawa. Oszczęścił, przez niego  
zakupione, odawanym głodem z Nuba, Ludzi od broniarsko się  
wstrzymywano. Wierzący dokonał rzęty. Zastumid wólkowicku  
czucie. Tak brzenie Takomistwo y drama, na mięsu Obywatelski,  
stawa, postawity kilka Obob.

Nigdy w Europie niema Ludzi, wszędzie Nuroobniny. Nigdzie  
niema Narodów, tylko Narodów Panowie.

wzrostu

w szczytę imperatoru Prawa Czołwika. więc imperator Prawa Narodów.  
W krajach Europy Nawdy do układu swojej szczytliwości nie wcho-  
dzą. Owszem nawet im próżby ranou nie ust wolno. Tylko kilka  
Familii wszystkich Ludzi wolności rozważnia albo uprzywilej; wszę-  
kich Ludzi majątek tarcie y dochody wybiera, iak im się podobą.  
A tu ma więc między Narodami Wolności ani wdziarności.  
mięgie Praw rządzą despotyzm z Prawem gwałtu.  
Tak iść: w Europie nie ma Praw Narodów. Są tylko związki des-  
potów.

Cześć Włoch, cześć Niemiec, Austryja, Czechy, Węgry, Morawia y  
cześć zabrawey Polki; z ziemia, zioda, z zwierzęty, z bydłem y  
z ludźmi iść własności, udnego Austryackiego Domu. Wszę-  
ko tam mmożyc się, wóć y prawować, tyłko dla takiego domu  
musi. Tadeń tej ziemi uwodaj, tadeń zwierz, Pysle, ani Czołwik  
złamtać wóć nie może. Kolla tego, kto domawiałby się gwo-  
ie Prawa, iść Monkaury Spilberg C. D.

Czyli iść wlokapij Narod? — Następnięca uwaga zapustania  
rozwiązje. Wystawiono teraz wlokapij Statu Piotrow t., a wlokapie  
despotów w dliemni. Kłony Carow użyciu Nowa Poprow; Kłony  
z tofnierza użyciu ilejacy wóć Carow narzędzie, a gdy kat zmond-  
wał się, ztrnaniem Szlachty, tenże Piotr wólki wyrwał mu mięk,  
y sam uwodaj wka ziać cimduniał.

Przewygod gwałtu despotów Moskijskich, imarey uwolnić się nie  
mogący, postępowia nad sobą, własnego despotę. Prędkim gwałt  
obcy porętał Szwedów na Syberya. Teraz widzieliśmy, przed  
tillus

kilku miesiącami, iak ich przymoc domowa zamyska w Frydrykshofu  
w Dairii, Chłopi y Mistrzanie namowili Szlachty, aby porocila  
im Prawa y przypuszcili ich do Towarzystwa swiego, nie me,  
gaj, oddali i sobie i Szlachcie wbrewole.

Prusakow Fryderyk pierwszy sztukami na tokiu przedawał. Dzi-  
siaz Familja Brandenburska na wojcie, starze, tykize Prusakow mi-  
ny, y wybiera. Najwyższa wola jest w osobie w nego tykize  
Familii Człowieka; a najwyższa moc wiego w obojczych.

Hollandya niewiem czyli ma uprta wolność podym gwałtu na  
ktory gnuś dwiema laty patrzalimy. Inu wiem czyli to mo-  
na natwali zupełnym Narodem: gdzie wola najwyższa tra-  
dycie sie w obojczych Obywatlach, a cala moc najwyższa w o-  
bocy Familii de Orange.

Anglia, ktora i morze nawoś od wplywoty y od zewnetrznych zwo-  
kow despotyzmu uwolnić nie moze, ma w obojczych Narod wolno-  
ty. Gdyz tam najpierwy poznala swoje polityczne nabespiaczenie  
Szlachty, y wreszcie związała sie z Karlem Miejskim y Chłopi-  
skim. Tak swoia y innych Lwici ocalila Wolnoś. Przecie-  
ten wolny lud; dla odparcia zewnetrznego gwałtu, y dla zra-  
wiania dzielności swojego radu, z obojczych Karli despotyzmu  
musial uprzywiklowac icom w obojczych siebie Familii, w obojczych  
nawet przypadkach, despotyzma w obojczych.

Francya to jest ziemia, na ktorej najpierwy powstala na  
swoie nogi ogromny despotyzm; przymaś swoimi zwojzki,  
y powoził imo despoty, iak ktora Narod, Karol I. byl piam

szy u Europie, który w Francji podniósł stałe wojsko. Dziel zwycięż  
Francya pierwsza w Europie, z wszystkich niewolniczych Naród,  
dowódzie despotyzmu kamicę; wzrusza samodięce katusze.  
Dość! koniz dosto wolności Cłowieka! Prognaj tam najpięk-  
niejszy zniszczał, gdzie najpiękniejszy zwiód rozciągnął ludzkiego obawę!  
Cłowiek wolny jest swoim dziełem. Cłowiek niewolny jest  
dziełem Tyrana. Nuchaj, zkaż praz tyli wieków wycho-  
dziły prawidła ludzkiej niewoli, nuchaj, od kąd, rozchodzi się  
po Europie nauka Cłowieka Wolności.

Akapol, Syceya, Hiszpania, są stworzone dla Domu Kró-  
wskiego. No inaczej wierzy, tego pódłych krajach paliswie-  
ka Inkwizycya.

w krajach Turcyi zwanym. Theokracya i z odniestow i sz-  
cze pania, czasem zbyt tam niewolcy; czasem zbyt tam  
rozwiortoi. Koronie Luq y Sultan Niewolnikom.

Proz Angli, Szwajcaryi y Miasł niukłonych, nie ma wolno-  
ści Narodow. Jest tylko kilka udziałnych Familii.

Mgody, Dziaty, granice, Prawa własności, y Wolności politycz-  
na; wógny y pokoi nie układają się między Narodami,  
tylko między samodzielnymi Domy.

Je udziałne Familie iuz na takim stali, stopniy iz gdyby się  
mogły zgodzić, bydyby trzymały władze, światu wzka. A  
przez odstępnienie się, władze zstawać od rozciągu ludzkiego by-  
dyby użyczyły jedne Familie, paniają w Europie. Strazicie  
dla Narodow, że ich Panowie zgodzić się nie mogą, atym cza-  
sem znakomstwami z ich dumą podalki rosne; lud coraz więcej  
użyczy

cinaci; potrzeba go oświecić, a nieznośny ciężar zenoie Ciężkliwość

# Serazniejszuy związek polityczny co do Poważy Narodow.

Gdy powagi y iustitoo Narodow przypodaszczyno sobie kilka Jamii  
li, przez pospolite poszły wrogardę; Krąje despotyczne wpo-  
ważenie.

Napadli przez pospolite; wyiszczyc ogniem y miezem Narod  
bez wdulney Jamii, Ludzi bez świątobnego Pina, pod burze  
niem fanatyzmus wyznaci; potym ich uszte, rozspanci y  
podali, ied woczach Europy tytko dowodem potęgi, mocy, y  
iudna kwalitaciwoi szacunek y chwale. Ale najsmniejsze uchy  
bienie gretczności Despotie: Cuzrem wyprządzenie Krokami a,  
go Posta ied mastezstwem Prawa Narodow.

Gdy Posty Walki przez Regę, piazdzajęce uszili się ze mu  
magidnal na dosęci gretczności uszili, ogłosił to przed Euro-  
pyskimi Dworami tamże czyni, wozny, y Regę wozni zoko-  
licami z najwobęszym okrucieństwem była zniszczenia.

Ludwik XIV Cretowicko nazmiasnie diomny y zdy, chce zbu-  
rzyć przez pospolite Jamieńska zmiłil, ze mu chwila spo-  
kie okredy. Ogłosił to przed Europą. Niemiasy pieniężny  
wymoczył na Francuzach dwanaście milionow nadłoby,  
czaynige godatku, na te nagrodzwa, napadli. Postal wozpho  
katal rzuci do Zenui giazdę tyjasy bomb y kul rozpalonych,  
ktore miasto zniszczyły, kilka tyjasyom niewinnych Ludzi, ied-  
nym maiażek, drugim zycia wydany. Wzyskie katal, tyjasyom roz-

Zastawka





Płecy tegoż Dworu Łobzowa nad Zabranemi w niewola Polakami wywie-  
 rad najwzrostę Okrucieństw. Katował ich publicznie w dni pewne, ob-  
 wiesiał, topił, obcinad nosy, uszy, ruce y nogi: Dzwiecz bestyja nie-  
 Etawick temu bezbronnemu, który musie w dobrej wierzii proddad  
 przestynad brzuch, y żywo w koto drzewa obkucad wnetknosi...

Takie okrucieństwo nad ludźmi Dżeczy Płecy, by najmniey  
 żadnego nie obruszyło w Europie Kraju. Owszem dom Rępyński  
 iak skutek pokarad, nakrad przesto a innych wdzilonych domow  
 strauunku y prowagi. bo sie wkwicie z tymi dwuch innymi ieficie  
 na Polake Despotow zasztyło.

Praciuwie: gdyby choi czuję tylko okrucieństw takich wyput-  
 nił lud iaki, albo iaka Rzeczpospolitą nad zabranemi w  
 niewola Łobzowczami którego despoty obruszyłoby, do ca-  
 łey Europy Despotow, iako gwałt ludzkosci y praw Narodow.  
 Dow.

Kiedy, Dom Moskiewski, Dom Pruski, y Dom Austriacki  
 zaka, podłoscia, znapasica, tak bawstydna, Narod Polski  
 szarpali, y między siebie dzelili. Kiedy Dom Moskiewski krzym,  
 y obsiadły na nim lud zawsze wrotny, uocia, wolanoscia swa,  
 zywa, y gwałtem zabara. Nierazczy to w Europie namu,  
 szemia Praw Narodow. Licz kiedy Sultan Turcki dawniey  
 chce, katował strzywożony Narod Polski, tenaz czynie gwałt.  
 tw

Wolter, y jedyt dla Rępy. Helwegusie Gypstaniaia, pod Kiliwica, Gypstaniaia, 1060 z  
 smozu do nastadownia fcy madron, tollerancya, y ludzkosci.

W wolnym Krzyżacych iudopustozaiac, przy tarczyc wojny  
osadził w owym iudnego Czerwika, Polska domu Moskiewskiego,  
czystalimny Manifesta wzywajace gniewu na niego w szepkich  
innym udzielnych Familii, iako na zgwalcicella Praw Nar.,  
Jow.

Driscy, z przyrzeczy pokloenia sie, domow. C.d) samodzielnym,  
wygubienie miliona ludzi, iud tylko momentalnym smutkiem  
przy czystaniu Garat. Ale naruszenie w podobnych przypadkach  
iud iudney osoby, zudielnych Familii, iud barbarzyństwem w  
cabej Eurojii.

Kiedy Fryderyk II bez oziwidney przyrzeczy, tylko na domysl  
wskroczył do Saxonii, zniszczył ja, O tym, ze tyle tysiecy ludzi,  
iud niewinnych wygineto, stracono swoy mairatek, o tym wcale  
w Eurojii niemoiowano. Ale ze Krolowa odepchnal od szafy  
z papiusami to oknieiactwo do tych czas iud plama gotajone  
Fryderyka II.

Ja Panowania Augusta II Augusta III Rzeczpospolitca Polska  
bez podatku, y bez wojska, bez Rady, y bez radcy. ale tylko  
z figura, wozeta, z udzielnych Familii, miada w Eurojii powa-  
zanie, y swych granic cabori.

Seraznieuste zwiazki polityczne  
co do Sprzedliwosci.

Wzrostho miedzy serazniujacimi domy sobi sie, przez Gwolt.  
Tylko oto stara ias sie, aby byla formatnowe. Rozbiora sie,  
dy kraj: ale nie moza sie, uspiszkoić, do juchad uwoicogowal  
su

(C.d) Krol Pruski w swym Dzialach uprzedowad, ie w siedmioletniej wojnie przepil milion  
Ludzi zginulo.

tu nie poknija. Sprawiedliwosci formalnosc.

Potega uduktnych Familij rosnie z powielfaniem sie ich uduktnych Przywilejow, Wszystkie panuicze domy pomme zacia, swoje uduktne przywileje, i hieraricz je szlachwie y Duchownym

Tak niema w zadnym kraju między ludem a Panuiczym zefufania tylko sama bojazn: tak niemafi y między krajami zafufania zadnego tylko taiz bojazn.

Niechci, zauricfori panuiczych domow, sa fwar iedynow niechcia, y zauricforia Nandaw.

Traktaty sa niestate, bo nigdy niemai, utlamiafte sprawiedliwosci tylko zysk. Zdrze tego wiecey, tam wiecej pofy iarni. Bez sprawiedliwosci tylko z tym przyciarni z y zhuwafko iud moczny.

Traktaty naywiecej udmieniac, sie z Amiercia, iedny Oroby. Krola, Ministra ce ce. y wolno swojez sprzymierzenia opuścić w nayniefzszym niebespieczeństwie; Sza kafi z fzed zguby pofytku. bo nie niema coby sie miedzofu pod tym fmierniem: Interes Status. mozi Fryderyk wielki.

Teniz Monarcha maicz nayuwierzyfci Przymierze z Francuji, wprowadzil ja, w wojne. Potym Sekretnie sam zgdzil sie, w uwelaniu z domem Austriackim, w dafnie w ten czas kiedy trzydziestu tyficy Francuzow zamkniefych w Pradze fzed idniey, iekato; Li zdradzeni pofityka, fzed kilkiego Krola, wofyicy tam zglodu wymarli; tylko sie, z nich Ociem tyficycy wywofronnych do Francuji uwofu.

Teniz Maj w klasie samofciwew wielki; Owrta nay

derku nalszy Jch Nauzyiciel, koniem nysłomactenia Jm cłym i sła  
dla nich sprawiedliwosi, napisad na harmaie. Oto napyszi  
sze Prawo Krolow.

Dom Austriacki w Traktacie przy Zalieraniu Polspie kra-  
jow, sam dozwolnie zaręczył sie, że Obywatele ktorzy mają zt  
bo nieci beda Polspie w krajach Obydwóch Potency, beda mogli  
uzywai swoich dochodow, y w tym lub innym kraju gdzie Jm  
sie, podobai będzie Zalozyci swoje mieszkanie. A w tym nie beda  
dornawali zadnym przykroci, ani podobai zty przy clyny nie  
maja, zadnym nadzwyczajnym podatkom, na nich wtozonym.  
To wzytko nie zachowane. Podwosyna Polspie ten placie musi  
ktoby w kiedonie nie siedziad.

## Terazniejsie Swiazki Polityczne co do Obrony Nawodu

Zawzie postai Kraju utrzadem drugiego poziomu byc gw-  
zina, y wojenna. Niemwie byci obronia swojej ziemi mieszka-  
niec, tyllko komiernie zosmerz, na skincenie jednowstady zwa-  
sie postupmy, w lroni d innego mieszkanca. Wycwiczeni sly, y  
Zawzie gotowy.

Europa i sła trisay platem boji, na ktorym dwa milliony o-  
sob gotowych y zbrojnych czeka skincenia do bituy.

Teraz utrzymywanie Zwonekzane Obrony Kraju, i sła tak nie  
zmiernie kosztowne, że uzieli kraj chce mieć polityczne bezpieczen-  
stwo

stwu, mimoie zadna, miara, utrzymwai sie, w Przeklyty  
zaden stan uprzykrywany. Niezdizmy gwalt ze wna  
trmy, przety lub jurnicy rowna wszystkie.

Wizey uiazania przy teratmiejnym Despotow prawie  
przemocy, z przyetymy obwoy ze wnebrony, cierpi lud ni  
zili w przeszydym stanie Feudalnym, Fakie na Prawie prze  
mocy zasadzonym. W tenitas musial bynie tylko row  
nie w wojnie iako w pokoju kilkadziesiaz tyzicy Szlachty  
y kilkadziesiaz klasztorow. Dzisiaj musi utrzymwai zaufpe  
a w wojnie daleko wizey kilkadziesiaz tyzicy Soldmistrz  
liczne y kosztowne Arsenady, raz na raz przyposobione  
magazyny, kilkadziesiaz Fortec, kilkadziesiaz tyzicy poli  
tycznych Officialitow, y iedne, dwa, a niebespiecne, u  
przy ulepszana, Familias -

Respectenitwo teraz kazdego Kraju, Lawito iedynie  
od Starounego do Sajedzkich Krajow powiekszenia sie, po  
datkow pierwiezmych.

Dom Moskiewski Piedziesiaz Millionow Rublow, Dom  
Austriacki 80 Millionow Rynskich, Dom Brandeburski  
27 Millionow Talarow wernego judaska licza,

Sakiz byl do tad w Despotycznym Kwa  
iach wielki sposob takiego powieksze  
nia Podatkow.

Czytajmy z uwaga Dzieje - Te Domy panuia w Eu-  
ropie, które stale przez kilka wiekow trzymaly sie, prawnym  
kacimnymy Family Maxym czyli Wladaw. Jed w Kiebrny  
wzytekich Nandew i nairna ta Doga, która, Dotyż pudy  
wzuiltne Familie przysly.

Oto Nayspierwy obowiazua sobie Duchowienstwo,  
Potym miechybiaie, nigdy bydi Obreniami tej Religij, dla  
ktorej widza, Stwnnikow wiekpi mnostwo, - A gdy Nays  
grosztoronieczysie, Zasada, twatoru y wzrostu domu, u  
znali jego we Wn<sup>trna</sup>, Zoda, y jednoru, Ustawa, przez wy  
chwianie przez Moralnowi przez Religij, y Ustawy poli-  
tyczne Zapobiedz, y zmiozyci mioty swoiem Dziecim  
Wszelkich klotni przyczyn. Tym koncem Urozdona Suk-  
cesyia, z puzratku upowatniona, Tuzetajem, daley domo-  
nym prawem, Nakoniu Samienona, Tuzkwale w Dzie-  
dzictwo Nandew

W miastach zpostrezaie, swiego Zmormienia dalze  
Sporoby, Kmiejskaia dawne: Kaktadaia nowe; Oprawia, mu-  
rem, wynowadzaia, handle y rezydencie; a Ouisceciem sta-  
caia, Naisenie miehcy Mieszkian ku gaudzajem Niemi  
Stanowi -

I bytek przez miasto y handel wynowadromy, skazid  
wskowu walewna, szlachte, Skow ta Zmiesziada, portu-  
cida Oriz, miasto Nayspierwy stozly swoiemu, niby do  
Obrony a do samowladstwa dazajem domowi pudatek  
y przystanily do Kadmierstwa Lueti.

Z Woyshiem puzer Sprawiedliwori, poszukiwana olu-  
na

na Religij, y Narajone Wyteżjki krajowe, niszełyty spumieysze  
 Kamy. Wywielebiana Ludzosi dawnyta ustanicne obowiazku  
 sui, do udnania sobie uwar wigzey miast y wuiow; Dla ich  
 obhony, dla popmaczenia to ich mioty niesterzgluwego lofu  
 odbierano Przywileje Szlachai, - Jedna zyka, powdawano ie mief-  
 cranom y chtopom. druga zyka, w dwory nasob od tychże miast  
 wyspieranu podatk, a ze wuiow za uwolnienie chtopow z pudbla  
 choty, uagniono liczne dla siebie Rekruty -

Gdy pier tym spozobem Stan Szlachecki rownad sie z Stanem  
 miaystum y chtopostam, Ostatnia kolej nastajita na Owe  
 Duchowienstwo, ktore przy Sacerzciu obowiazowano sobie tak  
 putnie. Odebrano y Duchowienstwu Przywileje.

Ta iest droga, ktora niebawna Szlachta y Duchowani, nie  
 chęag zrownai sie wolnoscia, zrownali sie, z miefcranami  
 niewolaz, Ta iest droga ktora przeniosty sie w miostwinny  
 Szlachty wszystkie Przywileje do iedney Familij.

Tak przy koddanych zostata sie tytko niewno maiazkow  
 dzierzawa, czyli Dzierzictwo, ten nay silniejszy Sacht do  
 pacy, a sami panuacy Obieli nietywita, własnosci, y wziel  
 ki z tej własnosci przytek. Rolnik Lyshad wolnowi wrgledem  
 Szlachty; ale zostal niewolnikiem wrgledem panuacyy Fa-  
 mily, ktora arbitralnie maiazek y Dzieci mu tabiera -

Panuacye cate dochody w swobuh Zarzadzemiach maiaze, dla  
 ich wybioni utywaia wszystkie razem podatkowaniamia spo-  
 sobow. Zakarnia Obie Zbytki, Zaliczaias wszystkie, daia, omie  
 dnozi przyklad. Zamyskaia, w kraju piuniaje. Czystym biezic



prawnicy, a ich mase, czesto w ich przebijaniu, w ich sadzo-  
waniu i szkie szukania, przytkow. Oto krotkie namienione wiel-  
kie prawidła Ekonomii polityczney, używane dotych czas w  
Despotyzmie (C. f.)

Tymto sposobem udzielne Familie licza na swoje Głowne  
kwiatami milliony, tymto sposobem stanęła ta moc, której  
Mand Saziedrki niechcą podlegai wancai się gnusi. Z takim  
sui prawie w wszytskich krajach zapadley edmianie własno-  
sci bytulney, wypadacia je strasnie druziay między krajami  
zeunifreszego gwałtu Prawa, do których storowai się prodiżu-  
ba potrzeba, a storowai się niemownie bez uszczuplenia we  
unefrney Obywatelskiej własności.

Nie ied w mocy Suedzkiej uniknag Liazkow które jur-  
istna, trzeba się do nich storowai, albo ginag, — niema Srodka-

## Wniosek dla Polski

Iginie: iczeli w prawach wolności osobistej, y własności zie-  
mi; iczeli w Ustawie swoiego wewnętrznego nadu, niebedzie  
storowai się do politycznego Krajoa Liazku. Polityczny te  
raz Krajoa Liazek, tytko temu Sprawiedliwosci y prawage,  
wolności y trwałosci wyznacza, który kraj składa wielkie Palatki  
wice

(C. f.) Krol Pruski Fryderyk II wzwowik Dzeitach tym, którzy go się pytaia, z  
Krajoa na Siedniachem, czy miał piemadze? Odpowiadu: że fałszował monety.

Wież drżący Praw y rządu najwyższym Zamiarem jest  
nie Ludzi Szczęśliwość, ale największe poddańki. Okrutne Prawa  
gwałtu które Despotyzm zniesieniem Praw Litwicka ustanowił

Wież drżący Przejrzypolita taki u siebie rząd ustanowił  
tak wolności Orobota, y własności Ziemi urządził musi, aby z  
tego Urządzenia własności, jak największe dla Króley Płoty wy  
padały poddańki.

Do podobnych Urządzeń własności w Polsce, największą  
trudność widzę w Panach. Dlatego wyprzedzić o tym urza  
dzeniu własności musie być Przetore, Panom wiekscie powo  
dy, któreby ich przekonady, iż ściecy Polsce, jeżeli so  
bie życzyi powinnim

# Do PANOW

Najpienuzi miszereia Panowie, gdzie powstaie Despotyzm  
protym Szlachta upada, a on z jej tupa w raz bardzy roz  
snie. Wreszcie niudzięcyi samodzień chtonie w siebie Duch  
sienstwo, które mu nayniecy do końca służyło.

Gdy Panowie, Szlachta, y Duchowim uwie przywileje pro  
trawisz, odmieniasz, w Ludzi, dopiero Despotyzm zwróci  
kuk ludzkosci puzewo. Obrażony, ukaze się nieprzyjacielem Lu  
dzi. Nagle ogromne Owa Skwera w powrońnaniu do całego Na

zodu stanie się znieczym. Tak to między lub jurniej musi zmie-  
ścić, y zniknąć ta władza kardła, która nie na prawo, ale na  
gwalt, oszukaniu, przerażach, y Opiniy **stoi**.

Lizwiotem Despotyzmu są Panowie, Szlachta y Ducho-  
wni. On kiedy Panow Szlachte y Duchowienstwo niszczy,  
siebie samego niszczy. Strzeżcie dla nitaję Ludzkiego, że bak  
strafne ma Łazde, iż zmiarkowac jęh niemowie.

Panowie; Despotyzm Was Najwięcej mienawieci, Was  
najbardziej ciępieci niemowie. Przypomnijcie sobie tych, kto-  
nych w Anglii Edwardowie konimi na Szuki strąpiali; kto-  
nych w Francji Filijourie y Ludwikowie truli, scinali w łajen-  
nych katuszach dusili. A za wymysłem Wielkiego Jęh Ręczy  
dowcipnego w Okrucieństwach Kardynała Richelieu, katem  
z samych Brytek w kawatki siekli (h.) Owie Senatowe  
Szwedrey, z których mistrz Despotow Krytyczian, Ceterdżie  
stu Niemiegi w iednym godzanie wyrzwał. Tęchlich, Rako-  
czych, Madardych, Jęj Ordoby waleczności Szlachty, y Panow,

(h.) Kardynał Richelieu miał u siebie Salę, nazwaną Salą przynimiegi la Sale  
des Oubliés. Jęj cała poradzka stadała się z tabel na Wawie wierzających. Wskia był loch  
głęboki. Posmieni tyrana tego, a Wielkiego Despotow Ministra, Inalizio w tym lochu  
40 trynow, y kępy fudzkich korci. W innych jęgo ładach były także skryte głębokie a  
le niejsi pod poradzami lochy nazwane les Attrapes. W tych ku bratowci byli za  
sadowe kote z samych Brytek, które gwaltownie kęcone, siekły w Szuki Oroby  
przez tego Ministra. Dwaććwie do łokcji zaprosione, y w ten loch wpadły.

miznych Węgrynow, z których jedni tubaia się, po Turckich dno-  
gah Auierci na Wiedeńskich Wramach mieszady; innych Dzieci  
dotych czas wozasstryerki na szczyach.

Byli to w tych krajach tacy jak my w Polsce Panowie. Im-  
nego wyszejku mieli, tylko że bronili swoich przywilejow  
ktore im Despotyzm wydzial. Nie aby je oddal Lickim, ale  
zeby je przywlaszczyli sobie

Turcy do tych czas w krajach udmocnionych nie bylo szcze-  
slachty, ani z Panow, gdy nie majacy, ten dawny przeciwko  
Despotyzmowi Szlachty wyznalacz, ktory tam chowa iestore  
choć w okowach ciastki Szlachty y Panow.

Wielkownosc Ruskiej mozna bylo nazwai dziuzina, najwiekszych  
Panow y najbogatszych w Policie Domow. Skoro u despotyzm  
zagarnal, wlad kilka ledwo zostaly znaki, goli sie jwiotne Sami,  
bez mieszcy. Pomniejsza Szlachta dyszy tam iestore; ale ta  
na tam jze niema Ladnego. Owszem Panowie w takicy sa nie  
nawisa y pogardzie, ze iezli pokaze sie ktory, natych miast po-  
licywie Draby w swora go strazi brona,

Despotyzm stoch wrystkich przywilejow, ktore Duchowieni,  
Dwo y Szlachta dzurzyli. w towarzystwach Panowu tych  
przywilejow najwielksza pozyski maia. Nad jwchodis, ze  
Pan y Despote tak sobie zblika wbrun stoz.

w Policie zaden Czlowiek, zaden stan, niest od Panow nie  
ma wiecej powodu, aby przy utrzymal sie w Calosci, y aby  
Rzeczpospolita byla wolna.

Gdy Polska upadnie, Panowu najpierwsi zniszczenia Czyni  
wobecym.

w obcym, czyli w krajowym Despotyzmie Panow najwyższ,  
są cześć przestawiania, trapienie, y wzgarda. Ażeli  
wzności niewoli umi nie potrafią; ażeli zmniejszliwością  
ciemni będą; zgnyta się, zowadnia, y wychna; albo  
nastąpi więzienie, męki, y śmierć, a dla ich Dżeci Chańba,  
ubóstwo, schydone y zawisno nazwisko. Przeciwnie: ażeli  
Polska szerliwa, Panowa y ich Dżeci zmilionow ludzi  
nayszerliwsi. w całym kraju starzytności ich kraj zna  
dla postawiania: w całym Marwie oni pierwszeństwo  
y powagę, wopodomnisi, ażeli Jazycy z obad cnotę, ich  
wobuła dobrota, zastępy, y mied Polakom Jmiora.  
Nad te wszystkie powadki, naysmniejsza dla porównego  
waka iść wykonanie swojej powinności. Osobliwa, kudy  
zła Jazga, obowiazki wdzierności. Panowanie Polsy naj  
wzay wimni Polszere Szlachta czerpiata; Szlachta Kuntata,  
Panowia y wodobnych Ojczyzn czasach, y w onay wchodzących  
tey Ojczyznie nieprzejściach, także z Krzewy polskiej swoje  
dżeci dągneli. Niechay tylko każdy z nich wnieście wotem  
majątek, który zebrał albo wte dżeci, któremu się po rozt  
cach dżedate. Najdnie tam donacye, gratyfikacye, kadruki,  
wydarte sukatesy, wiebrana, Oltrogzka, Ody naya,  
Kishuzie Jntatę, kithunacki Karatko dochody, a o Od stu  
lat bliżko Panowia Polsy wszystkie maia, kraju, a zaden z  
nich nie dobrego nie utrzymi Krajowi  
Powiem, ktd moim Ojczyznę skhodzi. Zarmych Panow  
zguba Polakow. Oni zmierzeli wszystkie ustanowiana dla  
Prawa. Oni nadawego postawienia czerpu niechay, bez  
wykonania zostawili Prawo. Oni zupełnie zagubili wyobra  
anie

zenie sprawiedliwosci wotmyślach Polakow. Cini Prawo za-  
 mienili wotrad formalnośc, która tylko wotczas waźna by,  
 Ta kudy Prawo ich dumia, Takomiedow, y złoći stuzyc. Wotym  
 Kraju góći Prawo narzedum nacnoći, Rzeczpospolita Obcy,  
 watełow zamienia sie, w Rzeczpospolita Turpietow, zducy,  
 ców, Kzycopzypicziow, iurqułtrikow; a konry sie zotym: ze  
 od najmniejszego Urzednika, aż do Tronu, kto sie na naj-  
 wiecej porwazy, ten najwiecej sudi.  
 Kto na Sejmikach wotry Obywatela zduady, podstepow, pod-  
 tosi, gwaltu; Kto nie wotmiedzi Słachte, najwotczewicy y  
 najwotczewicy wotry, Ocyryznie zyczac, oszuczki, przelub-  
 julie i rozpisie? Panowiu. Kto do wotku robot niestyma, do-  
 dzie, mawowawotca, wot Sejm? Panowiu. Kto sado-  
 we magistratury zamienid, otargowisko sprawiedliwosci, al-  
 bo wotlu piarstwa, przekupstwa, przemocy? Panowiu. Kto  
 honoru przedawal? Panowiu. Kto koroni sadowal? Panowiu.  
 Kto wojska obu do Kraju wotrowadil? Panowiu. Kto  
 od puznego stazu niby to otymnoći Sejm u powraciac, zot-  
 mienid wotle Narodu w wotle, Dworu Moskiewskiego? Panowiu.  
 Kto przedawal Polakow? Panowiu. Kto przy wotbioru Kraju  
 brał za granicznu Pensyę? Panowiu. Kto na najwotczewicy Sejmie  
 przeschadil do wojska, nie wotzewal na krotniejsza  
 wojskowa? Panowiu. Tak kus: Panowiu przy wotwaditku,  
 chana, Ocyryznie do tego doprima upadku, Szabais y wzgardy,  
 zlotony sa, Disia y zaka, trudnoćiwa do przeschody, tychże  
 Panowiu sama Słachta stworca.  
 Rozmudni, lechomysli, chiuwi y marnotrawni, dumni, y  
 podli; dalsnoći praw zinszczywotry, na wotrytku zotmiedzi  
 wotli wypizdani Panowiu listi w otblizci. Sedno ma z uindrow,  
 udna

jedna wdowa bogata, udeń Urań, Biskupstwo, Starostwo nie  
podług ich majli dani. cześć zdanie im przeciwie, idow  
ich żadzi, nadogodne, woskai masich zapamięgatoie, prze-  
ciwko Płachickowi, albo drugomu Panu, rucado. Aby tylko  
dogodnie swojej nysie, aby sie tylko zemnie, gotowoi byliie,  
ble y Kurjuszpałta ad igobiu. Najpierwoy wystrukciae,  
materypu popularnie choiaz krajowi najszkodliwstetoda  
wym podchlebstwem, czynili sobe w Siedlicach Stronnikow.  
wkiotka zewnego kraju robili dwa Narody. Natychmiast  
Seymki staly sie, uzbrowiona zgraiad pod diuina herzta,  
nli. Na Seymy na Poselstwo, Narodni, ale stuzba dwoch  
sajnow ciagnala. Trybunaty nie sprawiedliwoscia ale  
byly wywodem, do tego roku mozniesz.

Do Familii ktora nadylarniesz Rey Słachty, wodzi,  
Pa, za kazdym tierdzie wieszta, stona, maia, Fry,  
mala w swoich roku wszystkie Chkuye, wladze, prawo,  
dawetaw y wszystkie magistratury, sadowe. Na to u,  
warano w Prawie, coby najciuzy dobru publicznemu  
sprzyjale, ale coby uszkodziło przeciwnika, albo dogo,  
dzial partykularnym uszthom. Na ten brad urady, kto  
ny miał kaszugi, cnoty, y wiadomosci potrzebne, ale kto  
najlepiej zupem y sumnieniem stazal. Na ten puz,  
nym był sprawiedliwosci, kto kład praw Sędzia Pro-  
wo. Ale kto oddawał listy Pańskie. Owszem bez woli  
popularniyszey Familii, nietylko ciuoylnym uradni-  
kum, ale nawet byci nie mozna było Probozrotem, Ka-  
nonikiem, ani Duchaniem, Prowincyalem, Lektorem,  
Preoem, ani Gwardyanem. Uchoway Proze, zuby ius  
ktory

który Szlachcie był odwarzył Banaj przy prawie, przy dobrej  
 powściągnięciu, owszem, sprzeciwie się tylko swoim przy  
 świadczaniem, ktoru z tych durnow: straszliwy, iżeby  
 na miejscu nie był rozsiekanym, dozwolne od tego akti w  
 drodze, ani w domu zęcia bezpiecznego nie miał. Odbie,  
 rał i okrocie potew i dokumenta, że ludia iwas posiada.  
 Tak wszystko się przed gorącą dumą, płaściwo, Kę  
 chwał mię spokojności, ma maiać, y sprawiedliwość,  
 zaciagał się pod przemoc.

Podjęli iuz nie winne Dzieci swoich z podłością, wzięli ich  
 nieczemności, zniszczyli w nich wole y wyrozumie, tak  
 wolnemu Ordowickowi potrzebna, okazywali w dziwnie  
 te proste sposoby, ktorni na sturbach Pariskich swoa  
 niesprawiedliwe maiać zbrali. Duchowni w swoich  
 naukach, zakornicy po Ambonach; Nauczyciele pu,  
 bluzni w Szkołach, na kazda, uwerystozie, smarzyli swo  
 w pochwały cnoty, Obywatelstwa y sprawiedliwości  
 tych, ktoty najwiecez niecnoty, Krzywoty, y zbrodnia  
 jednili.

Tak wychowany Szlachcie nie miał własney woli. Na  
 czud swojej Duszey. Pokah strauł zędnia wyobrazenie  
 sprawiedliwości y Prawa. wszystkie powstania, <sup>zli</sup> Try,  
 bunady, Zimotoba, Gody, Scymiki y Scymy, a zime  
 że słowa powstaniae były wolne, na tym kęcia wolności  
 zasadzając, bynajmniej normali istoty tych ustaw.  
 Wszystko tam pryncedy skutkam widząc, ni ich nie,  
 obrzada, w albo zrodca, albo gwałt uisic. Tak większa  
 mię



czuje Szlachty, wzwyczajona do bezprawia, występku  
y złości, utracone wstyd, a nawet y czucie tego, że jest no-  
średnim swoich Panów niemożny.

Ta zaś Familia, która w Szlachcie Nabsza Stronę ma,  
ta, nie mogąc zniszczyć przeciwnika, zamierza swoy  
gniew wienawiści własnego Narodu.

Zaczęła nasmiwać się, zwrócić się, obyło w Olsztynie, Pa-  
gartała Krajowe wojska, szepota Narodowy oby-  
czaj; sarmatyzmem zwada Szlachciea prośbę y zwró-  
tę. Porzuciła Suknie Polska, napuściła dom ludo-  
ziemcami; stopniła z wychowaniem wdzięczności niemożny  
Polakow; obrodziła się w cudzych granicach; wzmawia-  
ła w nich, że suknie y użytek Polki, jest Suknia y uży-  
kiem gwałtownym. Sam nie raz a zawsze stęsknadła  
takich Polakow w garda, patrzyłem, takich niemożny w  
długościs postaradę Syny, do to z Polki wstąpiło ma-  
ją, a w polski gadzie nie umieją.

Leć mnay byłoby tego, gdyby, że dostrzeż Familiję,  
ko w swoich dziełach były zwróciły ku swojej Ojczy-  
nie niemożny, Poity one Panowa niemożny zwróciły  
której się ich domow trzymali. Przerzeli w nich niemożny  
Kraju, sposobili do dźwignięcia dających y niemożny  
miejscy. Tak druga czuje Polakow zdmuchali w dźwignię-  
idąc Polakow. Bez gruntu, tylko upstrzony Szlachcie,  
ani był zimnym, ani ciepym; ani to niemożny ani Fran-  
cuz; ani Polak, ani Anglik; zwróciły Narodow byje

winnosci. Był w Polsce, a nimał Ojczyzny; nazywał  
 się Obywalcem, aby nie przyjauciem Rzeczypospolitey.  
 Nieszpokowała się bezcena diema na tym przywoczeniu Po-  
 lakow w przyjauciu Polski. Koncem uistoznienia swojej  
 zemsty, kotnem pogrzebienia przeciwnikow; natwarzając  
 ich kraj zgubi, wzdawionej okolicznosci, sprowadza lu-  
 dzozemskie woyska. Tym na wszystkie publiczne obrady  
 zwrócia, z Mochowozkim szepacim, wszystkie obiaucia y  
 grozi, dać jurisdicje y przyuka uszody; zapowina maia-  
 tek y zgubi ugo; zainaga pod swoie znamie gwałtu wie-  
 ksta, czuie Szlachty, y znowa ksztaici ich umysly, do  
 swojej nowej sienoty. Tych, ktorzy się zbudle nudaia-  
 am grozby, nie taknad kate brai pod warty; drugich z  
 krajis wycyła; do innych puszki rydzkie y zabia.  
 Wszystkie obywateloych przy pracu, dobra ogniem  
 pustoty, y niszczy. Tak wkrótce, pod karabiny  
 Ruskie na wszystkich ziardach wieszosci znapoisa-  
 poddal obarnu Zdzierowu Inyburady Seymick y Sey-  
 my. Cudozemnie poszedł daley. Zabrad y podzielitku  
 Krajem.

Tu okaze się, najwiecej Panow bezumie y oddatna  
 ku wolanemu Narodowi ninauwie. wten czas kiedy ludzie  
 ziemie rozciagal nad wszystkie krajis Polakami, y nadra-  
 nis samem niewole; kiedy rucal na Narod wiernogaly  
 dzie kiedy starpal na szuki Ojczyzny; oni uistie w do-  
 iu zabroci ku sobie niespokoisia sie; nie lagza sie z roba-  
 Owsem wewnetrnie ciastacie, zgwaltu, ktorzy ich  
 przeciwnikow do uszody niszczy. Zaden z Narodow nie  
 mierzyl.

ruszył się, zofiarą swego majątku, y życia na obronę  
ginący Rzeczypospolitey. Jedni którzy, do pokąd żyli,  
wyrzucił zyskując można było, zebrałi i naurnie dostali,  
urywali ich spokojnie i bezwiesu, równie jakby w rany...  
szereżliwszym czasie Polski. Okazując, najgłębiej, czym są  
Panowie te przy rozbiore Kraju od nich wyrzuczone do...  
wa: Aż i tu się z krajem co chce. Ja to wiem, iż zawa...  
ste iomocny wsi będą, wojskiem. Imi zaś widząc, że przy  
rozbiore Ojczyzny także bogacie się zicy dypnow, tam  
nadawano się ludzkoziemcom za naradzie do większego  
uszkodzenia gwałtowno: Ukazując, im sposoby do pozost  
niejszych formalności. Za pierwszy za własne Rzeczypos  
politey dobra, bez zapewnienia jakiegóż dalszego losu  
Ojczyźnie y tey niewinney Szlachcie, która zdradziła, ty  
to po zabiciu w swoim osobistych losow, y swoich  
osobistych nadgod, niewole, mielibrowo Ludz, podpisali  
należniwozi. Szlachcie zaś, który do tego był przytomny, do  
pokąd był potrzebny gdy szed pod iarimo, opamiętano  
przez Panow, który tyle lat usilnie nad nim pra  
cowali, aby mu odebrać rozum y duszę, zapewniali  
wostadniey potrzebie Ojczyzny, że miał szablę w pochwie  
Alle nad rozbiore Kraju gorsze te Panowie wyrzadzili  
Polakom. Zatrudniłi Narodowy charakter. Szlachcie  
znieustraszonego stał się, na wszystkie lekliwym zwyc  
nostego podłym; z wolonego do wolności iur do r  
teym do największey niewoli; świadkiem tego zabory.  
Aż i to hasło, którego narupnie w wszystkiech adno  
cznie budzić powinni. Bez wyobrażenia sprawiedli  
wotus

wroci, Największe niyprawosci w nim krui nieburzy. Cypk  
 to gwadł Prawo, cypk postustowitwo Krau, wumy w fego  
 umysle skutek sprawcia, klywo przyucstwo puzudnie jui  
 mu z Tawowia, przy chudki. Stawo Nandu, Mitozi Ocyty:  
 zny, nie zapala go do Ofiar. Nieme statore Ducha. Na wpy  
 stko sie zastropie. Jui m e cnie ir mulpse smier, miz niewo  
 la pusta.

Tak uci: Zatrail Panowie Wtasiuy napemu Nawo:  
 dowi umysle, Charakter Nandu okatnie sie, najlepny, y naj  
 izigicy w publicznym gwadcie, w niebospietowitwie Ocy  
 tyzmy, y w karaniu iawnych zrudni krajowych. Stawo  
 my Nand Polski w judobnych rozach. Nie braknie ich w dzie  
 iach fego. Postepok w przy padkach takich wtkryie Ducha  
 Nafego -

Pomijam ow w Roku 1760 gwadł, iefuzi do tych czas  
 Sejnem nazrywamy kiedy miaz niestozony Mitozi swi  
 iuy Ocytyznie Czarki Pibitafy kowomny byt z wozaku Ple  
 jmina chwytamy. Kiedy lordow przy Prawie obitacaych  
 ku publicznuy Duple, na ulicy z powozem wywtowino. y  
 z miasta wyganiano, kiedy Juba Sejmu zordada adwaku  
 wortiewoffum; a Nand miad te pudytoii ze gwmadzil sie  
 do niuy co Dienne.

Pomijam ze dad sie, wprawdziei w tak obelgny pudytoii  
 do Radomiu; ze po wtkryciu Zrady niepodytad sie, y nie prze  
 niord smierci, nad hamiebnuy konfederacyi pudytoii -

Pomijam że po drugim niedykanym kwartale, kiedy  
z posied. Stolicy, podziś Sejmu Wzrostu Człowiek Najmnie-  
jliwszych Senatorem, Naradzają Sejmowicy iak porzucić  
o zwycięzney godzinie testli się na Sępsyie, niel. na  
wiel. gtonu nie zabad o tak niedykanym wszydkich kraj  
deputaniu, Oczem prw. iednego Miż. Cnoty y Statwci  
Andrzeja Łanowskiego natenczas Kanclerza, Wzrosty  
Łarem ministrowie Senatoware, y Wzrosty Portoware, jak  
gdzdy w niestym naufriona, niebyła udrzictwii Naw  
du tenże Sejm kaczyl.

Ale jui Wre krew we mnie! Coi to za rok Polaki, kto  
nego Ami niewinia, jui ed Wocy - Ludmiarni y niecudo-  
sua Polakow najudniome godzinny iego. Czyli mogła Sie  
mia Polka wydat tak ciarna, prw. are. y niebyter za  
dnego Polaka kteryby ztego Strafydla wrecznie orwobadit  
Ocydznie? .... On mnie, a że Wma, milliony Wicuinnych  
wtraed wten loch utrajnienia y nedyty - - Ten niekocha  
krozi, ten niema Dufy Polaka, kto cytaiaz to miczapsoli  
sic, publicznaj Semsta.

Trzech utrajnienow Rudzaju Ludzkiego, prw. are. La  
mijed, aly na Wtate wfrapcaj Narod Polski. Do wykhona  
nia takiego bereuenstwa, potrabucia, letowiska Polaka niew  
unie w Nuch. Ztorliwfrz, kteryby to do Skudka przywiod  
Co Oni

co Oni pomysleli; kłanby taki wzroy Naudow formalnym Polakow  
 zwołaniem upowaznid, a Lafcepiowym mierzadem, uveszcie kra  
 ju, naraowze umiecenid. Ukazucia, zlotu. Na lizek jego zrywa sie B  
 niniski. On iden z puzwodka tak wielkiego Kzaju, w dzien, w tedy,  
 kiedy na niego padzyl wazyry, biez na niego se spisku, kadwo  
 typuje Czerwomym Zlotym wyruwa sie z wozelkiej ludzkosci, znie  
 ka sie, wazyrytkub obrumazkow pociuwosci, wozelkowsii. Z Weso.  
 torcia, kierz ten puznad, ktery ma mierzai w wozelkowsiach sw  
 iey Matki.

Od kaz uklada wazyrytko z naywielkza przytomnoscia, uwa  
 dka wazyrytki Okolicznosci z doskonała rozwaga. Im wazyry roz  
 mysla tym bardziej sie na swoich kraji zlowi y swiety. Owsien  
 cady postepiek Suiadkiem, ze naywielkze byly te momenta u  
 niego, w ktorzych zatowad y druzyl sie ze mierzai przytoby zazyry

Odrzuomy od Kozelstwa w Wozelkowskich Kozmawstwie, dostaje od  
 kogos takze mierzaiowego na los Polakow, Uniwersad postaw  
 mych Seymikow Lewskich. Nabychmiast zlowi sie mierzai  
 ludzkowskim Wozelkiem. Jitie beretelnik do Luy, wchodzi  
 z ostatnia, zuchwalercia, do Kozelstwa, w puzwodek zymmaru  
 mych Obywateli caluy Ziemi. Stawia obok siebie z mierzai  
 Karaliny Obie Lotmierstwo, y stawowi sie postem. A w tym  
 iak gdyby sie lekad, aby caluy zlowi mierzai, w obicim  
 si tam Kozelstwa, w obrach mnogiego ludu, zym w glos blu  
 znierstwo przeciwno Bogu, nabrąza sie, z przytomnosci jego,  
 naywielkzytoby przytoby, zrywawia go na Suiadecstwa, ze

Swobody y Prawa Naudue wroni; kiedy te swobody y prawa  
zbatani gwarantem depbat

Największy nieprzyjaciel praw obywateli Litwskich, idzie  
z tym obym Lotmierzem do Naudu, bez wstydu, bez najmniejsy  
szego juriausowania, ani sie zaplona, udaiac przed nim ze jest  
judnowmowym Roldem Ziemi Litwskiej, gdy istotnie był judno:  
mowym Roldem trzech Lujniczow Polski. Cwstem ta, bierkas  
swozia, Ozmielony, gwarant który na jedney Ziemi uylonad,  
uklada sobie na jednym Naudzie powstotuje. Zagrudany na  
zem Desputem Ldrayca Kraju, chie gubri kraj, bieray smie, mas  
szatka Naudu -

Tym koncem z wznycy Wojewudba Rody y Senatory,  
ju idnem zwrati do pewnego domu partykularnego,  
w ktorym niewole Polaku z Ministrami Cudzoziemskimi  
mi stojary, tam studzoneg y obietnic, y gwizda, dopud  
pisu konfederacyi przymusa. Potakowycy kilku wymu  
szonych judpidach, nakoniec przed idnym z nich uylonad  
na Marszałkostwo powotone ktywoprzysieglow. z ta jednac  
wzmica ze niepublicnie, ale skrycie

Orteniek praudziwie miedianego Goda, w tym Lyuu  
upite, agur przietielny Dufy poriwasa, Ozsiadora przed im  
kukemniowa Publicznoscia, ze jur uest Sejm jud konfедера:  
cyja, gdy sie ispre Sejm mie tairaz; ze uid obiany Marszał  
kuen u Naudu; gdy ispre Naudu nie byt; ze jur uylonad  
przysiege przed Rordami, gdy ispre ani byt Rosta niemoglo.  
Pierwszego

Pierwszego Dnia Szymu, gdy już zgromadzieli się Obywaw-  
 tele do szczytu Białej, wchodzi tam Peniński, w zgromadzeniu  
 blisko tydzień. Stawa na posiedzeniu szczytu, bierze kielich i mówi  
 niedużo, podnosi go w górę i wota - Jestem Waszym Marszał-  
 kiem, wchodzić się, a jutro ogólnie Ormiej przyjdziecie -  
 Prąda że nato zachwalstwo zbladło wielu Polaków, ale nie  
 miał żaden tyle drępy, aby w miejscu zachwalstwo uharad,  
 Ormiej ieden tylko Rejtan, niedopuszcz gwałcielowi pra-  
 wa, wstąpił do miejsca Prąda. Wyszła z szczytu Lejca Pole-  
 kaw. Polacy zamierzają tym sielszyjszym Liazania się z So-  
 ba, zamierzają wykończyć z uduymylnością Marszałka,  
 zamierzają tym przedsię, tym skutecznyszyjszego radzenia, iaby  
 w takimże niezręczności Ocyżony, uwolnić, Wstąpił Polacy  
 z wielką Spokoym wzięcia, za nim wyszli.

Dnia Drugiego gdy się znnowu Obywawtele zgromadzieli, Pe-  
 niński stania we drzwiach tylko, y prostym kielichem oprost  
 uderzywszy nakazuje Nardoni, aby się zaraz wyszedł, a jutro  
 wstąpi gwałcielowie zgromadzić; Natych miał nieszczęście, że wstąpił  
 Portowie, jak gdyby bez Penińskiego Ami rozumu, Ami woli  
 mieli. Wychodzi z szczytu, ieden powścią Rejtan, krzyżem  
 wota, żalnia się na miłość Ocyżony, na miłość ich własną  
 na chonie Nardona, aby sobie samym nie czynili kępkotyudy,  
 aby nie gubili Ocyżony, aby tym usilnie, tym nieudolnie



zadali, im otrzymawszy ukrywa się krajem niebezpieczeństwo,  
ale już nakonczas niechaj Szlachcie. Już w nim przez długą Pa-  
now nieprawość tak Lniczem niemy był umysł, iż kto się  
proważał mógł bezpnie deſtaci ju karku jego.

Stajęć Peninſki dalej, Zdrayca kraju czyni się publicznym  
tupierem, y tyranem jego.

Wielki to Złom Zauwra w Sobie dzień 21 Kwieciana 1773!  
Zastanawiam się nad dziejami wſzyſkich krajów. Między  
dnie, wſadnym takiego dnia, w którymby były razem Słotyń  
stwa ieden Cłownik potażył, y w którymby iakikolwiek lud  
dotędy Skopnia swaia gniczemnoſci okazał.

Najpienowcy Obtaża uwoy Dom Morlauszna Waita, Wtym  
Zagraria pod uwoia, moe Skarb publiczny. Daley kazi sobie przy  
sięgai konfuzji woyzkowoy Przey Płoty, z Kurawami Ruſſkiem  
Naciezca domy particularnych, y wymusza konfederacyj pod  
pis. z kazy obrege Lotmientwa Zbryna Civeda, wprada do gwo-  
du; podacie akt konfederacyj przez siebie tajemnie z nieprzy-  
iaciolami Czełcyzny utozony do diaj publicznych; Wstranien-  
czym się przyiaz go Wzrednikom, przytomnym. Zoddawsem  
pogroza. Aby zadnego przeciwnem aktowi Zarzalenia przy-  
mowai niewarono się, Surowo nakazuje. Nareszcie kwandy  
Cłownik temu użeltnemu Nandou, tak dla niego powodne-  
mu tak ciepliwemu, wypradza Ostatnia Imiewage; Rozkazuje  
iednemu z Surowik wſtawionu, aby Porzed do Jęby Wozulskiej y  
zapomniad



Infamia, na łote —.

Czy to? Ani tu ięsić miżnalarz się wrócić Polści, choć ie-  
den przynajmniej taki Obywatel, który ięsić nie Orykstyng  
to przynajmniej łoty mszragie, miętopył mięza w  
tak cżasnym Sercu! — — — Nie.

Cuty Ryłan był w wszystkiej Opuszczonej, y marnie zgi-  
nał. Jego tyran Pominski został bankcym ięsić w wszystkiej  
z największą jęsić, zżymy. Zgromadził się jęsić na  
sejmowe sepsyje Nand. Na tych sepsyjach w wszystkiej  
Złudni ięsić największą y prawia do Mięzenia niejęsić  
Pominski jęsić Nand widnym Nowie, y wpyłca  
mu władze, Prandawie, oddaia y ięsić. Ozbom Dele-  
gacji jęsić Prezydencya Ministrów Ludzkiemskich.

Gdy mu niektórzy Obywatele wyrzucali jęsić, Niema  
nasz jęsić słowa, którymby tu jęsić dostatecznie wyra-  
zić Pominskiego bezżalności. — Oto wpyłcał wżymy  
Nandowi w Oity, że jęsić jęsić nie stanowić miemore bo  
On tego niejęsić.

Tak gdy jęsić znijęsić Nand, gdy ięsić wszystkie jęsić  
łoty wżymy Redakcyę wżymy Ludzkiemstwa, sprżymy  
gdych Mięzić ięsić Polści: Sam targał się ięsić na  
dawnięsić Pręzićki Ustawy. Prawa jęsić zasie jęsić  
nia; Nowe sam ięsić kęsić, jęsić jęsić Sanitów w  
glasza; Obywatele jęsić; Sprawiedliwość jęsić;  
wszystkie cady Polści maiać, na Mięzić ięsić Gazy jęsić  
Czyli ten.

Czyli ten Nard ma charakter, w którym ieden Litwiek, pro-  
 trafiać wypidnie tyle zbrodni bezkarnie? Więcy powiem: w  
 którym taki publiczny zoczyńca nie tylko nie zginął, ale ba-  
 wił się wotrazu; żył lat 15 powarany; zasiadał w Senacie;  
 Iron przybrał go do toku swojego za Ministra. Oczym u-  
 rzędy handlował; sprawiedliwość przodawał; y uszere głośno  
 karał wszystkim powaradzi, że u niego wszystko usł na prądzi.  
 Ale co największym dla Polaka wozy kraj. kuchniauogo, że y  
 ten Sejm, który ma odrodzić Narod, nie okazuje uszere własne,  
 go temu Narodowi Charakterem.

Na terazniejszym Sejmie skoro Narod pierwszy raz uszere  
 się wotnym z pod tego Jarma, pod które go Poniniki zapu-  
 dał, JW. Szychodoliki Pout Chetmiski nieomiarzał zaraz domo-  
 gai się, aby Narod. Oszereciauog woia znuwagi, iak musko  
 mu wolno, karał natychmiast, uszere na otwartym występku  
 imai z adney własności niemieckiego zbrodnia. Co i Wpocza-  
 kach Sejmu przy ustawie Komisji wyshowcy, przy P.  
 Dalkach, y przy wielu innych najszerejszych krajow  
 ustawach tego Sejmu, gortuwy ten wraź, wzruszył uszere y  
 to potrzebne uwagi Polakow. wiały byt Poniniki do Sagu.  
 Wkrótce szereczny niemota uiał zarsztu. Jeszere uiepty Na-  
 rod, karał go uszere gonic. Zapany szerekwid. Szpowiedzia-  
 no przed Sagem te publicznej a uszerech orobite, y uszerech  
 ostatnia, bezceralnosia oznaczone zoczyństwa, których on naj-  
 wieszera

Co i Jemu zdrajcy przynajmniej pieniądze od nieprzyjaciół pobrane rozdawali w  
 kraju; i Biniński, y w tym szerech Polakow 130 te pieniądze, które wziął za kraj, zno-  
 wu marnotrawnie wkładł oddać musiałom, który również, iako za zdrajca szereczny, tak y  
 za katechizator chodził.

czym bez współnika sam w Cerkach całej Polski tak zachwala i wykonywał.  
Czeka obrażona publiczności wnadgodę, swojej z niuwagi publicznego  
przykładu. Czeka niewinny Rejtan sprawiedliwości.  
Wielm nie słow Osoby, nie z listy; bo nasz niepodobna, aby Czerwak  
człady. Obywatel polski, mógł wrazi ktoś nad tak zachwalnym  
zdawca; Kraj. Owszem, im Czerwak ma więcej człości, im słotnię,  
szef iud do niekierma się, nad nuda bliźniego, tym więcej go  
natura czyni wukaraniem publicznego zbrodnia, który się tak zach-  
wale z Prawa nastroszał, który tyle millionow Ludzi nędzemi porobił.  
Nie, ile znam Czerwaka, nie z listy; ale zwiarzi, że kiedy byli,  
albo byje mogą publicznemi zdawcami, mówia za Prinskim naszym  
Sejmem, głoza przepowiadają, co z tego dla Polski, z winy zezczy-  
ca ukaraniem zotanie. Już y ten sławny Sejm mięra się, tego się  
sam na wie częgo. Zatem, iż karat kraj zbrodnia, chciał by, aby zdaw-  
ca miękt. Zatem na się obawia, aby co z tego nie stało się. Zatem,  
poczolitey, gdy winy zotanie przykład kany publiczney niuwoty,  
Jedzie tu usare charakter Polakow? Jedzie iud to miętkow, kaiko,  
Tote wprzedeż zięgij, co iest tak potrzebna temu, który kraj znie-  
bespiuteństwa ratowai zamysła? — Chcemy dai dowody, że od-  
kad przy obronie Ojczyzny umiarai bężimny, a na mamy tyle  
mocy duszy, abysmy dali dowody, że karat zdawca Ojczyzny  
umumny. Chcemy się groźnemi użęgij przeciwko zawięzłym  
nieprzyjaciolom Ojczyzny, a nam groźnym ukarai się ubien to-  
ninski wanczcie.

Cnostliwy Turkki, po niemiętkny pamięci Rejtanie, ty drugie  
staly obrońco skrapowidomny Ojczyzny przyimny powiężowanu  
odemnie, w którego sprawie stawasz. Jakiem bowiem ieden z  
tych niesteresliwych Polakow, których bezarny Prinski wście-  
wolan

wola zaprzęta

Stępnie namakasz na zupełite obywateli naszych stawnych Braci. Ale  
wombodliwicy nadzieja Poliki. Przemij sie, aby niekaziu tey dro-  
gicy nadziei.

Sreba przykladu. Prato naciwioawraz zracunku dla tego, który,  
wtamawie obrony zdracy Ojczyzny, gotow w momencie statku  
ku Arzeryjuszpolitey zamieszad tey Ojczyzny. Uchowaj Braci  
na bawie sie, zoddawcaie tego sena, ktore sikhodzi Krajowi. Nuna  
zippaj enota, co uist wystepkiem.

Przejislietwa powinnosciu uist kardego powinowatego zstha,  
ta, zowicy spokojnosci, maiatku, y zycia nawet, broni swojego

Przyraula Brata, oskarzonego o zdrade Kraju, gdy uist nie,  
winnym. Enota, zai uist tegoz powinowatego, ktore sie zdrad-  
zie przekona, wziac kamien, y pierwszy uderza o glowe zdracy  
cy Brata. Taka moralnosci byla wzrow Grechich, tego towsoni  
wolnosci. Dzwiedziast lat maiaego Sparta nka, chroliwa Pan-  
zamiast Matka, dowiedziawszy sie, iz zdracy, u y signa zjawo  
mowwai beda, wleze sie, okiu pierwszy na niego kamien nio-  
sac.

Wystepuk Krajowy popularna ten Brat, który, przekonany o  
publiwnych zbrodniach swojego Brata, przymusza Nator do  
zodkiewienia bezkarnie zbrodni, grozac pomulstaniem Kraju. Woz-  
piliwoscia uist, cigli gotzi sie, Obywatelowi broni uwego Brata, os-  
karzonego o wystepuki publietru, wotym przypadku, ioktonymiwi  
Diatby niewinnosci ugo, ak tey okarai ni mogt by bez znieenia  
sietego Kraju roniebezpieczentwo.

Ma ma zai wozpiliwosci zadney, otwarty licy wystepuk, kudy  
obywatel o zbrodni swojego Brata przekonany, honarniego o

Galicia

ocalenie Kraj miasta. Jakże niecierzenie wrogie wyplodzily na ter  
pianie mojej Ojczyzny Poninski. Czyli Polska upada, czyli  
Polska dzwiga, zawsze i w poprzek chosci Poninski.

Cierpiata publiczności kiedy Niazek Kancel Poninski Sejmowym  
kilkna Sejny zamieszal, kiedy te droga momekta, wlotnych Alkiers  
Forma nadu, miaty zawiadzi losy Rzeczypospolitej, te nadydro  
sie momenta kochanej Ojczyznie - wotoczyl, i wionym nie  
wzglem, i wionym iak nigdyj Brat jego, niepuszczanowanam  
A a rodu, upownie, narzutnie, swoje Delbocy wpychal. Jedno  
ostawozad milosci Kraju. Ina Rzeczpospolita tak dobrze, iak  
kto inny cala, zgrale, nie cnotliwych Obywateli. Ale Poninski  
byl iak kuznem. Ale inni szkodzi Krajoowi tak chyniu, i z wie  
ksta, czyj Polakow uhmiana. Poninski zabnal Ojczyznie tak zach  
wale, tak otwarie, i z niema podobno wcalej Poltarskiej, i  
coby o zbawieniu Poninskiego nastypato. Ale Poninski ma oco,  
bieda wyptezki, ktore mu ktora, na garste.

Ale dzikim sie dobro Ojczyznie, ktore zawsze byj na wyzszym Muzem  
powidnie, nad ktore nie ma nic, co by wiekszego potrzebowało  
wzglem, wyciaga przykladu tylko z Kesyta. Trzeba aby Pol  
ska przy odrodzeniu sie zniszczyła to niecierzenie zdanie, ktore  
z tak samowolno i zdrajcow: gdzie wielu grzeszy, samnik  
karany nie bedzie. Taka byla dotych czat panująca opinia  
w Poltarskiej Rzeczpospolitej, przez przyklad, trzeba zeby wie  
kie postanowita te mazy mi: gdzie wielu grzeszy, sam niemy  
nie choi uden karany nie bedzie. A ktorej, na potym, i z  
zeli sie, na wyptezki, da namowcie, pomyslil wprzod, czyli nie  
on przytalem kraj zostanie.

Polak dobro Polak, kiedy patrzal, ze y ten Sejm, ktory ma byj  
obawiam

zbawieniem Narodu Polskiego wstrząsnijch Sępych przeciwko  
 nadarczywości ile zyczących Krajowi nie nie użyczył sobie  
 wagi. Policie nierównie ciele przywiązany do swojej Ojczyzny  
 nie Polak, kiedy już obca się o uszy jego, że dla zżarajcy  
 nie ma Kary w Polstere.

Niechajcież do tych czas publiczności Polaka! ty jedna dopię  
 w mistrzostwie Polaka Racina; ty jedna do tych czas stat  
 umiades zafuknce zachwate ducha Moskiewskie. Jeżeli ten  
 niestraszliwy los ma paść na Ojczyznę naszą, że uszere  
 y krwawiejszy Sejm uleżnie się groźb Prinskich, stuchaj  
 skrzypnego głosu. Nieformie popioły cnotliwego Rajstana  
 nie mogą, w uszach, wotaia do ciebie o sprawiedliwości na ty  
 rana, uwarzmione kwoie cierpiący Słaboty, nie mając na  
 Sejm Sejmie dopa czutych na ich krzywdę Praci, użra do  
 ciebie o zamie, na zżarajcy

Syle zbrodni, Syle zaktwań i bezkarności Prinskiego wio  
 nym iwiactwem, że utracił naród Polaki swój charakter  
 siwoy. Traba koniarnie, aby krwawiejszy Sejm charaktery  
 teryzacji go, jeżeli chce użyczyć Statym swoje dosto.

liście, że przymszony iustem użyczyć te uwagi, która w  
 następnych widach dla myslących będzie dostateczną  
 iaki był Umyst Narodu weteranaryzmeracie. Kiedy użem  
 z następnich Panow, użem z najzachońszej Familii, użem  
 z najbogatszych Obywateli, byżad Polsem, stojac na stracy gra  
 nie Ruzguzpolskiej przeciwko Moskwoie, napisad do Kommen  
 danta Moskiewskiego: że przedwidz swoie przywiązanie nie,  
 wzruszone Gmparatorowej y Prinsdwa Moskiewskiemu. Ke  
 jucz tego listu posył do Komisji, niewiem z jakiej prz  
 czyny, ale zżarajcy by się, jako by na uraganie swobodnie  
 Rozwodni, tony się, wolaśnie na ten czas Saral uwolnić z  
 nos



pod jarzma Moskiewskiego.

Niektórzy Polowie zbrodniczo takie oświadczenia Królowi i szlachcie  
przez Obywatela, Posa, y Kommandanta uwarżone,  
Sejmowi przedzieli. Sejm zapobiegając, aby gorliwie wypra-  
zy tych Polow nie zmartwiły owego Pana, rozkazał używać  
nie swoim Marszałkom, aby imieniem Sejmu publicznie  
nie oświadczyli.

Prawdziwe wolności na więcej rozpręskają. Narod zimnym  
duchem był by publicznie ten list przeczytał, kazał, y milczał.  
Bogactwami: Nieba konia nie, z powstawaniem naszym, pod-  
nieśli upadły charakter Narodu. Ten znieprzył w Służbie  
Panowie, że nigdy Panowie, ani do swojej Ojczyzny, a  
ni do Służby, przywiązani nie byli. Podziw woległy  
ste waki. Po śmierci Sigmunda Augusta Panowie chcieli se-  
bie przewłaszczyć Cechy, Królcy, Panowie niedopuszcili Ja-  
nowi Zamoyjskiemu uskutecznić poprawy Rady C. D.  
Panowie zgryźli prawie Stefana Batorego, a ledwo nie zabili  
Jana Zamoyjskiego dla tego, że nie dogadali ich dumie. Za na-  
szych czasów Panowie przysporzyli zgubę, Wraju wspólnym  
odrzucającym Projektu Dyspensentów. Nie czynili tego z miło-  
siii Ojczyzny, ale z niedawia osobistych. Postaniu na wieki,  
dziświdnym świadkiem tego, Konfederacya Radomska. Sama  
Szlachta była Krw. i Konfederacyi Warszawskiej. — Żaden z ob-  
now nie stanął, na jej czele. Pro każdy z nich więcej uwoy  
maiać, niżeli swoda Ojczyznę, kochał.

W. Oginski

(C. D.) Łaemy pisze, listów do JW. Maleschowskiego, nieznamy, ale z jakim twórcą  
znam, że myśli, y życzy, do dobra Polacji, to mnie z tego, więcej Chciei aby Ojczyzna była  
szczęśliwą, a niegdyż, wie, wystawiać pokwa, stało. W Polacy, dzisiaj, do Naszadow, a mia-  
w swoich Własach, maia, przy potrzebni, by stało, w tym, niema, Lub, aż, — Ładny, z Limon,  
uwaga, z Ojczyznami, dowody, przy, ich, uwai, powiniem, kto, brzyzi, chę, Umartych, goły



W tym przedsięwzięciu król i królowa, napisano na jej obrotach, opła-  
ca w rękach żyć i cały majątek, na rachunek straconej Cysterski

Hierog Stanistawa Mataszkowskiego Maszarka drwiszkiego Szymu. Meza tak uide w  
całym kraju kuchanego, y powarianego, będzie uyrzkał z tej przyczy my, ze twar miyfy  
Szym. Miasta do Prawdawostwa miypryprucii; albo Pradu feudalnego miyżni stety.  
Przy pommy Sobie ze Projkta Jana Lamoyjskiego konitomu Ustawy Pradu w ustawa-  
nego, kumem utozenia Szymu, kumem urzadzienia Elekcyj Krolow de se byty  
ustawione. Uwpisze nayobliżwiezniezniez Stowe na tego mieszmiełstrnego mezy  
cie, stasuzag mu ze on szlachta, zamienid w Republika ustawa Majoratu. Aby  
umie w mysl tego meza, trzeba jupzi zstopy do kuzazku politycznych. Te uide  
stety drwiszaj potrzebne miyżniez, kum sa, w Samey istocie zte y szkodliwe ro-  
dzajowi szlachty. Jak mekto powozubna Europy polityka wkłada na wryżid  
kie kraje, aby Panowie Familie miaty tron sukcyjonyalony z Prawem starpien-  
stwa. Majoraty sa jedy mym spozobem, mie do szlachty, ale do uszy mywania  
szlachty —. Stan szlachecki w Angly ma Majoraty, a w Angly szlach-  
cie mie szlachty y Robnik wryżny sa jedy my, y wryżny wolni. To jest jedno  
w Europie Panstwo, kum jest bogaty, ludny, y wolny. Niewoznie lepszy byto  
by dla Polki, aby szlachta upowazila swoje iednostwo w miełstonych Majoratach  
a uwala szlachty lenni wolnoze zprzadzaj, miełi szlachty gdy w szlachty oca-  
lenie byto uwaznego iednostwa, sadaj szlachty w niewoli szlachty —

Wielki Jan Lamoyjski stanowiaz Majoraty, miełstony w tym tytku swo-  
zy Familij, ale szlachty wryżniezniez tej Familij dla swojej Cysterski —. Nie  
chiaz on aby Lamoyzy mogli byty kumiełki gwiazni Prawom, albo  
Wryżni Prawom — ale chiaz aby miełbyli miełki jedy my, a jedy mekto jedy  
Cnosie mogli byty szlachty Praw, y swobod swoich Prawi jedy mekto kumiełki  
Przemozniemu —. Tak on mekto uwazid Majoraty ier Lamoyjskich zstasuzid  
w miełstony, a jedy mekto jedy Cnosie. Dowiadanie dowozid lat szlach-  
kiom ze miełstony ier ten mekto w swoim Ukladzie — Wryżny Lamoyzy byty  
Cnosie — Nastepniez uwaga szlachty ier mekto Jana Lamoy-  
jskiego w ustawie szlachty —.

Konstitucyja pozwolila mu szlachty wryżniezniez swoje szlachty ier  
w Majoraty, miełstony wryżny szlachty tytko jedny Szym. Coi wryżnid? Oto tytko  
ciaz ier szlachty ier szlachty w Majoraty szlachty. To jest tytko Prawo  
sukcyjny starpienstwa jedy mekto takaj szlachty, z kumiełki szlachty szlachty  
suy mekto, byty mekto szlachty, ale mekto byty szlachty szlachty —

1714 - Masz za to drwiszaj powstachnie dla siebie otwarte serca Pol-  
 skow; Bedziesz je miad y w potomnosci. ktora kiedy niekiedy  
 y niekatoru innych Panow stonetyc bydzie, utracie twoia Grota -  
 nad Sey nieszczesciem wstachnie, y zpozorny sie z gniewem na Po-  
 tomstwo Zdracy. - Panowie swoim namnostrawstwem takow-  
 stawem, duma, y pustosia, Okazywana, rozprstawaniu z pograni-  
 cznemi Despotami, siegneli na cady Namd chanbe, y Wzgardz -  
 Albowiem co Fryderyk II. mowi o Polakach, to tytko tym Panom  
 stuzi, ktorych oni zdraycami Orydziny robid. Panowie ierdzili do  
 Kijewa, Panowie puzpiywali sie, w Kaniowie, z Panow na tym Sey  
 mie

J. tak drwiszaj cale lud, naycie Lamoyzka cizni sdraby choto literach kwi stotyziy do-  
 tych Pol. Lamoyzki z Czerwukowc sto kycigami dochwu w Polpici, bydie zawzi dobre sie,  
 maiczym shtakuciem, ale nie gwinym Panem. Nawet Ony Fundator tego Majoratu, aby  
 sie zaden Lamoyzki nadto Imoceni niemogd, utozyl in ten kto Majoratu bierze, jui die  
 dzieznych imy ch doh niemoci. - Zastanul sie pruto, edday pshoy zwitokom  
 nie a miuimoga Miza. Rozwazay tyje Lamoyzkiego. a pamusari midz, z two-  
 ich Kom ze myslisz, stanie sie; in ju gwinowumiey szym Lamoyzkiem sie, poniesz,  
 ze tu ied iden Wier Obywatela, iakiego Polpici drwiszaj potrzeba - z Wzrystuch na-  
 szych Wielkich Mizers, iden Jan Lamoyzki tagiy w sobie razem Grota, Ruzem y  
 Onoztwo, byt Obywatlem enotkiny, Ministrem Wielkim, y Wzrysem, szynym.

Poydi iuzi przybtogay sruide popioty, przeciwo ktorym bluznieda, poydi, apudstoy  
 na kwaz w grobie, caluy przeciwo Groty; a gdy probowaszia, przeciwy bydzie powracid  
 mow za klanonunym sruiku naszego Biskupem

Grób Jego nawiedzidem iak sruiczoii nie zurysta,  
 A choi co bylo znikle, zniszizato y zniklo.  
 Ostatki ktore trawia, sruid dziełne tykioty  
 Cziem, y krami wielkie skrapiatem popioty.

Jezi to zadziwi kogo. Stan, a zadziwiazcom pokazuią Grób Wielkiego Ciotnika  
 kaci daley: Mowi by -

Stuzine choi inaczej miniemasi  
 Takich trzeba, takich niemasi

mie największe trudności. Mnie, to iako na seymie przystomny,  
sama Szlachta niezurekowała Ojczyznę drugą.

Oto moment gdzieby nie trzeba odpowiedzieć Polaki; gdzie dzień  
y noc pracowai należy, aby wyrwai z niewoli, y postawić w be-  
spieczności Ojczyznę. Sama Szlachta prawić, sama Szlachta  
ciągnie się do Ostatniego grościa. Wszyscy prawić Wielcy Panowie  
wyjechali za granicę. Kiedy szkodli, widzieliśmy ich wszędy w  
domach. Kiedy ratowai, wola, wolejcie się, prociudych kochajcie. Ojczyznę  
za wola ratunku Powatku, Płunów, a Panowie, teraz za granicę  
całkowicie, najmniej choćby milionów waznie, zmasz Kraj-  
zowych pieniądzy wywoła. Ojczyzna bez powatku, bez Woytki, zgo-  
ni, a ludu na ten powatek potrzeba było ofiarę Starostu, Panowie,  
y najgorliwsze Panie w tym dniu starzy, wszędy prawić Postę-  
Pawlowi. widzieliście, że w zapadku Polaki was zatkana, losy najroz-  
siej; że wasza dumna, wasza Takomstwo, wasza niezgody, y wspólnie  
zawisli do tej niedoli przyprowadzili Ojczyznę. Przez zniechęcenie,  
przez zgrozawienie, w wszędy szkodli, y prawdziwość zniszczyliście  
w Szlachcie, wzniesienie Ducha, mężstwo, odwagę, Statek wprawić w znie-  
chęcenie, y miłość wolności; zatraciliście w waszym Polaku charakter, na-  
dacie Szlachcie podłość, wszędy bosiarz, y na bez-prawie y niepra-  
wiedliwości zupełną niuczność.

Czas upamiętania waszego. Czas, abyście wzięli prawną dzielność.  
Bo was gwałt pograży. Starajcie się, nie mogacie już nawrócić,  
szy tym, którzy się z wami postarali, abyście się dłużej niechadzili w  
młodzieży. Nu waznie się, nie stuzia nigdy Despotom. którzy was  
tylko Ludzi, a le Paźcie się, stuzia zawsze waszy Ojczyznę, która  
was nigdy nie zawiedzie; która y wam, y dzieciom waszym, odca wodzi-  
ności dawce. Pamiętajcie, że to nęgnia was przez Despotow bosiarz,  
bi, ich gorczoność, to bratanie się, z wami nie trwa Stuzie, tylko do  
pokoju.

potrzebowa. Doświadczyliscie przy ostatnim wyborze Kra-  
ju, jakie wam postosci czynili. A skoro dojechali swoicy dumy, otrzy-  
mawszy znak waszych swojego gwaltu formalności, zaraz, wkim  
najwięcej niekremnoscii znalezi, na tego najmniejsza pogarda  
patrzali.

Nie utrzymujcie bandy waszej Familii, nizeli Rzeczypospolitej  
Nubay tego ohydnego przykladu drugi raz nie bedzie taki z ta-  
tem publiczności wiadoma na tym Sejmie, wotych prazkwitach, opo-  
sach czarnych, przeciwko Szlachciuowi dla tego, ze powazyscie prawo  
de powiadziei Pami.

Ja z tych powodow urzyniem do was te Promowe, aby praknowa-  
sily was tak wieksze Polscze szkodzili, naklonieniem, zabyciu nie  
urzynili trudności, onwem ulatwily nastepujace rady moie, ktorze  
dymie znaczącszy mtości tu moicy Ocyerznie podacie. A ktorych  
uslutkownienie od was najwięcej zawiasto. Pamietajcie, abyscie po-  
wtornie niestrawiedzili tego slawnego Sejmu. Czytawsie, Summa  
nyssz upo, zdaie sie byj niepodobnym do siebie na tej Sejsji gdzie st-  
o Starostwa.

## Polnictwo

Niebezpieczno uel zapowoni Rolnikowi sprawiedliwosci. Widel to swar,  
dosi y barbarzyństwa wtakich slowach. Gltosar to moralności, kto-  
raz to Religia, nie postzji, nie odrzuci od obliwa, y od niedziandia  
stworzy, tych wszystkich, co odmaurawia, sprawiedliwosci Crtowickow  
Rolnikowi, temu, co Narod ludzki zypoi!

Opatrznosci, kiedy chiacia wydoskonalic te ziemia, odkryda, y podca  
ta Crtowickow swoiu najpietniejsza narzedia, Rolnictwo. Dopiana  
Crtowiek, z tym Nubuskum darem, dal sie, na tej Ziemi na tako  
pomocni.

już moimktem samego Prokura. Przystała, y mnoży. Jedne rzędy  
gubi drugie roztwarza; tym nowy kład nadaje, tamte zupeł-  
nie winnie przerabia. Zroguch cępi łagodnie; zschodliwych robi  
użytkowny, okrutnie niszczy zupełnie. Co było ślicznego, staje się  
wzrogu rzew doskonałe. Między rzędy nieżyte y martwe, śliczne  
Tości y życie. Zgoda cała natura przez ręce Ordowika Kolnika do  
większej co raz do skotałości dąży. Cała Ziemia rodzi ludzkich  
wa.

Jak ohydna y brzydka jest natura ślika! Jak smutny, y nieduży  
widok Kraju, w którym Kolnik niewolnikiem! Tam Ziemia leży  
zakryta przed Słońcem. Jedna cępi uszere wydobije się zię może,  
zpod wod imientasych. Po drugiej, to wziętko, co tylko zgnie-  
żna y wilgocę plodzi, szary jak Krewi, i odpiera, aby się, niestety,  
ty Ziemi dobitliwiec Słońca promienie. Tu ciągną się borko-  
ca, udmie zdnugich wychodzą, lasy czarne y bony pułnure. Zadni-  
znich Ordowikowi na sa, użytkowne owsiem, przez swoje wilgocę  
zalomiska, nawet ty Ziemi najszlachetniejszym zwierzętom  
nie wygodne. Wgłuchym swoim gazem spowrobia tylko warow,  
na legowisko Wilkom żarłocznym, albo niedowiciom Dzikim;  
wotkupnym swoim ciemnozi siłca, z samego próżna y du-  
szacy zgnielimy kępiusko, w którym porza się, gady iadowne, albo  
nija, ciemnozy spowne. Tam zginie oko, uzieli wopadnie na pustek,  
py: wszędzie niekć nierozróżni od łagow; łagow od urior y stawow; z  
tych od schodliwego wszelkiemu życiu blocka, które grube śmieci  
Pozy, lub liświwa zapchate. Pręprawy śmieci; drogi nieznacone;  
dręgo połdnia minie, a Ordowika zpotkai śmieci. Jeżeli zablas-  
hany was znajdiesz, Ordowika u niego szukać trzeba. On, pod  
przemocą wychowany, na wszystko strachliwy, iak przed Słoń-  
ciem.

przypadek

przyjacielem przed drugim Ołowikiem kryje się w osamie bez okna  
y komina. Miasta w takim Kraju nie różni się od wsiow, chy-  
ba większym smrodem skupionego tuziniej Lądowskiego gąlgar-  
stwa, które wazy od Rolnika sprawiedliwości maia, wstamiarze,  
aby nieludzkim ty Ziemi Panom, opłacalo się drogo, trui y fci  
Zmudnego Rolnika ostatnia Kwi Kropie, która mu uszro niewy-  
ciennia Praca.

Powstanie w takim Kraju Ludi mało, a mniej uszro domowego  
Brydła, które w haidey Ziemi obowiązuje niewolnika Staranno, nie  
wygoda, głód, i z samego blocka kwarne trawsko duci, y wzmnio-  
ilniu przeszkadza. Przed Brydła cwa Ziemia, naypowstaniey  
rodzi tylko żyta iare, Gwzy, Jaktarki, ziarnu dore y dika, iak  
sen Ołowik, który u w Ziemi rzuca. Coż to za odmiennej postai  
Kraju zwolności Rolnika.

Jak kiedy, po dlagiej y kwandey Ziemi, nastąpi wozda y pier-  
kna wiosna, nihiu prosto niurzda lodu skonja, która przez  
czuie miuzy kowada wsztka zycia nasiono: rowniny, gony, y  
doliny, pokrywajaa się gęsta murawa, y po niy obfido y  
pna się, wzmacke kwiaty: skare, plasa, niy naghorzawio-  
nych Ryb, mnostwo: zlatuu się, na koto wozda Prastwo: zgo-  
ła Woda, Ziemia, y Powietrze, niuawno miuzca niurzda się,  
staia się, razem zywiolem samego Zycia. Wdmi liska cały zwiat  
inszy. Tak od owiego Kraju Rolnika niuoli, różni się, postai  
ty Ziemi na który Rolnik ma sprawiedliwości y wdarnozi.  
Na miuzau ni wstych lasow, ciagna się, bez konca wia bogate, y  
Miasta wspaniale. Je dawny, topiale, dragniska, w których sa,  
mu tylko morowe Powiatne legdo się, a rok wrok uwoia, za kraz  
plum



plamie ludzkie niszczyło, teraz buyna okrywa u Przemca, y rok  
w rok mnoza, kole siebia Ludzi. Rodza, y Gony nieprzystepne.  
Okryta Ziemia i Skaly twarde. Widai zdaleka iak Szwajca  
obfity na sobie zryw.

Tam, gdzie sie przedym to chowalo, w drapiarnego bylo, Dziay  
ukazuje sie, najpiekniejszy Dolina, najpiwna wyprawami Skaly,  
y najlepszy maiazym sie ludem. Owe nie przystepne Skaly, sta-  
ly sie najczytniejszymi Skaly, jeh srodkiem pilnie wypraw-  
wanym koncem zamkniete Rzeka, ktora przedym bywala miaz-  
na, karna miedzy Cztowikiem, a Cztowikiem, Dziay wieksza  
kawałci nad Ziemia Skala, do wspólnych miedzy Ludzimi czyn-  
ności zradca i kazy w ziemie. Narody kichasit mil odlegle.  
Zgoda Cztowik cala, naturę ogarnal, y cala naturę wyrobisko,  
nalit. Ziemia, rzeki, y morze okrył swoimi budowy; Ziemia, Rze-  
ki, y Morze, nie zywi tylko Ludzi.

Godzi Rolnictwo doskonale, wzlegly Kraj, stau sie, iakoby udnym. Ma-  
stem, wlotnym zamiat ciaglych Mle, kagacych soba zospanian,  
zde domy publicznie, tam Wieu nieprzewanie ciagnac sie, kagacy,  
z soba, glowne Miasta. Polo najpiwno obfitemi zryw, zdcia-  
sie bije publicznym placem, obladowanym zdobytemi naturze  
bogatem plony. Lasy, wszedzie do miany wydzioru, ukazie,  
sie, gdyby karammowa, utrzymywane Sabry, a rzeki wolowako  
podlegzone, maiaz postai iaklo by byly roznieciem karamy.  
Ale Rolnictwo, nietylko naturze dzikiej nadaw doskonale,  
odda y rodzajowi Ludzkemu wolnozi. Rolnictwo mnozy y ka-  
czy Ludzi. Godzi Ludnozi bedzie wielka, a tud zdczony, tam nie,  
woli konow. w porownaniu do takiego Narodu, Despotaz  
krahknoi stu typicy, zdmierzani, ukazie sie, tylko imiastelnym  
Cztowikiem. Narod

Narod diwny w większej niewoli, niżeli był w czasie feudalnym. Nierównie większy gwałt ukazanie się w porównaniu niewoli miliona ludzi względem jednej osoby. Niżeli w porównaniu niewoli tegoż miliona ludzi względem kilkudziesięciu tysięcy Familii. Przeciw Narod ludzkiy dzisiey bliżzy wolności, niżeli był w czasie feudalnym. Gwałt Despotyczny, jest gwałt okrutny. Ostatecznie tyra się, już tylko pięć lub sześć osob całemu narodowi Ludzkiemu na przeszkodzie do wolności.

Despotyzm dla utrzymania Wojsk, sey to udyńny gwałtowność jego poddany, musi koniecznie w zamianze większego podatku ukazywać Ludziom do pracy różne powaby; zachęcać wzbudzać Rolnictwo y Rzemiosła. Wiek w Despotyzmie prowadzi na Rolnicy y Mistrzanie, wiek y Miasta powroca, rodzący w ludzkiemu wolności.

Rolnictwo, jest to źródło bogactwa życia y wolności. To jest wielka sztuka, przez która tylko Rzeczpospolitą może powiększyć podatki.

Z wszystkich Stanow, z wszystkich Rzemiosł y nauk, najpiękniejszym Rolnictwo. To żywi; inne sztuki ogładają Rolnik i jest karmicielem Szwaryptwa. Każdy inny człowiek wyśiadaczem. W Szwaryptwie tylko jeden Rolnik niekonieczny od innych Stanow zawist. On jeden mógł by się bez wszystkich innych utrzymać. Wszystkie inne Stany bez Rolnika niezdolne żyć. Każdy, kto żyje w Szwaryptwie, a nie jest Rolnikiem, Rolnikowi żyć winien.

Przeto zapłodnieniem Stanu rolniczego, zgina wszystkie inne Stany, Roskoszne y obfite Włochy, samemu de wójstwi, spekułacyom

lucyem, naukom wyzwolonym, obrocie, nagrodzie, y wszysk-  
kie honory wynagradzajac, Staly sie, w piegnastym walecnie,  
knych nauk, Holica, Lotnick, y Kremusnik, potrzebny, zostal  
wielkim Malaczem, dowcipnym Inyżerem, y najspodszym  
Wirtuozem, Oratorem, poeta, Theologum, Doktorem, ale nayzysk-  
niysze pola odlogum legly; obfite wiew zniszczaly. Nigdy  
dla przucidny architektury zdarzajac sie, byj miejskalnosc  
Progow, Miasta dnu puste, bez ludzi stojac, diwja nas  
tylko zaplesniadem madowidly, y wspaniadem Maliny  
Sen Rzym, y cace okolice ugo, Sen Kraj, ktory, nigdy w  
caym swiecie byj naypiekny, dno w Europie nie niezna-  
ay. Prumagrzate wlochy, dopokay im wolno byj, oszczu-  
dowem swym oszukiwac inne narody, oby chleb udi, y obie  
sukriu nosili. Przewnie, szczypta, y nigdy, blednieta Am-  
glia Proznikow nie uspiac, tylko graw, do stajunia  
Obywatelstwa namagajac, gdy doskonalszym Kuniealn-  
kom honory y nagrody dawata; gdy Obywatela ta postu-  
nie zotocz, zlotym trzymunium udawata; gdy, ucy krow-  
kom za prawidlo dawatu, aby tego Czlowieka, ktory zna-  
dnu sporob, w udno namo dno ktory uwodi, nad wszysk-  
kie dowozny przanieli, zar szczypta Anglia miliony ludzizy,  
wi, zbyteczne uszore zbozew przedaw; naymniysza zbrodnosc,  
naywieksze w Europie podatk skada, ta w stuchach y ja-  
brykach, w tylko doskonatego ludzie widza, udy Anglika  
studem.

Kiedykolwiek inne przemojne Stany Lotnika obiazajac, za-  
bidia, samych siebie.

Im swobodniyszy, im laczniyszy, im prawidly, bedzie w kra-  
ju Lotnik, tym lepiej bedzie wszyskim innym Stanom.  
Kraj

Kraj będzie bogaty.

Wniosek oczywiście: że wokolwiek inne Stany użycia dla Stanu Rolniczego, to użycia dla Kraju. Kiedykolwiek wusniaka dostatkowi, większa, zawsze oni wraz z Krajem stana, ię maigruysemi, bogatszymi, y swobodniejszymi. Jednie kolwiek Rolnik zhanbio, tego Kraju Szlachcie wrogandzie. Jednie Rolnik niewolnikiem tego Kraju Szlachcie musi być cudzym stuga, - waga szerszowoi publiczney, ied szerszowoi Rolnika, Jednie Rolnik, bądź pod nazwiskiem wusniaka, bądź pod imieniem wogary, Chłopa ied niedny, tam koniarznie cały Kraj nadnymy wogandronym być musi. Jednie Rolnik ied niewolnikiem: czecha Kraj cały niewola.

Tędy społecznosci, gdzie stany prwimachow tytko są bogate, wrytkie prwimachow, szerszowoi wolności, osobne prawa, dowem odbo, raia, wrytkie z Towarzystwa wypływanog prwimachow; a stan Rolnika y Rzemieślnika ied tak dalece niewolnikiem, że nawet sprawiedliwosci nie ma sobie zapewnionoy, w tym Kraju los Towarzystwa, chociaż w kraju wojen, tuższy, krajowych naia, dow, stawnym bywai potrafit, stina y trwai żadna miara, niema.

wszystko przeciwnie: Tam gdzie stan rolniczy będie najliczniejszym, najprawidliwszym, a może najbogatszym; tam wrytkie, tych stachow y całego Kraju prwimachow y stala szerszowoi wrytkie. A to Towarzystwa na wrytkie przypadek nierównym

nym stanie. Sam wskazał zakrawi się, udymy zastawę we-  
wnętrznego, y zewnętrznego handlu, Przemysł, w którego se-  
ku uśd drżniay waga wszystkich całego świata Pienięży.  
Prz purnego stopnia doskonałości Rolnictwa nie może wkra-  
pi, ani powstać, ani się zawziąć, ani wydoskonalić prze-  
mysł, rzędzida, y fabryki. Jako szara y nieuprawiona  
Zemia nie dobrego nierodzi. Tak, ite y niudokładne Rolni-  
ctwo, Ludzi przemyślnych, Ludzi uczciwych nie wychowai.  
wie ten stan, który Towarzystwu obiu zgodni, Ludzi, y podda-  
ki, nad wszystkie inne być prawniomy powinian. Jemu się  
najmniejsza obrona, pierwszy szacunek należy. Dopiero po  
wspieraniu Rolnika, ahaże Towarzystwo swia obrony y  
względny innym stanom, urodzaje krajowe kształtującym.  
ułożony (bo) w wszystko zgienie, ualiby rząd miał och-  
niać, zachęcać, i iakimkolwiek sposobem upowarniać stany  
Próżniaków. Owszem każde Towarzystwo stara się powom-  
no, ile możności, zmniejszać ten gatunek ludzi. Bo z niego  
sarnego wszystkie nieszczęcia wychodzą. Tyłko próżniacy są  
przytęna, itego współczności. W którym kraju stan Próż-  
niaki uśd najmniejszy, w którym kraju publiczna starożywość  
krajowicy do swiaj doskonałości stopnia zbliżają, w którym  
kraj najznaczniej powiększaji możność podatki. W którym  
kraj najmniej ludzi cudza fraco żywie się, będzie w to-  
warystwo każde Próżniak uśd znakiem purnym, i iakim  
Obywatel krzywdę cierpi.

Rzeczpospolita choć swiay los zapewnić, chce, się równo-  
sić z innymi Państwami, chce, im wyrównać wpa-  
datkach, a tak, wyrownawszy w mow, być poważana y

y wolna; powinna samemu sobie przy ustawić swojego Prądu  
obmyślenia sporoby poprawy Kolonizacji - -

Slyszadem to u wielu Polaków, y zawstydzidem sie - Koloni-  
zacja w Polsce, iest ze wszystkich krajow najdoskonalsza, My ar-  
nad to mamy zbiora konsumpcyi nam brakujcie. -

Wielki to iest bład, wzumnieć ze nam sie nigdy nie mieli pu-  
trabujemy. Taniowi Undzajow w Polsce niemata sensum  
pocia, ale w gorniar do naszych Undzajow niedostatek puc-  
niejdy oznacz. Owszem nasze Undzajow nadto szczerze niemy  
starcaia naszym potrzebom. Dziś w Polsce nie ma iest  
konsumpcya mieli produkcya. Jesteście wiele nasze Undzajow  
i doskonałi, y nasze Kolonizacja jowiłszy naley, aby na-  
stey partycularny konsumpcya, y dziwlystym miżm iest  
nym krajowym potrzebom wswiadu.

Ta trudności przeważają naszych Undzajow, nie nigdy nie  
dowodzi, tylko niedostatek reżymu krajowych y banku kopro-  
uny przeważają Undzajow do Reżymu krajowych. Ows-  
zem chociażbyśmy dziwlystym Undzajow w kraju, w własnych  
Fabrykach mierabiał mogli, przeciwiły iest iest partycularny  
y krajowym potrzebom niemy starcaia. tym bardziej w tym  
nasze gdzie tych Undzajow iedni, lepiej na przeważają iest iest  
ba, Inga, na opłacenie pracy Fabrykantom iednym zrodzajem  
naley; a dopiero zreflexy nasze potrzeby opłacai iest nam wolno-

Polska ma wielką konsumpcya, w wszystkich innych obla-  
czajacych iest krajow. W Polsce Stan Sitachunki iest iest iest w  
swolny calosci, y banku iest iest; Stan Duchowny z Zakonami

dotyck ciał miłomiejstony, Synagogi Żydowskie iak dawniej  
w innych feudalnych Krajach, tak dotychczas w Polsce trwają  
w tym kraju; Stug więcej siałach w Polsce niżli dawn  
w Niemczech chowa se se które wryżskie Stany mienią był  
to konsummua) - Precznie w Sazjedzkich Krajach te wryż-  
kie Stany, iedne są uszokupione, Drugie już se, wcale miłnoy  
duia, a na jeh miay se ustanowione regularne Wryżko, które  
pudolnier konsummua, mi mienią. Ale Rzecz P<sup>o</sup>l<sup>o</sup>cka  
iast takie przywilejnie <sup>żiwej</sup> u siebie pudmiei y to Wryżko, regularne  
Wryż P<sup>o</sup>l<sup>o</sup>cka z Wryżkiem regularnym będzie miała na ubity ma-  
nie utwory wryżmiejstonych Stanow, więcej wypadku i Sazjedzkich  
Krajow.

Sol miłmierna, czeji krajach Wryżow Zabrana, tego wypad-  
tku inne obstarajac na kraj niemcia, bo wryżskie u siebie  
sol trawduia. My ias pranie trawia, czeji zboza musimy  
oddawać za kraj, własna sol temu, który nam se życz przywilej  
potrzeby, tak miłudko wypad.

Nawto gatunek terarmiejstych Wryż y zbytlow iast bar-  
dzo kosztowny, y bardzo konsumpcya, prawnofaracy. Nani  
Prudhomie raz w sto lat ruchomemi spryży opatrywać, już  
ie dymy, już na cate życie mieli Wryży. Czeżo ganderobadnie  
da iestere Wmukom sturysa. Terarmiejstie spryży sa żygo-  
dniej se ale imhome. Czeżo żyi Wryżnie, co kilka lat w  
nawiac ie trzeba, ozobliwie Wry Kobieiy ludwie na ieden  
ty dzien wystawca. Tak daly gatunek Wryż, miłmiemie wry-  
żkich Krajow konsumpcya, prawnofaracy. Polska y wryż

Polska y w tym gatunku wydatkow wszystkie Sasiadskie Kraje przewyższa. My nie tylko wygod, ale i zbytku całego świata, używamy, Oblecia Chiniska, najbogatsze matery, y najczystsze kamienie Indyjskie; wszystkie mody Francuskie; dosko, naje sprzety y narzędzia Angielskie, Hollenderskie, y Suwajcarskie; Potrzeb, Hiszpańskie, Włoskie, y Węgierskie najprzedniejsza wina; y te kosztowne choi nie cuple, Moskiewskie futra; y te brudne Szwabiankie <sup>horonni</sup> koronki & c.

Proszę, nad tym zastanowić się; Polska ma nie równie więcej od innych Krajow potrzeby. Wszystkie Sasiadskie Kraje, dla oparczenia swoich potrzeb innej przyby, usidwia, w tym samym sposobie polepszają siebie Rolnictwem, zachęca Chłopa do większej pracy, a by więcej Krajowi przytku wzyskił, aby więcej podatku zapłać, ed, więcej Sznopow do Wojska wyhodował; a my, że same y więcej, w usidwu potrzeby, mając, czyliż możemy więcej bezczynności zadowolnić Stan Chłopski?

Przez uwagi na nasze potrzeby, wewnętrzne, y przez uwagi, na potrzeby naszej obrony zewnętrznej, dla powiększenia wotmanu do Płatow Sasiadskich podatku, konieczna darai się, nalezy opoznawiać, nie Rolnictwa.

Zterarniejszym podziałem Ziemi Rzeczypospolitej, zterarniejszym urządzeniem własności gruntowej, led niepodobniestwo, aby się w Polsce Rolnictwo podnieść mogło do tego stopnia dochodności, iak, kiej wyznagają, zterarniejsze Kraje potrzeby, y bezpieczeństwa. Rolnictwo zasada się, na wydatkach, y na robociz. (Tylko, przez pomnożenie wydatkow folniowych, poprawia się wot kraju Rolnictwo. Trzaskie są wydatki rolnicze: gruntowe, rosnu, y Gospodar, skie. Wydatkiem gruntowym rozumiam: karczowanie, groble, stawy, rowy, budowlę. Wydatkiem rosnym są: Łaziuwy, Pasza dla bydła, robocizy



roboczego, i wności Ludzi prawościych, y zasługi, wydatkiem gos-  
podarkim narzywam: rolnicze narzędzia, sprzęty, y wszelkie frwem,  
tam.

Gdziekolwiek iże urządzenie własności gruntowej, zamieszkał zachęcając  
tamże równo wydatki y prawościoci Rolnika; tam, do pokładki  
przejchody, zniszczeniu nie będą, rolnictwo swoje mieć niechcąc  
kraj szaleć; bo nigdy, w porównaniu do tej mocy, której dzisiaj  
obrona zewnętrzna potrzebuje, podatkow wybrać nie potrafi.

## Własność.

Jakże to widok okropny! między samego strachu, y zgrozy. Na to,  
to wygląda tylko niszczyciel y śmierć. A gdzie bępnaczeniwa  
ani pokoiu niema. Zburzoną morską, wziętą, w potężnie gorych, chęć  
pochłonać wszystko: Szumi, hurzy, nagle spokoi się, na koto;  
ale to cicho uprzed tam okropniejszą od huków. Razem idzieć gromi  
Pukać, się, nad głowa, gony, dzy pod łogami Ziemi; nieknie  
uwiadło; bicia, w kłębki kamienia; kci zpowiutrze woda, Ziemia,  
Wojna, Ogien, y okrywa całe miastka. Ryzy, pędzą, paroko,  
żywego Ognia żar, niszczą lasy, y dożyładym zburzon okryte Pola  
Ziemia, ustawicznie trzęsą się, przewala rowniny, doliny, wzgory,  
ki, rzeki, y szrona; potura w swych przepasciach zwiadza, Lu,  
Dzi, wici, y miastka. Przekłaja to Ziemia: wszystko, w otwie, złam,  
ład, ułtka; uden ludowick się opuścił nie może. Dziwie, narzywi,  
Dział jak niszczyciel między potanto żony, Dziwi, dom, y latka krowa,  
wa, cizka, mac, ugo, przyciż on, przynaglony, musi żyć, tonie,  
nie, na tymże miejscu. Ledwo w się, ulegną, użone się, dymiące  
Rozwalił niska, a on już, znowu wrodo, na drzewach, użone, użone,  
zych,

rych, y bezdennych Nicotarach budua, sadzi, y siew.  
 T ktory tego Ciotowika na tym, ze tak rzeka dnia pukielnym rzi  
 przymyśla? —  
 własności.

Tak uie? tylko jedna własności taka, ma ilde, własności najpieni  
 szych radowida Luizi. własności musamala ow przy roztomiu  
 And do prauy. własności uzywala Ciotowika robotnym. Dziwist  
 idado iu, niekorozona, ugo idranuasi, klopota, y prauy nigdy skon  
 czaji iu, niemogacy, pobudka, kiedy mu wolności wyplidrano,  
 Religia wotrzymala go od zabojestwa kwalitownika, a nawyplid  
 iu, własności od ukarania zmiejsza niwooli.

własności odkrywa bogactwa Luizi. Ona jedna wie o tym nie wy.  
 czepanym szarba lot kraju, kfony wszystkie ugo najwielkie po  
 traby opatrnia dostanuy. Niekay kraj odda swoim mieszkan  
 com Luizi własności a podym, aby tylko wszystkich równo, niecha  
 ich obanza podatkami. Odownik wotajiuul bedie mniej rad, nie  
 bedie szynal, bedie dien y noi prauwal, abedie sudiual y pwaul.  
 Ladu niewarny iu, szynal, ze diwulie, kryska, puzel, tyjas, mi  
 lionow podatku uhadacia, kraje od nasago mniejsze, gdy dorwiad  
 czamy, ze u nas 50 millionow rdtokich wybrai nie mozna.

własności, ona to uie tym wulkim naradzum, zktorym dzisiusa jedyno  
 wladca Familu takie wswobit krajach dokazuje cuda. Owtrem sa,  
 ma tylko powiurzechowności, sam tylko ceni własności, sikuwone pod  
 danym wjednoladnych Kraich ukazany, czym prauuag domy  
 wshukmowemiu, y kauptuie im szarba niarmie.

Wiwidzadem, sama tylko powiurzechowności wladnisi? Po w Des,  
 potuzma by nuryjowity własności nie moze własności duspa uie  
 Prawo. Despotyzmu zasada, partykularna wola, czyli gwałp,  
 wterazniejszych Europy krajnych jednoladkwalch to wtryptko,

w tylko własności ma podobnego, w wnię Tytu, y pomysł zamysł,  
to wszystko przy podanych zostało. Jest to, zaś własności, to jest  
wszelki z własności pożytek, obięty samodzielną Familie.

Aż tym sztuka, to jest walka drżących Dworów polityczny  
Ekononii nauka, aby, że, u siebie, własności, tak dobrze podanym  
wystawie, irby, uszy, ustawicznie pracowali, a pożytkowzły  
prawy, używai, mogły same Panowie, Domy, podług ich potra-  
by, y rządny.

Twierdzą polityczne władca, na imię Krój podobnego urzędnie  
twierdzą. Prawdziwa własności, jest to zupełna władca, y wol-  
ności używania y struena, nie tylko tego, co kto posiada, ale y korzy-  
ści z posiadania tego, wypradych. Takiej własności w rządnym Kra-  
ju Despotycznym nie ma. Choć, między drżących, właścicieli, swoich  
pożytkowzły nie używa. Wśród, partycularna wola, u siebie, Cudowik  
może samowładnie, bez woli właściciela, jego majątek uprzemysłić, y  
tego majątku dochód, w taki, czyj, iak mu się, podobna, zabrad.  
Wdrżących, rządnym Despotyzmach, równie iak w przymyśle, feu-  
dalnym, rządach, nie ma własności, istotny, tylko własności, u,  
przywilejowana. Ta, równie iak w przymyśle, feudalnym, krajach,  
tak, wdrżącym, Despotyzmie, jest, bez prawem, y quadem. Choć,  
tylko, różnica, że, drżący, quod, dzie, się, rządnym, y przymyśle,  
niey.

Własności, prawdziwa, dąży, do uprzemysłwienia, rodzaju, Ludzkiego, a do  
upłodzenia, y do zmniejszenia, innych, rodzajów. Własności, zaś, oddziel-  
na, czyli, własności, uprzemysłwana, idka, tylko, istnie, feudalnym,  
krajach, y w Despotyzmie, dąży, do uprzemysłwienia, y do wzmożeniu,  
nia, siłki, albo, u siebie, Familie, a do upłodzenia, y do powiększe-  
nia, Pracy, niudoty, y kłopotu, całego, rodzaju, Ludzkiego. *wdrżących, rządnym*

w dalszych rządzonych Despotyzmach Europy tylko to, co jest w ich  
 swoich najdziwniejsza, sprężyna do urządzania państwa w ich  
 kraju; to, co tuca w jego umyśle nieskonczony państwa, niejednolite,  
 y kłopotliwie rządzona, rozciągając jego granice, ziemie, y rząd  
 jego dalej iak zwykle; to, co w wdzięczności ukazuje Ojcowickowi państwu,  
 by nieskonczone, to potrzeby następnym wiekom; to, co oddaje  
 ich wnukom czyni im potrzebami Dziada, chociażem prowadzić  
 wznagłych despotyzmach Dzieciństwo maiaćku iść wszystkim  
 Ludziom, ziaćk najwielkista, Starannością, zwaniane.

Zporównania dżinny państwowości, y państwa Rolnika y miast,  
 ziem w krajach Despotycznych, z tego państwowości, i z tego  
 państwa w krajach Feudalnych, okazuje się, że Chłopy Miast  
 nie równie więcej państwa, y więcej państwa w Despotyzmie,  
 niżli państwa, y państwa Szlachickowi Feudalnym Kraju.

Czyż to w Despotyzmie do tej wzięty państwowości, y do tak wiel-  
 kiej opłaty spłodzi? Dzieciństwo, y obieranie takich wódców,  
 zianu sporobow, które dowiegają, równie wszystkich. W krajach  
 zaś feudalnych, oprócz kilku rozsądnych Panow, każdy państwo  
 Szlachcie nie ma, a nie czuje się użyteczny dla siebie polityki, aby  
 starać się, udzielić swoich Chłopom, y zaszczerpie miły namie-  
 opinia, iż posiadacze ich gruntu są, ich Dźwudźstwem. Owszem  
 takow, za najpięknym Podstawie państwa, za podtrzymaniem  
 iakiego blizkiego porządku, rzucą, przestają, wieli grundy lepszy, do  
 swego Polwanek przypaść, a w podległego wniwach dworach  
 to Chłopom wzamiane blaw. Dalej nadszko Kłoty Szlachai ma  
 tyle mocy nad swoją chciwością, aby, nie mogąc wszystkich, nie  
 by na uciemiad tych wiecy, którzy są, lepiej maia, Owszem jest,  
 polsiay na każde zawołanie, na najoższe nary, wyganiania za.

kich, którzy są bogatszymi; którzy lepsze bydło, lepsze konie mają,  
Jerebi Chłopskie, dobremu gospodarzowi, ludzi są, lepsze zboże, niż  
li na Solwarku, Szlachcie jego dobru zboże zabierał i Pola dla siebie,  
a imus wyznacza w swoich ziemach do zbioru kanel, na którym  
nie urodzaj.

Pracowni: daleko więcej Polityki mają szlachtyse Panstwa  
Domy. One z najwielkizym usadowieniem i a nia są, wzmocni, y  
ustanowi między swymi poddancami opinia Siudziwa, a to tak da  
leu, iż gdy imie poddany radziwy, ukwecznia tylko, gdy nie ni  
szera Siudziwa, Owszem wytrzymawszy swoy długi, znowni  
nie powracaia Familii. Wkardem zaś ciemnieżenie najwiecey  
tego szukaia, sposobu, aby iak najrowniey w wszystkich obawaj.  
Taka iest Natura Człowieka, że to mniay truu, co w wszystkich boli.  
Wici sama tylko ubuda, wdaności, więc samym tylko trawaniem dzie  
Siudziwa wryżtkim całego Kraju mieszkancom, Kramniuse panuic  
Dwory, buda, taka prawidłości w swoich poddanych, pomnaczaia  
tak walki urodzaj w swoich krajach, opatrnia je niemiernow  
iny Familii potrzeby, zbieraia, że krajone milliony, których kraj  
niuse bespucczniestwo polityczne wyikaga.

Coby wdaności niurwida zwał wielkij Ziemi, iaka posiada  
Hand Polki? —

Na te mysl zapuszczaia się wrodlegie Rzeczypospolitey Kraju.  
Jakiżal, iaki to umartwiania dla Polaka kuchajacogo swicia, Ojczy  
ni, Cui, że naurzymamie przy Polakach tej Ziemi, truba wiele  
millionow, a widzia te Ziemi, niurprawidliwym qualdem zakleca  
przed starannością, Człowieka Polaka.

Kraj, co do urodzaju, wryżtkim podoczemu od Krajuw sąsiadkich  
a wopowrnaniu do nich duki, opuszczaly, y nielubny. Ziemia nay  
obfijny

obficiu od natury udarzona, a ledwo wznowiemy czijsi wode. Oto  
szuka po niej wdaiiciela & ruda. —

Owszem udnai ay czijsi uiczona przebrzydym monopolium. Licy  
mia samcy Szlachci do nabycia pozwolona. Druga tak potężna  
i nigdy wdaiiciela mi nie może (Z) Jed tylko wydzawio,  
na chciwsi, Takomstwu, y drapiuzycy tych, którzy przez nas  
przechodzą. Podobna do owych miyci niuszczliwych, na których  
przechodzą, dzięki hordy, zwie stanowiska miały. Pó ich ude,  
juziu nie było draku Saranoci ani razi, same tylko lita,  
ty dikioci ilady: Prawa wydzawta, drawa rowocami powyrnywa,  
ne; zgola nie dla przechodzących nie zostado, chyba w tym  
czasem Ziemia znouu sama z siebie uwodzi. Czemuz si diron  
imy, z tak wielki kraj na utrzymanie do tyjicy woyska po  
datku dostanęzi nie zdoda? — Nu oruli, niobozia, wdama  
zalepieni, z siebie gubimy. Jed przynajmniej dwa milliony  
Familii mieszkanow na tej Ziemi. Tych tylko kilkadziesiąt  
tyjicy wdaiicoci guntowcy nabyi ma wdaiicoci. Reszta,  
gdzieby nie Ludzie, gdzieby bóg dla nich tej Ziemi nie był stwo  
rził, od nabycia Ziemi odrzueni, Takim narzadem wielki, se  
kilkadziesiąt tyjicy Familii wdaiicow, z temi 10 tyjicy  
mil kwadratowych rozlegley, zdoda podadku? — Oto wstyd po,  
widziui ledwo zię millionow.

Widzieliśmy zwanicznych zwiazkow politycznych, ze kraj tak  
wielki, jak Polska, aby mógł mie obrone, y powatanc wcu,  
rozpie jestedwo, najmnay do millionow potrzebui. Wzpatrzmy  
u

(Z) Brankwa, Dobra Skodow, Dobra Duhowne, Dobra Malkanyski. a. d.

się, blizy wiałich to roku (Kier) pospolicie) rozdawia swia, Ziemia,  
Poleka dzieli się, na Skarstwa, na Dobra Stodowe Królewskie, na  
Dobra Duchowne, y na Dobra Szlacheckie. Przez tych, żadnego  
kawałka Ziemi nie ma wolnego. Je cetero gatunki Dobra, są w  
y gatunki monopolii, Przeko wszystkie szkody wszystkie kopy,  
dy, które z monopolium wyrzuka, niestety ubogiej Rzeczypos-  
politey Ziemi.

Skarstwa, Dobra Stodowe, Dobra Duchowne, y malkińskie, bliska  
podowe, Poleki zabradz. Przez to wielka szkoda Ziemi bry, taklika  
Nikt o ię własności pokusi się, ni może. Je dobra Skarstwa,  
się wdaćcała nie znaia, Pro tylko wycałow miu mogą, Ono no,  
pra, znatany swiały ustawy porzyciu niepewnie. Pro im Działstwo  
odmowidne. Ani obawia tego porzyciu zupełności. Pro tylko do nię,  
wiadomego czasu na nich korzyci wrywai ied wolno.

Prad kopyada. Niek nie opowierzanię wydatkowadła poprawy  
Dobra Koludnych, ale ochowaniu Pieniędzy, albo o zbożacniu w dobich  
Krownych, nacyzyciu przymiakow pomysłi. Skarwa, iak tylko  
może, ciągnie podatek, ze wszystkiego, y z Ludow, y z Chłopow, y z  
mięszczan, choi by im y propinacja wydatki. On nie wrywai tych  
wielkich wydatkow grandowych, przez któreby wydoskonalsze doby  
niczow, następnij ugo wylisic powyci dawało. Inaczy cymia,  
był by nie srodzofny.

Krol w się, w ugo Chonomiach Dzię, nie wie. Ani tym mu się  
zatrudniai przyci. On się, cady na usługi Towarzystwa poświęcił.  
A cady Towarzystwo wszystkie potrzeby osoby ugo opatruwai powo-  
no.

Muam potoczne tych Dobra wady: ze wszelkie mają (wład) wielkie są  
ludności skodliwe. Pro w tenże idon Pan obciada, tamby się, kilka  
kopycy wdaćcielow miuie. Ale powiadam: ze są, daleko mniej  
wrodzajne, iak wdoiu pomnię. Pro idnego Gospodarza Skaraw  
nie, nigdy w nich tak pomnię. Pro idnego, iak by się, pomnię,  
zyla na ten czas, gdy by te Dobra podzielone na kilka działał wdoiu  
zobacz

zwiady. Ale zarobkowym i nad ich oczywistymi przywary. W tych  
 wszystkich Dobrach, Duchowin, Starostow, Krol, bez odpowiedniego zobie  
 skodzenia, ani na zapomnienie Ludzi, na wystawienie, y utrzymu-  
 manie przykrych Budynkow; na kazrowanie y dobywanie no-  
 win; ani na Groble, na Jamy, y na Rowy, ani na obsadze-  
 nie nowych Kolonii, na zarobienie fabryk, na sprowadzenie Kru-  
 zmiestnikow, wazkich summ wyposyzi nie moza. Pro zakowych wy-  
 datkow dopiew wotilka lat dochody powieksza; a dobra ludwie na  
 Rok pewnosci nadaia. Przeto ka sierda Ziemia pozabawiona, za-  
 ranosiu wdaiwila, samych tylko opiekunow maiaza, na doznaiu  
 dobroczynnych skutkow gruntowego wydatka. Jeli klon, tych ma-  
 i kloni doznai wydzial, opatrz, si, w potrzebie rotnie narzadia,  
 szyni Ryda dostatek, to wszystkie przy smierci jego si dobra utra-  
 caia. Nastepca chociazby dobrym byl Gospodarzem, przycz do  
 pokaj na przypodzi podobnego narzadia, y tyler Ryda, mierz-  
 ne Gospodarstwo prowadzi ied przynuszony. Wrozuu gdy wie-  
 przy dobry rad, zasil Gospodarstw, znouu przy odmianie  
 jego si dobra, wszystkie ogodocone zostia; a Rolnictwo w  
 kilka lat do dawnego apadku powraca. —  
 Wiaz w takich Dobrach, nie tylko wypadkow powiekszy, ale wydat-  
 kow gospodarskich nawed utrzymywai nie mozna.  
 Pamiatamy; na wydatkach zaradza si Rolnictwo. Zich powiek,  
 szernim Rolnictwem dostawali si, Zich zmniejszeniem Rolnictwem  
 upada. Apowinuar, Dzinysa gwaltowoni, radney wymierowski nie  
 przypuszczajac, zwiatki polityczne koniecznie potrzebia milio-  
 now podatku pod Kraju Niwola.  
 Je wybrai nie mozna bez poprawienia wouneznego Rolni-  
 ctwa. Wiaz wniosek maity: Prawa wdainosi gruntowej powin-  
 ny zmierzaj w pelni przyspody, klon doskonalsze Rolnictwo  
 familia. —

Starostwa  
 Stanislaw



# Starostwa.

Starostwa: Jaki szereg nieregularny Polaki suwa sie, przed moimi oczami.  
Krol cnoty y obywatelow kazimierzem. Najwiekszy Krajowy zbrojni,  
ca, najwiecy z kraju bogactwo Lakomedwo udawiana, udawad  
cały wiek spozobi Obywatela do zbrodni. — Woyna miesty Kro,  
tem y Ludem. Powstania y utrzymania sie, wielcy Pandow. Pra,  
wa bez wykonania narzediem idisku. Czotga sie, szlachcie do nich,  
ciemnowi na Sworach przemomnych wojerajony; podtoi niemoz  
wym wyobrazenie sprawiedliwosci, Charakter Narodu wygabo,  
ny. Scymki plam gwadtu. Scymy albo nie dochodza, albo miy,  
sam publicznego Dupilstwa Ocyezny bywaja. Sad Gwrdli wze,  
ku podda nizucha, Ekonomia, albo hulacha. Inybunady tergozowa,  
kiem sprawiedliwosci, albo wola Pana. Rzeczpospolita bez obwoi,  
woycho zniszczone. Za wolanie Kraju Starostwa Dwor Petersburgij  
cały Kraj kuznie. Niwola, wzgoda, y jesi miechowisko w dwo,  
zie Starodu Polskiego zrobione. W ten czas kiedy zwonecznym gwad,  
tem Rzeczpospolita byla szarpana, wolani Obywatela dra, ia, naj,  
wiecy. Gode, gdyby nie bylo Starostwa, nie bylo by Prinskiego. Gdy  
by Krolowie przez Starostwa nie byli do Swiatu zniszczeni w kra,  
ju staunku cnoty, y powagi Narwa. nigdy by sie, w Starostwa nie  
bylo zaligdo takich zbrodni straszliw. Bez przy pierwszym dawie,  
nie by powzmany, byby ia, hardy, najblizszy Obywatel zamor,  
dowad. Czas, aby za tyje niedoligi, Rzeczpospolitey wyrzadz,  
nych, przynajmniej teraz, kiedy sie, iur tak szlachwie Ocyezna  
Swigiel zadyna, bez Starostwa sie, pomoca, zrodady.  
Razidem, aby Rzeczpospolite przy ustanowieniu tutekudzisiaz  
Kypicy w dypcha regularnego, zamienida wszystkie Starostwa w  
mbliczaja; Jed to zrodnieci prawdziwi Krajowy, Tym spoz,  
dem

bym Rzeczpospolita miałaby wojsko do swojej obrony i nauca  
niepotrzebowalaby ciemności Obywateli podatkami i wielkimi. Jest  
drugi sposób wyrażenia tychże Starostw takie wykreślenie: bo  
wstanawia dla Rzeczypospolitej wierne fundusz na wojsko;  
a miasto zmniejsza dla Obywatela podatki.

Ten sposób jest taki; rozdzieli wszystkie Starostwa między Obywa-  
tek w wierną służbę, to jest, w służbę z temi warunkami  
Obywatel biorący Starostwo, obowiązuje się, z zakupem swo-  
im, płacić Rzeczypospolitej tych Dobr Inkras, dzisiaj za raz  
na zawsze wyprawiona, na konie zbroja. Rzeczpospolita  
zaś odda mu za to miejsce dobra w wierną służbę, czyli  
służbę, z zapędem, władzą, czynniami w nich wziętych ku lepsze-  
mu swemu użytkowi zarządzeni, przedawania, zamiany i ob-  
rotu, powieździłbym y dileria nawet, z wiadomością Kommi-  
saryusza Starostwy, i zapędzeniem ewangelii.

Nadto: zapewni go najwzorzej, iż takby był w odległym  
wymiarze Inkras, nad dzisiaj wypracowania, że będzie na na-  
kuzona własności jego. Już nigdy Rzeczpospolita mu  
nie będzie Inkras powiększenia.

Powiedziałem raz na zawsze wyprawiona Inkras, na konie  
zbroja. Proszę mi, tu słuchaj. Jest uwaga bardzo potrzebna,  
nie tylko rozum, ale doświadczenie wieków i doświadczenia. Anna Płonie-  
dzi na jest niewiasta, tylko szosowna, odmienia się, w bli-  
skich latach. Szosowna Anna Płonieży do nury zmierzają  
szosowna nury od pierwszego idzie w góry. Płonieży konie Płonieży  
dzisiaj będzie trzeci i pierwszy konie Płonieży na wikingi. Dla  
tego Inkras tych Starostw maia, by wiernie i dawa, mana, że  
za byj oznaczona powinna.

Prócz Płonieży Starostwa nie zrozumiem, ale pierwszy Inkras goda  
wek obowiązku ich. Anna konie zbroja dzisiaj z dzisiaj lat i trudnia  
birba

liubarz ornawrona bedzie. Na przyszlosci zas, co trzydziestu lat, ten teny od-  
miana nastepuj. Aby zas odmiana teny nigdy arbitralna byc nie  
mogla, tym koncem Komisya Dyplomo - Wojskowa, y wstrzymany  
głównych miast unieży, pod przyszlego roku w rok beda powinn  
zapisywai Janji zboru. —

Czego nad tym jedyń doter, iako ten utrzymywanie stanowie  
obradzi idney miary, Komisya Skarbowa zakonu zostanie.  
Na koniec trzydziestego Roku Komisya Skarbowa wprawy, om  
nozi Pofasowa Skarobowa woznia karyffe zaprzyuzona, any zbor  
za w tego Oczach, owzem on sam teny wyjiagnie srednia emy  
y podług teny wopniadach dochod Krzyżoprosolitey z Skarobowa pa-  
ci bedzie przez nastepniacy trzydziestu lat. W których znowu tym  
samym sposobem ona odmieniona zostanie.

Przez ten: prutragam, iako Lidowik ten Interesu kochajacy mu-  
ia, Ocyryznie, Przon Przo, aby Krzyżoprosolitea tytko na pieniaz-  
die dnu wyprowadzona Jntrata, zapewniada sobie wiazumim Krasy.  
Wapewniam ze ta Jntrata tenar moze do iedy nacti millionow zastup-  
kich Skarobow wynoszaca, na sto lat tedwo cztery miliony wozno-  
ci ornawrona bedzie, y tedwo na utrzymanie trzech tyzicy Wojska  
wystarczy, a razem zapudne zmierznie.

Sposobem zas odemnie podanym Jntrata Jntrata bedzie wriko,  
m niedziennad, y zawsze rownie dla Krzyżoprosolitey uzytkowa,  
a przez przemydu Jntrata ni kamitaca.

Ostatnia, koncem podatkow, wyznanie Jntraty. Ostatnia w Skarob-  
wach Lustrawa, za dowodem, iak zprawk w Plosze Obyzraie,  
iak zniszczenia Religia; zostaty si, tytko obrzadki. Ostatni uel  
nieowstyd publicznych wyztyzkow. Patna, całe teni Pbioty,  
całe Wduwoodkow na te Skarobowa z ktorych do tytko czas Jn-  
nawca jntraty Skarobow po szedziusied, po sto dwadziestu tyzicy  
y Jntraty. Alustrawa zaprzyuzona przez Lustratorow, przez  
Skarobow.

Starosta, przez ich Kommissarzy, widnym 35 wzdrygnim 80 kopy  
cy Intryaty podaw.

Przymusianemu wzywai przysięg, one w Polscie iuz nie odkryja  
prawdy, tylko gubienia, Dłupie! Prawo na krzyżowprzysiężowa  
umac bez wykonania leży. Krzyżowprzysięstwo bez kary, powstaje  
nieie. Taka to niekarności w Polscie zamienida przysięgi, w  
czym formalności.

Trzeba wielkiego przykładu, aby po Sejmie 1775 w Polscie  
zaszczepione zbrodnie publiczne, i szkodliw utrzymaj, a trzeba  
dzielnego radu, y Praw wykonania, aby u zrazem zupełnie  
wykonaniu. Tych powodow, gdy Rzeczpospolita ogłosi Prawem  
ze rozda Starostwa w wiewna Dziurawce, niestay dla wyprawdzie  
nia tak stacy, jak wyżej opisałem, Intryaty, nie wzywaj przysięg  
ale niestay nakaz, aby każdy szlachecki Posiadacz Starostwa  
iako szl, każdy Dziurawca, który do Starostwa wicagaz dziecie  
ciu szl czyli w cześci, albo wiałkowicie w Pospolitym szl, mał, wypr  
nad pod honorem, y zdorud kontrakt pod karko zapłaconia w  
Przynarob zatkionego lachodu, y pod utrata, zelności do wypr  
kuch Umow, y do Wszelstwa, jeżeliby mu kto kolwiek kto zatkio  
ci, y dowied, ze niewiernie podał Starosta Intryaty, ktoras  
brat, a Dziurawca Intryaty, ktoras pdał.

Sam, gdzie obyćciak tak szarion, jak w Polscie, trzeba kary, aby  
odwiedzi od tego. Przysięga ucnostliwego ied onoty ozdoby, u  
zdoczynicy ied nieprakticy spowaleniem.

Intryata osobno, zharwego Solwarsku ciagniona byj posojima. Je  
żeliby nie było Obywatela, któryby całe Starostwo obiał, na ten  
czas uprzed wyzwalnicy dla Kraju szanie ied, gdy dobra na minie  
szu podobione, gdy Solwarski między szluchanast Obywateli rozebra  
nie będa. Wielkie włości nie są zgodne z dobrem Kraju. Ze uszech  
uwag.

uwag drobniejsze mając do przykrych współczesności  
Tęż przez takowe urządzenie, Stanisława oddana podnora Świ-  
gający się Ojczyzny, będą kamieniem ku Swalozii; to wie-  
nym będą funduszem cieżsi ię woytku.

"Najszlachetniejsi, prawie na kule teras Narodu Polskiego,  
Mężowie! Jak wypadła dla cnoty prawdziwej, y tak sprowadzając  
się wspaniałobogateli wasi, że te Stanisława, które zabraliście w ten  
czas, kiedy tylko na zgubę Kraju Świżki, powrócicie dzisiaj, kie-  
dy w tym samym rachunkiem drwigając się Ojczyzny być mogą.  
Jeżeli niekiedy chciwość, a nie siłoboi ducha waszego, niezdolna  
zdobyć się na tyle mocy, nuchay miłości wosama, niekay chęciay,  
ktę sławy, między Szlachetnym wrodzona, niekay wam miłości  
waszych dzieci w wykonaniu tego kroku przawodzi.

Pamiętajcie! że potomności czytając, iż bralście Stanisława, w ten  
czas, kiedy ie Dwor Moskiewski rozdawad zdrajcom Ojczyzny;  
na tym Sejmie, który był seksem samego był prawda; który  
zausie w dółciach Polskich będzie ochyda, pamięci. którego kraj  
Polski nigdy przyznał na moze, który nie był rada Kraju, ab  
rada Ludowemskich Ministrów y zdrajcom Polaków, to czytając  
bezstronna potomności, choćbyście najprzystętnym Duchem byli  
brali, potęż się spoyrzę się z pogarda na Dzieci wasze, a wasze  
Imiona ~~przebieg~~ na nazwisko krajowej zbrodni.

Przeciwie: oddaniem tych Stanisław usprawiedliwicie się potomu-  
ności. Zamkniecie usta Niprzyjaciodom. Rozwiazacie zawieszony  
a was Sąd Publiczności, która oto w ten moment uwolada na  
was samych Ocy. Pó tym kroku, który tu w ten okoliczności u-  
czynicie, wyrazcie swoje zdanie. Przejść pewni, iż publicznosci, iak  
Ludowa, tak y sprawiedliwa, być umie.

"Znacie y to, że Woiewodstwa będą umiady oamie ten dobrowol-  
nie oddany wotrazniejszej potrzebie ratunek Ojczyzny.  
narycie

Narepiu, powiadamy sobie po Bożemu prawdę; Trzymacie rzuci  
 cudzą, Czyliście i tak niewinni, czyli nieumodliwi wzięli. Zawzięcie nie,  
 godziwie. Póć nie od Seymu prawego, ale od zgrai sprzyjliw-  
 głych na Rzeczpospolitą, zdrayow.

Orzodo Polakow, Seymie Królewskiemu, nie zostawiaj abogay  
 Ocyarony majątku w ręku cudzych. Już oni są tórnimi. Już nie  
 wam trzymaj go daley, kiedy nie mają, tyle duszy, aby im  
 zmięknęli nad Łozem Ocyarony, y poświęcili im go w dobro-  
 wolny offierę.

Koniec orzodu.

## Dobra stołowe Królewskie.

Polityczne związki wyciągają koniurnie od Polski Rolnictwo  
 poprawy. Choc; Rolnictwo poprawi, trzeba wdańcicelow Ziemi  
 powiększyć. Król wdańcicelow Ziemi mieć nie może: Póć on zrzekł się  
 nawet wszelkiej własności osobistej, poświęcając się cały na służbę  
 i Towarzystwa.

Dobra Stołowe są nad to wleżne, aby uden wdańcicel mógł u  
 przykroćnie dla Kraju urządzić. Obobliwie wdańcicel Król, który  
 nawet ich widzieć nie może.

Jeżeli Iron Chłujiny: Na ten czas Król, nie będąc wdańcicelom,  
 tylko wycicelom dozwolonym, nieuczyni wólkich, y nie utrzyma  
 ciągłe wypadkow gruntowych, chyba takie złobnych wólkich Cho-  
 rbom, Komisarzem, niżeli Ziemi przykroćnie przybędzie. Wtedy  
 to najczęściej wypadki fanatystyczne, zmoda mianiaczów. Ale  
 tam niżej ta Ziemia niudotwiadczy tych dobroczynnych staran-  
 ności, których doznałaby, od wdańcicela państwowego, w  
 dzień y noc przemięła, iak by im należay dogodzić. Wólkę tak  
 wólkę czuje Kraju zamudbana, nie wyda tych urządow, iakie  
 służay Krajowi wydawai powinnia, aby Kraj mógł obronę  
 dla

dla niej obmyśli. Poznady to we wszystkich Krajach Królestwa,  
ze tak nadle, y tak ystka chciwe uduktne domy, kady wstade  
Staraja, sie zmniejszaja dobra Rodowe.

gicli Tron Sukcesjonalny. Na ten czas nie tylko związki zewnę-  
ne, ale wszelki między Narodem y między Królem wewnętrny  
Korunek przekazy, y obowiązku, aby Narod Królom z Prawem  
następnictwa nigdy dobr walcich nie dawad. Wielki świadkiem: Kró-  
lowie są bardzo krotkiej pamieci. A jak Paktowy nie zapomina  
jak Król Sukcesjonalny, ze to wszystko, co ma, tylko mu dożywaja,  
nia Narod potworzył, wstawił, zas przy sobie zstawił. Nado,  
by sie wiec wkrótce, iż dobra Rodowe narwaliby Królowia swo-  
ia, wdawszia. Tym sposobem iur zarynady ginad, ich za-  
widoci od Narodu związek.

Jego kady Narod najwyższy przy udawie Tronu Sukcesjonal-  
nego przekazy, y powinności, aby ten związek zawiadoci Królom  
od Narodu, tak sobie zabepiudaj, iżby nigdy zaginaj nie mogli.  
To Stani sie: gdy wszystkie Królowe potrzeby tak uradzone rod-  
nad, iż nie wzywaj, nie ociągaj, niepodtrafia tylko przez nie  
Narodu.

Królowie Sukcesjonalni radney wstawia wstawiać mi nie  
powinni. Narod powinien im wypnawie jenspye. Ja tylko  
od Seymu do Seymu trwai będzie. Na każdym Seymie o dawney  
pensji podwidzenie, albo o nowej wypnawie Królowie sta-  
rai sie, musza.

Królowie są to Ludzie Staszni Narodom. Apowinowad przez tysia-  
u lat, tak dobre udorzyli uowmicy wleciopie, iż dzisiaj bez nich nie  
mogad sie, obcyje wszelkie Narody. Pnego dzisiaj to idę, choi nie-  
bepiawnie, ale potrzebne, zstawił, u siebie chowaj trzeba.  
Ale nianalry zarudbywai przy uradzeniu Sukcesjonalnego  
Tronu

Iwone tych usług, któreby czyniły nam Królom potrzebny, y jmy  
 nominali im, z wziętko co maia, maia, od Narodu, y zwoli  
 Narodu. Takich powodow Rzeczpospolita powinna rownie, jak  
 Starostwa, tak y dobra Stodowe między Obywateli podzielić, y ma-  
 wem wierny dzierżawy, czyli dziedzictwa. Intrać, aby Stado  
 była, rownie jak w Starostwach na miarę zboża wyprawadzona  
 będzie. Ona to trzydziści lat odmieni się, sposobem wyżej opisanym  
 Na Intraćie tych dobr, będzie zapewniona Pensya Królów, ale  
 z tym ostrzeżeniem, iż nie może od dzierżawców, ale tylko z rąk  
 Narodu odbierać ias będą. Dla tego o pozwoleniu jej używania,  
 rownie iako, gdyby ten dochod niewystarzał, y oprawy czynnie  
 pensji, co dwa lata to ust. na każdym Sejmie Starości, będą.  
 Pensya, która Rzeczpospolita dzisiaj Koronie wyprawadza, iud  
 przy ubóstwie kraju nadto wielka. Więcej Płakty, więcej wspo-  
 małości Ironowi przybędzie, kiedy oddziwoszy podow, key pen-  
 sji na wojsko, do wyspy żołnierskiej stanie przy prowadzić y  
 dozwnie ię.

Przekazamy na tym: kiedy Iron Polski ukaze w dwoje k. i. i. i.  
 noś, która ma Iron Pruski.  
 w Berlinie Dwor Króla, Królowy, y Siozad, tylko iden milion  
 dwadziecie tysięcy Salarow ma pensji wazney.  
 Traba, aby Król mógł mieć przy sobie pensji Królewskie po-  
 trzeby y wygody. Ale traba pilnie tak wyznaczować pensje,  
 aby Królowie Polscy nie mogli nigdy, tak ani urzędy, jak ani  
 Polskimi pieniędżmi przekupywać Polakow.  
 Sześciu milionow, rachując, jako gntady dobr Stodowych, użeli wy-  
 starzaiać na Dwor Króla Pruskiego z Familii, ta dostateczna  
 pensya dla Królów Polskich. Reszta nich idzie na wojsko.  
 Dobru.



# Dobra Duchowne.

Jeż każdy Obywatel, który kocha swój Kraj, wezwież ma spyo-  
koy nożi ego, y Biskupow cnotę, winien pod zickowanie iowaru,  
nie wdzielaić naprzyk Sejmow, za porowonanie Jntraty tych  
Urzednikow, ktorzych dotowienstwa rownie, za usuniecie podlegly  
z tego od Duchowienstwa, na ktore cały lud, gdyby na tym cnotę,  
ty obrary padny. A gdy widzi po tej stronie Biskupow, po ktore-  
my zle brawo, po ktorey na zgube Kraju rady, po ktorey ludow,  
kaimskie albo z tych Krolow Jntrygi; Lud pospolity, nie wi-  
dzaj skrzyty przyozyny, szedze, iż sama cnota zwiastoblowia  
maje prowadzi, naca sie, dęgo za stanownym przykladem w  
iusta wojny zdrady. Lud oswiecszony gorzy sie, znaicaj, jwos,  
dem tej poddoci brydka, chiuwoi bogatszego Biskupstwa.

Przeż rownanu Jntraty Biskupow Sejm 1790 z Przyjaciol  
y Niucotnikow Trona, jwioleszyj liźbe, jwiaznych Przyjaciol  
y obrwcow Kraju.

Leż przez urzadzanie zabranych Dobra, niepoprawil w nich sey  
dnguy wady, Rolnictwu szkodliwy. Jak przedtym Biskup,  
dale kraj y bawruy uszu, susciolity Pospolow do wialkiej  
Juchonadoci tych Dobra nie przyprowadzi; wydatkow gruntowych  
zadnych nie uwrpi. Bez tych Rolnictwa poprawa ued niepo-  
dobna. Przewi do tego komiernie dozyci trzeba, Jak nam sam  
sudzic kara.

Ta wada poprawiona zoddanie. gdy rownie y tym samym  
spozobem, iak Skarstwa, Dobra Krolowe, tak y Dobra Biskupow  
w wiernu diennawę, puzerom beda. Piuchay tyllu te spuzto  
rade.

stać Dobro, pozmoc, Staranie Dzielica, iokrota one inste jelonu  
Krajowi co wzornu przynosi beda.

Tym zaś sposobem Rzeczypospolita po dwoyne zyska. Fundusz  
na Wojsko będzie gwałt, y w przypadku tak wzradka. A kraj z tej  
ziemi wzornu wujsze obywatel i w nam sie najwielkniey  
Starai potrzeba w wszystkich Dobrach.

Przedrzugam tu po drugi raz, y niech to będzie pamiętnym dla Rzeczyposp.  
spółki od kachającego Błaka upomnieniem, aby nigdy nie pozwała,  
że na sprzedanie wujsze z Prawem własności, ani Starostu, ani  
Dobr Duchownych. Albo wam Starai fundusz Staly swoiuy obow.  
ny. Lawsze niepożyteczne dla Towarzystwa sprzedawaj te Dobra  
których właścicielem Towarzystwo. Albo wujsze summa za nie wujsze  
za tak sie przeko rozdyk; iak pod czas wojny Jurysdykcy, zmikro  
Summa Kasy Religii w Państwach Cesarza. Ani Rzeczypospolita  
nigdy niepozwoli na rozdanie rucronych Dobr wdujarian, wujsze  
wyprowadzaniem raz na razu gntnady, pienięzney. Pro zasam  
wdujey by trzeba Biskupom, Krolom, płaui, rozeliby gntnada z  
Dobr Rodowych y Biskupich roynowida.

Rozkazało Prawo, aby Dobra zakonowwanego Duchswiendwalby,  
y wujsze sprzedane z prawem własności; a Summa za nie ma  
poyci na zapłaenie Dugu zainagnionego na wojsko. Ana tych Dobr  
wownosi do trzech millionow złotych. gntnada wzornu okolo stu pięćdziesiąt  
tyzicy. Wic gdyby Rzeczypospolita te Dobra, y gntnada, na miary  
ktoza wyprawiedzona, była rozdala w wujsze, z Prawem  
Dzielictwa; przez takie urządzenie byłaby wlad szesnaku, zprawi,  
zya rachucic, wytrada one tych Dobr gny milliony, na zapłaenie  
zainagnionego Dugu, a zostawadoby im sto pięćdziesiąt tyzicy gntn  
Trady roczney, na fundusz wojska. Ocyryz na nasza iud uboga;  
Zarzymy tworzyd fundusze. Jesure te Dobra nie sa sprzedane!

gntnada

Jeżeli Rzeczpospolita ma czas sobie na wojsko i ten fundusz zapewnić,  
Pod tym słowem: Dobra Duchowne, nie tylko Dobra Biskupów, ale  
Dobra całego w Polsce Duchownością rozumiam.

Niechaj Prawo zakazid czynić kompozycy wiernie za dusziny z Pe-  
banami. Bo na tym kraj traci. Albo wam Rzeczpospolita także  
być musiada utrzymywać Plebanów, gdy teraz czyniona kompozycy-  
ta razem nie wiele znaczy będzie. Ale niechaj Rzeczpospolita sobie  
zabierze wszystkie dusziny in natura, i niechaj przeprosi je do rze-  
ni w dziełach, a ona sama niechaj z duchownem utrzymi wie-  
na, kompozycy, na pieniądze. Przez to wolilka ład zyska kilka  
millionow na wojsko.

Przez Plebana i Biskupa, każdy inny Duchowny iść nie potrzeb-  
ny. A tym samym skhodliwy. Bo tylko z jednej strony i y jui.  
Takiego wypadku utrzymywać Rzeczpospolita nie iść w stanie, kie-  
dy związkiem politycznym przy muszona utrzymywać y zyci  
wojsko.

Pleban iść urzędnikiem krajowym. Ten ma iść y zpowodania,  
i zobowiazku y swiego uradu w kraju iść wszelkiego potrzaco-  
wania godzien. Pleban iść Rolnikowi y Rzemieślnikowi, a tak ca-  
demu kraju potrzebny. Wuj całe Jodowarstwo winnie iść innych  
urzędników, tak potrzeby jego opatrywać powinno. Pożnawo-  
losu Plebana w Polsce iść walika potrzeba. Ale pod świadym tego  
Kapłana narwiskim, zalego iść, razem prozmiastwo.

Niechaj rząd nie wystawne Kapłany, wszystkie Prebendy, Altany,  
Kanonie, y Doktory, Kollegiaty, Infudaty, Opaty, Pradaty, y  
tych, w to są gduś w Szwecy Biskupami, a Chleb w Polsce  
ziadaia. Je wszystkie honory zpkowane, ale osoby nie wystawne,  
a dusziny, zmuszynny potrzebny tych wydatkow na wojsko, jiko-  
Stawa

zakodliwoc, w swym kraju jawnosci, z zapewnieniem Poprzedzonym wszystkim, ktorych Prawo zastanie.

Lez, po kazdego drugim tyciu, Krzyspospolita, Dobra tym sposobem, iak Naszowa wrota w swiata, z zapewnieniem pensji tym, ktorych zostawi. A wszak, obroci na gancus dla Wrota. Bóg tu widzi czystosci mysli, ze ni pisze, tego, ziakowajac niechaj tu temu Swieciobliwemu Stanowi; ale tak mi radzi, y moze, ma krajowi radzi, kate rozum, miodzi Narodu, y te muszynie, ale potezne, zewnetrze krajowi Europy ziazki, do ktorych niebawem Duchowienstwo, wiele Despotom dopomoga, a ktore teraz pod pie, wola, y pod zripetaniem do siebie skrowal sie, wszystkie kraje przymuszala.

Piersem podlag moiego sposobu myslenia, lepiej bylo dla rodzaju ludzkiego, aby Towarzystwa, iacti homiurnu mala, stan iaki ty, wie, zywoty spokojne y od krwi ludzkiej czyste Duchowienstwo; nizli te straszne zawsz wzaboystwo widowicka ciowrazie sie gotow wrota. Lez taki dzisiany uct polityczny ziazek. On nad wszystkie uctia ludzkosci silniejszy. Co cha ty, tak ty, musi, iak ten zwiazek kate.

Dzie Kanonik nie potrzebny. Lotnicz kraju uct obrona, Dzie gwalt, sam nie ustami, ale bronia, ratowai nalezy. Truba musi wzgande, na kapitulny y Chory. Nlech zdalka stron miodzisz. Kuchay karabin y Starmata ciagnie wszystkie do siebie. Wtych uctnych zbawienia kraju.

# Dobra Kawalerow Maltaiskich

Co ten gatunek Ludzi w Polsce robi? Polska straua morze. Polska, na morsku, a ladowe wzboyniki Papuzia, Boganiu sa, Krzyspospolitey

czyżbyśmy najwierniejszymi przyjaciółkami, y obrońcami. To są  
chrześcijanie, którzy ją, rozszarpali, y którzy ją, chcą zniszczyć.

Chociażby nasze drżące podałki przewyższady ten wydatek, iakie,  
go rościągają, i karnejsze Rzeczypospolitej potrzeby, iednakowoż  
nie radziłbym ich zbytnością trwonić, między ten, prawdziwie smiesz-  
ny gatunek próżniaków. Ale radziłbym to, lepiej niżnemu kłótni,  
kłótni powolności. Kiedy już skaramy się, na podałki, kiedy wolimy  
krzywo przypisać, aby tylko mado podałki zapłacić, kiedy ludwo  
Rzeczypospolitej może wybrać podłowe, tego rocznego dochodu, iakie,  
go na utrzymanie stu tysięcy wojska potrzeba, iedną niżej, iedną  
mamotrawstwem wrócićsi kilkakroć do tysięcy, iedną dla cze-  
go imienia Kawalerow Maltańskich.

Niechaj te dobra będą, widane, iakie wdzierzawa, wierna, z prawem  
Dzielnictwa. Intrała miara, zboża oznaczona będzie, a ona, co trzy,  
dziesiąt lat odmieni się. Tak Intrała do funduszu wojska należeć  
powinna.

A ponieważ widziałem iak na Sejmie marnie trawida czas Polki, i  
Kawalerow Malty. Nasłuchałem się, z żywym czuciem, iż więcej mógł  
w głosach Polkow wyprawy, y dorozumienia się, do Cudzoziemców  
utrzymywaniu Kawalerow Maltańskich; niżli rozum, y dorozumienia  
się do tych-że Cudzoziemców w utrzymywaniu własnie liźnego znie-  
mi żołnierza; prędo następujący sposób uspokoi uszere, y tych nie,  
myślących, co więcej imienia, niżli rury szukać.  
Niechaj na tym funduszu ustanowiony będzie Reymend pod nazwem  
Kawalerow Maltańskich.

Rozum, sprawiedliwości, nad dobry wyściga, aby Polka płaćła tym,  
co ją, bronia, a Kawalerow Maltańskim płaćli ci, których oni bronia,

Dobra.

# Dobra Szlacheckie.

Ziudmu millionow Polakow ledwo sto tysicy osob wchodzi do Towarzysztwa, y ma Obywatelstwa Prawo.

Z dwuwigiu tysicy mil kwadratowych Ziemi Polskiej, tylko ledwo kilkaset mil kwadratowych mieci wlasnicielow moze.

Oprócz Szlachty, iadnemu innemu Polakowi, ani byj Obywatelom, ani byj wlasnicielom nie ued wolno.

Oto istota ustawy Rzeczypospolitej. —  
Oto trosi najglowniejszych nastey wspolternosci warunkow, z ktorych wynika, wszystkie nasze Cywilne y krynimalne Prawa.

Tu to lezy ta zasada, ktoray trzyma sie Narodu Polskiego ludnosc, bogactwo, y moc. Albo tegoz Narodu, nieludnosc, ubostwo, y slabosc. Jezeli nasz kraj ludny, bogaty y silny; uchwicimy tak naylepiej, rowniny te zasady, naszego szeregania.

Jezeli nasz kraj nieludny, ubogi, y slaby; wzrucamy wszystkim przydey te zasady, naszego niuszeregania.

Nieodmienimy sie, jezeli nieodmienimy gruntu.

Tysias lat wacha sie, Piute, y wzbicia niuszereganiow ten kraj, a do tych czasow trodoci znalci nie moze. Wewnetrznemi burzami, zewnetrznemi qwalami, miotany, przez wszystkie wieki byl gubiony, slegny, y zapamietaly na daczom mu radzunku sposobu. Jaz miał zagnas. Albo, u sie, nar uszu obronici ugo woznow. Dacu mu ostatni czas upamietania.

Obywatele, ktorych lubo w tym czasie do rady wyznaczone, zapiomniujcie o sobie, a pamietajcie, ze wozfem waszych idzieja Opatrzności losy tych millionow plemion, ktorz nastepowal beda. Od tego, a moze iur ostatniego momentu, zawida ich dola. Wy wodnowiedzi.

o po drugim rozbiegu Polacy, inij bykli byle zostali =

powiedzi będnicie Progu za ich. rzęby. Ratuje każdego Narodu, a umi-  
ściacie siebie. Tu zdefiniowacie się. Obejmując myśla waki przysię. —  
Równajcie z niemi waki przysię. Koczujcie Narod Polski od Nar-  
dów innych. Ruchajcie mnie, podym: jakikolwiek powstanie w  
Rzeczypospolitej Adoronia; iakikolwiek porobić w jej radzie po-  
prawdy, waki tej fundamentalnej ustawy, nieładu feudalnego  
nie wzruszycie, beda to tylko odmiany powiżchowane. Pradawna,  
ale nie odwraca, od narodu tej naszczepionej epoki, tego powstanie,  
tego zbuznienia, w którym nas ogarnie tyranizm, albo wronizm  
Despotyzm.

Taka ustawa przewidziecie, rozumowoi. —

Wzruszowai Ludzi, a bronie aby sie, w Rzeczypospolitej mieżili;  
wypędzai zziagich z kraju, y samowai, aby sie, nie immozyli. —

Wzruszowai podatku, przy undzajow a niedorzeczai, aby sie,  
Czlowiek do pracy wolli przywiazowal, ied więcy iak ostatnim  
nieładem.

Taka ustawa sprzeciwia sie, Progu: Nistary wstępie od Moory, Lido,  
wilkowoi nadane wolności, y Prawa. Człajcie Prawa, Człajcie  
Prawa Czlowika. Potym nurcie odzy na Polske, nie obalujcie  
tylko Prowniadwo y wstępie do pracy; tylko niewole y gwałd.

Lez to, ze sie, zgodzamy zwola, Proga, ze nie utrzymamy Czlowi-  
ka wotym stanie, w którym go Prog stworzył, chę mowoi, prawa  
natury mniej nas zadawawai powinnmy. Je wterazniejszy  
związek krajow, w którym na samych sprawach natury ustawa,  
napry Rzeczypospolitej zasadać trudno; w którym ani jakiej wol-  
ności, ani jakiej wolności, iaka z praw natury, wypadai, nadawai  
Czlowikowi nie mozna. Pro prawa natury, idz we wstępiech  
Krajach zmierzowoi. Dzielai nie ten związek, który Prog między  
Czlowikami

Ordowickim a Ordowickim stworzył. Ale ten związek, który despotyzm między Narodem y Narodem postenowid, utrzymywai naturalny, i pod okhydny, zguba, do niego stosowai sie, każdy kraj ma.

Prawa natury przymusza, nas starać się o najwyższą krajową szczęśliwość; Prawo gwałtu politycznego o najwyższą ich. — Niepodległość Prawom natury, zwołna na Narody i waga kraj, i; Niepodległość Prawom politycznym despotyzmu, natych, miał pcha upite, Narodu i wsiwoła. Gdzie rząd, prawa natury, tam o dobre mania starać się, natych; gdzie rząd, prawa gwałtu, tam tylko o obronie myśli i mba.

Obrona Dżisay zawiada od podatku.

Podatki od uródzajow y ludności. Urodzaje y ludności od Rolnictwa.

A Rolnictwo od wydatkow y pracy.

Wszystkie obciążają nas Despotyzmy, wszystkie na kolo nas u, dzielne Famili starai, sie, naturalnie, wyszuknia, z natury, i tych wszystkich sposobow, któreby chędy, tudzi, y uwiodły w ich krajach, wszystkich ludzi do ustawierney pracy, wprostok, tak niewprawney działalności, nie omylnie zgine ta Rzeczpospolita, który ustawy zasada, nieludności, przemianow, y wstępu do pracy Ordowicka.

Czyli ta fundamentalna Rzeczpospolitey Polskiej zasada starow, na, ied, iur powowdziałem, a nie moze do prawa natury lub do praw Boskich, z ktorymi wolniejsza sprawa; ale do prawa politycznego Europy związku, a którego równie jak w Despotyzmie, nie ma koiu ani miodziandra. Czyli ta ustawa Rzeczpospolitey, zinne, mi krajami równie dawna, postawida nasz kraj na wyższym od innych, albo przynajmniej na równym stopniu ludności, bo, gactwa, podatku, y obrony.

Sylko.



Tylko przez porównanie Polowiak prawdziwych dochodzi: Prawym obok  
Polski, Prusy, Śląsk, te dawniejsze od naszego kraju, mogą  
rownajmniej; do Sazonii, Czech, Austrii, całych Niemiec, Krajów  
jedno i tożsame rządzonych. Wskazy mi, idź dalej: Liczba ludności na  
szca Rzeczpospolitą w porównaniu do innych Rzeczypospolitych  
Szwajcaryi, Holandyi, Anglii.

Je kraj od Polski mniej, że płaca, podatku po dwójście, Trzysta, pięć  
set milionów. Anglia, która, co do rozległości w porównaniu do Polski,  
prowincya, natwaja się może, składa około tysiąca milionów Złotych  
rocznego podatku, a ciekawość widać, że widać zbioru na rok capow,  
kui, niżeli cała Polska.

W tych krajach na mile kwadratowa wypada ludności 5000 dusz,  
podatku rocznego, wiodnych po sto dwadzieścia tysięcy; w innych po  
sto 40 tysięcy złotych. W Polsce ludow na mile kwadratowa wynosi  
da ludności 700 Dusz. Według ostatniego wyznaczenia dochodów  
tylko na mile kwadratowa, wynosi 600 złotych podatku rocznego.  
Oto smutny nasz widok. Tu otwarta nasza niedolizność; nie  
sa, to słowa. Tu nur oazywista. Już kotniurna przywajna, czemu  
jedna Ziemia rok i rok po 10 po 12 ziarni wyjdzie, a wietnu na drugiej  
ludow jedno ziarno przytku bywa. Ni może być inaczej. Już y to  
przywajna. Czemu Polska tak jest ni ludna, y tak uboga; kudy  
dojudzka kraje tak sa, bogate y tak sa, ludne.

Niuzystosi Ziemi, ani iakidolowek zde skomności wrodzie Polakow nie  
sa, to, przywajna, Albowiem Polska była jednym krajem z krajami  
Europie najszerszej i wiecej podłożonym.

Grada między dwoma morzami, z jednej strony Morze pólnocne,  
z drugiej strony czarne dawado na Morza południowe; srodkiem  
do obydwóch płynędy wielka wspaniała Rzeka, y pacyyli ni iaka,  
w Polsce jedney pólnoc z południem. Ziemia ludow nie po wszystkiech  
kich Powiatkach nad zwoyraz obfita y bujna: obrodna wzborzą ich,  
Kniżca, ziowizda, y Ludzi. Skomności narodu najpożybniejszej  
zywonia.

zywości, przenikłości, wzum, czerstwości, krapkoci, do wszystkiego wiel-  
ka zdolności dzielności, y mężwo Polakow urodzona, wdawnoscia.

Cożby, tak przedniego materjalu niebył wyrobil rząd dobry? iakież  
to bogactwa, waleri to millionow Ludzi, waleri to millionow podal,  
ku Dla obrony tej bogatej Ziemi nabyłoby opatrzyło wdawnosci  
gruntowca Polow. To wszystko lezy, zaskumione. Czerezy przesady  
Dusi tyja naciowa. Głupi gwałt sam posuwi nie moze, sam pro-  
cowai, ani psawie niechce, sam sie obronie nie potrafi, a od pycha,  
wiazę, krecnie Ziemi y Ludzi; wiska w nich czuwa, aby sie nie  
mnozyli, y aby nie prawowali. Stado sie; Ja w Europie najab-  
niejsza Ziemia, ktoraby dżisiaz byi powoinna najbogatsza, noie  
na sobe narody najwspanialsze, wypawał tyjas, milionow na  
swoia, obrone, y zywou okol Fryzycielu milionow Ludzi, Ja wialka  
Ziemia ied w Europie najubysza. Ona iedna nad swoim niezgodnym  
Narodem widzi powpochne, wzgande. Podaie siei millionow dżytek  
na swoia, obrone, a od lat dżysiaz nie pomnaza sie, ale tylio  
kisine na niey kilka milionow Ludzi.

Jakoz ied tak zwagim nieprzyjacielem tej Ziemi? ktor Frymo Po-  
lakow wotym niudolazwie? — Fundamentalna Rzeczpospo-  
lity zasada, y przesadow upor.

Szlachta Polska wotakim zacieju obidau przy tej niwzornosci, wido-  
wie niwooli Ciotwika y Ziemi, iako ow fanatyzmem religijony  
Turczyji przy swoim Atkowanu. Głupi, zasadaiaz, swoia nar-  
woyulizonozi na basniach, a od dnia nihiżemniwie i ginię.  
On, przed kōnym, gdyby sobie rząd obrat, małobyćby, cala Europa.  
Podobnie Szlachta w Polsce na bezprawiu, na karywodach, na szkan-  
dlowych Krajowi przywiliach, na niwooli Polnika, gruntowca,  
swoia, wialkosi, stae sie, w Europie Saba, wzgardzona, od przemoz-  
nych Paeki, albo od ich gwałtu zawista. Ona, ktora, obratowpy  
za przyklad Szlachte Angielska, z dobrym rzadem, byjaby potę-  
nym Mocarstwem.

Gdybyśmy.

Gdybyśmy udawali, naszą Rzeczpospolitą być wzięli od naprzeciu, nie  
przyjacela największego, gdybyśmy jej układ byli oddali Carom  
Moskiewskim, albo jakiemu innemu na naszą zgubę, ciążącemu  
Despocie. Na by by mogli nad Warszawą, jej zasadę, nie wy-  
należą, do osobnego sągu do tych dwóch zamian, aby Polska nie  
mogła, by nigdy ludna, nie mogła być bogata, i nie mogła  
nigdy obronić, z nim mieć, i do jej potrzeb dla wojny obrony,  
władzimy gwałtownie, w rozporządzeniu tej ustawy, i tej tego rodzaju  
ubóstwa, i słabości Polaków. Najlepiej odwrócić nam jej nieprawdę,  
przydziałowanie kraju niedawno przed dom Austriacki wydziałego  
Polski. W tego wzmiaru, gwałtownie ludności, widzi na oku na,  
swoje kraj niezdrożności. Jego przydziałowanie ukazuje się, że w  
Polsce Skarstwa, dobra dobowe, i dobra duchowne, więcej iak 4 mi-  
liona, więcej ziemi zajmują. Polska ma 10 tysięcy mil kwadratowych.  
Wielkość około, czterech tysięcy mil podpada dobowym, które nigdy ludna,  
ziemia, mieć nie mogą. Tylko sześć tysięcy mil kwadratowych ze-  
staje się na dobra ziemskie.

Zdalszego przydziałowania, hordonu Cesarzkiego okazuje się, że w Polsce  
nie Lasy, Stawy, Pastwiska, jeziora, Rzeki, Drogi, Miasta, i wios  
szlachecka, przeto podow, ziemi w dobrach ziemskich obejmują. Wiele  
zostaje tysięcy mil kwadratowych Dobra Szlacheckich, ledwo trzy ty-  
siące zajmują się ziemi orną.

Jak wolta rozległości pól, i dąki ziemi okazuje, że więcej wda,  
ziemi potrzebą. A duka Rzeczpospolitej ustawa grozi szkodli-  
wo, aby się, onabyć własności ziemi staraj nie mogł pod kadukam  
dalej porównaniu odkrywa, iż wsiadmach milionach Polaków był,  
ko do tysięcy Szlachty osob. poci muskiej znajduje się, zmatofne mi-  
liona. Wiele ledwo ied kilkadziesiąt tysięcy osob wotak niezmiernym  
Kraju do nabycia własności wadnych.

Nadto: w dobrach nawet Szlacheckich prawo własności wywazających  
nie w 1742 roku

miewzyszkcie gronta podpadaia, Staranosi Wlasciela. Wszy dlu  
 Dobra Slacheckie, dziele sie na gronta chlopokcie y gronta dworskie  
 Obaczymy ze pierwsi rodz, ber wszelkich wydatkow, drugie nie  
 zmiesone cypnia wydatki; Ale te tak sa, miewzyszkcie dla kraju  
 wzrzadzzone, ze bantw maty cypnia pozytek.

W rozmianie Krajow Polpici w Cesarza zabramych okazato sie  
 ze w Dobrach Ziemiach Chlopki Kijmaja grontow trzy dziesi a ty  
 ko wiezi uwarka wypada na Polowanki Paniskie - Waz w Polpici z  
 tych trzech tyzicy mil kwadratowych Ziemi nstrajney, ktora zmag  
 duie sie w Dobrach Slacheckich, dwa tyzacie dziesiue mil kwadra  
 towych iest grontu chlopyskiego, a tytko Osmiue mil kwadratowa  
 Wszytkie dziedziczne folwarki.

Waz Polska ma dziesiue tyzicy mil kwadratowych do Olwmy  
 kraju, a tytko do Osmiue mil kwadratowych ma w Wlasciela  
 Rypke dziesiue tyzicy dziesiue mil lezy Zamiedbana ber Wlasi:  
 cula. I tym barbarzynskim Zakleciem, aby sie o fey wlasnosci,  
 Zaden Starai miewatyd.

Jakie to niewzumny berzad, w kraju dziesiue tyzicy mil  
 kwadratowych wleptym, tytko Osmiue mil Staranosi, y uprawia  
 Wlasciela podpada.

I myzi do tego Kopnia Zastepiem Szajemny cypici, ze ber od  
 miamy tego miazad, Polska w Europie Klawra y jwawarona byd miaz!

I myzi wzummiemy, ze kraj tak Obzerny ber uprawy roln  
 nictwa, ber wlasciela, ber ludzi, dziekosi y pupici jego prawem  
 usuniecie Stanie urowny wadze z terarmy ziemi jwawarone  
 Europy Mocarstwy, Wydawaj jwotrafie te miermierne milliony, kto  
 se dziesiue spozob Olwmy wyuaga? I zmagdzisz sie w Polpici  
 tak malo oswieomy Obywatek, ktory niejwursty dli sie utrzymy  
 wai, ze ber rozucagnienia prawa wlasnosci na cala Ziemi, ber ju  
 prany

prawy Rolnictwa, bez ludności, będziemy mogli stosownie do wzra-  
stających rok w rok na około nas wojsk, pomniejszać nasze podat-  
ki i Wojsko?

Sami własności Ziemi sobie rozdawimaj, a od podatków usuwa-  
jaj się, gdy zważymy koniurnie potrzebne podatki na stronie bez  
własności, nieprześlądlamiżi okropnego konca!

Nawolnik, a podatkum obarzony Cudowiek, iud blisko rozpa-  
wy.

Jego podatek spada na jego ostateczne potrzeby, odcy muie mie  
Chleb od gęby.

Do tych czas Chłop y mieszczanin chociaż widziad dla siebie  
wielkoze przywileie w krajach sąsiadzkich, tui poniewaz mało pa-  
datku w Rzeczypospolitej płać i na ukrada dziei mu niebra-  
no, przywiązywajaj się do Polski.

Leć, gdy ten Chłop y mieszczanin zmniejszumi przywilejami w  
Rzeczypospolitej będzie równie na Lotnierz ciagniony y podat-  
kami obarzony, iak pod dyspotyzmem, gdzie wielkoze dla siebie  
znajdzie przywileie, y wolniejsz sposoby do zarobku y pracy, dani  
si i Blaka naprzijaciedem Polski.

Będzie Rzeczypospolita nosi w swoich wnetrznosciach Przejawidy Ru-  
skię, albo Pruskię; Austryackię albo Polskię dyspoty, biada  
na ten czas Słachcie! biada niuzruszliwym Dzieciom naszym!

Okrutny Cudowiek, kiedy się maie uowoy długiej krzywdy.

Prawo natury, Prawo Boga, miłoś nas samych, miłoś na-  
szego potomstwa, miłoś wolności, miłoś Kraju, zgola w iud nay-  
świetszego, zaklina nas, abysmy się upamiętali.

Nad to wszystko: związki polityczne gwiza, zguba, y hanibar-  
czeli niopolniejszym Rolnictwa, iuzeli nie woznamy przuzna-  
wu.

wo własności do pracowania kolo tej wielki Ziemi wszystkich Ludzi. Ta  
 ta ustawa była dobra przed dwoma wieki. Odmienio sie wszystko,  
 y odmienia ustawicznie. Polacy idm od tego powszechnego ruchu chce  
 byi wojownikami? Uporczywi, im więcej sie upuramy, tym straszliwiej  
 Egimamy. Latru nas y zniszczy moi panowie.  
 Kiedy Mahomed y Alkoran pisal, był czas zabobnu y ciemności.  
 Kiedy Drinyta ustawa Polski Dawada, był czas nuzradu y po-  
 dobkich naradzow. Dusi gwadź upura dawności, Dosi najprzewo-  
 niysza polityka y najdoskonalsza sztuka wojenna. A miysze nu-  
 nady y powlekich napasi, zaidajida najwielkora Chorowinka, y woj-  
 na Kasa. Przemysłowym Narodow Kasa, sie, Juny, swoim Alkora-  
 nem y Szlachta swoim feudalnym nuzradem. Drinyta jest czas  
 Despotyzmu. Truba wiej koniurnie, aby sie, Szlachta odmienila  
 wrzagna, albo wzięta nazydany.

## Grunta Dworskie

Zdziwicie typisy mil kwadratorogh, tytko czuśi Pragnatka te grunta  
 zabiracia. To ied: Zdziwicie typisy mil kwadratorogh tytko czuśi Pr-  
 nada na własnicubow. —

Na to powodzenie wiele ciępie. Pro zserca do moicy. Obyczny przy-  
 wiazany, czuśi, owszem niuzwiesliwy az nad to dozwiadczam takim  
 loutum wydatowony Drinyta kraj ubogi y słaby.

wokolo samodziem, to ied, Sprzyjuzgi Nipnyjaciule Szlachty, kraj,  
 usitniy Staraisa sie, aby tak nędza u siebie postandowili. Tu,  
 wote, ktoraby ni skhodilo ludności. —

Nadaia, wszystkim Ludiom Prawo Dziudziwa, ktoraby wrzyp-  
 lisk.

kich chęć do pracy, doskonalęło rolnictwo, zaczęło przemysł  
i handel, ciągnęło do kraju pieniądze, a ztemi zwiększały się  
ich podatki i wojsko.

Polać w nich podmostku, iak gdyby upora się było ich to źle, które  
się od wieku nad nimi było, w najszczęśliwszym momencie  
ich swobodnej nadziei, zniszczenia, wyrzucenia z zasady swobodnego  
przyjętego nadużycia słowa: Zabeszkwienie i zachowanie własności,  
i równości, i równości każdego Obywatela. A co najwięcej  
boli, rozumieć, iż tam być sprawiedliwości może, gdzie nie ma  
własności. Iż takim przeciwieństwem, mogą stać się równości  
z jednego sąsiada, i zwiększać swoje podatki i wojsko.

Wielka wrota! Dumi tu słowa moje. —

Zastanowicie się, Polacy. Wasz waszego upamiętania. Jednym  
nie wolnikiem. Bydem iak wy Polakom. Ten upór, że nieludzką i  
każ, ukazując przy odmianach waszej ustawy, pogroziła mi, z  
millionami innych wstrząsła. Wtedy rada i dyktando tu  
szły nie może duszy waszej. Niechaj przy najmniej groźny  
Ten los ięzającego wstrząsła brata waszego kruszy ich serca.

" Jaz minął czas nierządnej własności Szlachty. Nadziejcie was  
" okrutny despotyzmu. Prania! albo Paździęcie z całym Narodem  
" dla odparcia tego Anaszydła, albo tak iak nas pochłonię, i  
" was udynowładztwa przewara.

" Jakiż tu okropnie meki Szlachciwa! —

" Czeha was w despotyzmie, oddanie wszystkiego, przeladanie,  
" dowanie, syderstwo, niestawa od wryptkich Ludzi w ichże po  
" pizreniu, postuszeństwo tym, których wy nie chcecie uznawać  
" za równych wam Ludzi. Te meki, które tu cierpiemy, i  
" przez tak kłeska, udzieleny Szlachty wymęczyły potwora. A

w najżywej rani: chociaż iść czasem nad innemi stany,  
nad nami Szlachta, nie ma nigdy polikowania. Karze m,  
gosi naszego tyra, przydać ma wulbicelow y cnoty.....

Tęgo wyrzucenia z punktu do ustawy przyszłego czasu, okazuje,  
my, iż niedosyć głęboko bieramy rzezy, iż niewidzimy wólki,  
go związku Szlachty z Narodem; iż sądzimy, że Szlachta może  
iż utrzymać się Narodu, iż zdają nam się, że można dokonywać,  
nie wojska utrzymywać; że te wojska wopomazie do Państwa  
sądówkich będą wsiy, odmianady się, powstana, fortcey, zbroiow,  
nie zapasy y fundusze wojenne, chociaż nu uradzimy jak  
ludności y Rolnictwa, aby się wronaly krajom sąduzkim.

Trzeba kochać swoya, z gube, aby nieprukonał się, że tego wszyst  
kiego żadna miara opatrzyi nie może ten Kawatek Ziemi, tle,  
ny zabierana, folwarki w dascielow Szlachty, Osobliwie ztym sposobem  
Rolnictwa, iakiego używamy.

Najprzod nasz w daci nad to wielki, nasz folwarki najżyjiej  
nad to obszerny, do których obrabiana czasem kilka wsiow potrzeba.  
Jest to dowod, że liczba w dascielow iść w dlszcie uszra nad to szczy,  
pła, chociaż tylko jak mala czaśka Ziemi mać w dascielow  
moze.

w dlszcie w daciwicznych w daciach, o czym w daciach dożytkownich  
czasowy gospodarz ani nu pomysli, gruntowe wydatki bantio  
sąd mać, y dopiuw zacynaia, w daciowych folwarkach. Przytacy  
na: że te wydatki w Rolnictwie, są najkosztowniejze. w dlszcie  
zaci dla niesprzedajności urodzajow, podzylki z daciowych wydatkow  
sąd nad to szczyde, y niepełne.

Przez miast gruntowe wydatki zacyz się nie mogą. Oni tylko z woz,  
dem miast wozna. Wydatkami gruntowocem zacyz się, doskonaly  
Rolnictwo



rolnictwo. Wieg bez miad rolnictwo wydoskonali sie nie moze.  
Bez wydatkow gruntowych napu folwarku musza miec wiazg wod,  
stawow, bagnisk, plot, nizki dak.

Sta zaradkowi Paszy strasznie malo w caly Polscie gnojadarza.  
Bez gnojadarza rolnictwo w Polscie nie idzie uprze skutka. Na-  
sze wrodzaj sa tylko naturalnym ziemni plodem. Nie ma napu  
wieksza czeg naszych niw ty wielkiej zyznosci, ktora, im gnoj-  
nadae moze. W naywiekszy czeg naszych folwarkow na tym pown,  
szukna dotad rolnicza sztuka, aby miec tyle ziemi, ze by w rok  
zmalarta sie, nowina, kilka lat odlog, ktory czas y powietrze w,  
kolwiek <sup>uzy-</sup> ~~z~~ roku.

Wszystkich caly Polski tak dziedzicznych, jak dozywotnich wdo-  
niach, wydatki wzne sa, strasznie wielkie, i opowronaniu do tego pown,  
zysku, ktory wydaia. —

Na tym gospodarza sztuka; na tym rolnictwa doskonalosci, aby wy-  
datki powracaly sie z naywiekszym przyzyskiem.

Lez y tego prawidla uprze niezachowania, w rolnictwie Polscy wda-  
iiscie. Pro zbytek ziemi maia. Temu maurey republikie nie moze-  
na, tylko postwoleci Trzesa Prawa wdainosci innym Ludziom.

W Anglii wydatki wzne na rolnictwo wydaia po 150 y pod  
dwoaste zysku od sta wydatku. U nas w Polscie wydatki wzne  
na rolnictwo ledwo wydaia, dwadziecia zysku od sta wydatku.

Ja, niemierna, jak w rolnictwie niuzyteczna, a jak krajowi  
szkodliwa, expensa wzne, idzie państwczyna. Tym dzikiem sposo-  
bem rolnictwa, wiazg ludowiek tego dnia, ktorego państwczyna  
odbywa kraj Kosztow, nizeli przyzysku przyniese. Albowiem rzec nie-  
podobna, idzie to przeciwko naturze Cielowika, aby on sam siebie  
kogo innego prowadz. Nadte, wiazg naturalna, iego niezyczynosci  
uprze y wdawic, dla zbyteku ziemi, malo sobie wartaj demy  
grunt

grunt Chłopa, mało się wada jego ma, Nie ma u nas oszczędzania, jak Litwika. Nie rachujemy każdego z pańszczyzny użytku; ani jak sobie tej pańszczyzny koszt. Mniej rozważni jesteśmy w obowiązkach i w obowiązkach Chłopa.

Ten Gospodarz, który z łona i z dziećmi wiele kraj kosztuje, powinienby swoją pracę przez dzień i noc pilnować, w kuchni radły i garbki porządkować, zamiatać, w Piecu palić &c. Powiedziam, że pewna Litwika Rolnika, pochodzi z pogardy, zbyteknego gruntu. Lecz takie zwyczajenie w całym kraju wypadków rolniczych szkodliwie ma skutki.

Na dowód jak nie używamy Krajowi Rolników, ztwarzamy pańszczyznę, kładę, że pewna włoźi N?

Po tym przykładzie nasz, kto uważa, myśli na całą Polskę, jak nie używamy Rolników. Jak daleko jesteśmy od tych milionów poddań, do których dzisiaj wszystko dążyć powinni.

Pańszczyzna, opowiesz tych szkód dla kraju uszczupla nas i inne bary, bary nielwa znaki: utrzymuje nas w Litwie do pracy; Panowie ludności, nieporównywalnie dla Rolnika sprawiedliwsi; bez których nie można na niego układać podatków.

Litwini pańszczyznę obrabiaczy tylko na to swoją uwagę, bracia tylko w tym swoim rozumie, jak by wprawdzie oszczędzić dozone, Nie jakby doskonały prowadzić, ale jakby szkodliwy dzień strawić w Polowie Rolnik użyć. Powodzie dożony arbitralnego bicia, niestety, Tym nawet nie ma mowy. Jakiś taka arbitralna kara, tam, nieuczestliwy Rolnik, nie jest Litwikiem, tylko przydługim, a ten każdy, kto tak on,

litwina

biżralna władze, nadać, iść Tyranem.

Ustanowi, aby za każde przy robcie Najposuszeństwo był Rolnik sa,  
Dzony; nie byłoby sprawadliwoscia, tylko bala mudrowem. Zamiast  
przysporzenia, usure bardziej swobodaby sie Praca.

Panszozyna tak iść Dzikiej natury: ze ani panszozyna zpra  
wadliwoscia, ani sprawadliwoscie z panszozyna, zgodzi y cierpie  
sie, nie mogao.

Przyci, Dzisiaj cadośi Kraju wymaga koniarnie, aby Rolnik  
miał sprawadliwoscie.

Jozym ze to iść za piekielna strova, ktora sie tu nastyla; y iwr  
m wazy, ze wyrukdem zlowo: Sprawadliwoscie.

Cztowiku! Kdokolwiek iść, czytaj wyzy Prawo Cztowika! Po  
nay, czy m iść, gdy for prawo Cztowickowi wydziera. Zadrzyj,  
iaku wrzudem siebie nadawisz drugiemu Cztowickowi Prawo, kady  
mu odmawiasz sprawadliwoscie. Czytaj od wicnie Chrystusa prawo,  
dy, przy ktorych ten najswiezszy Zbawiciel rodu ludzkiego dal  
sie zamczaj. Gdy utrzymujesz, ze wrzudem ciebie swoy bliźni  
sprawadliwoscie mui nie moze, iść naprzyjawnem Proga, iść  
gorzszym od Kalwina, y Lutra; niemaż zadney Religi. Ostrawo  
zewnegrzny obrzedeł Religi, ni Chrystusa nauke, chowasz.

Zauwazy w upomnie swiołkniado kazist od Karu ukadaniaj ofiary swougo  
gwaltu, y swouy bezboznosci. Treba najpierwoy oddac, w cadygo  
wkwicik uku wydarze Prawo Cztowickowi, wotasz o miłosierdzie, y  
osprawadliwoscie do Proga; a ty odmawiasz sprawadliwoscie bliźniemu.  
Ale poniewaz Sakramentem skazone Duchowoinstwo, przerosiło  
prawdy Procki; zgodziło miłosie bliźniego z Miłoscia, Cztowicka. P.  
nadać nie tak Dzisiaj moralnoji, ani nauka, ktora Chrystus Lu  
Dziom

diom oddał, ale ta moralność y nauka, za która, najlepiej pisałi  
 Słachta, Panowie y Despoty. Węz mało podobno było oddaći swojego  
 upom przez miłość Boga, y swięgo zbecowania. Zapowiadam, iż to  
 uczyni musi, przez panującego, diuśey moralności Despotow.

Według tej moralności każdemu panującemu, wolno Polskę zabrac, ju,  
 Wielki Słachectki przywileki sobie przywłaszczyci, jeżeli mu się Polska  
 obronić nie może. Dłis obronić się, bez wielkich podatkow nie można.

Wielkie podatki chcą wybrać, trzeba u witozry na wszystkie Stany.  
 Roztocy podatki na wszystkie Stany tam uśd niepodobienstwo, gdzie  
 uden Stan może arbitralnie ućmucyć drugu. Wniwsek oćzwidzi, już

nie zwoli Boga, nie zprawied miłości, nie zobowiazku Religii, ale  
 zkoniecznego Prawa Despotow; ale z równoznacnego Krajoz związku,

nie ućwiazego żadney zadości, nimaniego żadney litości, już tuż,  
 nad niepostęśnieniami sobie, wciągającemu albo osobistej Niwoli, albo

Krajowcy podległości ućwyci, między Polacy ućwianotou między Sta,  
 nem Rotnikowym, y między Diudziarni zprawiedliwosci. Przeto y ja, już  
 nie zprawodu ludzkosci, nie przez miłość bliźniego, ale przekonany di,  
 ućwiaz koniurnowia, polityczna, przedstęgam y upomni nam aby

Stan Słachectki, przez miłość siebie y Rzeczywspolitey zamyslił się  
 nad tym, co powiędziałem. Nie są, to słowa. Są to istnacy pomia,  
 mu nas przyzryny, koniurnie na nas skutki.

Prasi, aby Sejm Polski napisad Prawo: Koniuwaro Dzunna Poln,  
 ryczna ućd Trudnias, do wymiastkowania zprawiedliwosci między  
 Diudziarn, y prawidlym Rotnikiem. Przeto wacnym Krajoz Poln,  
 ryczna Dzunna zamuniona, byci powinna albo wwydzadowa  
 robotę, albo wlynsz. Wtych drooch zprawobow wolno każdemu Diu,  
 Diuowi wybrać sobie uden. Przeciż, gdy nie wolno wyćwianysze

Ma

Dla kraju Czynsz; że szeregobny Prawo zachwali. Obywatelowi, którzy  
w swoich dobrach, Czynsz ustanowił i utrzymuje, prawo zapewni od  
Rzeczypospolitej wdzierz nosi i nadgrody zramię.

Koncom Sprawiedliwego ułożenia wydziału roboty, Sejmiki Jozep  
darskie kardego, Wojuoddstwa ułoża; wymiaru kardego roboty ułoża,  
wy. Te ustawy stosowne do kardego Wojuoddstwa, Sejm potwierdził,  
Dziwisy, tamże wprawo, którego się, kardego Dwidzi i Rolnik Pracy,  
mać będzie powinien.

W przyrpadku nieustawienstwa którego kolwiek Strony, znajdowai się, bę,  
die, w kardym głównym Mieście Zemi, Powiatu, Wojuoddstwa Sąd  
rolniczy. Ten skład się ma z trzech osob: jedna z Stanu Szlacheckiego,  
druga z Stanu miyskiego, trzecia z Stanu Rolniczego. Ta osoba  
nie może być Sędziem, Miysztraniem, Chłojem, lub Szlachciem, z tym  
tylko wyankiem, aby przez Rolnikow tego Powiatu wybrana, była.

Pracownik w tym Sądzie stawai nie mogą. Z Strony Dwidzica sprawa,  
we, Chonom, albo Podstarosi wyłumaczy, a prawdziwy Rolnik także  
sam się, dumawai będzie, mając soba przydancgo Pradektora, którego  
Rzeczypospolita przyjmowai powinna.

odwołaniu od tego Sądu, będzie do Sądow Referendarskich, w których Stan  
rolniczy mieć będzie także swojego Reprezentanta Apupora. Ten sposób pow,  
prawo własnych Jolwarkach rolnictwo; powiększy znowem w całym Kra-  
ju. praca; nasze wydatki wznie większy przynosić będą, przytek; a  
Rzeczypospolita dopiew, a nie przedy, imile podatki rozłoży podrafi. Su  
dopiew w ten czas zapewni się, że na kogo się podatki ułoży, ten u  
płacić będzie, że Rolnik prawdziwy nie płaci za Dwidzica.

Znam, że wszystkich sposobow do poprawy Rolnictwa najużytecz-  
niejszym będzie Czynsz. Ale znam i to, że Prawo Czynszow  
naborywa.

nakazywai ni moze. Bo Polska usze ni ust w tym Stanie, aby sie byn  
 su wszedzie utrzymywai mogly, Bo wprawd trzeba powiezyc handel we  
 wongrny, podwignas miasta. Lecz tego prawo uskuteczni w cadym Kra  
 ju nie ma mocy, to iur w wielu miystrach moza, wyjiwadzajacy Byczyznie  
 partykularni Obywatelk. Oni zwolna, przytkniac zokolicznosci, wypustza  
 ias po udney, albo po kilka dni, mogliby niurnarnie w cadym Kraju  
 wprowadzic bynsze. Trzeba ius, aby dzisaj Rzeczpospolita dlo za  
 chucenia wszystkich wdascielow, do tej podlug mnie udney z najwiekszych  
 Krajowi przydugi, wynarazyla iakowa, nadgradz iakowe szeregobne  
 szanowane znamie.

Nichaj, iak nigdyz Rzeczpospolita tego Obywatela, ktory drugiego zycie  
 otalid, tak dzisaj Polska dla tego, do ustawy, bynszow, ni udne  
 mu ledowickowoi zycie, a kysiacom Ludzi sprawudliwosci, a Rzeczpospo  
 lity bezpiaczenstwa utaroi, nichaj ustanowi Korone Obywatelska  
 To znamie iak w Rzeczpospolitej, tak y w Polscze nich bedie najpowazniejszy  
 Bo Ordery moze nowi y niucnota, y ledotnik Familow, ale tego zna  
 mienia nikt za zle czynnosci przytkai ni potrafi. Zamiana Panis  
 czynny w bynsze bedie zawopi ocuwoiska, ugo przyduga Krajowi y Lu  
 diom.

" J. O. Miei Mazi Poniatowski, Podskarbi Litewski; J. J. W. W. Zam  
 mowski, Chreptowicz, Brzostowski, im moerney pragnu, aby mo  
 " ja Byczyzna iak najprzedej, iak najwiecy wam podobnych Oby  
 " watek liwyda, tym mily mi Fuowadczaji dla wasz przyoy  
 " zle powazenie moie. O, przetrani Mezowia! Doznawado serce  
 " wasze, kudy zniucrutego niewolnika, oddawaliscie Byczyznie prawoi  
 " tego ledowicka; kudy powazaias Rolnikowi wolnosci, oddawaliscie mu  
 " Prawo; kudy danowias w Dobrach waszych bynsze, pomnaraliscie  
 w kraju

„wot kraju urodzaje y ludności. Tym wszystkim rozumem napuścił on w ten  
„moment Ducha moja, nieś wam Imię moje Dyrżymy w dżugności.

„Nuchaj ta pamięć będzie wiekom dalekim: ze wy byliście pierwszimi w Pol.  
„szce, którzy ukazałicie Narodowi, y Parnaliście se okowy, za które  
„leży Starb bogactwo y życie Polski.

Nad to Dobra Dzierżone, iur y Sak dosyć szczerze dzieła, iur, iurze  
na takie galunki, w których żarna ich wzieli Praci Staranności w Państwie,  
a podpada również jak Starstwa ruinie i chciwości wzięciow.

w tym galunku są, Dobra Potioritatis, Dobra Szadogłowski, Dobra Za,  
Starwni. o.o.

Je wszystkim nie do polpszenia, ale do upadku daza, Wyjaższy tego,  
funkta, iakże wcały Polszcze ma do ied Ziemi, która się w Państwie trudni!

## Dobra Potioritatis

Prawa względem tych Dobra wiączy są przychylnie partykularnym,  
niżeli Krajowi; wiączy Staro iad, iur o Prwatocii Familii, niżeli o Prwa,  
Poi Rzeczypospolitej; wiączy w swoim zamiarze Substancji, niżeli Polski.  
Wielka Dobra są, Krajowi nie wykazane, Miernie majążki najwię-  
cy przytku czynią. Wcały Panowie są, zapora niurionozii, Nuprzy-  
iauciem Prawa, gromem wolności, karnia, inoty, obyrazow, y charo-  
kteru Narodow. Kiedy wcały Panowie upadają, znak it Kraj po-  
wstaje. Kiedy się majążki dzieła, y zmniejszają, znak it Polnicko-  
wraada.

Takiemu Dobru Kraju przeciwia, się prawa dzierżone Potioritatis w  
Polszcze.

Nad to se prawa taminiada, Dobra dzierżone w Dobra Dourzme.

wzycz.

wszystkich ostatnich wycień tylko o swoim ryzyku myśli, a ponieważ nigdy jawnym nie był, lecz y w to lat był wykupionym może przeto tego przemyślnie znalazł sam, wypadkow gruntowych wielkich nie były, tak w tych Dobrach bardziej do upadku, niżeli do poprawy dążył Dobrych. A ponieważ zbawienie naszego kraju w podobnych, a przeto w Dobrach. Więc tego wydziedziczenia iak najpowszechniej w tych, tych Dobrach szukał history. Tych przyczyn było prawa, aby dobra w ręku powoływanych przez powiatem kolokowane, iakli do wydziedziczenia ich wykupionemi nie będą, zamieniały się w Dobrych.

## Dobra Białogłowskie

Najpóźniej kwadry praw państwa był wykonany na Dobrach. Najpóźniejszym niwoobrotkiem była Zona. Daleko później y zwiększał trudności, zagarniono w niewolę, Dobrych. Prawo niuprzyjawnione w Polsce do wrongo Dziadu siosty z Mrazim. iak to prawo barbarzyńskie. Zwyczaj honoru Dobrych, Prawo Familion przyjazne, Krajowi szkodliwe. Zawzięte dla Rzeczypospolitej tejmy kudy się majątki Dziada. Ta ustawa, przez która Zona ma pod władzą męża, prawo do własnego majątku, iak ustawa zabytkiem praw feudalnych. To prawo było Dobrych w ten czas, kudy Zona niuprzyjawniona Mężowi innego porządku tylko cnoty. Lecz ma być obowiązany do dawania jej porządku. To prawo iak ten prawem przemocy Mężczyzn; skłonił najpierw, iak poprawione Dobrych. Albowiem widziemy przykłady, że chciwci, karmosnik, marnotrawca, bogata, a nie oddrobnia, wódow, złudziwszy, obywateli często znuwodził noszą, iakli, piękne Dobrych. A ponieważ dla niwoobrotu iakli złotych mądrenstwo najpierw, Dziadu niabywa, przeto



nie przywizuje ich do poprawy ich dobru, owszem, choi znaywieksza  
ich nuda, iak by z nich naywiecy docierney przyrody wyziagnał,  
oto su, stara. Na tym kraj Traci. Zona nie maiaz, do ich nazdzenia  
prawa, nie moze zmieloci swoicy Familii kolepszym ich Staru utrzy-  
mywai.

Boz dał wionu Kobitom, iako meztuzymom wole, y rozum. Musz-  
nowi y dobru kraju wyziaga, aby wionem<sup>em</sup> bylo prawo dla meztuzym  
y dla rziadygdow. Siostra z bratem wionu dzieł miui powoimni.  
maz z swoim maiazkiem, Zona swoimi Dobranis zaradzai, wionu  
a krajowi uzytkarne prawo maiaz.

## Dobra zastawne.

Dobra zastawne sa, szkodliwe Rolnicom. Quozpospolita potrzeba,  
ie dla uwiogo utrzymania wielkich podatkow. Dla wyprania y  
powiieszania tych podatkow, trzeba powoizorai w kraju Rolnicom.  
wiez zastawy byi zakaram powoimny.

## Grunta Chlopskie

czyli

### Rolnik pracowity.

Tis czyli Nandu Polskiego stoi mi przed oczyma. Widze miliony  
Stowien, z ktorzych udne w pol nago chodza, drugi stow albo dztad  
siemigaz okryte; wszystkie wyschle, zniezdniate, obwisle, zakopciate,  
oczy gluboko w powie zapadte, dychawicznemi Pirsiami bez ustaw,  
na robiaz. Polozni, zadurrate, y glupie; madozuiad, y madozmysla;

to ich największą szkodliwość, Leżąc w nich dostarczają nam dusze, są  
 żmudne. Ich zwiastowania jakże pierwotnego wyrażenia więcej podobnie,  
 dwa okazuje do zwierza, niweli do człowieka. Chłop, ostatniej wstęgi,  
 dy narwiako maia, tych zywocisza, ied Chlepa zjoty, a pitez  
 cwierni roku samo Zielisko; napowiem woda, y palaga wonezrności  
 wodka. Tych pamiuszkaniem sa, lochy, czyli troche, nad ziemie  
 wynisiorne szadase. Nona tam nie ma przytezi, sa tyllas za.  
 puchane smrodem y tym Dobrotliwym dymem, który, aby podobno  
 mnicy na swia, nade patrzali: zbawia ich zioadta; aby mnicy  
 dzysiel, y w dzień y w onocy duszaj, ukraia ich zycie mizernie, a  
 najwiecej w onumowoleym wieku zabia. Wtedy smrodu y dymu cium,  
 nicy diunnao praca, stndzony gospodarz, na zgnitym spowrzywa  
 dardogu; obok niego spj mala, a naga diadwa na tym samym le,  
 qubisku, na którym krewa zliczkiem stoi, y swinia z Pwiczami  
 liry..... Dobry Polacy, to wskoz tej cziżi Ludzi, od których los  
 waszy Rzeczypospolitej zawiad! Oto Cudowek, który was zywil! Oto  
 Stan Polnika, w Polsce. Ten opis jest exaggerowany, tam okolic, w których  
 chłop polski, wkradł, pomyśleć, że cudzoziestka, y zjoty  
 mija, y ma 4 zjoty, niugolnie  
 Leżeray zniszayd w waszym sercu wrodzona, cudoz, zrywchowaniem  
 weniacu Tyrani, wydarłisza latorwiekowi Ziemie, y Prawo. Przymai  
 i upornie. A nie tyllas nie czuiaz, ale też nie myslaj, zty krzywdy  
 blizniego nawed sami przytkowai nie umiue. Wasza nad nim krew,  
 ta ied ustanowiona najnierozumniejszym sposobem. Urzadzic iad  
 przegraymicy w sadnicy, a przysiesic wam wczasu y te jndraty,  
 któu dno maie, y te miliony, których potrzebiue waszego Kraju obwo  
 na.

Wszakże to pięć millionow dwa kwi sto tyzicy dusz obocny pda samych  
 wisniachow w waszym Kraju. Ten to ied fundusz, w którym  
 Rzeczypospolitej

Quae respicitur primum unius rei sua, prout, obone, i. Prout.  
Ten to jest fundusz, którym obowiązuje mocarstwa w rabinia, swia B,  
tegi. Miada podniesły Despotow, Wli ich diwigaja, Wli ogumnym  
Wojstom Starca, zywnosi y Ludzi.

Despoci w sadywkich Krajach nioddaja, Otworzenia wolności, ale tak  
urządza, Niwole, aby im iak największy przytek czynida. Starca  
ia iu, wozkimi układy Ten fundusz najwrytorniej usposobi y  
powiększy. Przemyslaia, czynia, te wszystkie ustawy, z kłosemi,  
by iak najznawniej w rabad. Oddaja, Otworzenia Rolnikow  
wszystkie prouty sprawadliwosi, dziełstwa y Własności, aby teni u.  
Dudy budzi ioinm ustawnie namiełności, niespokojności, nadziei, chis,  
woli, chis od ciągłej pracy, a podym niety to wozadgwie, tegi, ta,  
bariaia, mu wszystkie, do wyrobili. Tak przeczony bwo Pasten, który  
znajwiększa Starannoia, okolo swojej Strody chodzi, chroim niowm,  
ne, ale gtuje Owo przed Deszorem y zimnem, wtyka spilności, a wryt,  
kie sianu, aby im zimno nie było, lub aby ich woiaty niurawial. Co,  
zumiad by każdy, ze Ten Pasten sama, iud zrudoiia, Aliz on po,  
tym, gdy Tamnozy iu, Stroda, ioinnie wszystkie Owoe aż do skory  
zobedny Struje, aw najidniejszego y zapastego z Maranow, to na  
rur wybura. Oto nauka Mathiawela, która, Despotyrm dzisiaj  
potrzebna wryt.

W Olocze ten fundusz zupełnie porzucony, zaniedbany, wżądzo,  
ny bez radu, bez wady, ucimuzaja, go partykularni, obaroz  
bez obrony publiczności. Prawo nim iu, nie wryt, tylko wonalto,  
daniu podastkow, zgoda hardy starpie zmniejsza, pioniewiera,  
y miszary. Nado iu, w Krajach z Polską graniczących, rozum,  
niysi do Szlachty Polskiej Despoci, tak urządzili, Wsińiakow  
Niwole



Sędzia i Arona zawsze go miłoi w łamie uwoodzi. Znajdzie Szlach,  
ai tygiąg spwobow, któu za niewinne osadzi, a przez stron czyli  
władziowu, czyli na władziowu, odyśka z lhdopa swoje troche podał,  
ku.

Jak niema y niewzumna byj musz ustawa naszego Towarzystwa,  
Tysiąc lat jak Rzeczypospolita Polska ma w słowach rządu ten fun,  
dusz, któu sądzić usobie iuz kłkadziusiaż nazy powiekszyci, a wone  
Sic Polskim, iak gdy by zakłazy bez porzytku tuz. Rozmnozyli,  
osiwacili, z bogacili iuz w słowach inni Ludzie nuydzubini. Wsiñcial  
zawsze w dney lurbie, zawsze w dney biedzie, zawsze nieprawoty,  
zawsze głupci.

Najgorszy bład państwowcy ustawy Rzeczypospolitey. W dnych  
mniey Towarzystwa utyżycim, m dnom Duchownym, Szlachcie,  
Patrionom, Doktorom, Komedyantom, Kramarzom, Kuytkarzom,  
y Tydom nawet zapuonia wprawie obrony, sprawiedliwoty y  
zachege, aby uspomnawali. Lecz zpilnoscia, Jamuie wzłudnie,  
na y zamozenie Polnika.

Jak uis, Polacy, Jak ni ludzka, y Jak ni rozumna uis zasada  
ustawy wafny Rzeczypospolitey, it przerkadza do prawy y do po,  
wzysznania iuz urodzaju y do ludności.

Dla czegoż udy nie Litowak pracuje?

Dla utrzymania nowego zycia zwiaksza, wygodę, To uis. Dla przy,  
spwobienia sobie tych rzeczy, któreby opatrywali potrzeby y wygodę  
iuz. Litowak dla kogo innego dobrowotnie pracować nie moze.

Ta udy na kazdey prawoty Litowaka pobudka upada, uisli  
pradziagy w zywoty prawy wypadkego zysku niema niewozni. Je,  
zili dno Stan jak okwcomy, it mu o radney odmianie nawet pomysli  
li nie wolno.

W takim razie tytko przymuszony, bity, lub piewsztemi zycia podma.

by ścisniony, kiedyś ni kiedyś, a zawsze zwycięzca, będzie prawował.

# Własność y tey bezpieczenstwo sa Kazdey ciągłej prawy człowieka przyrzyna.

Te sa, dion najszlachetniejszej spozyciny prawowosci Ludzi. Niechay nad  
se porusza, oslabia, lub wzmacnia wzymkolwiek prawu, Obywate,  
la powolosci albo zmniejszyc zapagnie.

Czlowiek, ktoremu los urodzenia, doswiadczeniu codziennemu, niesprawiedli-  
woz przemocnych Prawo, bez wszelkiego pozoru nadziei nadto wyra-  
nie, waga zapowiada, ze on nie dla siebie, ale tylko dla tego innego  
prawu, ze pozwoleniu uzywania zysku pracy jego, przed upodobaniem  
drugiego Czlowieka zawisto, ze on nie wladnego miu nie moze, taki Czlo-  
wiek niewolnik, sam prawowai nie zube, przymuszony zle y leni,  
wo prawowai bedzie.

Czlowiek, ktorogo niewola tak uradzona, iri mu ludwo tyki muzy, ile  
ich pierwsza zycia potrzeby wyciagaia, przez prawu, zyska i pozwo-  
lono; ktoremu chiez nawet poklepienia swojego losu zakazano; kto-  
remu zycie w swobode dzieciach wzbroniono; ktorogo potrzeby, oznawo-  
ne; pragnienia, zagle, cady sposob myslenia komu innemu oddany,  
w ktorym wstrzymana trymnozi duszy, zadumiony ten najpra-  
kniejszuy y najszlachetniejszuy natury ludzkiej przegmiot chuz, wsko-  
szuy czyci mienia sie lepszego. On iud tylko poddwa, ludzkiego.  
Ala zastawiona mu potowa iud do strawnuy podleyzad. On  
iud tylko istnoscia, cierpietstwa, tylko ma sie, bolisi zozdada, nie  
bez nie robi tylko zbozazni y zboleii. Taki Czlowiek do nuzpramie  
ius

się, mało powudek czasu. Tak niewolnicza machina, której do służby odebrana wola i rozum, bez przymusu nie uczyni kroku żadnego. W którymkolwiek położeniu ten znajdzie się, w którym będzie. Prawdą tak długo, dopóki się z боку kogo innego nie porachuje. Na szum Rolników zewnętrznego na drugie przysię, swój stan odmienić, innym sposobem prowadzić, więcej myśleć, więcej namyśleć, więcej czasu, swojego pokoleńca przagnąć, zgoda nie tylko być, ale nawet chcieć być szczęśliwym iść zakazano. Stażęgiż on ma prowadzić?

Niewolnik, który ani sam, ani jego dzieci, ani ucieka na wielki ciężki pokolenie jego mieć własności nie może, tylko być cudzą własnością, musi służyć dla jego Tyrana, z więcej wzruszenia nie ma, tylko tyle, aby unikał pracy, i wystrzegał się zbliżenia do karków. Już to nie jest ten Ordowick, jakiego dzisiaj kraj potrzebuje.

Niekiedy Polacy, odmieniliście w tym szczególnym waszym naturę, jakże. Niewolniczy, z niewolnika, który mógł być Królestwu użytecznym, uczyniliście machinę, niemy ma. Grunda, które poddani Przymia, się w najgorszym opuszczeniu, i wołaniem zaniedbania Rolnictwa. Groszem przez duki urządzenie niewoli, wszelkie niepodobieństwo zadozom, aby w tych Grundach, poprawa Rolnictwa nadzieję mogła.

Tylko wypadki rozsądniacze nieme doskonała, Rolnictwo, Podda, my żaden wypadków gruntowych uczynić nie może. Wiedzieliśmy jak narzućne wspomnianie do iabie innoctwo Ludzi żywić musi Ci. wszystkimi sposobami wydzierania, mu Chleb zęby. Wier, nad to mało liczba poddanych na tak wulka, espend Krajowa, nie może.

możesz oszuzdzić; nie tylko na wypadek gruntowy, ale nawet na  
wyzwolenie się do nowego.

Ten Chłop, który się ma kupić, wypadku gruntowego nieważnym  
jest mu zdrowy rozum tego czynić nie dowala. Idźcie radę Rol-  
nik nie ma pewności swojego gruntu. Udanie fabrycy, zawo-  
zów, zdrowi, grunty gumienne, bieżniaka, Podstarozięgo,  
nowe udzielenie, takie przewidzenie Komisarza może być gżgnie,  
przebiegi, grunt wymienia, & c.

Tak niepewności dostarczają każdego poddanego od wyzniesienia wy-  
datków rolniczych, od spozobienia się wypadki gospodarskiej.  
Utricka chować koni dobrych; to niemiędzy sprawiedliwości  
boi się, aby go cieżniej od innych niepociągano do drugiego. & c.  
Inwendana bardzo mało chowa: to radnego nie widzi bez pie-  
czeństwa. Sama bożarn odstrasza go, że w przypadku może  
mu to, pod takim pozorem, dwoje zabrać. Tak w wszystkich  
gruntach poddanych ziemia cieża, zanudbana, częściami tylko  
siana, miernu rodzi.

Wiem iść dobrze, że już teraz w Polsce nie wiele takich ludzi Pa-  
now, którzyby bogatemu Poddanemu zaręśli; którzyby do wypan-  
cia mu tego, w sobie przez ciężka, pracę, y przez niez doby zgro-  
madził, szukali sposobow. Ale doryj, aby mógł być udom. Ale  
inaczej wszyscy Poddani myśla. Ale inżu iść każdego Pospol-  
stwa uprzedzeniu. Ale ta ludzkości tylko od rozumu, od woli, od dosto-  
własności zawisa.

Przebiega następujący przykład, iaku uprzedzeniu podanictwa  
w Polsce przeciwko urzędnikom Dieńców, y iak daleko musi  
szkodliwe w umyśle poddanych sprawiaci skutki. Ja iść pioszczek  
na



na ludu boiaru, ze ni ni ma wolanego, ze wszystko mu ode-  
bram byc moze. Jaz uad przyrzyna, Ma koscy Panowie Dobrzy,  
wowszystkich przedsuzyciach, y do zlepzenia ludu Rolnikow  
zmiatnacych, doznaja, od nich przeszkody y trudnosci. Chlop  
Panu niwierz, ani ni ufa.

Ten przyjadł ludzi, ow mag ze wzrak mias praroy, koscy piasu-  
szy z Blakow wprwikie do prawa napisal. Rolnik uad lito-  
wikim, wuc miu sprawidliwosci poroimien.

Zamoycki, ni mogas w cadym Kraju damu prawidlego Rol-  
nika zlepzyci w kowich dobrach o uszczelnienie jego pitnie  
darad sic. Tym kowiam widnych postanowid kymstow  
drugich uad d gwmadzkie Magaryny. Puz tad kulka, o wry-  
kubnosci sic, uadawy, Ludzi przekonai ni mogl. Zawsze gwma-  
dy odporowid dawady, ze ni uierzaj, aby to dla nich byto. Proia-  
sic, aby gdy Magaryn zdotony bycie, ni byt zabrany do dworu  
lanie, ad tego bytawu ni umiem iak idell daku wstanie ro-  
nizym upniedzenie catemu Krajowi siodi. Z takimi myslami  
Rolnik zadna miara, uobicy pracy ni powioksy. Tego, co  
oswadzi, ni obroci na wydatki gospodarskie. Owszem, albo kwy-  
sic, stym bycie, albo dym pudy takim sposobem, obdorym uad  
naysuwniejszym, ze mu tego kto inny odebrai ni potrafi, udraci,  
prajnie, danie sic, lenuchem, kubbalem, piaskiem, y idoduzym. To  
iad Odowich bez wdanosci, Jytkoi sic kys moaga, co prajnie.  
Oto harto Rolnika Polskiego. In kudy sobie promysle, zum Po-  
lakim, wstyd miu daley mowic. Kudy sobie przypomne, zum lito-  
wikim porywa miu, wspan, y idowia...  
wporzodku Chruscian taku ukwcinidow. Wy, koscy powiada-  
ci, iz wierzyc, ze uad Bog; koscych piskonywa Jan kardy,  
21

ze przyjdzie śmierć; Których religia najwierzniej zapowiada, iż sta-  
 nicie, na sądzie Boga; wy poważacie się, do tego dopnieć wywodzić  
 nad bliźnim waszym barbarzyńców, sprzeciwiając się rządowi Pa-  
 trzowski, burząc odwieczne przetractwa, niszczyć nakłmienie, po-  
 wodaniu Czeskie w ledowicku, przez zbrojenia małżonstwa bli-  
 nemu, przez wtroczenie Czołwika od Czołwika, iak gdyby  
 mięskanie wsi udney nie był tym samym stworzeniem Boga,  
 którym iść mięskanie wsi drugie! Tyrani, szurnicy; nie leżą  
 ciężko, iż spudni się, na kornu miara nieprawości waszych.

Długo ciępi Nubo..... Rozgniewa się Bóg, y powraży was,  
 w onaj swieża, niewole, już podobno, dla upamiędania waszego  
 przypisud na was wrogie bezpodow ramie, wstrzymiuć gwałt,  
 iść od zniszczenia waszego miłosierdzie. Nie mogą ani przez  
 Moralności, ani przez Religia, pobydzieć w was miłości ka bli-  
 niemu, najwładza, przymusza was groźba, zwoncznych  
 moeartw, abyście wróci, iż dla waszej wosarney obrony, wa-  
 ba wam walkicy w kraju ludności, a przeto nie samowol  
 ale udawiać małżonstwa natury.

Panszczyzna, ten dziki hord wynalazek, i to feudalnego nie-  
 rzadu draszydła, a plemienia ludzkiego pochłoni, nie ciępi lu-  
 dności. Poddanstwo tak niezdolne wali szanui, aby w Polsce  
 nigdy wiczy nad Wrocia, części ziemi nie mogli posiadać lu-  
 dzie. Jmie urządzenie, inny sposob wolać kilka polowiczysp  
 by drochna sob obsady, podwoiły turba, kolników w kraju,  
 pumnożyły drugie tyki pracy y korzyści; bynsz tam, gdzie  
 Panszczyzna, pędziłał chłopow umięgga, osadziły iść

Gospodan

Gospodarzy. Wokółte ta wśi wdwoy nasob powiększałaby na  
swoich polach robotę, y staranność, rok w rok wzmagalaby się  
urodzaje y ludność. Właściciele nie tylko zrodanych gruntow  
stać dochodu, a wzrastająca ludność, rok w rok zwiększone  
braliby zprożynacys przytki. To u dna wcałym Kraju odmia,  
na wydatki wokołte całe im przed powstai tego. Dwa razy  
więcej Polnika, trzech razy więcej Polnika, pięciu razy więcej  
bogactwa, y sity. Pańszczyzna w dumi wszelki zyka y rozraju  
obow. Kraj z pańszczyzna, zawsze widnym stanie trwać  
musi. Nie potrzeba daley. Wermi najdawniejszych wzior  
od stu lat znwentem. Jeśli w dymki poddaństwo gruntu na  
ten czas obiadke były, wśi ta nie miała trzech więcej ludzi,  
tylko ile ich przed stu lat miała. Jgdur się podziade to  
ziemie ludzku, kton się, w tych wśiach nad korbę, gruntu  
zrodzi o?

Polaku, ktonkolwiek masz duszę, y myślisz, tu zawstydzi się, y  
zadnyj. Zniszczyliśmy miliony ludzi bez przytku dla Kraju.  
Ustawę pańszczyzny uca, niliśmy y tych wszystkiech ludzi,  
ktory się, nad wymiar gruntu urodza, nie potrzebni  
w naszej wśi. Lecz niepokoi się, na tym takom słow nasza  
wcaimy się daley, już bez wszelkiego wytku, okrutnikami  
nad Polowukim. Dłuzi w naszych wśiach umiupienia znalazł  
nie mogące, nie miady wolności, tte wśi przysię do drugicy,  
y uważy się, zemierda, obiadai w tte wśi, y był uż kurtnemi  
Krajbowi. Nie odbieraliśmy im zyka, ale gdyby na sturszycach,  
panie zodaiočiai im to zyka, a niedaiočiai im gruntu, y  
odbieraočiai im wolności naturalnej, odbieraliśmy do wyję  
winnic

uienia się sposoby.

Tak z przemyślu y z Litemi odami, albo bez Litemi starzei się na sturbie Pawobicy musiele, albo pwiagofy Loru, ieieli sptedzili Dzieci, pomiewar ich użyczenia sposoby Redziom uydarce, w naszym rzeu byty, następowato iż ta iszre sama niewinnuie, a iur prz nas uieyona, dwa lub trzy lata głodem megiag się, legła chwata Bogu, rychto przynaymniey Ofiara pietudzkowi naszy (O)

Ieieli zmaydnie się w naszym Wri między Kobiet, mizeli się zamężyć może, wolemy aby w nieygodności zostaty, niżeli aby do druguy Wri za mąż poszły. Owszem rownie iak bydlto sprzedacie my się sobie, albo uynieriamy gdyby krowe za krowe.

Mauier Wry serce! y uiey iestenie Chresciance! Oszczonami samie Nauzyeidami Wiany Chrystusa, li wszyscy ktorzy Wam tak kę Nauke pedali, y ktorzy Wam powiadacia, iż chowasi tak bezceniemi, tak Okrutnemi Lycopie, Mutacie uednai się z Bogiem, y stali się uieistnikami Tack tego, ktorzy uedynie z mitorci Głoniucha uuanę Tajswiadam Wam iż ieieli Bog ied sprawiedliwy, niemore bydl w Otzach jego zbudni nieksey nadzłndnie, Wasia)

Mauier Wry milosi Oczerymy? - Nie Obywatelami, ale nieptylicielami Polski iestenie. Wicy skudnie Formu Krajowi, mizeli skudnie li Moskale, Szwedzi, Niemcy, Turcy y Talarzy. Tych Okrucienstwa pedato na niektonych, y zhonczyto się wlad hitka, Wasze Okrucienstwo krajni niebylko żyjących, ale nadto kładnie przestudę Wuiwie, do podobieństwa

(O) Uwaziadem w naszym Wriach bawda wiele madych Dzieci, ale z tych miedmian nie mae ginie przed Siedmym rokiem dla wielkuch Wneygd, y dla miedmianey pamiesthadia Uwaziadem także iż Lwaieiu mmedkoss Dzieci ginie przy potogach, zaimu powimien kraj zasadie przy ustanowienie Gynelikow, y dostusnadych oprowawanych bródygłow do odhironie Dzieci w potogach.

stwa, aby Polska mogła z Sławą powrócić: Bo tamci ludzie wstrę-  
mie powiększenie uwolnień, wzięga niewole, na pokolenia dale-  
kich Włchow.

Upamiętajcie się. Nie bierzcie na złe cierpliwości Naba, Wasz pro-  
rawy. Was ludzkosci! Oddajcie Litwicka Progu. Oddajcie  
Litwickowi prawow. Niechaj wamie y mnowy się. Władze, Waszne  
nieuczciwości nad głowami waszemi. A gdy kośćmi Polaki, a  
gdy zapomnieć nie mogę, że rodzicem się Polakiem, iakby ten  
Kraj uradować, myślę, ustawiam. Ja, nieukierzone sposoby,  
Odotrzymy tylko upros, chowięmy się, wzurmu.

Gdy już prawo oznaczy wydziałowa, roboty, y zachęci, Sosa,  
dzi, zaprosi nadgrodę, iako Dobrodziejom Rzeczypospolitej, tym  
wszystkim, którzy w swoich Dobrach ustanowia, czynią. Gdy dla  
zachowania sprawiedliwości Rolniczkiej, wyznaczony będzie miem,  
dy Działem y Rolnikiem Są. Gdy to prawo nakazuje, aby każdy  
dy Tawch, każdy Prebendar, Klerzyk, miał za pierwszą swo-  
jego urzędu obowiązek, uszyć i wydać y przetrwać Dział Chłopski.

W tym zarząd to Prawo urzędu Rolnika Stan polityczny:  
półwici Litwickowi wolności naturalnej, to jest: Ktoż Gospo-  
dar, który obejmie grunt, obejmie go na całe życie. Ktoż  
Działu nie może go tego gruntu zrzucić bez okazania mu w  
sądzie, iż niepostuszny prawu, nie odbywał porządnie wydziało-  
wy roboty, albo w Dobrach czynszowych, iż czynszu nie pla-  
cił. Na wzajem Gospodarz także nie tego gruntu porzucić;  
ani z niego wyjść nie może, chyba gdy na swoim miysie imie,  
go Gospodarza stawoi, albo przekona Działca, iż go nad pra-  
wo krzywdził. Dział zaś, któmu nie obyma, gruntu, wszystkie swe  
wobu.

wolne. Wolno im uzyć się, Rzemiosła, obsiadać wsiadach, ob-  
siadać w innych wsiach. Lenić się, i temi, z ktoremi im Bóg y reli-  
gia porwata.

To też urządzenie tak proste, mniej wyjątkowemu Rolnikowi,  
jak najszkodliwyszemu w kraju Tydom wolności dając, w innych  
Władzom prawa nie naruszając, owszem umacniając sum-  
mienie ich, zapewnia y Słabych dochody, y otwiera źródło  
krajowych bogactw.

Odciąż krajowi może wrzucić podatków na Dłuzników, y na  
prawowite Rolniki; odciąż dopiero zapewni się, iż ten podatek  
podatek, na kogo włożony. Odciąż wól Polznie zmogę, się  
stosownie do krajow sąsiadkich urodzaj, y ludności; stworzy  
się, droga do wzrostu miast. Z miastami powstanie handel  
tym powiększy się, Maszta pamiędzy, ta Buzpo dzisiejszy kra-  
jow obwony.

# Miasta.

Jednowładzi Familii, ktori teraz Narodowi ludzkim po-  
nusa, nie zasadyli swoią, udziałności y potęgę, na prawo,  
ale na moc.

Tzwoneżnie Panstwo związki stawiać, dzisiaj wzajemku  
między sobą kraje wwoynnie gotowcy.

Wojna uct teraz najsławniejszą nauką. Nie zasadyli  
się, na męstwo, ale na sztukę, y na pieniądze.

Nie można gotowego wojska, y w takim pomysłku, jakiego dzi-  
sajszta sztuka, wojenna potrzebuie, utrzymywai bez podatkow pie-  
niężnych

nieznych. Nie można żadną miarą wojny prowadzić bez pienię-  
dzy.

Ten najuboższy, kto wotrym razem ma najwięcej pieniędzy, ko-  
mu dłużej pieniądze starczą; ten dłużej wojnę prowadzi. Kto dłu-  
żej wojnę prowadzi, ten zwycięża.

Przemysł przynosi wagę pieniądzy w Europie. Wotrym kraju prze-  
mysł największy, do tego zbiega się pieniądzy najwięcej.

Wotrym kraju przemysłu mało, ten ma pieniędzy mało. Je wotrym  
najszym porównaniu politycznym uł ubogi y duby.

Wotrych krajach kwitnie przemysł, to uł. fabryki, kłodziska, han-  
del, wotrym kwitną miasta.

Wła sa miast Mathami.

Trzeba, aby wotrym piunocy Rolnictwo staro do pewnym stopniu,  
dopiero miasta powstają mogą. Na wzajem, trzeba, aby miasta  
były do pewnego stopnia zaludnione, handlowe y bogate; dopie-  
w Rolnictwo doskonali się może.

Wła daty poczciwi miastom. Miasta dają ofiary wsiom.

Rolnictwo staro przemysł; wzrost przemysłu doskonali Rolnictwo  
doskonalsi Rolnictwa zaczyna się, wotrym wydatkami grun-  
towi.

Wydatki gruntowi w Rolnictwie, piunocy wyciwni być nie mogą; do-  
pokad miasta nie ułakwia, takuy wotrym sprzawia, aby horzyle  
nadgródzila gruntowe wydatki.

Wła tenar zwiazki zwoneczne, wyciagają koniurnie miast ludnych  
y bogatych. Wła chociaż prawo urzayzi star rolnika, przeci-  
Rolnictwo staro wotrym do krajow zewnietrznych nie wydoskonali się  
dopokad.

dopóki nie powstała miasto.

Ten miasto rzuci burza, który myśli, iż dla tego Miasta uboga, z ha-  
mnie stia, pulki, zmynowane, brudne, y wszędzie gnoim pełno; a  
nie widzi, iż dla tego pulki, rumy, y błocho, iż są przyczyny, któ-  
re niedowalają, byi Miastom bogatemi.

Ten nima żadney zności Ekononii krajowej, który sądzi,  
iż porządkiem zwiastnym, upiększeniem domow, y wywazieniem  
błota, zalewni Miasta, wprowadzi do kraju handel y obfiteści.

Bezpieczeństwo, sprawiedliwość y wolność, są bieżąca przemyśle-  
ni y handlu.

Miasto powstała, za ludnia, iu, przypusobia, Rolnikow sprudani,  
napelnia, kraj urodzicielami y rzemiosły, zakrewnia, handel, spro-  
wadza, mapes piniudy, udatwia, krajowospolitey miłowny pu-  
dółkow, y woysku, każdy beda, miady, bezpieczeństwo, sprawiedliwość  
y wolności.

Miastownikow, kucow, Fabrykantow, niesprawiedliwości wypra-  
żona ciągnie dla kraju większe szkody, niżeli niesprawiedliwość  
uczyniona Siołochow; Owszem więcej powam, Rolnikow. Albo-  
wam wstana mięskim zafszani, kredyt, są, zasada, wszystkiego.  
Niesprawiedliwości idnemu uczyniona, sięga y niszczy tych wszyst-  
kich, który z nim związani.

Podług natury Ludowika, rzec niepodobna, aby w tym kraju Mia-  
sta sprawiedliwości miady, gdzie stona ud razem Sędzia, Sprawie-  
dliwości dochodzi także trudne. Przeciż najpewniay znajdnie się  
w ten czas, każdy obydwie stony wybi rła, sobie wstribu wonicy  
Sędziow.



Wież potrzeba koniurna, która wyraża, aby wólszcza miasta powstały,  
Przymusza też Polak, koniurnie, aby wprawach, między Mieszczanami,  
nem y Szlachcian, zasiadała równa liczba sędziów zstanu Szlacheckiego,  
go, jako zstanu Mieszczyckiego.

Bezpieczeństwa nie maia, miasta w tym Kraju, gdzie wóysko może co-  
bie pozwolić więcej w miastach wowszystkich, niżeli w partykularnym  
wiosie udnego Szlachcika.

w Despotyzmach, z nami pogranicznymi, wównie zinnem podda-  
nem bezpieczeństwa, z najwyższą, pilnością, zapewnione miastom  
Wież Rzeczpospolitej cheć, na uli Despotyzmowi wyrównać, musi  
takowej równie zinnemi Obywatelami bezpieczeństwa miastom  
udańwici.

Bezpieczeństwa nie maia, miasta w tym Kraju, w którym Etykacy  
Krytów, w kilka albo co kilkanaście lat, cały kraj wburzają; nieca-  
wównie domowa, a znia, wydzawiają, składy Kępsow, Artmistrzów,  
krow, wzbojom, Rabunkom, propraćom & c.

Ponieważ miasta w krajach sąsiadkich tym niebezpieczeństwu nie  
podpadaia, staz oczywista, że nigdy ich przemysłowi, handlowi,  
ludności, nie wyrównaia. Miasta wólszcza, ułli także od tych nie-  
stuzji zabezpieczona nie zostaną.

Który kraj dzisiaj tak ułł głuży, że che ułłubie załłdumie przemysł  
wystrazę z miast z bogactwem mistrzami, y zapobiedzi, aby nigdy  
handel nie powstał; najpewniej ułłdgo zamian dopnia, gdy przap-  
wiaże wółtyd do urodzenia mieszczyckiego, gdy stani handel, y wrgandę  
na uówrazęch swoy przemysł uódszkonaleniu fabryk, y na bawia-  
cych się handlem.

Wież przeciwnie: Który kraj che ułłubie zakrzewić przemysł, zfu-  
dzia.

Dzieła, wprowadzić handel, zaludnić y z bogactw miasta, powinien  
Miejszanom rowny z innymi Stanami zapewnić szacunek. Musi  
urzędzie miejsku urzynie rowne z innymi Obywatelami, zdatne do  
wszelkich Cywilnych y Woykowskich urzędów.

Tei to są polityczne utrudy, któremi Despoti takie miastu dohaja,  
związa, aida. Dla ich oświecenięcia miliony ludzi przamyślają, dzień  
y noc pracują, wstępują, a ledwo u kółku osiada.

Gdyż w wkrainach sążdzkich stan miejski przypuszczony jest  
do wszelkich urzędów cywilnych y woykowskich, (piewszynstwow y  
zaszczyt urzędzania, y wszystkie tytułarne dyktynkacy y godności  
zostawiawszy przy Słachcie). Gdyż tam nabywanie ziemi  
nie ma wolności; nie może bez naręgu nubespiużenięstwa Polskie  
odmowić miastom Rzeczypospolitej tegoż prawa. Albowiem bogatych  
Miejszan Dzieci poyda, zpieniędzmi za granicę, szukaj potrzewości y  
szczęścia, a miasta Polskie zostana, iu, ubogie.

Sprawiedliwości, bezpieczeństwa, ani wolności, mieć nie mogą, mia-  
sta, jeżeli w samym prawie jest niesprawiedliwość.

Niesprawiedliwość wprawie jest zawiesz, kiedy go wola powstrzyma  
nie Stanowi.

Ta niesprawiedliwość jest najszkodliwszą, w ten czas, kiedy Słachowcy,  
go prawa, ani uciążliwości, ani użyteczności nie na wszystkich  
rownie spada.

Wkrainach samodziurzych, powinnas wocz Despotow wstępują,  
Nawolniny są, rowni, przede wzkar czyli wola Pana, może być  
bardziej równie tak użyteczności, jako iu szkodliwości wstępują-  
kich Dotykać.

Kto tylko zna naturę ludowicką, prziznawaczy się, że w Rzeczypospo-  
litej

likey prawo przez ieden ten robione, ni moze zadna miara, byi zaw,  
sze wryzdkim wokrągu miyżkancom, ani woinie uzytku nie, ani rown,  
ni skobllise. To ied niepodobienstwo, aby Szlachta, mitorzica ow,  
bieta, mamiona, ni siagala zupełnie na siebie praw uzytkowych,  
a nieoswadzala sobie wten czas, kiedy prawa beda, dla Kraju uiazgli,  
we, iakich terazniejszy zwiazek Despotyczny potrzebie uszko.

Wieg Polska chce wyrownac sajudzkiem mowarstwom wozie, chce  
miec Rolnictwo doskonałe, miasta ludne, podatki, y wojsko. Przymu,  
prowa, ied pod hore, wolkich niuzozie y niuwoli, przypuszc Mia,  
sta do wronego zroba, prawodawstwa.

Au Trzeba Reprezentantom miad nadawac osobney jzby, ale Trze,  
ba, aby iu, Szlachta z Reprezentantami miad widney jzby Sagry,  
ta, iak Szlachta w Anglii. kiedy wspomynam tak czysta Anglii,  
niechay nikt ni sadzi, iz iuzie, Polzra radu Angielskiego. Idy z  
widem mu zupełnie przeciwny. Wium, iz takim radem miataby  
Polska wlat kilka Despotyzm. Ale iuzie, aby Polska przyjeza z  
niego to, to ied dobrego wzgledem postazrenia Szlachty z prawdem.  
Nigdy ni Trzeba pozwala, aby bylo wiezy jzby prawodawczych, nad  
udne, jden prawodawca, iedna jzba, Prowadzatem, iz miadka  
Trzeba przypuszc do wronego prawodawstwa. Albowiem Trzeba Mia,  
sta jak zroba, Sagry, zeby ni czynili tytko ieden Narod; zeby im  
odebrai juz wszelkie dalze radu. Przepuszc Reprezentantow miad  
do Sejmu, cum voce consultiva, iak niuktorzy radza; ied to przep,  
ipieszyci wulka, w Polzra uwoluyas; ied to rozstrzy niuzpokoy,  
nozi; pomnozyci nuhcei w miastach; ied to dai im wznie moc,  
niey ich podleglozi y krzyode; ied to otworzy to sama drog, do  
Despotyzmu, ktora widzieliemy w szwecyi, ied to usposobi iuz

gotowe.

gotowe narzędzie kłopotu do Absolutności, którzy niezamieszkała,  
wpiersiwszy okolicznosci dai to Reprezentantom Mięskim, w im-  
niubarona Szlachty nie widzieli dla czego, odmawiają. Tak zna-  
jądziej wdzięcznych sobie miastach, wulka, drowy, beda, sobie wo-  
bie prawa woioy absolutności. To nie stanie się, nigdy, gdy mia-  
sta y Szlachta beda, udnym narodem. Gdy Szlachta zatrzyma  
dla siebie pierwszeństwo, zastąpić awdzenia, godności, a w do uny-  
drow cywilnych y wojskowych, y w do prawodawstwa zlagry się  
w towny, wladzy y miastami. Niechay będzie to Reprezentam-  
tow Szlachty, y do Reprezentantow zmiast. w proporcji ludno-  
ści będzie to przywilej, usure wulki dla Szlachty.

Oto związły ciąg samych praw, zkrasnym, tego związku krajow  
wypadły. Nie sa, to dowoda, ale iak najmilsze wnioski. Nie sa, to pra-  
wa natury, obowiązki religii; to k dżuciom waszym tylko wpiersi  
na. wy wprawdach, w nadogach zastanuli, iur nie macie cudzozi wro-  
downy. Odrodzi was niepodobniostow. Ale sa, to prawa moicy, prawa po-  
litycznego gwałtu, które na was Despotyzm twonędnym iur wlozyl  
pod gwiazdę; iur wydrzicie, wniwole, ugo. Trzeba się, wownem iur  
spozoby bronie, albo zginac.

W tym przypominam sobie usure nad wszystkie msta strasnięsza  
dla Polski zownędnym krajowych związkow koniunowii.

Jur stało się. Jur rok tyżias, iudmied osmdziesiąt dżiwiasy, dal  
poznai miastom wotwupie, w męga. Jur oziwied iur stan mię-  
ski w Polsce do tego stopnia, iur iur, iur iur. — Wynik

Prope, o sprowadziwość, prope omie Prawo.

Czytamy z uwaga dżiwiasę Prawo Narodow. Doznala go Polska na  
sobie. Patrzymy się, na dowiadawania, że wotwamiędnym krajow  
związkow nie tylko wotw iur, ale chwata, nayidę, szas, polityko-  
ha, miępai kraj nieprzyjaciela, a pod tym go potbie, zagarnas, po-  
dnie.

dzieli; zgoda, w się podobna, zwabi.

Polaka ma zawziętych na siebie nieprzyjaciół. Wieg Trzeba im koniecznie, iak najdłwalecy usadzić uwoia, wownejmna, jednozi.

A pomniwari im pomysłaty miasta. Ni uwygni im sprawiedliwosci, ied zastroznie, w umysłach Polakow nainow niuchai, jed swoomy wnidmowiaich krajowypopolidey nieprzyjaciula.

Ortowiek, ktory myśli, ze ma krowode, im stuzny ten swoy iak dumi, tym przydy do zapadu. Gdy wybuchnie naysroziwym dnu ied zwinem. Znuca ied slywo, ioprupai, aby tytko swoiqo iinagnal krajow dziula.

Jak ied, kochani Ortaia. Ani tego przistozyci ni ied iomocy naszey. Proim tu myśli. Jaka ied Ortowika natura, ktorey odmienu ni ied iomocy Szlachty.

Jakie sa polityczne krajow związki, ktorych odmienu sama Polaka ni moze. Truba ied koniurnie szosowai. (Y)

## LUDZI

Jedukolwiek Stan Robotnicy, y Stan miuylu powadzi, kam naupterwiz zozrydkich pmiemakow tydzi zniszayli. Tydzi sa jiniawhami Robotnika. Znuh raden niuprzykladay ied do powiezestozania urodzajow krajowoych; ani, pmsz malecy liubzy niuustnikow, keni zed luden niel dopomaga do odnowy y do kształtowania tychze urodzajow, wszycy tytko zimnych szonow prawwidnych iija, jed konsumpcyje w Polsce taki skutek dla kraju przyhozi, takim szalby ied, keni, gdy, 64

(Y) Polsce ni potrzeba wole miad, ani jidtruba im miad wistliuk y bogactych, Proto dobra uwygni, diwidnie, aby zaprzadali jednozi wogcy tych miad, keni sa ani miadtem ani wta, naupterwiz ni moze. Ni potrzeba pozwalai krolom radney wta, dy nadawania przywileiw miadtom.

by to zbroi, sukna, y Potem, kton Lodzi wyprotrubia, roba dwo zi,  
paulo, albo ogun spalil.

Lodzi sa, naszego kraju lania, y zimowe, staranice, Te obydwu  
Kworem gadunki przyspiaszca, biec piniudy; Paktwa, bogactwo  
odmiane; uboz, ludzi prawowitych; nazyz zniuyte Pła nisz,  
cza; Wsu napelniaia, nedza; a powidni zarazca, zgnilima; Ty  
dubrow nape Wsu uboz, a nape miasta smrodem napycha.

Chociaz w Polozu odbierze Stan Rolnicy, sprawiedliwosci, a Stan  
Miejski bezpieczenstwa y wolnozi, przeciaz z trudnoscia, Rolnictwo y  
miasta powstawai beda, dopokaz wofu zydow styk Frankow zodka  
nie, dopokaz Lodzi w miastach beda, wynei dan odzielny; od urzadu  
miasta niezawisly; ale wozy osobny urzad, y swoich wlasnych dy-  
niew maicy; czepi widnym miuic drugie miasto by niacy.  
Tak dtegy nasz Ktton zawouy nedy z trudnoscia, edziwici sie bedzie,  
y od halogu piazstwa nie od swoi sie, jak Tugorod Lydcosly przez  
woice, religie, przez wychowanie od oszukowania zpsocobacy  
sie, bedie wladai ze, Truarnad, przez kora, gdy zehca, moze  
kilku milionom Ludzi glowe zawracai, a na kilka godzin przy-  
tomnosc im odebraosly, wzrzadzai maiazthem Polkiego Rolnika  
ial ma sie podobai.

Lodzi, odstakany matloch osnamiony swoicy Religii kuznem y  
do samych zmyslow przystosowanemi obzedkami, kton tak  
za moene wlatowiku, wiaay do nabierania zwyrzajow, nioeli  
do myslenia sktonnym, nopa, do tych czas ducha proznowania  
y kabadlowa pierwszych swouk oguw padenzy. Rownie zakon  
Zydowski, ial niedyjsi zakon naszych Templarow, Krzyzakow  
A. O. O. wladnym czasie prawowai niekciad, tytko Palgny,  
mowai, wtozyci sie, modlie, y cadze ziemie tuzyi.

Ustawia Zakonu Zydowskiego nieupozobi Ludzi do walkuy a dzi-  
siaz.

isay towarzystwom potrzebny prawy. Dla tego między Panem praw-  
witym nigdzieś od żydowski utrzymaj się, nie moze. Tylko w tych  
nadach, tylko w tych krajach gdzie proznicay maia obronę, y  
maia, piwozrendow bez nadne, tylko tam Tydzi obfituna, gniezdza  
się, y mnoza.

Wszystkich feudalnych nadach żydowski gniazdo bywalo. Tam się  
między Panem, y między poddanym Tydzi posrednikami wy-  
nili. Bydo to dogodne y ze sprawiedliwoscia, Szlachcica doszalone  
narzedzie do tego sakomiedwa, ktore religia wstrzymywala od  
zdzierstw oszwoistych. Otego Pan swoim poddanym bez odwazy  
sumnienia wydrze nie mogl, to im przez ofuklanie żydowskie  
zpotokowoscia, tegoz sumnienia wydrze.

Powstaza udawilomni kazdy Szlachci, ze Chlop Polski uci nadto  
gluzni, niuprawowity, leniwy; dla tego nie mozna mu dawac  
sprawiedliwosci, ani wodnowi. A nieloznie, albo ozui tego zaden  
Szlachci nieha, ze to on sam tego przyrzyna; ze Chlop Polski  
uic takim samym szlowickim jakim uic Chlop Niemicki, Chlop  
o granice, w Szlasku, w Pufach, w Saswini. Ciemuz sam ten  
uic uic oswoicony, prawowity, y krajowi wykeczony. Ni uic to  
Chlopa Polskiego natury przyrzyna; ale nurzad panuicay  
w Polozze Szlachty. Niwodmieni się, nasz Chlop w Polozze, dopo-  
kad niwodmieni się, Szlachta.

Wyrruka Szlachci, ze Chlop Polski drasny piial, a kazdy Szlach-  
ci w swoy wci, w swoim miadrecku po piui, po szi kanzrom  
wydawia, wtaicnie gdyby iaku uida na zlowanie owego Chlopa  
w tych kanzromach osadza, dobara naybiegleyszych Tydow, kto-  
nyby mu iak naywiecey zaplaili; to uic. Wozzyby umieli iak  
naysztuczniej zwodzi, y wzparai Chlopow.

„ Niebaizmy Dwidziem, ni na piianctwie, ni na ubozinie powo-  
„ danego Zasadyj pwwiekszanie swoich dochodow. Pro to oszuka  
nu

„nie, to obdarcie Chłopa roztalnego gupra przez Żydów namu,  
 „sza ugo gospodarstwo. Tak zamiast bogactwa, kraj niszczy,  
 „y kwoty upadek gotuje, każdy złoty, którym Żyd kwota, prosiwa,  
 „cya, podrywa, iść ten złoty, którym się uboży.

Tak iść. Pwoc niużadnej napęgu Rolnictwa niuwole iżydzi  
 sa, druga, ugo niużadłowici, gterstwo, piianstwo, y niędy  
 przybrana. Tyłko sami Chłopi muśra, odziewai, y żywci kilka  
 kwoci do tyżicy Żydostwa. Ten brzydki rod ośdźnia, zgęb, Chleba  
 wyłudziwszy Chłopa, kradnie go zpieniędzy, porzawia go zwrul.  
 kiego piannymu, zrdnowia, y zsamego wzumu.

Żydzi, kiudy, ich wogipcie rząd do prawy przymuszad, uickli y  
 kraj okradli, woleg się ber czynnym wotwrege, kradai po dzikich  
 Pęperach. Ten Lud ma obyrazny, sposób życia y moralności,  
 z moralnością, naszym Religii niużadna. Ludy on w swoich kwoci,  
 gach, iż za krzywdy od Ludzi niużad Religii piannym, pu,  
 zycywszy od nich wznych sprzędow y siber, można te zabrai y  
 uicai. Pwocniw niużad religia wkaidym przypadku kradzieży  
 y ofrakania zakazuis. Ona nauza, iż niędy krzywdy sobie sa,  
 memu nadgradzai niu iść wolno.

Więć Żyd kwota, moralnością, zawsze będzie niebezpiecznym y fał,  
 szowym; a przy każdym oszukaniu, Patwo rozpokoi sumnunic  
 przerwaniem kradzieży swoich krzywd nadgmda.

Rolnik w Polsce, w kraju piannym, potrzebiu wpecowu miu,  
 ne Frankow gorasych. Wszystkie Franki, a osobliwie goratka,  
 która iść Polska naturalna, ma te, strasna, własnie, iż  
 na kilka godzin porzawia Gtowoika wzumu, zpiannymu,  
 y zpiannym.

Żydom oddawai szafunek Tak strasnego w swoich skutkach Fran,



ku, ied powinziac maiażek naszego Rolnika Ludzom bez wia-  
ny, na Chruscian zawozużym, y podawai tymzi wozge naraz,  
dzi, zktorym mogliby bezkarnu wywaz maiażku Rolnika.  
Ina dobrze zdostow iak zychowna, dla nich byi moze wlasnie  
Frunku takiego, iak sposobowi ich myslenia any dogodna. Pte-  
to nigdy do synkowania piwa nu garnie sie chciwie. Bo ju-  
wo nieodburiazaj otowakowoi przytomnoei, nu tadwi do  
krywodzenia go sposobow.

w Polsce, Kraju tak zimnym, nu mozna Frunkow gorzacych  
zakazywai. Ale wzum, nad dobry wyciaga, aby iadna miara  
szynk gorzalki niubyd pozwolony Zydom. Niehay zydzi maiaż  
od nazu krajowego wrona, kladym niupkandam zarobkow tad-  
wooi, opwzi udnego szynku Frunkow, ktony, wramiane poleps-  
zenia w kraju rolnictwa, naysunowoiy im byi zakazanym powoi-  
nien w calej Polsce ju w wszyskich wsiach, y miastach.

Ze wszyskich w Polsce mieszkancow jednorodadney Szlachciej  
podleglych, naysunowoiy y prawa Szlachta nu wwalada  
Zydom. Rolnikowoi Chruscianowoi sprawiedliwosci do tych czas  
zapewnie niuhce. Cwstem do tych czas porożarza ze Szkie Dowa.  
Dopiew Szlachcie niuwolnikum zotanie, gdy Rolnik mnei sprawa  
dluwozi bedzie.

Alle to nuobraza bynajmniey przesadow tegoz niu myslazego Szlach-  
cica, ze on razem z Zydem w sadie stawai musi.

Ami Lutrzy, ami Kalwoiny, ami Grecy, ami Ormianie, zgoda za-  
den gatunek Ludzi doiachimkolowat miuysu zmaydulacy siw  
nie moze mnei osobnyh praw, urzedow, y sediwow; tytko Prawom  
y Magistratom Miasta podlegai musi. Praciwnie Zydzi w hiaz-  
dym miuysu osobne maiażwooi prawa, osobny swoy magis-  
trat

wał, y Sejmow. Tym niurządem dało się, że Szlachta wszędzie tylko  
 osobitym postytkiem widzioma, a o swojej wolności grubych przesada-  
 dow jedna, y nigdy tych osobitości porzuci nie dołaiaga wramiarte  
 dobra całego kraju, ubra, podow, naybogatszych Miałtuz uwiezila  
 w jarmie obcych despotow, a uszte, napelma Tyddstwem. Tym  
 niurządem dało się, że uszta nie zatrawno przez niurząd uszta  
 Narodu Polskiego, iuz odmienia się, znawnie uosławo zyduwski. Jed-  
 na czi Polakow niuwola, partykularna, uosumiona, druga po  
 usztytkich prawo Krolewszczyznach przez chiowych Starostow wie-  
 ay od Zyduw: nie ponizona. Wszta niema usztytywistym Nawo-  
 dzie Polskim tego dziełności ducha, ktory widziemy w innych  
 krajach. Niema w naszych miastach radney publicznosci, tylko  
 Zyduwska. Obowiazny Muprozarin na usztytkie Cudzoziemskie krajow,  
 dy y gwaltly Biskupom y Bistom wyznadane. Gdyz niurząd  
 zorny nad Szlachty, odiał im zupełnie przywiazanie do kraju.  
 Zapuwiam, że gdyby Miasta wionu szlachty, radzily o kraju,  
 gdyby na Sejmie 1708 miasta byly miaty swoich Bistow, nigdy  
 by Moskale nie byli ozuchwalili się, y nigdy nie bylyby podraf-  
 li bezkarnie wiazę pierwszych Senatowow zpowinodka wyprawoy  
 y wywolęci ich powoli y zpsokynozia, z kraju, muszaj ich pro-  
 wadzi przez tak lizm Miasta. widney godzinie zgniechnajuszty  
 się, kilkadziesiat tysięcy przywiazanow do kraju ludu, bytoby  
 tych rozboynikow na szlaki ro Huhto, a Tyran Depirin bytoby  
 rozuznie zowoa, głowa, zmykai misial.

Gdyby nieuczna Szlachta nie byla Miałt naszych odrucila od oby-  
 wałektwa pod Zygmuntem Augustem; gdyby Miasta tak, tak  
 pod Kazimierzem W. pod Alexandrem Kielem byly do tych czas  
 nobraty.

nakrzęły do prawodawstwa, nietylko widzieli tych bruków ziemia  
zarządnych, a przy każdym dzisiaj niedzielnym miasteczku daleko cpo-  
le ciągnących się. Byłyby także miasta wulkie, ludne, bogate,  
a może uzeli winnych krajach dzisiaj miasta same tylko potra-  
fią, zdolnymi uwolnić tyranów wypędzić, y gnębić, zapewnić im  
aby tak ohydny podział naszego kraju nie był następnym. Gdy  
kiedyś miasto byłoby się, dawałoby gotowym dla naszy obrony wojs-  
kiem.

Niechajże więc od tej Szlachty stara się powiększyć Narod Pol-  
ski, a nie Narod Żydów. Niechaj Żydzi nie mają Opiekunów  
w Woiwodach, w Podwojewództwach, w Starostwach &c. Lecz niechaj  
Żydzi jak iak Litwini Kalwini &c. w miastach miejskich, podlega-  
ją Prawom, Magistratom, y Sędziom Miejskim. Starosty i kacha-  
ncy radney mieć niepowinni, tylko jednego Rabina, do sprawiania  
obyczajów Religij.

Dwa może prawa względem Żydów konieczne są, potrzebne, aby Żydzi  
nie szkodziłi porządkowi dotychczasowemu, y miast wzrostowi.

Pierwsze: Aby żaden Żyd wcaley Polsce nie mógł szyćkować  
Franków.

Drugie: Aby Żydzi w miastach iowicie iako innych religij miejskich,  
y podlegali zupełnie Magistratowi y radzowi Miasta, nie mogąc  
mieć żadnych osobnych Urzędników.

Dalej, dla zupełniejszego wykornienienia w nich ducha rewma-  
dzenia y danu, należy, aby ich wychowanie było poddane kom-  
misyi Edukacyiny, która by im wyznaczyła nauczytelów, przys-  
tąpiła moralności y innym książki Elementarne.

Dla odstrzeżenia Żydów od życia przemiastkiego, prawo ustanow-

wi, iż żaden lud dojokał albo nie chwyci się, <sup>Ab</sup>oli, aby nie wys.  
czy jakiego krumiosta, który jwiaz nie może. (2)

# Wniosek dla Polski.

Jakże to opodal stoi Polka! Wził to wie zabiegły inze kraju.  
Gdzie indziej wie despotyzm upada. w Polsce uprze oligarchia  
szlachecka. Polska dopiero wieku piętnastym. Cała Europa  
wie wiek osiemnasty konczy!

Polacy, abyście się uszyli zmieszca podłoi, abyście się wygar  
bali.

(2) Tyżi opnez wręku od praw, z nadynia, uprze do pownażania  
ie, swiego wkraju daktowi wswoiny nierydowi, wtek 9 nowolwici i niury,  
turnoi, kton wtek ludziah upzobi ite wychowanie tyżi w miastach od  
Łotniera mnay dwinia, uszaliwoti w do kwaker. z kordomow wypziane  
hurmy abotwa tydowpku, wchodzi do Polski zspokojnoscia, od Łotnierz  
naszych niudznaiu radney przszkody. Licz izeli sie, kton z kordomu ktopi  
albo uipisanin na granicy pokazi, nadzuchmied niuowilioni, dobra kroyu  
niurniaicy Towarzyu, tapu go do Łotnierz. Pruzwymam dymiaze kany, ja  
Prawo wręku przychodniow zagranicznych wcale nie id zachowane. Pruz w  
niurmiu na kraj powoi szkody. Na pogranicach czysto mbywajacy, widze, z mny  
kardym w kordomach rekrutowaniu, tyziasami uiskolaby indodiz do Polski. Ale  
poniewaz na ay itapanie orakui po granicach kawalerya narodowa, przedwiz  
tak sie tym lud w kordomach ostasz, iż choiaz gwadziomu rekrutowania bywiaz,  
lepo sie uiskoi do Polski. Imbo iak naysunioy ukazai Towarzydar niy postuzmetem  
tak mądroemu y tak potyżerremu prawu. Item w Polsce nie mo byi poduszny Łotnierz  
kemu Prawu, ludy w kordomach, dżisay na węd pod oras wojny, karzy podobnego  
Prawa iak naysisly stucha, y idazy lud z Polski napalbowanym od ni,  
kogo nie bywa.

neli zpowiazana Samodzielnicy Rosji, abyście tylko doneli wro-  
nie Europy, trzeba zaraz 70 millionow żołdych, a do tyzicy Wojska.  
Lecz aby obrona ziem tak wielkay, iaka posiada Rzeczpospolita,  
wymagaywada moay innych krajow, trzeba wam przynajmniej  
do pięćdziesiąt millionow, ablihu dwa kwie do tyzicy Wojska, a  
wokole opasai sie Fortecami, wzwirodki, osadzi, lierne zbiorow,  
nie, y wojenny zapas. Niedziy stanaj. Ale trzeba tak sie usposo-  
bi, aby można oddey wroci z Europa, postępowai.

Wię trzeba urzadzi te wszystkie sposoby, trzeba stworzyc te wszystkie  
znioda, zktorych by dosownie do granicznych Mosardow, posiada-  
wada w Polsce ludności y pieriedy mapa.

Na ten koniec macie chwada Rusu, fundusz bardzo wielki: 10  
tyzicy mil kwadratkowych, a najmniej 7 millionow ludzi.

Pamiętajcie, ze wazli dziay, gdy wam nikt nieprzechadza, ztak  
niezmiennym krajowym majątkiem, azali ztakami wielkimi  
sposoby wzduy nieustrajicie sie, urzadzi, okazicie, ze niemacie wo-  
zumu do wladania ksoba, ze niemacie politycznego związku kra-  
jow. Uwiedziacie na waki w Europie to Polskiego rodu Bismie-  
wisko, kon nuczyc na nas trzy swory, Na wyprawiedliwienia  
swoiego narodu - bojdwa.

Rozwiazcie te nierzadem skrzepowane miliony ref. Ukazcie podda-  
nym Rzeczpospolitey te same prawa, utuby, nadziie, ktoremi  
taka, dzielnie w swoich niewolnikach budza, despowi.

Niechay kardy Polak biega za wzorami wlasności, Stwierdzwa, gdy  
Rzeczpospolita sama bedzie niezawidnym wladai-cielem: gdy ona  
sama dla swojej obrony bedzie wybierai y urzadzai całego kraju  
dochody.

Lec

Lez bogactwa kraju nie wsamych ręk Czdowika. Wnich sporo,  
 by tylko. Ziemia ma to wszystko, czego Cypryna potrzebuje. Niechaj  
 więc Ziemia odda Janie iu, Rzeczajuspolite. Niechaj prawo te  
 mie, ten skarb nieprzebrany życia y bogactw, wyjdowi za cel pra-  
 gnienia, rząd, nadziei, przemyślu, wżumu, pracy 7 millionow Lu-  
 dzi; a wkrótce waszych block, lasow, y kamieni przedstawai  
 będą wasi obrońcy, y waszych kieszow mściciele.....

Coż to za zgwa! Coż to za niewiady i głupstwa postwara-  
 kowa te Ziemi, aby nigdy nie była miejscem Blakow sławy y  
 życia; ale planem ich zguby y smutku!

Ktoż tak zły, czyli tak niewzumny, że wydrapa z Polki Dziudzików  
 y Wdasności.

Coż to Polom trzeba koniurnie trzeba czym przyley undzajow, lud-  
 nosi, pieniędy, y Woyaka. A w Polozie nie tego, kto cudo, Wdas-  
 nosi wydziera, ale tego, kto tey Wdasności najpoczciwiey nabyciu,  
 kaduk porywa, y Fluca.....

- " Krole! Cypru Ludzi! Wszyscy Polacy sa, Hoociami Braciemi-Wszy-  
 " cy powinni uhaaywai sie, niewnem przed sobą, iak przed  
 " prawem, ktorego Stozem iestes. Kochaj wszystkich Ludzi,  
 " Braci, aby iu, <sup>komu</sup> nikomu nie dała; byi sprawiedliwym, ied piew-  
 " szym y swiętym obowiązkiem Krola.  
 " Dawni powradali, że Krolowie sa, obrazami boskwa na tym  
 " świecie. Najpiukniejsza, Wdasności, Przegow ied Dobroczytno-  
 " Tak ied, Młodszy Panie, Krol Dobroczytny ied Przegow  
 " na Ziemi.

- " Przydzynali, Tashacowie, Dobroci sa, iowdronem przymioty  
 " W. K. Msi. Czemuz Tron, ktory te przymioty powinienby  
 " urzodzi y wydoskonali, zamienia u wniekudkosi? Czemuz ka-  
 zona

„wna, która ma do brzochności węgry, wktada na królów obowia,  
„zek wydzierania cudzego majątku. w którym to barbarzyństwo  
„craie; którzy z to lud dzięki iak gdyby lekał się, aby królów nad  
„to do broni nie byli, uczę ich złości, y rozprad z zimną krowia,  
„nieprawości podnie!  
„Mnie najwyżey zastanawia: Jak W. N. Moji, zte, do brzochności  
„które, sukasz, y cięszysz niestępliwce; wspomogasz siudy, y  
„ubogę; zktóre, obępniesz dan, niewdzięce, bronites swoieku,  
„przyjaiości; z zażeriem wspominaam królów obowia.....  
„Z takim sercem uskuteczmaasz te, wktade, królów Polskich, która  
„postępnia ludzi najporządźszych, obywateli niewinnych, na hań  
„be, wzgardę, y nędy; a osobom ztęśliwym, nie ludzkim, bez  
„sumnienia, bez craia, nie mitym przęgn y ludźiom, oddać zda,  
„woc, y bogactwo. Zktóre, król Polski podpiucie niewinności przęklę,  
„ktwo, wpaaz, y urdanie opumie do przęgn; a upowaznia wktad,  
„na zka, Takomstwo, niemoce, y publiczna, grabie; odbara naj,  
„sprawiedliwoty, ciężko za prawowany majątek sandom, a odda,  
„ie go uierot utrapienay. Tamiasz podawania strajionym pow,  
„cięty, ucumizonym obrony, król Polski niewinności zamun,  
„ca, y iak by stabych niestępn, narędie podacie... Czyli pow,  
„dobieństwo, aby król tak dobry, wydawał kaduki!..... To  
„wicy upore radziwi podomności. Czyli podobieństwo aby król  
„tak mażny, obdawiał przy tym krzywdzącym, y kradę y tron  
„prawie! Smutna gwka tego kraju, w którym tron stajęca  
„kadukow obronca,  
„Ucumizona wieksta czięci Ludu Polskiego winikim tytku wserem  
„króla,

„Kniola, w sensu powozubnego swougo Cyca Kadzie radunku nadziei,  
 „ Podchlebialiemy sobie wszyscy, ze gdy, na tym chwalebnyim Scymie  
 „ Trudnisi w wyuzukiwaniu podatkow, w sprawy kadukow,  
 „ Kiol dane przy obronie ludu; otkryje zarnosi y okhyt tego  
 „ prawa gwadki; y bycie domagal sie, o zupadne zniszczenie  
 „ igo; od da temu, latowickoibi.  
 „ Jm. wieksze bydy nadziei, tym bole nieyszy ich zawode kraia,  
 „ ty sie, urca zstatu tych wysytkich, ktorzy znaiemy, y znie,  
 „ krzywde, pod ktora, lud igay, gdy wawity sie, wiece, ze kiol  
 „ Tak doby, idy na nadzieje wieciezonych, zprzyslyny dra,  
 „ conego rozdawnictwa Dobrocynnosci; domawial sie, na tym  
 „ Scymie o rozdawnictwo cudzy krzywody.  
 „ Witosiwy kiole, gdybys W. K. Moji, choi na moment byd swiad,  
 „ kam tego utrapionta, przeklestwa, y rozpawy, ktore kaduk  
 „ wodom siont zruca. Wotabys zapewne przedy nie byi kiolem,  
 „ anizeli byi narzediem tych nieszczyci.  
 „ Tym wydarzeniem sta moicy zrudosi, po wyidubaniu zymeniklym  
 „ zalem glosu W. K. Moji wotey materiy, przypadek chciad, iztray,  
 „ dowatem sie, wlasnie w ten dzien w Lublinie, kiedy palony byl  
 „ publicznie zka, kiole podpisany kaduk, ktory przelad kil,  
 „ kanasie dwoie liorne familie drajid, zmezyt, y zniszayt.  
 „ Wielez to zbrodni, przekupstwa, krzywoprzysiestwa, zawozie zosi,  
 „ podkopy, zdrady, zawiari, chorob, pdawu, wynekan, byd przay,  
 „ czy na, iden ten podpis. C. J. Zostaw W. K. Moji ty ranom y nie  
mzycaudom

C. J. Szwarc, ten ktory zuzadu swougo przysigal niuderwatai aby sie obymatelsowi dala niesprawozda-  
 niowoi. Podzjedk Chedmski wyrobil sobie kaduka na maiajek namimowostkich. Chciad ten by, zruca  
 Szlachetna Familie, wprwad porobawii, ze nie, aby tym sposobem wydarit ucy maiajek.



przysięgiom rodzaju ludzkiego, jak twarog przywilej; a gdy nie możesz  
„ Dobrowymowia, Kiołowska, undabiy Tron Płeki Dobrowymowia,  
„ Ceterwika jak wraży Kiołowskiemu Morzi wotajiwaw.

„ Wszak iur y Despoci zniekli sie, prawa Kadukow. Aozemurke  
„ prawo ma najudniai gorzkowia, dni Kioła Płakow, Kioła ur  
„ Ludzi.

„ Kaduk: samu idow, a wszystkie skutki zaswiadcza, ze to woy  
„ nalazek barbarzyńcow. Ze wrynieś mądry Kioł, zowiwia  
„ Des Nand Płeki, iak zmyślisz chciades twoni Kaduki. To tw  
„ minie psowikozta tylko czwie krajowy, kion lud ciepi.

„ Kaduk nie iud prawem, ab prawo gwadtem, Jakiego prz  
„ wiliu nadawoi nikt sam Nand nie moze. Prawo wryli wola  
„ powozuchna Nand, tylko ocatym Nandzie danowi.

„ Trzchaj sie, w.k. moze czym przedy tej nieprawicy wotady sika  
„ Dzenia Ludziom.

„ Zgodzisz sie, tak dobrze ztworim sercem, gdy albo nie albo ty,  
„ ko dobre wrynie, Ludziom podtrafisz. Przy tym zwickaniu moze  
„ za tym Ludem, mow za tym nieszczęśliwym krajem, którego  
„ Zimie, pod gmieniem wotnowi, traji najbrzydza niuosła.

„ Najcięższy Panie, uwazadem to, ze Kioł, który by stwore  
„ Ocyznie wrynie, dokazadby najwiecej, nad umysdami kar  
„ bez Nand, a osobliwie nad umysdami Płakow.

„ Zapomnij, wraza Kiołowska Moji osobie, zapomnij o wrynie  
„ kub przestępych związkach, zapomnij wdzisneytych okoliz  
„ nowiach zii Kiolem, tylko na te pamieć, ze Płakum.

„Nie patrz tylko na Polkę, jak ja, dziś radzisz, do tego daj, to wskaza-  
 „kuch ukarany. Gdyz niedosy, aby od Tronu Narod radnych  
 „przeszkod niedowiadac, ale kardy Narod, osobliwie Polacy, Dzi-  
 „niay, zwacia, sie, potrzebowa woza, potrzebowa tego na swoim  
 „czelu, aby ich zagruwal, prowadzil. Radz wiesz, przemyślaj, Sta-  
 „ray sie, przekomyway w partykularnosci uporne, osobliwy zwiaz-  
 „kow politycznych nieznanome, mow do wszystkich otworcie y Sta-  
 „di: ze trzeba w Polsce inacy Tron urzadu: Truba go oddai zma-  
 „wom nastepstwu jednej z Familii panuacych, ktory wybranie by-  
 „Toby Polska najwyteuzniejsza, a politykazy Europy zgodne, Trzeba  
 „nawisilnuy zawarowai, aby nigdy Krolowie troyka obiaz nie-  
 „mogli; zabrowni zupelnu, aby najmniejszego nie mieli wplywu  
 „wzadne woyskowe awansu.

„ Sama Komisya Woyskowa napisaly podlug prawa Starzin,  
 „ dwa awans odstazai powinna; Krol tylko dostrzegai, aby ma-  
 „wo wzgledem awansow zachowane bylo. Postępowanie zastay-  
 „tonych nad prawu Starzindwa tylko Sejm wzdawai wladze  
 „miej moze. (m)

„ Udz Narod, ze Krolowie powinni miec najwyzszta, dziaz nad  
 „prawem y magistraturami. Opowiaday, co masz zdowiadac  
 „y co widzisz, taki niedowzności robt w Krolach Angli, ze Trzeba  
 „mocno zawarowai, aby Krolowie do wyboru radnych, takich  
 „kolwiek urzednikow, radnym Kanatem wplywaci nie mo-  
 „gli. (L) Ale do wszystkich magistratur y urzedow tylko sam Narod  
 „wybirai.

(m) Dziaay prawu pozwolito Krolom zdwoch postęgowanych idnego awansowai, Tr-  
 „ba, aby przynajmniy dos prawu, odrucdu, ze dwa razy idnego postęgowanego dziazai  
 „nie mozna.

Pierwsze fundamentalne Prawo: aby cały Naród do układania Konstytucji, czyli praw wchodził. Prawy zgwałcone byłoby prawo naturalne. Ale teraz najniebezpieczniejszego Naród byłby w ręku jednej osoby, w takim towarzystwie zły Obywatel będzie miał zawsze gotowe środki, a zwinęły się Niemczycał taków lud wrzuciłony zaburzy i pokona.

Tak łatwo, jakim iść Naród Polski, razem zgromadzić się nie może. Na miejscu swoim powołaniem wypadai umocowanych Postoi. Liczba Postoi z każdego Woiwodztwa, Skowrona, będzie do podatków, którzy to Woiwodztwo płaci. Wybierai tych Postoi, y instrukcyi im nadawai, tylko ci Obywatele mogą, którzy wyprześli z tych powiatów, tu wcznego składai.

Sposob wybierania tych Postoi przez Osta głowne byi powołaniem ille, galny. Ale tylko znowdzanych kandydatow sekredne osta Postoi oznaczai będą. Osta głowne na Sejmikach jak najsumowai byi zakazane powoinny. Pse one są przyczyna kłotni y niezgody. Nikt na Sejmie za siadać nie może, tylko ten, kto na Sejmikach byi obrany, y wiać instrukcyi. Przeto Senatowoi do prowadzctwa nakazai nie mogą. Postoi na Sejm zgromadzeniu wradney inney materji praw Starwoi nie mogą, tylko wstę, w której wstępa czuje instrukcyi okazi się. Do poprawy praw fundamentalnych potrzeba dwóch trybun czuje 60 instrukcyi.

Do.

Co do wrosadach do poprawy stać wypadtych oznaczeniu woli powozchny zdać się wuidnych materjach niuzgadai znaturalne wola Narodu, wstęmia, namyśl, y wtem czasie, kudy iść istotnie za wola, robić są wcale niezgodny, narzucać, zaś gwadź wdrugich materjach nie doży mać względu na starzniejszy krajow związki, skutosci czyi woli do nich wcale nie dotaić.

inwice)

do poprawy praw politycznych. Do udrany podatkow, rekrutow,  
 przez dotglad na kerarny szad czynione zwrotna. Nie można być  
 wielkiego niebezpieczeństwa karności woli powstuchney karni coarun,  
 kami, aby tylko trzy ciawatki, lub dwie trzecie części instrukcji wotadze  
 czynione nadawady. Gdybyśmy byli oddatami krzaranijskiej polikem,  
 na keraras taka sama niebyłaby szkodliwa, ale wprostrodku sa,  
 mych Despotyzmow, zaka, trudności, do czynienia; albo im  
 znowu podlegai byłimy musieli, ale wrażliwy potrzebę, tak jak di,  
 iay

można, z zasady: w materjach kardynalnych powinna być jednomyślność i ma,  
 trukcji, który gdy nie ma, nie ma powstuchney woli Narodu, a przede Prawo sta  
 nowione być nie może.

Jednomyślności jest uder znak znaczący i istotny, po którym można poznać  
 wole powstuchne. Ale powiedzie, że gdy jednomyślności nie ma, nie należy nie  
 ma woli powstuchney, to nie jest prawda. Bo są inne znaki, choi nie tak dające,  
 ale nawet pewne, że wola powstuchna istnieje. Owszem udawawie, że nie ma woli  
 li powstuchney, gdy nie ma znaku jednomyślności, jest to często niezłoty i gwałci  
 wole powstuchne.

Taki, że udrany sądu, które kerarny szad seym czyni, być, niedochodzą. To  
 być, rolowne przez ludzi, tylko to nie jest gwałtem, poddawione, aby podomni, choi  
 ciaz pewna się popudniony bład, nie poprawie nie może. Z choiż cały Narod  
 będzie chciał, ale jeżeli jedno wojuwoctwo będzie przeciwnie, będzie przeciwnie, cały Na  
 rod musi cierpieć niedostatków, i dla innego wojuwoctwa zginąć. Owszem wotmy  
 dziecia, żalnie przykład. Gdyby kerarny szad seym był popudnił ten bład, i był w  
 zwał pu wojuwoctwach powiód zasady sądu, nie choiż nie stanowią, jeżeli  
 zupełna jednomyślności wojuwoctwa nie sądzić. Ryżo, że Polska zginęłaby ma,  
 iay, nie byłoby za jednomyślności nadawada. Gdyby się poprawia szad, nie  
 była.

Jeżeliby dosię opdauli liberum veto. Das, abyśmy poznali, że to jest nie rozum.  
 wola

istay przykład, tamai se udawy przymuszonymi zdanienimy. Preto do stanovienia w materiyach politycznych, podatkow, ukretow, y woyn, ska, tytko wiecejszi instrukcyi potrzebna.

Woiwodstwa mogay w kazdym czasie, pod czas zgromadzenia i podawajacy im, uszuplajac lub zwieczyszej instrukcyje, prawicie na Sejm milku utozone. I budy oddalicy iu, z seymu nie moze dopokad odwoy, icy woiwodztwa uwolnienia nie okazy marszalkom. Seym, czyli wladza, prawodawcza, rownie iak wolo Narodu bycie w Blzstare  
nieustanna

wola powszechna nay naturalniysza, nay legalniysza, nay pewniysza, ustawa, su w ten czas, kiedy iu okazy, ze dwie czyci Narodu chcaj przeciwko trzeciy. Otrzy, to, gdy nie ma znaku udowolnienia, nie trzeba przedawcy czynie, ale trzeba braj drugi znak dwuch czyci przeciwko trzeciy za znak woli powszechny. I ten drugi, kiedykolwiek iu, znaydzie, zawsze naykandydatniysze materije rozsolowwane byj powozom. I to w ten czas zawsze ust wolo Narodu, ktora samowolai nie moze, tytko gwalt.

Powiedzial bym, ze y w materiyach cywilnych, y w materiyach politycznych iako to w materiyach wladzy wykonawczy, sadowniczy, podatkow, ukretow, woyn, chcaj prawa stanowcy, trzeba dochodzić woli powszechny przez dwie czyci, przeciwko trzeciy instrukcyi. Ale takicy zwolki radna, miara, nie porwalai, i trisy su powozom krajow zwiast.

Preto radai Narodowi, aby do poznania woli powszechny w tych ostatnich materiyach, obrad puzszaj wiecejszi instrukcyi. Ie ze ust w holowch wozny, zkrasniy, czas niurpniwna, sziadaw dzalnoscia, zgodna. Nie byliby jomuy uszre mieli ani kay trochy podatkow, ani zgody na woyn, ani na Komisyye woynkowe, gdy wtey materiji do oznaczenia woli powszechny bylo trzeba dwuch czyci czyci. Uzywinnam Narod, nich iu, zamyl, nich iu, wtey materiji nie kwaj. I to  
id

nieustannym Licz Polowie w dwa lata admiencai iu, maia. Oni zawsze  
zgromadzeniem nie beda. Ale zawsze do zgromadzenia bci gosciami  
powinny. Po urzadzeniu y wyznaczowaniu Kommissydwu niez  
opisai iu, maiazych y po uskuturnieniu od Woiewodztwianych  
instrukcji iu, Polowie wiada iu, dlo zdania swoich czynna  
iu, sprawy na Relacyjnych Sejmikach. Wchadcy podtrubi, iotko,  
ny kraj prawodawcy wyisaga, Polowie zuchai iu, powinny.  
Za kazdym raz zgromadzeniem iu, Polow, gdy w materji kas,  
dynalney kraj czuje przeciwko czwartu bci dlo zgodnych instrukcji, a  
winnych w materjach politycznych y cywilnych kiedykolwiek iotko,  
sza podowa zgodnych znajdzie iu, instrukcji, zawsze prawowistalicy  
materji danowi mogay. Do zawsze iotakim kazdym razie podow,  
szukna wolo Narodu iednu, wieg w urzyni, nie moze bci iotkoi  
chyba tylko wotowie, w innego iak prawow. Oni mozna iotko  
wydawci w zedwym rozumie wotnego Narodu, kony maiby woly  
a nie moglyby czyni. Najwieksza odroznosci zachowanna, bci dlo,  
aby instrukcji jak wotone bci nie mogly.

Wlada sadowa zupelna od prawodawczy ied oddzielna. Sa,  
dziow wybierai Sejm nie powinien. Tylko rownie wotami ubi  
nem, jako Polow sami Obywatele po Woiewodztwach wy  
bierai powinni. Sad powinien bci nieustanny. Sedzia powi  
nien bci czasowy. Wladach powiatowych b Sedziow, w Trybu  
nale b Depudatorow zawsze wmiyciu znajdownai iu, powinny  
bci w Sadach Powiatowych Wzech; w Trybunale osmiu, wotzin,  
nu

ied materjed ze wszystkich najwazniejsza. Niechay woznaczeniu woli powotek,  
ny, wisay uwaza związki polityczne, y de moznosci iuchay diutnosci swojej  
do diutnosci saptadw Rosci.

nie po zgromadzeniu się, na porzątku Sejmu, los oznaczy, któ-  
ry ma być, Sądzi.

Tak moc najwyższa Narodu, żadną miarą, od woli najwyż-  
szej Narodu oddzielona, być nie może, tak władza wykonująca  
pewna musi związek z Sejmem. Polityczną, a dzisiaj można  
powiedzieć, istotną moc Narodu idnie w Skarbie, w Wojsku, i zwią-  
kach zagranicznych.

Tak wszelkiej mocy nie można rozsądnie udzielić magistraturze, a  
tym bardziej udzielić osobie powołanej. Tak wszelkiej mocy nie może uw-  
la powierzona od siebie zupełnie oddzielić. Albo wiem taka wola  
bez jakiej mocy byłaby czynną nazwiskam.

Władza wykonująca została podzielona, na cztery Komisye  
Na Komisye Skarbową, na Komisye Wojskową, na  
Komisye Zagranicznych Interesów, i na Komisye Policji.

Te Komisye od nich tego tylko od Sejmu zawiadomi będą,  
Sejm w dwa lata obierai po winien Komisary. Sejmowi  
Marzalkom, gdy Sejm się zgromadzi, raporty oddawać będą.  
Sejmowi też Komisye zawiadomi czynnymi rachunkami zdaniami.

Tym koncom będzie władzy Komisji protokół. W tym każdy  
Komisaryz swoje zadanie zapisywać ma obowiązkiem. Sejm nigdy  
cały Komisji, ale osoby, które urna za winne do sądu Sejm-  
owych postawić od siebie. Przewodni tych Komisjiów będą Ministrowie.  
Podskarbi Komisji Skarbowej, Kancelarz Komisji  
Wojskowej, Kancelarz Komisji Interesów Zagranicznych,  
Marzatek w. k. Komisji Policji. Tych Ministrów  
nikt inny tylko Sejm w odani sekretne obierai będzie. Nawet  
lepiej byłoby, aby czasowi byli. —

Kocholwicz

Ktokolwiek wkommissyach się musi, wie na Sejmie zasiadać  
nie może.

Czasu, dopokąd czynności Sejmne trwać ma, wyznaczać nie moż-  
na: Bo ten dopokąd skonczerzy się, nie może, dopokąd wola Narodu  
spudniwno nie będzie. Ta spudnia się, gdy wszystkie instrukcyje  
Woiwodstw zasposkione. Ażna wartość instrukcyj, winnego  
Czasu potrzeba.

Gdy Padowa po wyexaminowaniu Kommissyow Stanow, po  
ustanowieniu nowych, y po zatwierdzeniu instrukcyj przystąpi  
się będą, złożyć w ręku Króla Stanow wyznaczeniem do  
boku jego Kommissyji wólki. Ta składają się będzie zpowny listy  
Padow y zsenatow. Do Senatu sam Naród po Woiwodstwach  
obierają będzie.

Obowiązki tej Kommissyji wólki; mieć dozor, aby wcałym Kra-  
ju zachowan było prawo; aby każda magistratura swoia, po-  
winności spudniała. Je, którzyby prawo nieposustawna była, listownie  
napomni, Raporta od Kommissyow wszystkich się oddawane być  
da. Wyodrębnie wojny, wewnętrznego zamieszania, nieposustaw-  
stwa Magistratur, śmierci Króla. Jako też wkażdym innym nie-  
przewodzanym przypadku, wktórym potrzeba będzie władzy  
prawodawczy, tej Kommissyja wólka niuodwrotnie powinna  
wydać uode obwiezrenia do Padow. Tej Kommissyja mieć będzie  
pudokul, wktórym każdego Kommissarza zapisane być po-  
winno wanie. Należniacy Sejm, na którym zaden wótk  
Kommissyji wólki, przestych lat zasiadałacy, być podtem  
nie może, wktórymnie się czynny y osoby winne do sądow Sejm-  
nowych po karę odcały.

Przechyżamy tu Seraznięszu Prawo Narodow. Wszystkie Seraz-  
nięszu niestozigne polityczne państwo zowiązki, przynuszcia, ko-  
nięszu



niemnie, aby kraj, jak i wółki, jakim uś Polska, miał Króla, y  
aby ten Król był sukcesyjonalnym, y z Familii w Europie udiel-  
ny. (A) Nie tylko wszystkie zwoneżone krajow związki, ale ju  
ustanowieniem w Polsce do tyż wojska gotowego, y zwoneżone  
Krawczyj polskiej dożenki gwałt, niemnie większym idem wólk,  
czym jak Fronu następnici. (B) Doświadczanie nauczyło,  
ze woteczniejszym ułtadzie Europy, kraj bez wojska z Fronem  
Elekcyjnym tylko ma tych królów, których mu gwałt oby narzuka  
Uwaga.

(A) Piśmo o Sukcesji Fronu J. W. Krzewuskiego, Niermana Polnego Korona-  
nego, tego to doświadczonego obrońcy wolności, który przy prawie y uwolnieniu  
czymś uśpiad dał znowliwym Cyem najwyższemu, przez lat kilka niemoż, że  
piśmo wymowom dożdzi, czym nigdy żadnej wężliwosci nie było, że zwolnie-  
nia, narodu niemnie zgodniejszym uś Elekcyj, niżeli Sukcesyja Fronu.  
To piśmo, pomimo mojej woli, wzbudziło we mnie ju kilka razy, że myśl: czy  
by nie było potrzeba, abyśmy dla dobra Polski, dla przyporobienia nas do  
prawdziwej wolności, podpadli przez czas jakiś uśnowadachom, którzy nas Fron-  
cie, umiada, y stało te upowazwed przesaży y uprzedzenia, który, jak przed-  
sz, nietylko przeciwko naszym ludzkosci, ale iżiśiay nawet przeciwko oczywistemu  
swiatłu.

Jem, kto by chciał dochronali związki. Co uś zbawienniejszego dla Polaków,  
czyli Sukcesyja, czyli Elekcyj, powiemian jak najgruntdowniej rozważną y  
odpowiednie na te okazy sąpżdenia.

Co przy terażniejszym polskich związki krajow lepiej gruntdnie znowadzić  
y całości prawdom, czyli Elekcyj, czyli Sukcesyja?

Co przy wzgląd na zwoneżone politycznym Europy systemie uś potrzebniejszym  
go Polsce, czyli wolne królów obieranie, czyli nadmi, ich następnici?

Co przy wzgląd na związki zwoneżone Krawczyj polskiej ukazanie się, uś  
korniejszego

Uwaga, niemo, y diuie ludkie swiadkami; ze w kraju z Tronem Elekcyjnym, y Wojskiem gotowym, nie Narod, ale Lotnisi Krolow dano, wie bedzie.

Juz temu zapowiedz Prawo, gdy zawarowabo, aby sie, nie musiało do Elekcyj Krolow Wojsko. Kto tak mowi: niema Citsowika. Panowis, chiuoi

terniejszego Narodowi, Elekcyja, czyli Sukcesyja.  
Co mnuy ma niezmiennosci zudawa, gotowego wojska, czyli Tron Elekcyjny, czyli Tron Sukcesyjonalny.

4. W. Hetmann wszedł sie w wewnetrzne związki Narodu z Tronem, y do, wiodł wiersza wykrewnie Elekcyj, powiadajac, ze Elekcyja tytko idzie Polakow bogactwo, to idł wiej poliera y wopojod obraca. Lecz nie wchodzi wotnias, imienia tytkie wewnetrznych związkow z Elekcyja lub z Sukcesyja Tronu, przy ustawie gotowego wojska. Wcale zai nie nadmieniam politycznych związkow innych krajow z nami, ktore po mimo nas idnos, y na ktore wchady natmych ustawach diuiejszych pierwsza uwaga obraca natury. Oni to nas przy mupracami Krolow ktorych unaz zmatura drecy podnoldey nie zgadzaj. Gdyby nie te nie strazne serazninyse zwonejzme związki, gdyby nie to te potoremu naszego kraju, powiadał bym, ze lepiej dla naszego Narodu nie miec radnego Krola, tytko dwulctnich Konsulow.

Owszem masz wzglad na serazninyse polityczne związki, powiadam, ze jezeli by sie miada zudai wolna Krolow Elekcyja lepiej Polaka uszyni, iz radnych Krolow nie bedzie. To zai powiadam tytko wprzypadku, gdy by komiesnie miada zoltai wolna Elekcyja, Ale przydaje, to zawsze, iz zdiuiejszych naszego kraju zinnymi politycznych związkow, wypadai nappewniejsza trow adoci y castoci Narodu przy Sukcesyji.

Prawda, następnstwo Tronu idł idnym krokiem do zadracenia wolności. Ale Elekcyja Krolow iur idł podawa drugi do zadracenia Narodu. Panowis Narodu, przy tym uwobody, Panowis tyku, przy tym uwoboda.

Gdyby.

Święci Troni, mieli do tych czas sposobu sprowadzić Wojska Moskiewskie, a nie mają, od tego miui sposobu ruszyć Wojska Krajowe. Równia pod Stanisławem Augustem obyczaje Polaków, jak pod Cesarzem Augustem obyczaje Rzymian, skatoni. Zadrżymy, przypominając sobie czasy Syberyusza, Nerona, Galby, Witeliusza, Wespazjana, Halliguli & Rzym miał Tron Cezarski, y Wojsko gotowe. W tym  
był

Gdyby powiemo najprzedej najprzerzowniejszego zawarowania wolności przy ustawie Tronu Sukcesyj, przelicz padło to niwierznie na Polaków żeby wprawy, Dości Krolowa Polki Staty, iu, udułnem. Na ten czas uprze dostalaby nam iu, na diujed. Cety Nawo, pod Despotyzmem będasz, może uprze zuzregliuściem okonliurowianim politycznem, zwiuiznym powstacaszym osiucianiem, odrzucham iu, ionoz wolności Nawo zai raz zniszczone, iur więcy, nie powstanie. Była pod Despotyzmem Anglii, Hollandyi, Francyi, ius widziemy u wolności. Rozum kazi pierwszy Starai iu, u ugruntowaniu Krowozi, y calosci Narodu. Pó tym o zawarowanie wolności y wolności iu, które były do tych czas, y będasz, iu, in bez iu, Krowozi.

Ch) Prawo opisucisz Tron Sukcesyj, powiemo opisać worydki aronunie iu, ionacy, przy następowaniu karczego Krola, iak najuwolnościuy odprawia iu, maicaz. Jako też Prawo zawarunie, iu, z karczym Krowem następuicaszym podług Prawa Sukcesyj na Tron, Nawo będie uwoi Paicta Conuocnta uktadad, y iu, do poprzyuzenia podawad. Aby przy przypinad sobie Nawo y Krow, ze nie ma Prawa diuiduiczoa, tytko Prawo następuiczoa. —

był istnieć suzerenność od nas, że sam wcielmy sobie nie miał o granice Moskwy.

# Wniosek względem Miast i ustawy T r o n u Wypadły.

Należy uważliwie rozumieć despotyzmu, ale rawnanie aby ten despotyzm wkrętu nie powiatta, wymaga od Szlachty zstania się z Miastami.

Rzeczywspolite jedności utrzymuje i meci.

Wszystkie Rzeczywspolite przez nie zgodę wewnątrzna upadły.

Ja niegdoda uia dla każdego Towarzystwa najniebezpieczniejsza, która trzyma się pierwoty zasady jego.

Nad wszystkie wiec przytki i suzerenności, Nawo, który cha byi wolnym, przenieci powinien wewnątrzna zgodę.

Wiedzy iak nieudropności popełnia, jeżeli koncem zapewnienia w sobie wolności, umyślnie wudawia nowego Towarzystwa, wudawia nie jedności i zawiści. Nie wdugniy: on zamiast wolności, szuka iak niegdody, szuka niewoli.

Jeżeli ustawa Rzeczywspolitey Polskiej wudawia przy samej Szlachcie wladze prawodawczej, wykonawczej, i sądowniczej; w tymże ku urzędy, cywilne, wojskowe, i duchowne; przy Tronie Sukcesyjnym, onatnym chęć od Tronu niedzielności; a przy Miastach to ciwie, że są skrzywdzone; Rzeczywspolite żadna miara nie udwini nie może.

Polska będzie Krajem Wzuch Tron, dwóch Naroduw, a wiec Krajem niezgody.

Ja niegdoda będzie jedna z najgorszych. Po wudwizrona w uia, we.

Wypada

Wypada razem, iż król stron zwabia, iż dowie. Familia panu-  
rąga przyciągnie do siebie, zstawa ludzkim, Miasta od Szlachty  
odrzucone.

W takim przypadku król będzie od Szlachty możniejszym.  
Władcy Polscy Szlachty zwabi, i zjedzie, niewiedząc, podług  
przygotowania konspiracyj i kordone Pruskim i Cesarzkiem w  
już razku uwymionej, nie można więcej zachować, jak około trzech  
kroci do tysięcy Szlachty, a Mięszan zaś prawie milion. W ten  
tytułach wyjecha wzięcie, aby ich zostało 25 tysięcy Szlachty. Prę-  
żo Mięszan i Chłopów będzie 85 tysięcy.

Żąda uwolnienia, i zabezpieczenia wolności Królestwa, i  
podniebie Państwa i Szlachty i Miastami.

Gdy Szlachta i miasta będą przeciwko Tronowi i dno, strona jego  
następnym innym gromie wolności. Osobliwie potężnym, szczyt Episkopu,  
gdzie, szlachliwym obywatelom, wzywaniem opinia jak obywatel  
na despotyzm, i dacie ich, dajże do ustanowienia Narodów wolności,  
na szlachcie Szlachty i Miastami.

Tron Sukcesyjny i Polacy koniecznie potrzebny. Nie maia, sta-  
nowy innego sposobu na odwołanie do Tronów sukcesyjnych  
nadziei despotyzmu, tylko odias im wszelkie stronniki.

Wiz najmocniej Szlachta uwolnić, wolności, zabezpieczy, gdy wiadney sta-  
bie z Reprezentantami Mięskimi prawa stanowić i być wwidney  
liście, i zwolna, wstada. Upominam, że gorzej byłoby nadawać  
Miastom tylko coś. Albo wszystko, albo nic. Nie ma środka.

Leż to wszystko są, tylko uwagi samego wzroku. Królestwo najpo-  
żytkowniejse i theorji, bywała, często szkodliwe w wyponaniu.  
Przekajmy doświadczenia w dziejach ludzkich.

W wszystkich krajach, Polskie miaiać wszystkie Familie do iu-  
dno wladstwa dajac, razynady przez tagrenie iu, i Miastami  
przeciwko

przeciwko Szlachcie. W Niemczech nawet wielki, wklepnie i udowodnił  
 dwa pierwsze Europejskich Despotów Cypry; Winię Fryderyk  
 Przebierając powzięli, y następnym zdołali planie, mowienia  
 wojny polski, y gniebienia Szlachty, przez Miasta. Na ma dzisiaj  
 w Niemczech wolny Szlachty. To tylko Familie adwintu, ktor z nay  
 wyjsza wzgancza padła sie, wionie, na Miasta, iako na Szlachty.  
 Matryntwa swoich dziei z Szlachetkami dzieimi nazywają, zakata  
 y sumota wojny Familie.

W Francji, Louis le gros, pierwszy do Miast krok wzagnął. Filip  
 le long zdołował tron Mięszczanom przeciwko Szlachcie. —

Filip Auguste, po ugrontowaniu sukcesji, oświadczył sie, protekto  
 rem Miast. Filip le Bel pierwszy wprowadził reprezentantow  
 miejskich. To polityka Filipow, wierne była chowana, przez wszyst  
 kich Ludwikow, nawet Ludwik XVI upora wazny y zamyslal.

Do roku 1788 Szlachta Francuska nie chciała sie, tażczy z Miastem,  
 mi. Nigdzie Despotyzm nie zamierzyl, ani wiazay, ani okradniey  
 Szlachty jak w Francji.

W Hiszpanii Ferdynand y Izabella, pod potorem ludzkosci, uoicie  
 krolwskie Miasta wozimi. przyposiekami zmocnili; pod potorem zma  
 wadliwosci wtychże miastach ustanowili bractwo swięte, a rozrywili  
 sie bractwo katow na stronie Panow y Szlachty, Despotyzmowi  
 sprzecznym.

W Szwecji, pod naszymi oczami Szlachta niechciała zlagazy sie z  
 miastem, niechciała miasta przypuscic do urzędow, Monarcha po  
 bratal sie, mięszczanami, zdołal im urzedy, a Szlachty, do kara  
 row powpychal.

Pod naszymi oczami na drugim koncu zemi w Francji, w Hisz  
 pancji, Szwecji. Szlachta, zlagazy sie z Miastem, udy nie  
 za pomocą Miast wygnali bractwo Despoty. I tak od kilkuset lat,  
 w Niemczech

wolności wigrona Szlachty pierwszy raz znova uclaja wolności  
w Anglii, wroni tak w wszystkich innych krajach, Monarchowie,  
koniam pognebnica Szlachty, obmyślenia sobie podatkow y Wojska,  
a tym Despotyzmu, uci garneli do siebie Miaszt. Lecz ze wszystkich  
kuch Narodow, najgłebiej mysląca Szlachta, Angielska, nie mała  
sobie za wotno nie przypuszcic do swojej szty Reprezentantow Miaz-  
skich, ale wronem ona poszła do szty Miaszt, y zlagryda sie, znueni.  
Od tego czasu Narod Angielski stal sie, gwmem Despotow. Tam Szlach-  
ta do tych czas tije wolna, swobodna, y bogata. A Krolowie choiaz  
dawno, niezgodziwemi przywlaszczeniami Tronow sie, niuzimeli,  
nie wladni, y tylko uden krok maiaz do Despotyzmu, przicz, ile  
wazy ktory, zniuch otym pomysle, zawoza koto ugo głowoy niuchem  
pierzno bydo.

Szlachta Polska! Oto przetytemci wronie nowias wlasna sprawa.  
Albowiem zawadray mi, ze nie mozie, wramiaz do obrony Miaszt,  
ale koniam ubezpieczenia wolności Narodu. Miaz dwopakie Stuzich  
wicekow dozwiaadzenie. Sady y obiszay.

## D o Szlachty.

Narod ludski ucy wniwolnionych okowach, a niuziwiony, do-  
pokad sady ie byj zniuch Bogal, do potocz caluu, ie, y dżioga spoz-  
szynie. Sami tylko Tyrani ktoca, ie, a wiazay sie, auci niu-  
dole, ugo, kardy zniuch siebie nazywa opiekunem ludzi, drugie go  
wywotnie Nieprzyjacilem y okradnickim ortwiewiernikiem. A cho-  
iaz obydway wronie sa, okradni y Tyrani, zaden zniuch dobro,  
wolnie nie wruka sie, gwałtu.

Szlachta - wronim zgromadzeniu moim znaywifszym zapatem  
o Despotyzmu?

o Despotyzmie; ubolewa nad Ludem, który, nie Prawa, tylko woz,  
kazu stuchai musi; gdyby sama ludność krzyży na jedne,  
ustadtko bezprawia, gwałt y nieludkowi.

Czystay diada pustosząc z Despotow. Ukaz ci, ze nad Szlachcica  
nrama nie szkodliwszego, ani wgardzniejszego Awstrumia na świecie  
Szumny udrudzierz, kiedy swieci wojnami przesto million ludzi  
ustradit, kiedy, sta tym lepszego ucierpienia, porządnych przy  
zyciu kradrowaniem pieniedzy zmaciajku obdziala, kiedy, udrudzi  
sty spisek przeciwko ludności zdrugami despotami, diulec w Ma,  
rodem, jakoby Rydla Stadem, wotym samym czasie, gdyby samad  
niewinności; gdyby to Dobrodziej ludzi, tuze: Szlachta w Polsce  
sa, to sami pijacy, juszuktracy, zdrajcy, marnotrawcy, Takomni,  
cy, proci, lekomyślni, tyrami podwoltwa, milliony ludzi bez  
prawa, bez sprawiedliwosci, usza, pod ich Despotyzmem. (C)  
Prócz niewnie, jak Szlachta na ziem: Polskiej, tak Fryderyk II  
na Tronie Pruskim Despotami byli. Ta Szlachta, która przez  
zasadyfow urodzenia, przez oddzielnego prawa do wszystkiech ho,  
nowu, y kradnowi, przywlaszcza sobie udney Samowoladna, moe  
dawania Praw wszystkim ludzicom, y ukhadania podatkow,  
przywlaszcza sobie ~~sobie~~ wladze Despotyzmu. Podobnie ta udna  
Familia, ten uden Artowiek, który przez Sukcesy Tronu, przez  
ustadry, przez pucostechna, wole, Narodu, prawnie, y Dobrowolnie  
zlecony, y opisany, przywlaszcza sobie jednowladna, moe da  
wania

(C) Czystay diada Fryderyka II Krolo Pruskiego. Tak on zniwara Szlachte, Plebsa, Dworzemni  
sionnie uszy, uszy zbywosci na nas tuca, ktor pucstaryje wotdy. Porucmy tu Szlachcici  
Płay. Nieprawiedliwicy, my sie tym przydaj przed światem, dowodząc naszym pucstarykum, ze on  
był Despota, y dy raniem bez cisi y wiary, a Polacy, wrali innego loru wari, jego takomdwa  
y diemy, nieprawiedliwas ofiaro.



wania praw wszystkim, iud despotas.

Szlachta najpierwo skrzywdziła swoich wespół-miastkanow. Skoro Szlachta zraziła swoich, oddzieliła od innych ludzi, natychmiast wioły Panowie, Wodzowie, Krolowie, powzieli myśl swojej oddzielnosci od Szlachty. Despisci wszyscy sa, to Stani bracia Szlachty, Stani sa, zdradzi.

Wpiorazkach Nawo ludzki na Pastorzow, Rolnikow, y Loicow dzielili sie. Okradni, wstali zboynicy od innych lepiu uczeniem, y Pastorzow z Trody, y Rolnika zlitoba tupiac, stawali sie, wstali, mocnem Panami obydwóch. Leir kaidy napadnik, Tuzimnik, innych ludzi gwadziat, czpli politycznie gadaiaz, kaidy uduy tie, mi wycuzia, dopokad niewolnika z swoim gwadzem nie oswoi, dopokad, przez gadziwoz religia, swojego Panowania nieudziwiz, ani uduen spokojnym nie iud, ani wonoy bez bojarini nie upia. Tak ci pierwsi Tuzimny Pastorza y Rolnika, boiaz sie, aby lud kawowiany wrajemnym prawem gwadze, nie pomiedzi krayowy, wstaly, uduy potrzeby ucucum, obowiazajac, sobie ofiarowani Kapitanow, wspomagaia sie, wspolnie wzgladem utrzymywania swojej uduelnosci nad niewolnikami. Wstaly między soba, jak najwieksza wiwnosi, między soba, a innym ludem nie mia na, wiwnosi Stanowia. Wspolna potrzeba wiazze ich wozardym przymianka co raz sie, y uradem sobi oddzielny Stan Rzeczki, pierwszy Szlachta, przewany.

Liczyli sie wstamachach palapa, wozimych obwodach, y wozimych kich sztukach bojowych; wytuzgai sie, pokarmow delikatnych, Stuzow wymylnych, y ubionu miastkiego; powietar na zbroje, niu, wygody, upaty, mwoy ciesznie, na goty ziemie sypia; jak intodosi hartowai.

Kartowai, aby Ciato Znicuisciatosa, ani Dusza ciutosa nieznały;  
 nigdy komu innemu swojy Ołowy, ani uwoicy onza nie  
 pownierai; pwoiz sturby Rycerskiej, zadna, imna, praca, nie  
 tudmie sie pod utrata, szlachetnosci; pwoiz drubnosci w or-  
 zuzi, nakazda, imna, praca, nawa puzna niepoceniworu, y  
 nazywajac ia, niewolnikow kara, a szlachica hanba, nie  
 wolnikow w ustawienny biazni, y w twardym obarckeniu  
 ubostwie, y miui adsmozu trzymaj, a w skutka, jeh pracy  
 kuzy se sobie, jako Panu jeh Ljcia Zabierai; Oto udaty kto  
 se potrzeba, Ljuczaj, a z czasem do Memwida podobny La-  
 konigawca, swoim Wypot towarzyszem jndal.

Trzymam sie jz z Wszytkich nakaziec towarzyszow, pwoiz  
 teratmiejstego Ljuczku Despotow, to naygrontwamiy sta-  
 nowione bylo; gdyby miesty Jwaducielami dtegi Ljoda  
 utrzymaj sie mogla; gdyby podobienstwo bylo aby Litwicki  
 ktery wszytko zabral, mogl w naywiekszych dordatkach  
 Ljuzi bez wygod, w Obwieznowi dla swiego Ljucia. Stan szlache-  
 cki z zachowaniem tych ustaw rownie w wszytkich kra-  
 ziach, bydby naydluzey jednowladztwo Rudzaji Ljuckiego  
 w sworich ruku trzymal. Ale jwi tej Walcznowi Stanu szla-  
 chckiego Stanowiciele, Zdaia sie z gmiwem mowic do tnie-  
 uisziacych Synow:

„Lud Wam poddany niemozag sie mozas uwolnic  
 w skutka, was Ljuczizyd. Utkad z miestnicy Wotny, y z jedra-  
 ubiu stoby, wucilowice Panien Zelarny wruwajac suknie ie  
 u dwabne. Zatrepiud Wam Wlosy, prahnaga mania, obma-  
 u wwal Wazie glouy, a winemi farby Zmalowal twawie;

„ Nara abowie to Oswieconych Nambow piękna moda, a  
„ Szyszak barbarzyńskim Strójem; Tamciast ognomiej tak  
„ cty, w idney rze nosicie szkiełko, w drugiej gibkini sui  
„ stacie przęciem, tak utraiciecie meztwo: Wasze lato sta  
„ be, Wasze Dusza zmieni sieciana, y cieta. Gdy dla odprania  
„ nieprzyiacela w prole wychudzie trzeba bylo, delikatna  
„ pod udwabiem skore, twanda ranita zbroja, nabych miast  
„ postawiliście wszystkie Rycersa powłoki z Oswiadczaniem  
„ placy temu, ktoby ia, udrad na siebie. Tu wazi pierwsi  
„ Wodzowie Krolowie Was zdradzili. Z waszego temstwa ty  
„ skuias, zapundowali swoje Jednostadstwo. Ofiarowane  
„ pieniadze do swoich rafe bioras, przypasali Pod danistwa  
„ te, idyna Szlachutiny wolnowi Zasady stable.

„ Nabych miast udras, cala swoje protege, y Jednostad  
„ two na Gminie zagrowowane, sportregajacy w tych urza  
„ dzonych niewolnikach, justzne narzedzie swoich prozy:  
„ szty Wielkosi y Dumy, odkrywca Gm kryude, ktera, od  
„ Szlachty ciernia, Latwie, ubolewa nad niemi; Oswiadzia  
„ ze bezcie Jch Obwina, Jch Oycem, Zapewnia Gm Sprawiedli  
„ wosc przeciwo gwadlowi Szlachty. Wkwote caly Lud  
„ Laymuie sie, mits sieia, sta niemu; bez innych powadok,  
„ tytko ze uidi w nim nieprzyiacela swoich nieprzyja  
„ ciol — W tym prapornym gatunek Ludu, oktonym  
„ jak Zascagala, Dzieje ludskie, suiadca, nie idmiennie,  
„ i nigdy ozobno, nigdy nie przy praudie, ale Zaufie, etc.  
„ przed sie, tego, jes tam wiecey tyku, y mozy bylo; Oszczere  
„ falszywych Religij Kapitanstas, y uiceni zasztyli z murny  
peni

„szere Familyami, do samodzielnictwa dążącej. Duchowni  
 „w każdej sprawie między Szlachtą, y Krolami, zawsze z orda-  
 „nami trzymali. Wzrostu kto najmiej podał tego rzucum, spm  
 „wiedliwie Dusze, lutekosi pod miotosa dawili. W takich o-  
 „kolicznosciach, czasem Despotyzmowi przybylmy, wydarza-  
 „nie, wynalazek Inku, Lazar Krolowic dla tym przewabmiej szep-  
 „zednania sobie strony w Ludziach, starali sie najusilniej, aby  
 „wszystcy dyktai umieli. Z pierwszymi Suiattem przeciwko  
 „Wam wzrost gniew pierwszy.

Takby zaiate mogl teraz do Szlachty przemowic pierwszy  
 Rzymski ustanowicil. Jest krotki Obraz Wzrostu, y upad-  
 ku Stanu tego.

Juz sie Stalo: Dziwiaz w Europie najpowszechniej sie o-  
 jnia najogolniej sie mianowic istnie przeciwko najom  
 feudalnym, to jest przeciwko wcielwosci samej Szlachty.

Widze, w wszystkich Krajach Nandy na trzy czesci podzie-  
 lone. Na Szlachte, ktora w swoich ruku wszystkie obcia, na  
 dumniejse Familie ktore na obdaniu Szlachty swoje wciel-  
 nowi Zaradzie usiluias, y na Lud ktory samtylko strzyzawo-  
 my, ale malo ozwieiony bedac, swojej mocy nielna, o ode-  
 braniu swoich praw niemyli; lecz gotow niezai sie, z tym  
 kto mu niczy przytkow ukaze.

Kto umie powstachmiej brai Dziwiaz polityczny sklad  
 Krajow, obiaz ze ta sprawa między Szlachtą, Krolami, y Lu-  
 dem, istnie niezayusic. Ja pytam sie, co dla ocalenia swo-  
 jego Szlachta uczynic powinna?

W najmilszej czesci Europejskich Krajow juz Szlachta  
 upadla; potracila swoje przywileje, y zwolney Stala sie przed  
 danas

danas w tych krajach w których użycie ujęty się wolności, ma  
ona ią, drzeć w rękach swoich przywilejów na dwa gatunki.  
W ujętych państwach, takich krajach się w Europie kilka Sła  
chta używa Władzy prawodawczej wspólnie z Stanem miayskim  
y Polmickim, a posiada oddzielne Przywileje wszystkich godno  
ści. Już tylko w ujętych Polfice y w Wenecyi Słachta ied abso  
lutna.

Słachta Wenecka Szczytliwicy w Polficy protozona, w ujętych  
miaysem zlagana. Lwaie się, iż drzeć przywileje Słachty ied  
ia, abso lutna, przeciwko prawom uewnętrznym y przeciwko  
Despotyzmowi uewnętrznym. Słachta w Polficy stale, y najstary  
rownie z Wenecka utrzymuje swoje, oddzielne, miayse prawa  
damentalne y niezawodne ustawy, przeciwko Jednostawstwu  
uewnętrznemu. Ale wkrótce miayse od Polakow Słachta nie  
miecka, Szczytliwicy w Despotyzmie uwięzła - Natychmiast w  
mienid się polityczny stosunek Polski z Sasiady. Przyszło do  
tego że Słachta Polska z Słachty abso lutna, uewnętrznie  
została obarczona, jakimem uewnętrznym Despotow.

Wiekom prawnym będzie ten seym, który Polskę od po  
dległości dawnowi Moskiewskiemu uwolnia, y stara się, by  
słuchnie sporoby, y najprawniejsze ustawy, przez któreby za  
bopriyczył abso lutnocy Słachty, równie w przemocy w kra  
ju, jako w gwałtu Sasiadow. To mnie skłoniło do podania  
pod zastanowienie się następnym uwag.

Pomieważ teraz cała, prawie Europa, Despotyzm obar  
czył; On w miay panuje, On przewagę trzyma; On system  
ma polityczny stanowi do którego każdy kraj, każde izwo  
madzenie, każdy Stan stosować się musi; Plan Despotyzmu  
ied wprze

iczy wprzeciw wszystkim ukladom, warowai abrolutnozi Szlachty mozemy.

Abrolutnozi Szlachty niecierpi, aby kto inny nad Stan Ryuski trzymal broni w ruku, y aby w kraju znaydowate sie, zawsep gotowe woysko. Despotyzm tak nieci caly Eumpry utocy, i w kraj niemie nieci brawatosi, ktory niema licznego gotowego woyska. Abrolutnozi Szlachty niegadza sie, z Szadnym innym Lotmierzem, tylko z Kawalerijs, Nandowa, z Szlachty zlozona; Despotyzm taka, woierma, Szluka, wymysli, i dzisiay cala mow, cala woysk drzielnozi, zaeadra sie, na Pichcie, na Lotmierzu nie mozemy sie, skladai tylko z Chlopow y mieszan. Abrolutnozi Szlachty swoia, wielkoci widzi lepij w swoich domowych ustugach, wygodach, a przeto nie dzawala aby kraj mogl zstopy wielkie podatki; Despotyzm swoia, wielkoci widzi tylko w swoim woysku; przeto cypens domowa, iak nay oszczednicy Imnicysza, a w kraju ustanicznego pomiczfiania podatkow na swoje woysko, co raz sobi nieczepa, sporobi latwoci. Abrolutnozi Szlachty uyuciga aby sama Szlachta drzielca miydz siebie ziemie, y tylko sama Szlachta miada Dobra. Despotyzm takie Stanowi Systemma aby sami Poddani wzbrali y prwicadali ca ta, ziemie, Familia zas ucielna aby Szadnych albo iak nay mniczy miada Dobra, ale tylko Szczupda, przucyca. Abrolutnozi Szlachty niegadza sie, z bogatemi, ludnemi y handlu unemi miastami. Despotyzm prawa, ruka, swoicy potegi narzawa miasta.

Wrestniedzam Kolakow; Ja widze niepodobienstwo aby  
Szlachta

Szlachta Polska stoiąca się, do teraźniejszego w Europie prawniejszego systemu Despotycznego, mogła utrzymać swoją zupełną, absolutną bez podania w niebezpieczeństwo całego Narodu i Siebie; Despotyzm iść do fatalnego końca Zbytecznego gwałtu. Nie trzeba się, ku niemu zbliżać, ale o wszystkim cofnąć ku drugiemu przeciwnemu końcowi -

Szlachta ma więcej nieprzyjaciół niżli Despotyzm, należy jej swoich nieprzyjaciół Immiejsze, a nieprzyjaciół Despotyzmowi powiększać, tak Siebie Królowi, a słabszego najmniejszego nieprzyjaciela osłabi. Niemca spróbuje aby Szlachta absolutną posiadająca, swoich nieprzyjaciół Immiejszych mogła, i przeszkodzi, aby się z niemi choć Despotyzmu mający nie miażdż. Niemca spróbuje aby Szlachta zupełną absolutną sobie zachowująca, potrafiła wzbudzić nieprzyjaciół przeciw Despotyzmowi od którego niktym się wronie nie chce - Despotyzm wyrzuci w Europie - Duchem macy Kraiów starszemu podatkowi. Ten Naród może każdego wermie kto dla swojej olbrzymiej nierówności podatkowej z moim Krajem.

Kraj w którym Szlachta zupełną absolutną posiada, niemożesz żadną miarą wielkich podatków składać. Szlachta w Polsce taż się, w jeden stan udziałny, powinna wystawić się, co do wydatków Krajowych tym, czym w programicznych Krajach widzimy Familie, prawniejsze.

Podług drzewiejszego grofja Dobrowolnego ofiarę, okazuje się że Szlachta Polska ma około 60. milionów dochodu, a dla nie sprawniejszego podania się, można stopniem rachować 120 milionów

milionow. Wziasz na same osobiste wygody, y na Lywnosci pa-  
 nuiazgich Polska wydaie co waznie 120 milionow. Prisy y kra-  
 ie Cesarzkie na osobiste wygody, y Lywnosci swoiuy panuiazguy  
 Familij nie expensujia, wziecey nad siedm milionow. Wziasz  
 oty uista ze Polski kraj, pomiuwar na same, wtaib, uduilna czy-  
 li ne. Familie panuiega 120 milionow conienie wydaui mu-  
 si, nie ied drazay, u stanie zlozenia podatku na Wryzku, nie  
 monie, pomierne do teowozbrnych Moscarstw sto, albo dwie-  
 sce milionow, ale nawet nieustrafi dai 70 milionow, sto-  
 nych naymniey potrzeba dla utrzymania stu tysiecy lud-  
 mierza, dla opatrzienia go w ammunicye, dla przysposo-  
 bienia go do referenia na wojne, y dla opłacenia Wozozmi-  
 kaw Lywnitnych.

Powiem wziecey, nietylko kraj Polski, nie ied w stanie  
 drazay zlozenia dodatkowego podatku, na utrzymanie stu  
 tysiecy Wryzka koniecznie potrzebny, ale nie buda mogt  
 bydz w tym stanie nigdy dopokad sama Silachta Lywna,  
 absolutnosci, w do praurowawstwa y eddzielna, wlasnosci  
 caley ziemi posiadai bedzie. Albowiem nato nikt wstanny  
 odpowiadkici mi nieustrafi, gdzy to wziaz do powiezi niepowo-  
 ona, aby ten kraj, w ktorym panuiazga Familie caley ziemi,  
 wazy silkie dobra utywac, a z nich podatku pdai na Wryzko  
 uruhacia; aby taki kraj mogt z samych pdadanych wyji-  
 snag mielmerne podatki.

Preciwnie w krajach Despotycznych nas obtairaiagz  
 pomiuwar Familie panuiazga ladnych prauie doli na  
 siebie nietylko, owziem mielzy jak nayniektra liczb swo-  
 ich pdadanych z prawem Dziedzictwa te ziemi, podzieli

Stara wie



stara się, y na siebie bardzo oszczędne wydatki czyni, pręto  
może teraz dostateczne podatki na 200. y trzykroć sto tysięcy  
Woyaska wybierać, y będzie mogła z czasem tei podatki coraz  
bardziej zwiększać.

Szlachta Polska chce być absolutnym Panem Niewol  
Polskiego, trzeba aby w domach swoich tak się z oszczędzila jak  
Familia Pruska albo Familja Austriacka. Trzeba aby 120 mil.  
oniw wernego dochodu miała, tyżko 40 milionem w cię wrych  
dem Kraju wiele, na swoje osobiste potrzeby używała, a om  
dnieciać milionem kosztu na swoje Woyasko, y iak Fryderyk  
drugi z pułkowym Kapitułszem, albo Cesarz z uytartym su  
dudem na Ciele 200 sto tysięcy Łodmiany stoisz, w tych swoich  
bogactwa y wiktoria widzieli, tak udrziona Szlachta Polska  
nie w kandytach ani luzach, nie w lokajach, nie w nieblack  
strojach y sztalach, ale patraciaz się na swoje Woyasko, w tym  
swoim wiktoria y bogactwa znalazła.

Przezi chowiaz taka myśl, chowiaz takie wystawienie  
rowne ma powody jak w Cesarzu, iak w Królu Pruskim tak w  
Szlachcie Polskiej absolutny, iednakowi w pierwzych Inay  
dnie się istotnie, w drugich Inak się nie może.

Tak więc to mieszanie się, między, dopokad sama Szlachta  
nie będzie najwyjższą sudielnosć sama wryższych Doli  
Ziemskich własności, y sama podatki stanowić nieć między  
Ona aby na siebie włożyła, y w siebie wylata tak wielkie po  
datki, jakich drziszay chona tak Wielkiego Kraju używaga. —

Jak smutna być musi ta myśl dla każdego Dolego  
Polaka. Ona mnie nieszczęśliwym czyni, otkrywa Lawot mo  
ich nadziei, y zbura te, czelosi, która ełbiera mi spokoy rozzi  
Dni

dni msich, dopokad niemyz bezpiecna, y szczelna, u  
 kochana Ojczyzna, w ktorej rodzidem sie. Byly okropnych  
 nieszczesciach, po tylu okrutnych gwałtach, po tak ohydnych  
 rozszarpaniu Narodu, w tym momencie wiekami wyglą  
 damym, przez cudowna, opadziwnoi do ratowania Polski  
 uwidziwym, Szlachcie Polski krzywo przysięgł, aby  
 miedal podatku -

Na tym Sejmie letony zdaie sie, zakladai kamien gwa  
 tu Cnoty y Slawy Polakow, na tym pierwszym Polskim Sey  
 mie, ktory pierwszy urnad y wyrzekł - Niemozie Pol  
 ska inakzey byci wolna, trzeba jey podatku, trzeba sto  
 tysiecy Wroyska. Jedy przyszto do obierania sposobow, kte  
 rzyby najpewniey doszedł kazdego maiażku, y rownie na  
 wszystkich podatku wzłożyl, obamy zostal sporob zly,  
 oszukaniem, uyliegom, nieskondornym arbitralnowiom  
 podlegly - Obawiano sie, nawet wyzszee slowo Podatek.  
 powiedziaws tylko ofiara dobrowolna - Slowo bez znacze  
 nia, Pto gdzie Prawo tam jui Obywatel nie ma woli. wy  
 znaczioms przysiege, jak gdyby mieniemioms czym reit  
 przysiega w zespiutey Polsce, po tylu krzywo przysię  
 twach Senatorow Ministrow, Postow, Na Sejmach 1760.  
 1775. Na owey podchuyaniem Pominięciemu umocowanym  
 Zdrayow Krapi Delegacyi, jako teri wszystkich tych kłesny  
 podpisywali rozbiór Polski, y niewole milionow Ludzi, y tych  
 kłesny do tych czas w Moskwy Cióra przysię; Zgola potak



twarda, trzeba mić Obyczaje w najupiększym stopniu Zkazać,  
 trzeba być już dolnie uprawnionym do niewoli, aby w czasie  
 tak potrzebnym, <sup>2</sup>momentie tak drugim, niepłacząc przez tyle  
 wieków, widząc obok siebie dla tego Lesmę niepłaćci Jęz  
 cych w niewoli W. pod Krai, y warić się na krzywopomyś  
 stwo, aby uferić dalej niepłaćci. Wielko Polanie! iścieście  
 wściecy jak niewdzięcznicy. Rzutliżi prowalacie, wam tak  
 wielka miłość Polów, w Was najmniejsi Łaufanie złożył, Je  
 ścieście pod Jmieniem Polaków, między ciobami Polaków, ka  
 dy nie tylko sami z najmniejszym Ławedem Surmienia wy  
 stekacie się z podatkiem, ale iszcie na tymie wszystkim Najle  
 pszym w tym mieście Łampylon, wy udmie szkodzicie. Trzeba  
 być Tyranem swojego Kraju; trzeba mić sene zkarmienia  
 se, aby się nie miłkły nad Łossem miśzżłwicy Orytyjony, y  
 dzisiaj podobno Ostatni raz wodaćcy ratunku, niepodaćci  
 reji. Wiedzieć, iż przeciwko wam w dwóch częściach Polski Na  
 północne genyra sene. od granic do granic jedno wyrukanie  
 ieden głos wszystkich. -- Wielko Polanie gubie Kraj, wielko pola  
 nie Wraża, Nesn rege. Abyśmy mieratowali Orytyjony.

Ta sprawa Szlachty w dawaniu podatków, w tym czasie, w  
 którym tak wielkie maia, probudki; iść dowiedem, pmoż wie  
 le przycyć, że dopokąd Szlachta Polska będzie absolutna, do  
 pokąd sama siebie prowadzi wszystkie dobra, dopokąd Kraj swo  
 ja bezsilności, niepotrafi wyrownai sile zewnętrznych Mocarstw.

więc niemnie się utrzyma absolutnosc Szlachty; Bo z nią, nie  
można się utrzymać Polaka. Kiedyż Szlachta złoży wszelkie pro-  
datki; kiedyż Szlachta poświęci swoje własne dochody na  
ofiarę, swojej Ojczyźnie; gdy tego w Świątym Cesarstwie  
nie urządzają się.

Jeden tylko spór zdaje mi się mieć o kolwiek podobie-  
stwa, iż za jego utracenia mogłaby Szlachta swoje absolutne  
prawo zapewnić nad Polaka; To jest, mianowicie jak de-  
spotyczne Kamienie w programicznych Krajach sama z siebie  
powiadają Dobro, a udanie nabywanie ich Świątym Cesarstwie  
tym Poddanym, iakiego kolwiek Stanu, Szlachta zaś wzięta  
mianowicie w jednym miejscu iak Szlachta Wenecka, nie  
chay uloży nam sobie do Weneckiego podobny, mianowicie  
się, na różne Magistratury, Podatek który wchodzi w ten czas  
Sprawie Słowie będzie na Poddanych, mianowicie wchodzi do publi-  
cznego Skarbu Szlachty, a ten Skarb będzie opatrzał wszystkie  
prawy, Kamień Kwota mianowicie ma Dobre, etc.

Ja jedna ustawa ma cokolwiek podobieństwa, iż mogłaby  
absolutnosc Szlachty zgodzić się z teraźniejszym systemem.  
ale tymczasem jest przycięm innymi z podobnosciami Polaki i u nikaj  
cych, które ukazują takiej ustawy niemożność. Ja rozumieć  
o niej tylko dla tego, że bym obowiązek więcej te trudności, którym  
przy teraźniejszym Systemach politycznych, podlega abolu-  
tyni całego jednego Stanu, w tak wielkim Kraju jak jest Polska.  
Ten mnie

Ten mnie miewozmiad, kto sądzi że mowiaj o niepodobinostnie  
 utrzymania sie, absolutnosci Szlachty w Polsce, i istem mowiaj:  
 chynny Szlachcie; chce ja, zagubić, lub teri umniejszyc jej swie  
 tnosci, albowiem nadto znam Litwiska. Wiem ze chociajbym mu  
 rozum w jego czynnosciach, w jego justej powaniu idkrywał sa  
 ma, mieludkosi, bezprawie y niesprawiedliwosci, przecież tak  
 iest w nas drilna miłosci własna, iż łatwo usprawiedliwia w sył  
 ko, ukazując że genrey by drilato sie, gdy by nas niebyło. Jato po  
 wsiechna miłosci własny moralnosci mości, y przekonany w  
 nayomnieńszych gtowach, w Despotach rozumnych, a przeto za  
 pewne y w nayomnieńszy liździe Szlachty Polskiej, ile razy po  
 myśli że używa bezprawia.

Iestem Znamia tego, aby Szlachta Polska czego używa, tego trzy  
 mata sie; aby nie tak łatwo składała swoje przywileje. Ale chciał  
 bym, aby przy nich niecupnie, nie ślepo, ale stawada nrea. Jnie  
 aby zriekła sie tego co przurkazuje sile krajowey, aby tak usia  
 drilna Przywilej wcielności, z ktora by sie, y Szlachta y kraj u  
 trzymać mogli.

Ierili zna iaki sekret ktory iastajawonia, iż przy drwicyfry  
 Lwiazku Europy, potrafi utrzymać swoje wszystkie Przywileje  
 niechay sie jeh trzyma. Ale ierili niemwie utrzymać iatry abso  
 lutnosci, niechayre niebądź tak miewozmiad, aby straitu  
 wszystko razem z Krajem, mogaz zachowac to z swych Przy  
 wilejow, co iest najistotniyszego, to iest Prawodaw  
 stwo z Narodem.

Juzte bydi absolutnem Panami Wsilkiego Narodu  
 posiadac iadzielnie wszystkie dobra, mwie sie zdawac wygo  
 Dniy

Armii, y wyzermiej Szlachcie Polskiej. Ale z takowa ustawa Pray  
Półki stacie się znikomym, a z krajem. korniecznie szeregłować się  
chcą być znikomą, musi. Wre obstawai pray tym, ięć woz wista  
siebie y Nandu Szuba.

Leż iak wielkie trudności, jakie niepodobniostwa widzi w  
terazniejszym politycznym Krajow Łużanku, aby się, udziałna a  
bioludności Szlachty utrzymać mogła w Półpocie, tak wiele takowoni  
potrzeby, Owszem ku temu zdanie mi się, iż w krótce chylić będzie  
cała Europa, aby Szlachta w Wrayetkich Krajach, używała takich  
przywilejow, Laszetyow y Szamunku; iakich używa w Szwecyji  
y w Anglyi. to ięć aby Szlachta była porrednikiem między Pru-  
nem y między Naudem.

Szlachta wrayetku trzymając w swoich rękach, a proszę be-  
dzą wrayetkim, niemnie żadna, miara, byci Porrednikiem  
między ludem y Przemem, Owszem ięć calem Łużanku, miemie  
y Łazdy Krolow y Ludu.

Ja bym bym aby ustawa Rządu w Rzeczy Półki, tak po-  
wiazala z sobą, Lud Szlachty y Przem, aby nigdy Krolowia niemi-  
gli się łazdy z Ludem przeciwko Szlachcie. Ani Szlachta niemi-  
ła moży szkodzić Ludowi łazdy się z Przemem.

W tym Łamiasie Najpierwey udego Łazdy Krolow, aby  
Pravo wolności nabywania Dola, pozwolito wrayetkim Półki,  
Krolow aby Krolow prawnicy miad sprawnie ludowi. Przem u  
stanowici nabyci Sufufijsnalny. w druzinnych Okoliczno-  
ściach ma Półka do tybowi Dom Łazdy, Dom Szamowowski, Dom  
Brunswicki, w tem gotowy Przechatyr, Krol miaci będzie Pray  
wypis, wladze, Strazy, nad magistraturami, y Przemem, Senatoware  
pray fyd

przy jego boku znajdować się powinni. A już do Prawodawstwa  
 należy nie będą. Senatowi więc uchyleniem być nie mogą, był  
 ko przez Samą Szlachtę, y tylko z Samą Szlachtą. Właściwa  
 wiodawca znajdować się będzie w Sejmach, złożonych z ro  
 wney liczby Posłów z Szlachty y z miast. Pierwszeństwo Sz  
 chitwość Udziału, y oddzielne Prawo do wyrytków w Krę  
 godności, przynależce będzie Samej Szlachcie. Urzędy cywil  
 ne y wojskowe, podług Orzeknięć Złotowia, wronie Szlachta  
 jako niecieranie posiadać mogą.

Tak Szlachta stanie się pośrednikiem między Tronem y  
 Ludem. Nie będzie w Polsce truh nieprzyjaciół, ale ieden  
 Nawód. Ten stanie się mądrym, bogatym, wielkim, a pro  
 cieżko Despotom potężnym. Tak niecieramy, to zwyczajne  
 mianem y Wzgardę Europy ku Polakom, która niestwiernie  
 na cały Nawód absolutną Samej Szlachty osiągnęła, a niepr  
 jaciółce nasi tak uciśnie wkręcać.

Wszystkie Europy Mały Polke mają, za Kray Prar  
 wazynstwa a Moskwy, za Kray Ludzkosi y rządów.

Tak Katarzyna II. Ktera nie tylko pod swoim rządem  
 całym maowidzę Rolnika niewolnikiem niewolnika zła  
 chica, ale sama tyjać Chłopów, gdyby tyjać wstawa w  
 pułankach ródzić, od tej niepodobni Łacemie barbarzyń  
 stwa Moskwy, wystawiając Szlachtę Polska, za Chwałę y sze  
 chęzny y Tataw (d) Tak już li monarchowie, którzy zpihnas  
 się na Polke, którzy na Polakach będą, gwałtem wszystkie Prawa  
 Nawodow y Ludzkosi, dla usprawiedliwienia swoich bierzeństw

(d) Patrz Manifest Dworu Petersburskiego przeciwko Szwecji, toż w tym nazywa Polakow.  
 (e) Patrz Dział Fryderyka II.



przed ludźmi, nieprzekupia, powściągliwi: Szlachta Polska, iedż zewszed ma  
wrgandy gardna; niepodległa, iadnemu Krau; niecierpi rządu w  
Kraju se se Takie stowa w ustach Despoty Polakach, nie Pol  
kow idka, ale Jęz schyda (c)

Dopiew Sejm będzie w stanie, y będzie mógł utoryć Podatk  
tak wielkie jakich Krau potrzebuie. Podatek na Szlachte, na tak  
mala liczbę Właścicelow utorzony, będzie zawsze podatkiem lichym  
w porównaniu do tego mierniennym summy, której potrzebuie  
Olwna Polski. Chociażby Książęcie pierwomizi nastagnia, Pod  
tek Szlachuki, to iedż grofz dziesięć, nigdy nie uymie sie więcej  
nad 10. albo 12 milionuw. Polska najmniey teraz potrzebuie  
70 milionuw.

Nie przez Podatki na Szlachte, wkładane ratowaci się Ję  
siay mogą Kraie, ale przez Podatki na mnóstwo stansowione.  
Polska teraz może mieć około 30 milionuw Podatkow, Naben  
Szlachta która wszystko posiada, ledwo Oczem milionuw ogólnie  
składa, a mieszcianie y chłopi którzy nie posiadają, pła  
cają przeszło 20 milionuw. A przecież uferie w do Podatkow nie  
sa, tak obciążeni jak w Krajach sąsiedzkich, Corby Oni nieprzekup  
li płać, gdyby mieli sprawniejszość, gdyby mogli nalywai wota  
snozi.

Dopiero taki Sejm będzie mógł y będzie umiał Podatki ut  
toryć wone na wszystkich mieszcianow. To mi stanie się nigdy  
dopokaż tylko sama Szlachta Podatek stansowić będzie, Ona po  
dług natury Litwiska, stawia sobie Oczędzai będzie. Sui ad hie  
ten Sejm najmniejszy, który gdy Szlachta protestoway Pod  
tek na chłopow zwrucia, Zakazad sprawniejszości skrzyżowanym,  
Gdy było

Gdy szło o Rekrutow, orzecznictwo wie szlachuckie, gdy mowiono o  
 Podwodach, y innych szlachuckich przedmiotach, uważajmy, to czy  
 jest co nie jest szlachuckiego, sławny nie znalazło. Gdy wyszły  
 się materiały Podatkow, szlachta wielu okazykami wiecy w Stowie  
 mieli wprost ofiary uczynić; Chęć szlachty milościami stały  
 się wyjechać ubrymywać, a na stan miejski y kłopotliwy, chę-  
 ciami już komisowce, Czynowe, podatek w tabaki od soli pszczy, i  
 sejm terarmiejszy w który i szlachta nowy idzie szlachta  
 myślać.

Podatek 10 groszy, y podatek idzie, były to dwa zwolne  
 Podatkow, które Orczyzna miała dla swego ratunku. Te obydwa  
 przez zły układ sejm dźwignyży czynem uczynić. Trzeba dym  
 między poprawie podatek idzie. Sprośb terarmiejszy jest  
 korzystny, uczynić, a niepożyteczny. Ciemu nie obierają spo-  
 sobu już Inanego, najpóźniejszego, jakiego w podatkach najwię-  
 cej szuka potrzeba. Niema w całej polsce miasta w których  
 by nie było kłopotliwy y dźwignyży. Te, za przypuszczeniem pla-  
 cy w szczy dla chrześcian, można było w dworznosob powie-  
 kazy, y w każdym mieście przez licytacyę, puszczyć, brawo  
 z gony kwadratowa, summa, atak, pszczy, która, zabierają. Dzię-  
 kują y przez dźwignyży, sławny na pszczy szlachty  
 szlachuckich. Powtarzają, że podatków dźwignyży w krajach tak mu-  
 siał być wielkie, iż nie szlachta, ale mnóstwo ludzi tylko  
 złożył się może. Wieć do ich układania trzeba przypuszczać  
 innych ludzi. Powtarzają dalej, że podatków dźwignyży w krajach  
 tak musiały być wielkie, iż niemożna ich ulepszyć układa-  
 niem Podatkow w szlachuckich, ale najlepsze do ich ulepszenia  
 sprosoby, Inayduć się w podatkach szlachuckich.

Leci pomiczaz tylko te podatki niewdaniwe, wydaie sum-  
my wielkie, które spadaia na niemożność ludzi, na potrzeby potrzebne,  
iako to na sol, skony ce se, wiaz takich podatkow najwiecej  
ktory ciezar mie szlachta, ale wiece y miasta dzwigai miejsa,  
przeto trzeba do układow podatkow przypuszc' miasta.

Wzrusza sie nato słowo wielu mitor' owobista, szlachci wiecej  
ciuciem uniesiomy, nizeli zastanowieniem sie nad skutkami naszymi,  
nad potrzeby sworieni y kraju; Natwie miast' kuszawatezcia, ich  
domaganie sie, o Wspolnicstwo prawodawczy wladzy. Kzeknie  
nievermystnie, ze niestwiernie iest, aby kto wiecej poradat se,  
ziemie, która szlachci swoią krowia, oblad. Powiedziadem niemi-  
mystnie rzeknie. Albowiem czyli krow tych ludzi, którzy uwar  
z szlachta, a w wiekszy lizbie ginij, byle woda? (r)

Ani mechay stan Rycerski bez zawstyżzenia swiego, y bez u-  
ciucia najwiecej szlachci, nie mozi; ze ma prawo  
nad miastami; bo miasta uziywacia opieki Jego. Albowiem na  
tych miast' niefacia, ze mieszczuzim wiekow przy koryzucie miast'  
przeciwoke szlachci. Morwia, za miastami okrucienitwa, niezad  
y znieciermiatoni opiekunow. Pod opieka szlachty przepadly  
multamy, wolowaty, kruszy, szynicy, inflanty, stracila Polska  
szpilkie kraie za Dwina, y Dniestrem, nieregdy, rokofu y bez-  
kwolecia Ogriem y miezem burzyty, niszczyty, w nie niewchodzą  
dragej najmniejsmiejse miasta. Wied silka, laby oddane były  
czujai ziemi Polskiej, z najbogatszymi miastami, z najwiekszymi hajibami  
Cadege

(r) Stysadem wiel. moriazycz, ze adby sprwadagnosi szlachci wiaz szlachci Polakow  
y sie parwolona, na ten czas z Cadege szynicy by, Familie szlachci.  
za miem, iakby mile to mogly kuzyni Familie, przez co miast' awednie wby  
mad by sie kraj. Ale nakadnie z Dwidet. Dych wotropnoscie szlachci obca  
sca radzi. Niechajze szlachci Familie, puzymia, nielbue Majstraty, jak  
czynila szlachta w Angli, y u Francuz, muiy zlepo krajowi, utymy Kalkauaiie Ma-  
sawatow na udmuz Czepl. Polski, a nielki dżinaj, niewola, Caley ziemi

całego Narodu, bez dobycia Szabli, pod Jarzmo ze  
 potow. Zaden z Nasow Opieczunow niemial nawet  
 tej ciotosci, aby niewole, tylu milionow ludzi pod  
 jucznie, byl przynajmniej zapewnid, iz byl wo  
 lab zginas pierwej, nizeli prozwole na wydanie  
 zostademu Ludowi soli, tej pierwszey potrzeby,  
 bez ktorey zadna miara ziemi nie moze.

Pod Opieka, Szlachty juz strawta Polska Sul y  
 Wode, tylko sie jej Chleb Zostad, Czyli justry jedny  
 Uwazke, moze ieficie do Jalszey Opieki Szlachta  
 wzici sobie bez zawstydzenia sie Prawo?

Lecz miewszalnosc czyniemy, kiedy Wtrupa-  
 my Nasz gniew, na miasta y Wsie, z smia mu  
 nie o swoje Prawo. Albowiem nie Oni na Sza-  
 chte, Plekasy, Turniejnosci wkładaja.

Swimy sie, na Despocyzm, miewszimy sie  
 nad Ludzmi, Owszem legimy sie z Ludzmi, a de  
 spotyrm zmiszcieie.

Tego zaden Mieszczanin ani zaden Chlops  
 mienajwad; Ze Szlachta Polska jest mierzemna,  
 prosta, miewarta wolnosci, bo niema ciotosci nad  
 tym Ludem ktory w niewoli trzyma to sa, Stawa  
 wielkiego Mowacza, Michay Szlachta Olsni swoy  
 gniew

opiew na swoich starszych Braci. Niechaj przekli  
na swoich Szrayerow Karola VI, Ludwika XI Karola  
V. Ludwika XIV. Piotra Wielkiego Fryderyka II. Ci to  
są, którzy wam wydzierają, Wasze przysięgi, któ  
ry w Europie uprzedli ten nadwas straszny wynek  
Szlachty! albo pod nasze iarmy, albo łacie, z Sudek.

Ten miedzy głębokim wchłuti wterarmięcie  
polityczne systema Europy, kto sądzi jak wiele sty  
szadem, że Polska bezpieczna, stoi, gdy mieci będzie do  
tyczny wojska, y alianse z Domem Pruskim, u  
niełbiaymy w Fryderyku Wilhelmie Duszce, y spma  
nieśliwicie, przy który zachowaniu stale, wiejszym  
będzie w Dziejach Redzaji Ludwika, nad Prywidnika  
swięgo, Łycki, z Serca Pruzji Włey Aliansu z tym  
Moranaka, ale pomieoi nad wszystko kocham  
Oczytne, prouiem co myśle.

Alians z jednym Duzrem w drwisiezym spo  
sobie mylenia Europy, nie ied nie lawudnym, Ten  
Alians dla Polki bezpieczny, który będzie Lawardy z  
Domem Pruskim, y z innymi wedomocnymi ali  
antami jego. Układ samego Domu Pruskiego ma  
ze odmiemici sie w Roku. Maksyma Fryderyka II.  
Przed tym Słowem Intereso Status, niema nie su  
tego dla Kanuiczych.

Przed Lat kilka, Dom Pruski miał naysilley  
per

sie ziazki z Moskwa. Co jui bywato, to ma podobienstwo ze cesare bedie; Kardy zaś aliancy czyli z Niela, czyli z iednym Zawarty, tytko do justy twa ty, do justy wryteczny.

Ten Kraay czym swoje alianse nieodmiennie, ktay czym uwoca, wrytecznowi nieodmiennie. Tego kraaju wrytecznowi w politycznych ziazkach ied powarna y nieodmiennie, ktay ma własne uwoc sity, y ina czna w rzucie dżiwiezych mocarstw potęgi; Kraay tak wielki atak ze położony jak Polska, otoczona na około najsilniejszymi w Europie mocarstwami, niemowia, aby mogł byci wojownym; boże mo iey Oyczyźnie wiernego pokoji tytu; leer aby mogł na około obwarowai swoje granie; aby przynaj mniej tak ukarał się groźnym, żeby Cud Przem zny sąsiad, ir do Polski bez karnie wehdzi niemi zna; aby w porównaniu do moey Kanstwu innych, byta moe Rzeczy Płtyj powarna; Zgola aby aliancy Rzeczy Płtyj były więcej szukane, więcej straszone ne atak state — Ciemu do Zawania z Polska, alian su niekwagnia, se inne mocarstwa, proci idnego domu truskiego, obaczemy czyli nieberintensu!

Bo Polska cesare malo ma podatkow, y Woyzka, Polska najmniej sto tysięcy Woyzka regularnego a 50 tysięcy milicyji potrzebuie, to iest niechay

Bydź wojowna, tylko oborna, potrzebuie zawsze  
półowe, tyle Wojska, ile go ma ieden z krajow sa-  
siedzkich.

My iefnie niemamy podatkow na 60 tysięcy żoł-  
nierza, co ludwo iest piąta część tego Wojska, które  
dziś iay trzyma ieden szjad. Miedzyż zus iud pro-  
dnie si Wojsko, kraba iuszere przysporobie to wrzyt-  
ko ciegi teraz Wojsko potrzebuie aby nudy mogło.  
Dopiero gdzie wydatki wojowne, które dziś iay tak  
sa, kosztowne, iż naymniey w trzynastob powieksze-  
za sie, w pierwszym miesiącu wojny. Przewidzi stan  
Polski ied takim, że dlugo nie obejdzie sie bez wojny.  
Nayprieńsz Woyna Polski bedzie o Sol. a to bedzie wy-  
na sprawiedliwa. Dwadzi nieprzyjaciele Polski nie  
mieli tej litosci, aby byli zortawili skrzywdzonemu  
ludowi przynaymniey Sol. niei komierney potrze-  
by. Musza Polacy mieliby ginac, u dwadziela upo-  
mnici sie, o te dycia swojego potrzebe, bez ktereyby  
ginac musieli.

Nie spuszczaemy sie, na same alianse, bo te  
sa tylko w ten czas wryteczne, kiedy z niemi taja  
sie nasza własna suda. Niepowiadamy, że 60 ty-  
sięcy Wojska iest dostatecznym dla Polski, bo nasze  
go kraju półozinie, komierney potrzebuie wzaimny  
szy sily

szej sily. Abyśmy niebyli przymuszani do różnych dawusim, abyśmy niebyli podlegusim, naprusim wy staniem; potrzebuemy wewnętrzny mocy, do mo cy krajów sąsiadzkich storowney. Wiem ja co z o wych stu tysięcy teraz w przesiedziat, tysiącach wy stania potężności Rzeczy Płtęj Polskiej. Oto strach pu datkow. Leci podabli i nowsze beda, wszystkie takw Polzici przyjdzie, tytko nich nruiaze przesadom y nierozumem skupowane milliomny rak, tytko nichay otwory i wole swojey bogatey Ziemi; nichay odka kazdemu Czlowiekowi sprawiedliwosci.

Nie moimie ja ziby Polska zaraz w iudnym roku podmiora więcej iak 60 tysięcy wojska, ale to ubry muimie, do tego daze, aby Polska udatnita, ziby te 60 tysięcy wojska mogła rozic w rok.

Polska z przyjętymy swego tego protowienia, ie zili tytko 60 tysięcy wojska jwi na Ławpse chowai będzie, zostanie podległa, iak była. Zostanie więcej za wiata, id swego Alianta, niżli Aliant odtricy - więc nieprzestanie podlegai. Ona więcej stara sie, będzie mu siata, o uskarbienie przyjaciom swegoj Alianta niżli on. A proto będzie jej sie niepad iuzto w rady, będzie jej wymanial iuzto swoje taski, będzie domagal sie, roz znych nadgród, to tego miasta, to owego portu, na przykład Gdanska.

Polska z Skudziagami gotowego wojska, a 80 tyś  
iami



camn miliiji, będzie tak alianci potrzebna, iak  
on jej. Wic będzie w rownym do niego stowunku,  
a pręto w swoich weunichmych Urządzeniach nie  
zauisda, y wolna. Kocham Polacy, niezakupujemy  
piernuszego aliancu. Nie kupujemy ani naszych  
saziadow, ani siebie do rozdawania, nie tylko iednego  
miasta ale wsi iedney. Dawamy dwa razy tyle  
ufuzi pradatki; uciynimy sie potrzebnemi Euro  
pejskim dworem; ale niechaj już tego przykła  
du nie będzie, aby Polak miał kupowyc wai niewo  
le choi iednego miasta. tej władzy zadu sie nie  
ma. On tylko wymaca z swoiego Towarzystwa miere  
miasta. ale go dawai w niewole, niema władzy. Lacz  
my sie, y plaćmy, abyśmy mogli alianse zawierai z  
chownem, nie z podlegloscia.

Ten niema najswietloszi umyslu wolnemu. Sto  
niekoni własnego, ktory ma dla nijszych dumy a dla  
nyszych pudlosi, ktory narzuca szkodzenie swoich go  
dnosci. Laczyc sie z niespiranami w radach o dolnu  
wspolny Oyczyzny. A nicnie tej Wzgardy, w hodo  
ny go maia, wszystkie Dwory. Ctownik prawdziwie  
wolny iest wypamiadym w tym kazdym przypra  
ku, gdzie sie w niego kray domaga ofiany. Bezdoty  
szlachta Polsko tak zracona, tak psuwarana, w Eu  
rope byla, iak zracona, y psuwarana, iest szlachta  
Angielska. Ta swoia psuwarę, y swoia wolnosci mia  
stom

stom uimma. Ami Szlachta Polska niemniadaby sobie  
za urtyd weyści drisray wstuzki polityczne z Holan  
dyi, y z Anglii, to uci z ktopami y z miefizana  
mi Angielskiemi y Holenderskiemi. Ciemu woli  
siebie y kraj zgiebi, niżeli jwoyzi do sprawie dliow  
sci z Holnikiem, niżeli w publicernych radach uci  
zai sie z miefizami Polskimi. Szlachta Polska byta  
do tych czas albo krajowych Panow, albo zagranicz-  
nych Despotow Stuzay, gdy sie zlagzy z miastami  
bedzie Panem udziałnym.

Powracenie dawnych praw miastom Polskim  
tworzy w Nas niewolnikach wielka nadzieie, ze uci  
li nie my, to Lajwone Dzieci Nasze beda wolnemi. Ze  
Polska cetycka zagarniene pod Despotym Kraie. albo  
uicem nadychmiast Krei Pta Lubi sobie w Talra-  
mych krajach gotowse z miast Stromiti. Uspisobi  
niegnyziaciot Despotem. w wojnie miasta urtyd  
ku nie zawednie w nadziei swoiuy wolnosci y obywo  
telstwa, otana przy Polzecie. W tym Kraji w ktorym  
miasta z nami Luyizstwo prawne. Przychylnowii miast  
udatuita urtydtko w zabranuji. Jak drisray uwaram  
w kerdonach urtydtkich mieszkanow umysty, chto  
pi w wiekszy Creji, a miasta urtydtkie byt, by jwie  
uicwne ich prawotowi do Polski.

Idy wreszty sie, wieści tej miestenowi, którzy ai  
nadle wiele Stadu Zostawia w tym Roku po naszych  
miastach Kawaleria Nandowa; gdy ktos mielutny  
Polowie umyślnie wrglosid po zakundnowanych  
miastach Oknucierstwo tego Officera, który mierna  
zac Prawa Am. Suberdynacji dobrego Lotmiera z Oni  
cy Kraju stad sie, wkrasnym Stawie razem Sedia, y ka  
tem pierwszych Urzednikow Koniatowego Miasta, ka  
zad pod Bohiem Brygady, pod Oczami Komendanta  
wzruagnac publicznie y katowai. Widziadem to sam  
iale na idglos takiego barbarzynistwa, mieszczanie w  
pienwszych miastach Kondonowych, wznosili rze ku  
niebu dziekuiac Bogu, ze jui wienalira do Polski,  
Przebog Polacy do kaz Nas unosi Zapamietajaci, Zasta  
nowmy sie, Mirosy Gazy dziecy, jui y Lud Myslic za  
styna " " " " " "

Upramietymy sie: Oddawaymy Naszym  
miastom Sprawiedliwosc, bezpiecznistwo, y Wolnosci.  
Prze Wolnosci miast Polskich udnaymy sobie mia  
sta kondonowe. Im wiecy Zamyslam sie, tym wie  
cy przekonania Enayduie, ze to iest iden z Wil  
kich sposobow do odbrania kiedyś nasych Krajow.

Odmonwienie dawnych Praw miastom Polskim  
nuca Naciono Prezydentey Miergady, Oprze Krolow,  
ktory to Naciono nupai beda, kiedy spoyznate Jnoffuacy  
ktory

ktorey Dwor zdaie sie edwieku byci szkoła, podtepow  
 intygg, y kłotni Nawodow. Zaraz stawa mi na mysl ka  
 feveracya Dysydentow, Jui zdaie mi sie widziei iak po  
 dobny spozoben. za lat kilka, bedzie robid konfiden  
 cyja miast. odmouiniem tak sprawiedliwych Zadan  
 roziazzone beda um. pty.

Uciemiezomy Lud, do podburzenia taluy. Swiadkiem  
 Flandryja. Pamietajmy ze w Woytku naszym tity lca  
 si Inaydowai sie, bedzi zmiewazonego Ludu tego. Nie  
 tak zywo miedwymie Czlouieka, jak Wrganda. Za  
 tuiy ponowiemy niesprawiedliwosci, Owszem milpa  
 smierci nad zmiewage. — Czlouiek gdy z oswieceniem  
 poznacie swoią, Wrgande, stacie sie progin swojej Lem  
 sice. Gotow sam ginac aby zgubid tego ktory nim pogar  
 dka. Take iest Natura Czlouieka, tey edmiemi niemo  
 zna. Mieszczenie Poluy sa Ludzmi. Maia, rownie z  
 Nami milosi wdawna, Ta z Jeh Oswieceniem daiejm  
 tui bawruy co nar swoią, Wrgande.

W Polprezi miasta do oswieceni maia nie pta ed  
 Szlachty Ladwoni, Wszydki Szchoty Przeczypltey Enay  
 duia, zee, w miastach. Wric gdy niepodobna edmienie  
 w miefizanach Czlouieka Natury, gdy trudno ied pu  
 stanouic Szchoty gdzie indziey iak w miastach, wotrupmoe  
 karze zabiegai okwypnym skuthom. Albowiem daie im  
 oswieceni, a nic dcaajm prawa, czy miemy Jeh wzum  
 mczarniaz staraiac sie pza publicznie wychowa  
 nie, aby poznali ze sa Ludzmi, ktorych przywobnie  
 wlasnowi.

Własności są w nich, Zaszczepiamy w nich pro-  
mychowanie rozpać. Coi bowiem obaczył taki Głowiak o  
tworzywszy Ociy. Oto wszędzie miucziwość y wstydy ze  
się rodzi. W Woysku o ziednaniu sobie stany, o po-  
stąpieniu na Urzędy, nawet mu pomysłić iść zbroń-  
no, tylko ciyrci, krew toczy y umierać mu. W Du-  
chowieństwie w tym stanie pokony y raności, jako nied-  
rzyj powiewem edmouione wszelkie godności, tylko pra-  
cowai iść wolno. W Obywatelstwie ed Wozytkich urzę-  
dow y Magistratur edrzucomy, tylko ciotgai się y pro-  
sić może o Sprawiedliwość, a fey przyśkanie brai. Za-  
wsze pominien za Łaskę. W Nandzie, czyli wprawda  
wrtwie, Zakazano mu bydi Głowiakiem, niewolno mu  
nawet pndawai memoryatu tylko prozibę; niewolno  
przyśkajni y ztozyci swoy prozibę w rękę samego Prawo-  
dawcy, tylko w rękę fey Stugi Kancelera. Zgola Uryzy  
powiewowi, stawi, bogactwa, honory, godności, wszelkie  
Urzędy, Łaski, nadgndy, fundaycie, wole, moe rozum, wry-  
dnosi wyndatkach, Oswobodzenie ed pidurw, od kwater  
Woyskowych, uwolnienie id Rekrutow, wszystkie przy-  
monopolia z Szyntku trunkow, z pfezow, z Mlynow wo-  
dnych y powieśtrnych, Tomienie yf, Zgola powieśtra wo-  
dy, y Ziemię, w Obeych ręk -

Szlachetny Nandzie który drisiay staraj się za-  
spieczyti Łosy Polski, Łamyel się, Mierwitaniay w Kra-  
ju z Oziucumiem rozpać -

Ten mikołaj

Ten niekocha Krzaju, ale niewzruszenie kocha siebie  
 komu slega mitorze własna, ukazanie w sprawie i siewsu  
 Rolnika, zaburzenie Polski bunt w Krzaju ee ee (2)  
 Dom Polski w Krzajach Rzeczy Pley, Salsramytk, w kilka dni  
 postanowid między Dzielicem y Poddamym sądy. Wi  
 dzieliwmy ir to najmniejszego Zamieszrania nieucity  
 nito w Krzaju.

Powiadają, dnuży ze sprawiedliwosi zaprawmion  
 Sudiom, staie sie tytku dla nich przyjaciowa przychy  
 na. Przytairaja, za przyklad sprawy, lat 30 uagnas  
 ce sie między Stawida y miastem. Wstydzi sie kto tak  
 monifi. Wiem ze masz Dusze ale ta w tobie ani ciu  
 ie, ani myśli. To samo dewidem ze stawidowie sa  
 tyranami; a miasta sprawiedliwosci niemaja; Uci  
 sie niezcy myśli. Perumyway Kraie Saziedskie. Przyprade  
 sie cypidam dlugo trwa Sprawa miasta z Dzielicem.  
 Piriadaw

(2) Owszem własności wzięci Chłopa wotiermizłwyszym, przy  
 toize tu udowodni jednego z napisych Chłopow, o który nas Louis  
 ziemnie Pan Lex Pisan Angielski uwiadomia. — Crothling Andrze  
 Lamoyzki swoim Poddamym daia wolności, y na Caynsz pufie  
 iaz, nehd do nich, ze boi sie aby ta wolności mierzypita ich gw  
 resni, ile ze w Posdanistwie bogać miabylo smierca za by albo  
 kterego mierzuranili albo nie zabili. — Nato w smid gromady ie  
 den Stawce w bud gromady wlywa sie. — Kiedy ten kiy up  
 tym Wszystkim co mam, latwo prowadzi sie, no wszystkim ale  
 kiedy gwond y macafek mwy własny mied bode, wyprzed, Stora  
 promyle mizeli, co z tego wczynio

Pamiętko ied skutkiem przymocy, nie znakiem spra  
wiedliwosci. Leci gdyby z ustawy sadu między Dziedzien  
y Rolnikami, wyrzuty Zaklascenia miekosc, czyli murna  
sprawiedliwosci odmowii Czlouickowi.

Ale ja mowidem tylko o szczeniowosci polityczney iako  
Polak do Polakow, iako między Wypod Obywatel do milych  
mi zawsep Braui. Staratem sie iasno opowiedziec dliuicyfci  
w Europie dyspoticzne systema. Wszytkich Krajow po  
litycznie Zuzazki; y kazdego Nandu, niejedune potrzeby.  
Zkad ciagnajem iak najiasniej, iak najprosciej wnio  
ski do Kraju Polskiego. Otrzymistozii y Zuzizozii prokono  
kazdego Polaka, Szukajacego niepartikularnych Zyskow,  
ale szczerze dobra Oyczyzny, ze tylko na uskuteczniceniu tych  
kernicznych dla Polski Umowkon, Zaradza sie prawdziwa  
Stanu Szlacheckiego Wolnowi y Stawa; a cazeo Kraju  
pocz y trwatozi.

Idy te obowiazki Obywatela Polaka popiera iefiere  
I. Religia, gdy z polityka, tacz sie moralnowi, y dla ubier  
dzenia moich pragnien, ma opowiedziec obowiazki Czlouicka  
Wzglydem Czlouicka; obracam glos moy do Ciebie przera  
one Duchowienistaw. Ty iestes Tomarzem tych Praw  
kton Broz kazdemu Czlouickowi eddat, kdae maia; Czo  
wieka zblizy do Czlouicka; nie czynii go uciemiezy uien  
Ludzi albo nieprzyjacielem Plemienia Ludzkiego.

Kochaj Twiego Plemienia iako siebie samego  
a Broz

a Boga nad wszystko. Oto Duch ten Najświętszy Ma  
 uki, Bóg sam Bóg przyniósł z nieba, y złożył w ręku wa  
 szym, On przy niej dał jej mężyi y umarł. Maie przykła  
 d. Jerelwici siernemi ulemiami jego; w ogłaszeniu tej  
 prawdy nie Was fałszywymi czyni niepowinno, Ani bo  
 gactwa Ani godności Ani Smierci Sama. Mowicie nieg  
 do Polaków ze ten nie jest Chrześcianinem, ze ten nie żyje  
 pudyng Nauki Zbawiciela swego, kto z jakiegokolwiek przy  
 czynmy zaprzecza drugiemu Człowiekowi sprawiedliwosci,  
 Matzenictwo, wolności przynudzone, y własności. Jezeli nau  
 czaie inaczej. Nie ulemiami Chrystusa, ale Zdraycani  
 mdracji Ludzkiego iestescie. Jezeli pod Najświętszym  
 mieniem Jezusa Takomy, Oszczerecy, dumni usprawiedli  
 wiaie Człowieka niewole, Oto stukajcie y zadryżcie.  
 sprawnie mienima krew Zbawiciela Człowieka na głowy  
 Wasze, y potęjni Was.

Powodanie Wasze iest alyscie byli. Ochronami pra  
 ndy na Ziemi; abyscie z Ofiarą życia stawali przy Lu  
 dzkach przeciwko quadsunikom; abyscie gromili Pyra  
 now, którzy by oddawali Człowieka z tych dawno k  
 se mu Bóg dał.

Jezelwici wy sprzyjali przemocy, iezeli zabwasiaju  
 moca, dawał despotyzm nad Ludmi. My, Jezeli w ed  
 powiecdzi Boga za mędy, Okrucieci dawa, Wzrymy, kto  
 remi despotyzm trapił Ziemię.

Czymże są ci Prataci Opaci Biskupni w których  
 Dobrach da tych Cas Człowiek w niewoli. Jakie zgłoszenie  
 wścieki Kapłana bieżącego po Ustach Za Dzielkami;



które z Jezusa Wzi do Anglii za Maj profity.

Cymże były na ziemi te Zgromadzenia Mnichow, kto  
ny traktali nie służyć, Jmienia, Stały, macażku, iedy nie a  
by tym niezmiernie stawali przy prawdziu Chrystusa, aby ty  
mnieustrafemiy opuszczaeli nauke Jezusa. A ktorzy naywie  
ksze gwady y okrucienstwa w swych Dobrodziejach swoi  
cili. Jaz powiadam co Jeh cika ju Smierci. Nast  
pujacy przyklad wskazyje, co Jeh cika natym świecie.

Jdy przemioc Despotow rozszarpaniem Polski uwieci  
nite uwoie niedudem Ludskim gwatky. Jozef II Cesarz by  
dac w Lwowie ogladac Koziosł X. A. Franciszkansow. Po dle  
Mnichy nadto przytko Zapomniawszy co Polscie Wymni  
chiaz sobie przytaskawic Niemow, Wprawi edliwiaia gwatke  
Despotow. Na Dziwiach swiatymy prandy, klada ten falsz  
napis: Naydawniysze tego Klastera Animum swiadost  
ze ten Koziosł był fundowany iępie przez Kolonara Krola  
Galicyi. Jdy Znowu Zaco miest beda, dzieki Bogu, gdy Galicya  
pouwata pod rząd swoich prawych Monarchow, pobozny  
Cesarz Jozef II Nayprzewy Szwia, bytnowcia, wzidził i  
te Bazyliki.

W kilka lat potym tenie ruciony Cesarz Onych Mni  
chow z tego Klastera wyjeżdż. a Koziosł w Komedyjalcnia, za  
mienid. (M)

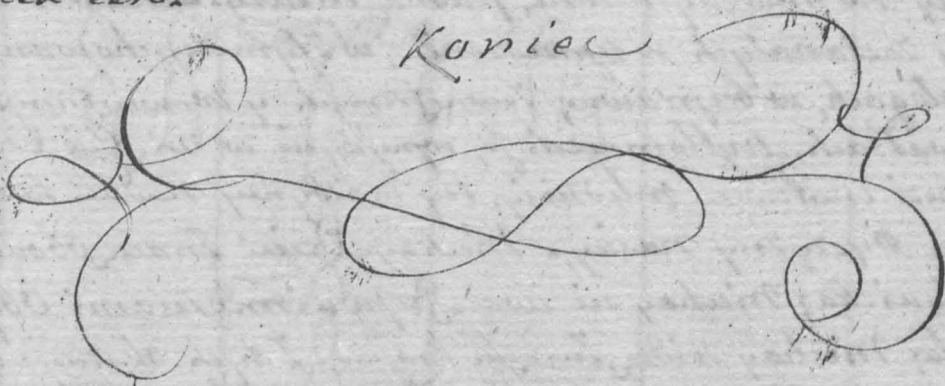
Kazie do Waw

(M) Miubay Stan Duchowny jak wszedzie trzyma sie z ludem prze  
caistw gwatkom, jak One Duchowniostwo w Pralabany, albo jak On  
mismientelny Arcybiskup Langton w Anglii.

Kazie do Was Najuzyciejszy w Kraju Nauzyie  
 le Edukacyi publiczney, ktorym Rzecz Palti powierzyte to co  
 ma Najduszego, miujsimny szrzep takiego Obywatelstwa  
 ktore ma dokonazyi. Dosto Zbanienia Polski. Jezeli te pra-  
 wdy ede mnie wyzuczone, padna miuryturnie na umy-  
 sly Zastanatyk w uproszreniu, w Zlym wychowaniu, w  
 Natogach, w bezprawiu, Zewnetrznych y Wewnetrznych  
 gwadkach, wytlomacicie je, wprajacye w wiezkie Veria  
 iuzie Cnotkusey, miedziery, tey to udyney nauzyie sacza-  
 ney Oyczyzny naszey, Michay Dzieci Inaia Obowiazki  
 Citonicka; Michay sie uwiaz z pwsimnosziarni Obywa-  
 tela; Michay uida, Inaizki Krajow. Z tych okazuye sm  
 potrzuby Polski, y ich opatrzienia spowoby. Mowicie o pu-  
 wstehney Michay, y Wzgardzie Europy ku Polakom, dla  
 tego ze u nich Polnik niema sprawiedliwosci. Dajcie sm  
 jurnai ze Obwizna, uzyrute Europe, na rzbiu naszey Kra-  
 ju przez Miopryia uod naszey Opisanie Szlachty, iakoby  
 Tyranow Ludzi. Dajcie sm czytai te Obyde Polakow w  
 jwym ach Fryderyka II. y przydawayie Zaraz ir nie u-  
 sprawiedliu sie, Szlachda Polka w Europie, mienabierze  
 swoyego szacunku y mielkusi, tytko gdy ad du sprawiedli-  
 wosi Polnikowi, a zlagy sie z miastami. Robcie z miodzie-  
 zy Szlachetkiy y miy skiy udon Nauw. Wierzcie mi  
 dry miemi miuchy, Zakrzemaycie utaiemna zmitosi.  
 Dajcie sm rownie usui, ze gdy sie wzpolnie trzymai  
 beda Polka Zostanie wolna, moina y Nauwa; Powta-  
 rzyacie

Pewotarycie Jm Cześć to Wiłkie Cnotliwe Rzynniane  
zdanie. Mie calosi iudnes stane, ale calosi Nawdu cades  
iest prawem Naywyszym. Salus Reipublice supre  
ma lex esto.

Koniec





Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

[www.digital-center.pl](http://www.digital-center.pl)

[biuro@digital-center.pl](mailto:biuro@digital-center.pl)

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

**Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.**

**Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.**

**All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.**